



WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

JOURNAL OF HERITAGE CONSERVATION

SEMINARIUM "STAN I PERSPEKTYWY
OCHRONY DZIEDZICTWA ARCHITEKTURY
I SZTUKI SAKRALNEJ..."

SEMINAR "STATE AND PERSPECTIVES
OF ARCHITECTURAL AND CHURCH
ART HERITAGE PROTECTION..."



WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

JOURNAL OF HERITAGE CONSERVATION

Radaktor Naczelny • Editor In Chief

Prof. dr hab. Kazimierz Kuśnierz

Redaktorzy Tematyczni • Topical Editors

Dr Łukasz Bednarz

(konstrukcje murywane / *masonry structures*), Politechnika Wroclawska

Prof. dr hab. Jerzy Jasieńko

(konstrukcja i konserwacja / *constructions and conservation*)

Politechnika Wroclawska

Dr hab. Hanna Kóčka-Krenz, prof.

(archeologia / *archaeology*), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Prof. Andrzej Koss

(konserwacja i restauracja dzieł sztuki

conservation and restoration of works of art)

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Prof. dr hab. Czesław Miedziałowski

(konstrukcja / *constructions*), Politechnika Bialostocka

Dr Tomasz Nowak

(konstrukcje drewniane / *timber structures*), Politechnika Wroclawska

Prof. dr hab. Zdzisława Tołłoczko

(historia sztuki, kultury, estetyka / *history of art and culture, aesthetics*)

Politechnika Krakowska

Sekretarz Redakcji • Editorial Secretary

Dr Dominika Kuśnierz-Krupa

e-mail: wk@skz.pl

Biuro Redakcji • Editorial Office

Mgr Jacek Rulewicz, Sekretarz Generalny SKZ

Dr Maria Stępińska

00-464 Warszawa, ul. Szwoleżerów 9

tel. 22-629-21-31, e-mail: info@skz.pl, wk@skz.pl

Tłumaczenie • Translation

Mgr Violetta Marzec

Projekt okładki • Cover design

Dr Dominika Kuśnierz-Krupa

Dr Michał Krupa

Opracowanie graficzne i DTP • Graphic design and DTP

Sławomir Pęczek, EDITUS, tel. 71-793-15-00, 502 23-43-43

www.editus.pl

Redaktor techniczny • Technical Editor

Zdzisław Majewski

Realizacja wydawnicza • Publishing

Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne

53-204 Wrocław, ul. Ojca Beyzyma 20/b

tel./fax 71-363-26-85, 71-345-19-44

www.dwe.wroc.pl

Wydawca • Publisher

Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

00-464 Warszawa, ul. Szwoleżerów 9

tel. 22-621-54-77, fax 22-622-65-95

Nakład: 1000 egz. Edition 1000 copies

Druk ukończono w 2013 r. Printed in 2013.

Wiadomości Konserwatorskie są indeksowane przez BazTech – Bazę danych o zawartości polskich czasopism technicznych (<http://baztech.icm.edu.pl>).
Journal of Heritage Conservation are indexed by BazTech – Polish Technical Journal Contents (<http://baztech.icm.edu.pl>).

Instrukcje dla autorów, podstawowe zasady recenzowania publikacji oraz lista recenzentów dostępne są na stronie internetowej

www.wiadomoscikonserwatorskie.skz.pl

Instructions for authors, basic criteria for reviewing the publications and a list of reviewers are available on the Internet website

www.wiadomoscikonserwatorskie.skz.pl

Rada Naukowa – Scientific Board

Prof. dr hab. Jerzy Jasieńko

Politechnika Wroclawska (Polska) – przewodniczący

Wroclaw University of Technology (Poland) – chairman

Prof. Maria Teresa Bartoli

Uniwersytet we Florencji (Włochy) / *University of Florence (Italy)*

Prof. Mario Docci

Uniwersytet Sapienza w Rzymie (Włochy) / *Sapienza University in Rome (Italy)*

Prof. Wolfram Jaeger

Uniwersytet w Dreźnie (Niemcy) / *University of Dresden (Germany)*

Prof. dr hab. Andrzej Kadłuczka

Politechnika Krakowska (Polska) / *Cracow University of Technology (Poland)*

Prof. Tatiana Kirova

Politechnika w Turynie, Uniwersytet Uninettuno w Rzymie (Włochy)

Polytechnic University of Turin, University Uninettuno in Rome (Italy)

Prof. Andrzej Koss

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie (Polska)

Academy of Fine Arts in Warsaw (Poland)

Prof. dr hab. Kazimierz Kuśnierz

Politechnika Krakowska (Polska) / *Cracow University of Technology (Poland)*

Dr hab. Jadwiga Łukaszewicz, prof.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika (Polska)

Nicolaus Copernicus University in Toruń (Poland)

Prof. Emma Mandelli

Uniwersytet we Florencji (Włochy) / *University of Florence (Italy)*

Prof. dr hab. Czesław Miedziałowski

Politechnika Bialostocka (Polska) / *Bialystok University of Technology (Poland)*

Prof. Claudio Modena

Uniwersytet w Padwie (Włochy) / *University of Padua (Italy)*

Prof. Andre de Naeyer

Uniwersytet w Antwerpii (Belgia) / *University of Antwerp (Belgium)*

Dr hab. Piotr Rapp

Politechnika Poznańska (Polska) / *Poznan University of Technology (Poland)*

Prof. Gennaro Tampone

Uniwersytet we Florencji (Włochy) / *University of Florence (Italy)*

Prof. Angelo Di Tommaso

Uniwersytet w Bolonii (Włochy) / *University of Bologna (Italy)*

Czasopismo jest wydawane drukiem w formacie A4 (wersja pierwotna) oraz w wersji elektronicznej. Na stronie internetowej www.skz.pl dostępne są pełne wersje numerów czasopisma w formacie pdf.

The Journal is printed in A4 format (original version) and in the electronic version. Full versions of the journal issues are available in the pdf format on the Internet website www.skz.pl

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

**Ministry of
Culture
and National
Heritage of
the Republic
of Poland**

WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE

2013 dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Journal of Heritage Conservation 2013 was subsidised by the Minister of Culture and National Heritage.

Od redakcji

Zapraszamy naszych czytelników do lektury kolejnego, trzeciego w tym roku numeru „Wiadomości Konserwatorskich”. Dokładamy wszelkich starań, aby stale podnosić poziom merytoryczny oraz zasięg naszego czasopisma. Stąd pojawiające się już od kilku numerów artykuły anglojęzyczne, w których prezentowane są wyniki prac badawczych oraz realizacji konserwatorów również z zagranicy.

Ostatnie miesiące w naszym środowisku zostały zdominowane przez trzy istotne wydarzenia. W dniu 14 września w Krakowie, w Centrum Konferencyjnym na Wawelu odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody im. Ks. Prof. Janusza Stanisława Pasierba „CONSERVATOR ECCLESIAE”, której towarzyszyło Seminarium „Stan i perspektywy ochrony dziedzictwa architektury i sztuki sakralnej w Polsce”, przygotowane przez Małopolski Oddział Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Relację z tego wydarzenia publikujemy w bieżącym numerze WK. Niemal w tym samym czasie, bo w dniach 19-21 września, w Warszawie odbył się I Kongres Archeologii Polskiej, który zgromadził ponad 350 czynnych zawodowo archeologów z całego kraju. Znaczenie tego forum, pierwszego w ponad dwustuletniej historii polskiej archeologii nie ulega wątpliwości. Stało się ono bowiem polem wymiany informacji o najnowszych odkryciach i ustaleniach naukowych oraz miejscem wymiany poglądów o nowszych metodach badawczych. Kongres dał także możliwość spotkania się kilku pokoleniom archeologów o różnych doświadczeniach warsztatowych. W bieżącym numerze zamieściliśmy obszernie sprawozdanie z tego ważnego dla środowiska wydarzenia. Trzecim ważnym w ostatnim okresie wydarzeniem był Kongres Turystyki Kulturowej w Kotlinie Jeleniogórskiej, który obradował w dniach 18-19 października br. w Wojanowie, Łomnicy i Jeleniej Górze. Kongres został zorganizowany przez Prezydenta Miasta Jelenia Góra, Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków oraz Fundację

From the Editor

We would like to invite our Readers to peruse the next, third this year, issue of “Journal of Heritage Conservation”. We have made every effort to continuously raise the factual standard and increase the range of our periodical. Hence the English language articles, published in a few previous issues, presenting results of research work and realisations of conservators from abroad.

Recent months in our environment have been dominated by three crucial events. On September 14, in the Conference Centre in the Wawel Castle in Krakow, a ceremony was held of awarding the Rev. Prof. Janusz Stanisław Pasierb “CONSERVATOR ECCLESIAE”, which was accompanied by a Seminar entitled “State and Perspectives of Protection of Church Architecture and Art Heritage in Poland”, prepared by the Lesser Poland Branch of Heritage Conservation Association. An account of the event is published in the current issue of JHC. Almost at the same time, on 19-21 September, in Warszawa, was held the 1st Congress of Polish Archaeology attended by over 350 professionally active archaeologists from the whole country. The significance of that forum, the first in more than 200-year-long history of Polish archaeology cannot be overestimated. It offered an opportunity for exchanging information concerning the latest discoveries and scientific findings, and a place for exchanging views on the most recent research methods. The Congress was also a chance of meeting different generations of archaeologists with varying practical experience. In the current issue we have enclosed an elaborate account of that event so important for the professional circles. The third recent vital event was the Congress of Culture Tourism in the Jeleniogórska Valley, held on 18-19 October this year in Wojanów, Łomnica and Jelenia Góra. The Congress was organised by the President of the City of Jelenia Góra, the Main Board of the Heritage

Doliny Pałaców i Ogrodów. Wynikiem kongresu jest rezolucja, której założenia zostaną szerzej przedstawione w następnym numerze WK.

W bieżącym – 35 numerze WK poza informacjami wymienionymi wyżej znajdują Państwo, mamy nadzieję, szereg ciekawych artykułów naukowych dotyczących m.in. domów opatów w klasztorach benedyktyńskich; sztuki sepulkralnej na przykładzie dawnych koncepcji kamieniarskich zawartych w projektach zabytkowych grobowców Cmentarza Rakowickiego w Krakowie; prac konserwatorskich i adaptacyjnych willi Fränkla w Prudniku oraz manipulacji urbanistyczną tkanką miejską Sarajewa jako pochodnej przemian politycznych. Zależy nam, aby w każdym numerze WK prezentowany był możliwie szeroki zakres zagadnień z obszaru konserwacji zabytków, począwszy od konstrukcji, poprzez architekturę, urbanistykę, archeologię, a kończąc na konserwacji manualnej. Dążymy także do tego, aby zagadnienia te były przedstawiane również przez autorów z zagranicy, posiadających własne doświadczenia zawodowe.

Zapraszamy członków oraz sympatyków SKZ do prezentowania wyników swoich badań i realizacji konserwatorskich na łamach naszego periodyku. Przypominamy jednocześnie, że numery archiwalne oraz wszystkie informacje dotyczące druku artykułów znajdują się na stronie internetowej WK: www.wiadomoscikonserwatorskie.szkz.pl.

Conservation Association and the Foundation of the Valley of Palaces and Gardens. The outcome of the Congress was a resolution whose assumptions will be presented at length in the next issue of JHC.

In the current – 35th issue of JHC besides information mentioned above, we hope you will find several fascinating scientific articles concerning e.g. abbots' residences in Benedictine monasteries; sepulchral art on the example of old stonemasons' concepts to be found in projects of historic tombs in the Rakowicki Cemetery in Krakow; conservation and adaptation work in the Fränkel villa in Prudnik, and manipulations of the urban tissue in Sarajevo as a consequence of political transformations. We wish each issue of the JHC to address a fairly wide range of questions concerning heritage conservation; starting from constructions, through architecture, urban planning, archaeology, to manual conservation. We also aim to have issues presented by foreign authors making use of their own professional experience.

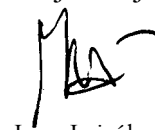
We invite members and enthusiasts of HCA to present results of their research and conservation realisations in our periodical. We would also like to remind you that archive issues and all information concerning article publication are available on the JHC Internet website: www.wiadomoscikonserwatorskie.szkz.pl.

Redaktor Naczelny
Editor in Chief



Kazimierz Kuśnierz

Przewodniczący Rady Naukowej
Chairman of Scientific Board



Jerzy Jasiński

PISMO STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW

ISSN 0860-2395 NR 35/2013



WIADOMOŚCI
KONSERWATORSKIE

JOURNAL OF HERITAGE CONSERVATION

SEMINARIUM "STAN I PERSPEKTYWY
OCHRONY DZIEDZICTWA ARCHITEKTURY
I SZTUKI SAKRALNEJ..."

SEMINAR "STATE AND PERSPECTIVES
OF ARCHITECTURAL AND CHURCH
ART HERITAGE PROTECTION..."

NAUKA

- Marek Gosztyła, Joanna Figurska-Dudek,
Mateusz Łaba*
Zachowanie oryginalnych odkształceń
obiektu jako zagadnienie konserwatorskie
na przykładzie kościoła oo. Franciszkanów
w Jaśle (cz. II) 17
- Dorota Grygiel*
Schlesier Ehrenmal – pomnik
ku czci Ślązaków w Wałbrzychu 17
- Iwona Solisz, Dorota Kowalik-Kociszewska*
Prace konserwatorskie i adaptacyjne
w willi Fränkla w Prudniku 29
- Michał Krupa*
Przemiany architektoniczne Skawiny
w 2 połowie XIX
i na początku XX wieku.
Część I – zakłady przemysłowe 41
- Kazimierz Kuśnierz, Dominika Kuśnierz-Krupa*
Problematyka rekonstrukcji wież
na zabytkowych ratuszach
na przykładzie Sieniawy 47
- Beata Kwiatkowska-Kopka*
Z badań nad domami opatów
w klasztorach benedyktyńskich 53
- Janusz Sarkowicz*
Sztuka sepulkralna – dawne koncepcje
kamieniarskie zawarte w projektach
zabytkowych grobowców
Cmentarza Rakowickiego w Krakowie 64
- Danuta Szyszko*
Zabójstwo miasta, zabójstwo przestrzeni.
Manipulacje urbanistyczną tkanką
miejską Sarajewa jako pochodna
przemian politycznych 79
- Lukasz Wesółowski*
Zalety podwójnej fasady z obudową szklaną
w ochronie budynków i pierzei zabytkowych
przy traktach komunikacji kołowej 87

SCIENCE

- Marek Gosztyła, Joanna Figurska-Dudek,
Mateusz Łaba*
Preserving original deformations
in the object as a conservation issue
on the example of the Franciscan Church
in Jasło (part II) 9
- Dorota Grygiel*
Schlesier Ehrenmal – in memory
of the Silesians in Wałbrzych 17
- Iwona Solisz, Dorota Kowalik-Kociszewska*
Conservation and adaptation work
at the Fränkel villa in Prudnik 29
- Michał Krupa*
Architectonic transformations of Skawina
during the 2nd part of the 19th
and the beginning of the 20th century.
Part I – industrial plants 41
- Kazimierz Kuśnierz, Dominika Kuśnierz-Krupa*
The issue of tower reconstructin
in historic town halls on the example
of Sieniawa 47
- Beata Kwiatkowska-Kopka*
From the research on abbots' houses
in Benedictine monasteries 53
- Janusz Sarkowicz*
Sepulchral art – old stonework
concepts contained in projects
of historic tombs
in the Rakowice Cemetery in Krakow 64
- Danuta Szyszko*
Murder of the city, murder of space.
Manipulation of urban tissue
of Sarajevo as a consequence
of political transformations 79
- Lukasz Wesółowski*
Features of double glass facades
in protection of historic buildings
and frontages of road communication 87

INFORMACJE

Andrzej Kadłuczka
Conservator Ecclesiae 2013
dla Arcybiskupa Mieczysława
Mokrzyckiego 93

Jan Gromnicki
Problemy konserwatorskie przedmiotem
obrad I Kongresu Archeologii Polskiej 97

WSPOMNIENIA

Henryk Kondziela
Andrzej Miarkowski (1945-2013) 100

KSIAŻKI

Bonawentura Maciej Pawlicki
Na styku Zachodu i Wschodu,
czyli o wielowiekowym dziedzictwie
Kultury architektonicznej Łotwy 101

INFORMATION

Andrzej Kadłuczka
Conservator Ecclesiae 2013
for Archbishop Mieczysław
Mokrzycki 93

Jan Gromnicki
Conservation issues debated during
the 1st Congress of Polish Archaeology 97

POSTHUMOUS TRIBUTES

Henryk Kondziela
Andrzej Miarkowski (1945-2013) 100

BOOKS

Bonawentura Maciej Pawlicki
The meeting of West and East
i.e. the centuries-old heritage
of architectonic culture of Latvia 101

Marek Gosztyła*, Joanna Figurska-Dudek**, Mateusz Łaba***

Zachowanie oryginalnych odkształceń obiektu jako zagadnienie konserwatorskie na przykładzie kościoła oo. Franciszkanów w Jaśle (cz. II)

Preserving original deformations in the object as a conservation issue on the example of the Franciscan Church in Jasło (part II)

Słowa kluczowe: kościół, franciszkanie, konserwacja, sterczyna, odkształcenia

Key words: church, Franciscans, conservation, pinnacle, deformations

Zespół kościoła i klasztoru oo. Franciszkanów w Jaśle ulokowany został przy szlakach handlowych prowadzących na południe i zachód. Położenie bryły kościoła zostało tak usytuowane, aby zamknąć w planie urbanistycznym perspektywę ulicy Franciszkańskiej, a przede wszystkim jedną z głównych dróg, ulicę Kołłątają, przechodzącą w 3 Maja¹. Stworzone zostały wyraźne osie widokowe w kierunku frontonu monumentalnej bryły kościoła. Elewacja zwraca szczególną uwagę odbiorcy, prezentując swą wyjątkową, asymetryczną sylwetkę.

Artykuł, który podzielono na dwie części, prezentuje rozwiązanie konserwatorskie zachowujące osobliwe odkształcenia elementów architektonicznych oraz ich struktury. Prezentowane rozwiązania dały możliwość utrwalenia oryginalnych przekształceń obiektu oraz dały podstawę do wykonania dwóch projektów konserwatorskich, zabezpieczenia sterczyn oraz rewaloryzacji szczytu ściany frontowej kościoła.

1. OPIS ZACHOWANIA ŚCIANY SZCZYTOWEJ

Elewację frontową stanowi ściana szczytowa o charakterze wertykalnym i wysokości do szczytu 32,10 m (ryc. 1). Fronton zawiera cechy charakterystyczne dla projektów Zbigniewa Kupca, do których zalicza się asymetryczność kompozycji oraz wyważone proporcje². Prawą oś kompozycji elewacji stanowi wieża dzwonnicza z klatką schodową na chór (ryc. 2), lewą zaś

The Franciscan church and monastery complex in Jasło was located on trade routes leading towards the south and the west. The bulk of the church was situated so as to enclose the perspective of the Franciszkańska street in the urban plan, and primarily one of the main roads, Kołłątaj street turning into 3 Maja street¹. Clearly-cut vistas opened towards the frontage of the monumental bulk of the church. Particular attention of the viewer was drawn by the elevation presenting its unique, asymmetrical silhouette.

The article, which has been divided into two parts, presents a conservation solution preserving specific deformations of architectonic elements and their structure. Presented solutions allowed for preserving the original deformations of the object and became a basis for carrying out two conservation projects, preserving the pinnacles and revalorising the gable of the front church wall.

1. DESCRIPTION OF THE GABLE WALL BEHAVIOUR

A vertical gable wall 32.10 m in height up to the gable constitutes the front elevation (fig. 1). Frontage includes features characteristic for projects by Zbigniew Kupiec, among which there are asymmetry of composition and balanced proportions². The right axis of the elevation composition is the bell tower with the stairwell leading to the choir (fig. 2), while the

* dr hab. inż. Marek Gosztyła, prof. PRz, kierownik Katedry Konserwacji Zabytków, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej;

** inż. arch. Joanna Figurska-Dudek, stażystka w Katedrze Konserwacji Zabytków, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej;

*** mgr inż. Mateusz Łaba, absolwent kierunku Budownictwo, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej

* dr hab. inż. Marek Gosztyła, professor at the Rzeszów University of Technology, Chair of Monument Conservation, Faculty of Building and Environmental Engineering at Rzeszów University of Technology;

** inż. arch. Joanna Figurska-Dudek, trainee at the Chair of Monument Conservation, Faculty of Building and Environmental Engineering at Rzeszów University of Technology;

*** mgr inż. Mateusz Łaba, graduate of the Building studies, Faculty of Building and Environmental Engineering at Rzeszów University of Technology

jednorodna kamienna ściana z otworem okiennym. Ściana frontowa mieści główne wejście do świątyni, na które składają się trzy pary dwuskrzydłowych wrót drewnianych o konstrukcji płycinowej. Wrota usytuowane są w podcieniu. Powyżej znajduje się sześć kamiennych płaskorzeźb błogosławionych i świętych związanych z franciszkanizmem. Ponad nimi ściana szczytowa posiada wertykalny charakter z podziałem na osiem segmentów o identycznym przekroju poziomym (ryc. 3). Segmenty od strony fasady są wielopłaszczyznowe i posiadają załamania w układzie symetrycznym. „Od strony kościoła” lico ściany jest płaskie, jednopłaszczyznowe. Segmenty wyprowadzone są powyżej krawędzi dachu, tworząc schodkowe, symetryczne zwieńczenie ściany frontowej w formie sterczyn.

Szczyty ściany frontowej wykazały nieznaczne odchylenia od pionu, z zauważalną tendencją wychylania się w kierunku „do kościoła” (ryc. 4) i jednoczesnym skręcaniem prawostronnym elementów usytuowanych na prawo od osi symetrii sterczyn.

Nieotynkowane mury elewacji charakteryzowały się odmienną kolorystyką użytych cegieł. Zaobserwowano liczne zarysowania i spękania o charakterze pionowym, poziomym i ukośnym, przebiegające zarówno wzdłuż spoin, jak i przez elementy mury. Na ceglach licowych występowały liczne makro- i mikrorysy. Uszkodzenia te pojawiały się strefowo na zwieńczeniach dwóch segmentów elewacji zlokalizowanych centralnie i dwóch kolejnych po ich prawej stronie (od strony dzwonnicy). W tych samych strefach występowały znaczące uszkodzenia korozyjne spoin i elementów murowych. W ostatnich latach przeprowadzono naprawcze prace elewacyjne od strony kościoła, podczas których dokonano wymiany zniszczonych cegieł licowych na nowe klinkierowe z równoczesnym uzupełnieniem i wygładzeniem fug w spoinach. W przestrzni strychowej również występowały uszkodzenia powierzchniowe muru.

Sterczyny zakończono obróbką blacharską ułożoną na cementowej czapie wysuniętą około 15 centymetrów poza lico muru.

2. OCENA STANU TECHNICZNEGO

Zakres uszkodzeń szczytu ściany frontowej obejmował wyłącznie zwieńczenia segmentów oznaczonych D, E, F i G (ryc. 5). Przeprowadzone obserwacje pozwoliły wyróżnić uszkodzenia obejmujące deformacje murów, spękania, zarysowania oraz powierzchniowe procesy korozyjne. Największy zakres zniszczeń odnotowano na sterczynie F, kolejno na sterczynach E, D i G, natomiast potencjalnie największe konsekwencje uszkodzeń murów spostrzeżono na sterczynach F i G (ryc. 6). Należy zwrócić uwagę na fakt występowania form zniszczeń jedynie od strony frontowej, natomiast brak uszkodzeń na powierzchni muru „od kościoła”. Fakt ten należy tłumaczyć przeprowadzeniem w ostatnich latach doraźnego remontu, który obejmował wyłącznie „kosmetykę” powierzchni muru „od kościoła”, co z całą pewnością fałszuje wyniki badań morfologicznych uszkodzeń.

Przebieg spękań uznano za charakterystyczny dla złożonego układu oddziaływań. Analiza wyteżeniowa wykazała, że taki stan mogło wywołać ciśnienie wiatru. Wyniki obliczeń wskazały na symetryczny rozkład naprężeń w ścianie obciążonej wyłącznie ciężarem własnym, natomiast przy obecności ciśnienia wiatru na powierzchnię rozkład naprężeń stał się niesymetryczny i posiadał pewną analogię do faktycznych uszkodzeń muru. Analiza statyczna wykazała, że uszkodzenia te nie mogły powstać wyłącznie pod wpływem oddziaływań statycznych, gdyż w żadnym przypadku nie została przekroczona nośność

left is a uniform stone wall with a window opening. In the front wall there is the main entrance to the church, which consists of three pair of wooden panel double doors. The doors are situated within an arcade. Above it there are six stone reliefs of the blessed and saints associated with the Franciscans. Still above them the gable wall is vertical and divided into eight segments with identical horizontal cross-sections (fig. 3). On the side of the facade the segments are multidimensional and have breaks in the symmetry system. “On the church side” the wall face is flat, two-dimensional. Segments project above the roofline creating crow-stepped, symmetrical finish of the front wall in the form of pinnacles.

Gable-ends of the front wall have revealed slight deviation from the perpendicular, with a noticeable tendency to lean “towards the church” (fig. 4) and simultaneous right-hand twist of elements situated to the right of the pinnacles’ axis of symmetry.

Unplastered walls of the elevation were characterised by different colouring of the bricks used to construct it. Numerous scratches and cracks of vertical, horizontal and diagonal character have been observed, running along joints, as well as through masonry elements. Numerous macro- and micro-cracks occurred on facing bricks. The damage appeared in zones on the finials of two elevation segments located centrally and two more on their right-hand side (facing the bell tower). Significant corrosion damage to joints and masonry elements appeared in the same zones. In recent years, repair work on the elevation on the church side has been carried out, during which cracked bricks in the facing have been replaced with new clinker bricks, and mortar in joints has been filled in and smoothed out as well. Surface damage to the wall occurred also in the attic space.

Pinnacles were finished with sheets of metal set on a cement cap protruding by about 15 centimetres beyond the wall face.

2. ASSESSMENT OF TECHNICAL STATE

The range of damage to the gable-end of the front wall included solely the finials of segments marked as D, E, F and G (fig. 5). Conducted observation allowed for distinguishing damage involving wall deformations, cracking, scratching and surface corrosion processes. The largest scope of damage has been noticed on pinnacle F, and then on pinnacles E, D and G, while potentially most serious consequences of wall damage has been observed on pinnacles F and G (fig. 6). It should be emphasized that forms of damage occurred solely on the front side, while no damage was noticed on the wall surface “on the church side”. That fact can be explained by emergency repair work carried out in recent years that involved merely “cosmetic” treatment of the wall surface “on the church side”, which must be distorting the results of morphological examination of the damage.

The network of cracks was acknowledged as characteristic outcome of a complex combination of influences. Effort analysis revealed that such a state could have been caused by the pressure of wind. Calculation results indicated a symmetrical distribution of tension in the wall bearing only its own specific weight, while in the presence of wind pressure on the surface the tension distribution became asymmetrical and showed certain analogy to actual damage of the wall. Static analysis indicated, that the damage could not have re-



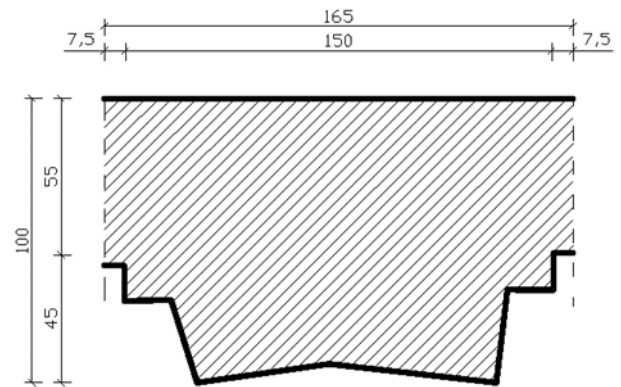
Ryc. 1. Fasada kościoła oo. Franciszkanów w Jasle (autor: S. Dudek), 2013
 Fig. 1. Facade of the Franciscan church in Jasle (author: S. Dudek), 2013



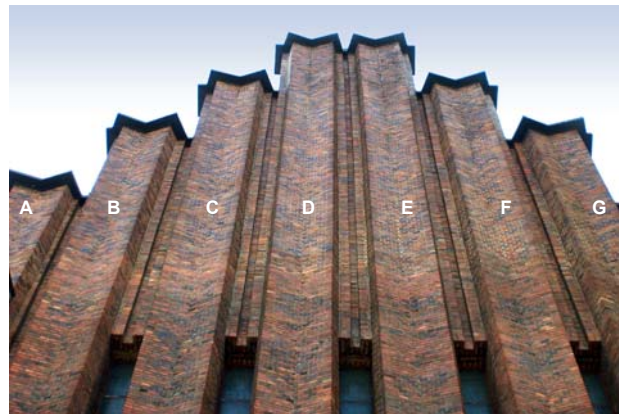
Ryc. 2. Dzwonnica (autorka: J. Figurska-Dudek), 2013
 Fig. 2. The bell tower (author: J. Figurska-Dudek), 2013



Ryc. 4. Widok na ścianę szczytową „od strony kościoła” (autor: M. Łaba), 2012
 Fig. 4. View of the gable wall “on the church side” (author: M. Łaba), 2012



Ryc. 3. Przekrój poziomy pojedynczego segmentu fasady (autorzy: M. Gosztyła, M. Łaba), 2012
 Fig. 3. Horizontal cross-section of a single segment of the facade (authors: M. Gosztyła, M. Łaba), 2012



Ryc. 5. Oznaczenie segmentów fasady. Badaniami objęto segmenty D, E, F i G (autor: M. Łaba), 2012
 Fig. 5. Marking of the facade segments. Research concerned segments D, E, F and G (author: M. Łaba), 2012

murów, w którymkolwiek stanie granicznym. W tej sytuacji należy stwierdzić, że uszkodzenia powstały bezpośrednio pod wpływem oddziaływań wiatru, jednak pośrednią przyczyną było obniżenie parametrów wytrzymałościowych murów wywołanych wpływami pozastatycznymi.

Odnotowane deformacje, określone jako prawostronne skręcanie wraz z przesunięciem na poziomie rozłamu, należało zaklasyfikować do fazy zniszczenia muru, w której mur osiągnął nośność. Można zatem stwierdzić, że w czasie eksploatacji obiektu zaistniał wyjątkowy czynnik zewnętrzny, który doprowadził do osiągnięcia wytrzymałości muru i spowodował rozłam na drobne elementy. Krawędzie pęknięć były stosunkowo równe, co mogło skłaniać do stwierdzenia, że proces ten postępował. Można też pokusić się o hipotezę, że przez kolejne lata eksploatacji proces uległ ograniczeniu, czym można tłumaczyć dotychczasowy brak całkowitego rozpadu muru.

Monitoring spękań wskazał genęzę będącą następstwem zmian w segmencie F. Bloki muru obracając się prawostronnie i przesuując wywołały reakcję, która oddziaływała na mury segmentu E. Pojawienie się dodatkowych sił rozciągających oraz momentu od obrotu wywołało „wybrzuszenie się” segmentów E i D na wysokości zwieńczenia segmentów C i F w kierunku zewnętrznym. Taki stan spowodował złożony układ oddziaływań, który wywołał powstanie pęknięć ukośnych będących reakcją na rozciąganie przy zginaniu w płaszczyźnie prostopadłej do spoin wspornych oraz pęknięcie pionowe będącego reakcją na rozciąganie przy zginaniu w płaszczyźnie równoległej do spoin wspornych.

Ostatecznie należało zauważyć, że przebieg pęknięć i rys występował wzdłuż spoin, a w większości mają one charakter gładkiego odspojenia zaprawy od cegły. Należały stwierdzić, że niewłaściwymi punktami muru są zastosowane zaprawy, prawdopodobnie o nieodpowiedniej retencji wody w stosunku do cegły, co spowodowało niedostateczną przyczepność zaprawy do podłoża.

Przebieg zdarzeń w toku powstania spękań można wytłumaczyć szczególnie intensywną korozją elementów murowych na poziomie zwieńczenia segmentów C i F. Mianowicie, gdy doszło do wybrzuszenia segmentów D i E, poziom ten był naturalnym miejscem powstania największych odkształceń (osiągnięcia maksymalnej strzałki ugięcia), zatem w tych miejscach powstały największe makrouszkodzenia, które stały się jako pierwsze ogniskiem korozji biologicznej i fizycznej. Te właśnie miejsca przez cały czas eksploatacji obiektu wykazały największe porażenia. Pozostałe strefy korozyjne były również efektem powstania pęknięć, rys i mikrorys.

Przeprowadzone obserwacje uszkodzeń elementów murowych, zapraw i fug pozwoliły stwierdzić, że decydującą rolę w procesie postępującej degradacji muru odegrały zjawiska wietrzenia. Szczególnie zauważalne było zjawisko wietrzenia fizycznego w zewnętrznych, odsłoniętych warstwach zaprawy, która pod wpływem wahań temperatury i naprzemiennego zamarzania i rozmarzania wody w porach uległa rozpadowi na drobne elementy. Ściana szczytowa narażona była na czynniki atmosferyczne, w szczególności na negatywne skutki oddziaływania wód opadowych. W miejscach, gdzie występowały ubytki fug cementowych oraz tam, gdzie były one odspojone od podłoża, następowała penetracja wilgoci do spoin, co potwierdziły wyniki badań laboratoryjnych. Odsłonięta zaprawa wapienna uległa procesom korozji mechanicznej. Pod wpływem wilgoci, naprzemiennego zamarzania i rozmarzania cegła uległa postępującym uszkodzeniom.

sulted solely from the static influence, since the load-bearing capacity of the wall not exceeded, in whichever critical state. In this situation it has to be stated that the damage was caused directly by the impact of the wind, though an indirect cause were lowered strength parameters of the wall resulting from influences beyond the static.

Registered deformations, defined as right torsion with shifting at the level of breakage, should have been classified as the phase of wall destruction in which the wall reached its carrying capacity. Therefore, it can be claimed that in the course of object exploitation there occurred a unique external factor which resulted in achieving the load-bearing capacity of the wall and caused it to break into smaller elements. Crack edges were relatively uneven which could imply that the process was progressing. One might also hypothesise that during the years of exploitation the process may have been limited, which might account for the fact that the wall did not disintegrate completely.

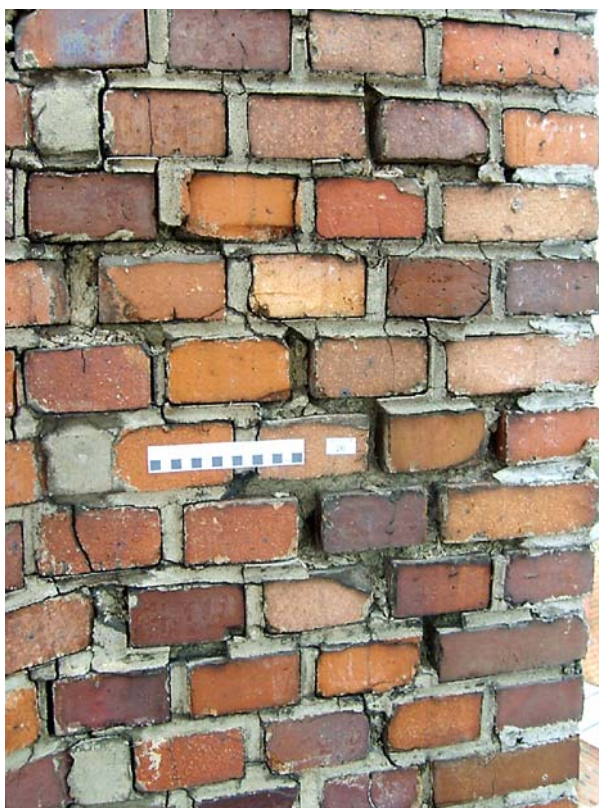
Crack monitoring indicated that they originated as a consequence of changes in segment F. Blocks of the wall by turning right and shifting provoked a reaction which influenced the walls of segment E. Appearance of additional stretching forces and the torque resulted in segment E and D “bulging” outwards at the height of finials of segments C and F. Such a state caused a complex set of influences that resulted in the creation of diagonal cracks which were a reaction to stretching while bending in the plane perpendicular to horizontal joints, and a vertical crack which was a reaction to stretching while bending in the plane parallel to horizontal joints.

Finally, it should be observed that cracks and scratches were running along joints, and the majority of them were in the form of mortar smoothly peeling off from the brick. It should be assumed that crucial sensitive points in the wall were the applied mortars, probably with inappropriate water retention in relation to brick, which accounts for insufficient adhesion of the mortar to the grounding.

The way in which cracks originated can be explained by particularly intensive corrosion of masonry elements at the level of finials of C and F segments. Namely, when the bulging of segments D and E occurred, that level was a natural place where the largest deformations appeared (reaching maximum deflection indicator), therefore in those places largest macro-damage occurred which became the hotbeds of biological and physical corrosion. Throughout the whole period of object exploitation, those spots turned out to be affected to the largest extent. The remaining corrosion zones were also the effect of occurring cracks, scratches and micro-scratches.

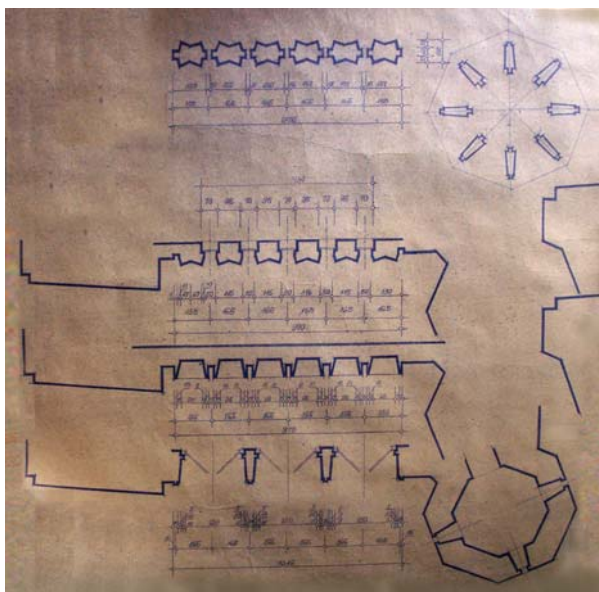
The conducted observation of damage of masonry elements, mortar and joint allowed for finding out that the decisive role in the wall degradation process was played by weathering phenomena. Particularly noticeable was the phenomenon of physical weathering in external, uncovered layers of mortar which, under the influence of temperature fluctuations and water in pores alternately freezing and thawing, disintegrated into tiny elements. The gable wall was exposed to atmospheric factors, particularly to the negative effects of precipitation. In places where cement mortar was missing from joint and where it was peeling from the ground, moisture penetrated into the joints, which was confirmed by results of laboratory examinations. Uncovered lime mortar underwent the process of mechanical corrosion. Under the

Szczególną uwagę zwrócono na usytuowanie ściany w stosunku do kierunków świata. Powierzchnia zewnętrzna ściany fasady znajduje się od strony północnej, natomiast jej przeciwległa powierzchnia od południa. Zauważalnym problemem jest zróżnicowanie nasłonecznienia, co skutkuje



Ryc. 6. Segment E. Bok prawy. Degradacja lica muru. Siatka spękań fug i pojedynczych cegieł, liczne ubytki fug, korozja odsłoniętej zaprawy w spoinach (autor: M. Łaba), 2012

Fig. 6. Segment E. Right side. Degradation of the wall face. Network of cracked joints and individual bricks, missing mortar, corrosion of uncovered mortar in joints (author: M. Łaba), 2012

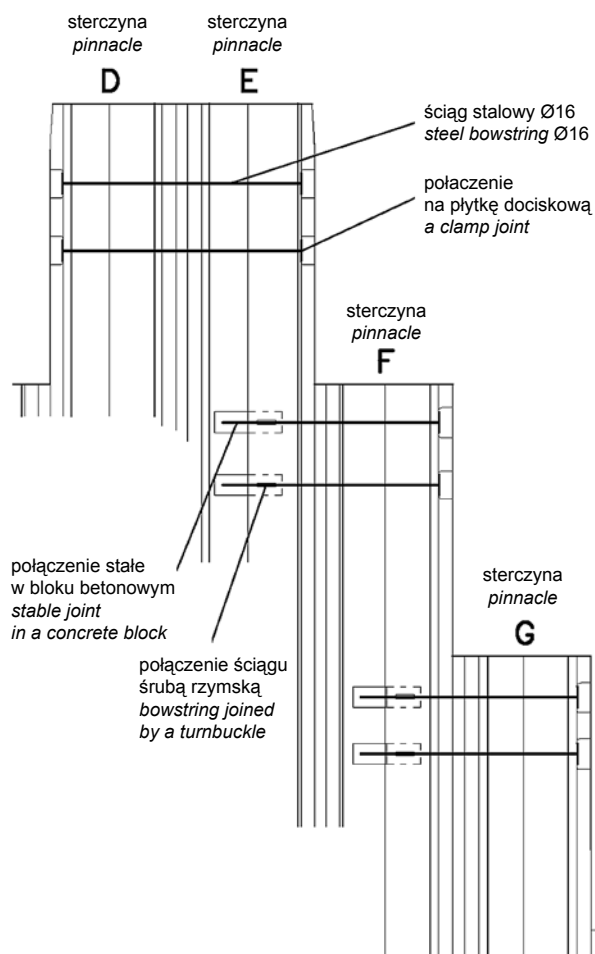


Ryc. 8. Rysunek przekrojów sterczyn, zdjęcie projektu Zbigniewa Kupca, źródło: Zakon oo. Franciszkanów w Jaśle, 2012

Fig. 8. Sketch of pinnacle cross-sections, photo of the project by Zbigniew Kupiec, source: Franciscan Order in Jasło, 2012

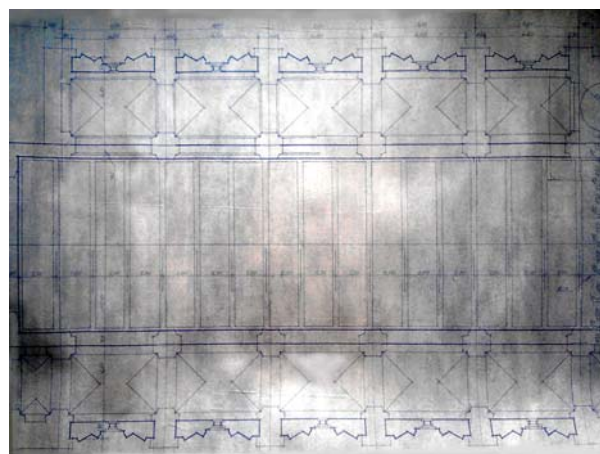
influence of moisture, alternate freezing and thawing, brick suffered progressing deterioration.

Particular attention had to be paid to the positioning of the wall in relation to the directions of the world. The outer surface of the facade wall is on the north side, while its opposite



Ryc. 7. Schemat montażu ściągów wzmacniające sterczyny fasady frontowej kościoła. Widok od frontu kościoła (autorzy: M. Gosztyła, M. Łaba), 2012

Fig. 7. Scheme of bowstring installation, strengthening the pinnacles of the front facade of the church. View from the church front (author: M. Gosztyła, M. Łaba), 2012



Ryc. 9. Rzut stropu kościoła, zdjęcie projektu Zbigniewa Kupca, źródło: Zakon oo. Franciszkanów w Jaśle, 2012

Fig. 9. Projection of the church ceiling, photo of the project by Zbigniew Kupiec, source: Franciscan Order in Jasło, 2012

powstaniem naprężeń termicznych w murze. Część ogrzewana ulegała rozszerzeniu, natomiast część nieogrzewana – skurczom. W warunkach swobodnego odkształcania, które występowały w omawianej konstrukcji, wpływy te wywoływały prawdopodobnie powstanie mikrorys w spoinach i fugach, które z czasem rozrosły się do rozległych siatek spękań fug łaica muru. Zjawisko to było niezauważalne od strony kościoła ze względu na przeprowadzone prace naprawcze.

Na murach należało wyróżnić strefy występowania porażenia biologicznych. Korozja biologiczna była niewielka i przejawiała się wyłącznie lokalnym występowaniem porostów w spoinach oraz miejscowymi śladami życia mikrobiologicznego we wnękach fasady. Stwierdzono, że porażenia występowały wyłącznie w miejscach o podwyższonej wilgotności oraz narażonych na szczególne zamakanie, tj. pod okapami blacharskimi, gdzie zauważono rdzawe zacieki spowodowane nieszczelnością obróbek w miejscach mocowań.

W analizie uszkodzeń należało również uwzględnić występowanie naturalnych przeszkód w otoczeniu ściany. Stwierdzono, że umieszczona po prawej stronie dzwonnica tworzy swego rodzaju tunel powietrzny pomiędzy nią samą a sterczynami ściany frontowej. Tym faktem można tłumaczyć powstawanie w tej strefie nieprzewidywanych i nierównomiernych oddziaływań wiatru na zwięźnienie ściany frontowej. Słuszność tej hipotezy należy uzasadnić faktem, że w stanie istniejącym, wyłącznie w tej strefie doszło do uszkodzeń i deformacji segmentów.

3. WNIOSKI

Monitoring rys i spękań wskazał na zakwalifikowanie konstrukcji do drugiej i trzeciej fazy zniszczenia muru. Trzecią fazę, a więc przekroczenie przez mur dopuszczalnych wartości naprężeń, można wyodrębnić na segmentach F i G, gdzie doszło do przesunięć i skręceń brył muru, które w efekcie utraciły stateczność i prowadziły do rozpadu muru. Obserwacje na sterczynach D i E wskazały następstwo zmian w segmencie F. Bloki muru przesuwały się i obracały prawostronnie, wywołując reakcję kolejno w segmentach E i D. Pęknięcia te należały do drugiej fazy zniszczenia i nie były wynikiem przekroczenia stanów granicznych nośności.

Pośrednią przyczyną powstania zarysowań i spękań były procesy wietrzenia, agresji chemicznej oraz wpływy temperatury. Obniżona sprawność elementów budulcowych muru, zwłaszcza zaprawy, wpłynęła niekorzystnie na parametry wytrzymałościowe całego muru, co w konsekwencji doprowadziło do utraty nośności murów sterczyn F i G. Bezpośrednim czynnikiem decydującym o formie zniszczenia sterczyn było parcie wiatru na ścianę.

Sterczny F i G ustabilizowały się w nowym stanie równowagi statycznej, jednak przy wystąpieniu szczytowej prędkości wiatru, bądź innych wpływów dynamicznych, istniało zagrożenie rozpadu murów sterczyn. Sterczny, niezabezpieczone przed dalszą deformacją, narażone były na utratę stateczności miejscowej i zagrażały bezpieczeństwu dla życia i zdrowia ludzi. W trybie pilnym niezbędne było podjęcie prac zabezpieczających bądź wzmacniających.

Szkody zaobserwowane na elewacji stanowiły dodatkowe ogniska penetracji wilgoci. Istniało prawdopodobieństwo powiększania i występowania w nowych miejscach. Sterczny wymagały prac zabezpieczających przed dalszą degradacją muru.

surface faces the south. Differences in solar exposure, resulting in thermal stresses occurring in the wall, are noticeable problem. The heated section expanded, while the unheated section contracted. In conditions of free strain that occurred in the discussed construction, the influences may have resulted in creating the micro-cracks in joints and mortar which, in time, grew into a vast network of cracking joints in the wall face. The phenomenon was invisible on the church side because of carried out repair work.

Zones of biological corrosion had to be identified on the masonry. Biological corrosion was little and took the form of merely local lichen in joints and local traces of micro-biological life in the façade niches. It was assessed that corrosion occurred solely in places with heightened humidity and exposed to increased damp, i.e. below the metal eaves, where rusty damp patches caused by leakages in places of fixtures were observed.

Natural obstacles occurring in the vicinity of the wall had also to be taken into consideration in the damage analysis. It was assessed that the bell tower located on the right-hand side creates a specific wind tunnel between itself and the pinnacles of the front wall. That fact could account for unpredictable and irregular wind impact on the finials of the front wall appearing in that zone. The hypothesis has been proven by the fact that damage and deformation of segments resulted from the state existing solely within this zone.

3. CONCLUSION

Monitoring of cracks and fissures indicated that the construction qualified into the second and third phase of masonry deterioration. The third phase, i.e. the wall exceeding permissible limits of strain, could be distinguished in segments F and G where whole blocks of masonry shifted and twisted which led to their loss of stability and, eventually, collapse of the wall. Observation of pinnacles D and E indicated consequence of changes in segment F. Blocks of masonry shifted and twisted to the right, in turn triggering a reaction on the wall of segments E and D. Those cracks belonged to the second phase of deterioration and did not result from exceeding the carrying capacity limits.

An indirect cause for occurring cracks and fissures were the processes of weathering, chemical aggression and temperature changes. Lowered efficiency of construction masonry elements, particularly mortar, had a detrimental impact on strength parameters of the whole wall, which eventually led to the loss of carrying capacity by the walls of pinnacles F and G. A direct factor, decisive for the form of pinnacle deformation, was the wind pressure on the wall.

Pinnacles F and G stabilised in the new state of static balance, but in case of tope Speer of the wind or other dynamic influences, the danger of the pinnacle walls falling apart was fairly high. Pinnacles, unprotected against further deformation, might suffer the loss of local stability and posed a threat to the life and health of men. Therefore, carrying out protecting or strengthening work was quite urgent.

Damage observed on the elevation constituted additional centres where damp penetrated masonry. It was highly likely that damp patches would grow and spread onto new areas. Pinnacles required treatment protecting them from further degradation of masonry.

Ze względu na stan muru zaprojektowano wzmocnienie strukturalne konstrukcji sterczyn w postaci ściągow stalowych, stabilizujących istniejący stan równowagi statycznej murów i zapobiegających dalszym procesom powodującym powstawanie zarysowań i spękań. Ściąg mają również za zadanie zespolenie uszkodzonych fragmentów muru. Wzmocnienia należało wykonać wyłącznie dla sterczyn D, E, F i G zgodnie ze schematem pokazanym na rycinie 7.

Konstrukcję zaprojektowano z dwóch ściągow na każdej uszkodzonej sterczynie. Ściąg nie współpracują z murem (tzw. ściągi bez przyczepności). Wzmocnienie zostało zlokalizowane w pobliżu środka ciężkości ściany frontowej, tj. 40 cm od lica muru od strony kościoła dla sterczyn F i G oraz 46 cm dla sterczyn D i E. Ściąg sterczyn D i E składają się z dwóch prętów łączonych śrubą rymską, umożliwiającą regulowanie naciągu. Od strony wewnętrznej pręty osadzone zostały na stałe w murze w projektowanym bloku betonowym. Ze względu na obecność w murze zaprawy wapiennej zalecono pokrycie prętów preparatem antykorozyjnym.

Powierzchnie boczne sterczyn należało w miejscach mocowań obłożyć płytkami elewacyjnymi imitującymi cegłę. Od strony przestrzeni strychowej nie było potrzeby wykonania okładzin bloku betonowego.

Zwietrzałe i niezwiązane spoiny należało usunąć, powstałą przestrzeń oczyścić i zwilżyć, a następnie wprowadzić zaprawę wapienną. W spoinach, do których dostęp był utrudniony lub prawidłowe wykonanie było kłopotliwe, zastosowano iniektory na bazie żywic syntetycznych. Iniektory należało również stosować do likwidacji rys o małym rozwarciu.

Konieczne było przeprowadzenie hydrofobizacji powierzchni muru połączonej z respiracją. Przed naniesieniem środka hydrofobizującego należało oczyścić powierzchnię wątku ceglanoego z nawarstwień powierzchniowych i zabrudzeń. Do impregnacji elewacji należało zastosować rozpuszczalnikowy preparat hydrofobizujący, a impregnację wykonać dwukrotnie.

4. ZAKOŃCZENIE

Oryginalne odchylenia sterczyn kościoła – sanktuarium oo. Franciszkanów w Jasle budziły zainteresowanie znawców architektury. Doraźne oceny dawały pogląd o celowości zastosowania przez projektanta odchylenia elementów architektonicznych. Takie działania projektowe w zestawieniu z historycznymi dokumentami zmiany optyki, stosowanymi m.in. przez Michała Anioła, mogły wydawać się słuszne. To złudzenie zmyliło także autora opisującego projekty Zbigniewa Kupca w książce *Architekt Zbigniew Kupiec 1905-1990. Ewolucja twórczości od modernizmu do regionalizmu*³. Dogłębna kwerenda archiwalna oraz szczegółowa analiza rysunków projektanta wykazała, że zamiarem twórcy było wykonanie prostych elementów sterczyn, bez optycznych zakrzywień (ryc. 8, 9). Widoczne „gołym okiem” odchylenia oraz postępujące zniszczenie sterczyn wymusiły przeprowadzenie szczegółowych badań.

W artykule przedstawiono badania naukowe, które pozwoliły wyjaśnić interesujące zjawisko odchylenia sterczyn kościoła. Kwerenda archiwalna, wykonane oceny stanu technicznego oraz wycinkowe badania architektoniczne pozwoliły przyjąć wnioski architektoniczno-konserwatorskie, wyklarować jednoznacznie cele i zakres prac, przy potraktowaniu obiektu jako dokumentu historycznego.

Because of the state of masonry wall, structural reinforcement of the pinnacles construction was designed in the form of steel bowstrings, stabilizing the existing state of the static balance of the walls, and preventing further processes resulting in new cracks and fissures. Bowstrings are also to combine damaged fragments of the masonry wall. Reinforcements had to be made only for pinnacles D, E, F and G according to the scheme shown in figure 7.

The designed construction consisted of two bowstrings on each damaged pinnacle. Bowstrings do not cooperate with the wall (so called non-adhesive bowstrings). The reinforcement was located near the centre of gravity of the front wall, i.e. 40 cm from the wall face on the side of the church for pinnacles F and G, and 46 cm for pinnacles D and E. Bowstrings of pinnacles D and E consist of two rods linked by a turnbuckle, allowing for adjusting the tension. On the inside the rods were permanently fitted in the wall in a designed concrete block. Because of the lime mortar occurring in the wall, the rods were to be covered with an anti-corrosion solution.

Side surfaces of the pinnacles, in places of fastenings, had to be lined with elevation tiles imitating brick. On the attic space side there was no need to fit lining onto the concrete block.

Weathered and unbound joints had to be removed, the acquired space had to be cleansed and moistened, and then lime mortar was applied. In joints which were inaccessible or their proper treatment was difficult, injections made on the basis of synthetic resins were applied. Injections had also to be applied to close narrow cracks.

It was necessary to carry out hydrophobization of the wall surface combined with respiration. Before applying a hydrophobization solution, it was necessary to clean surface accumulations and grime from the surface of the brick bond. A solvent hydrophobization preparation was used to impregnate the elevation, and impregnation had to be applied twice.

4. SUMMARY

Original deformations of the church pinnacles in the Franciscan sanctuary in Jaslo aroused much interest among experts on architecture. Immediate assessments offered a view on the advisability of deformations of architectonic elements being applied by the designer. Such designing activity in combination with historic documents on the change of optics used by e.g. Michelangelo, might have seemed appropriate. That illusion also confused the author describing designs by Zbigniew Kupiec in the book entitled *Architect Zbigniew Kupiec, 1905-1990. Evolution of output from modernism to regionalism*³. Thorough preliminary research in the archives and a detailed analysis of the designer's drawings revealed that the creator's intention was making straight elements of pinnacles, without optical deviations (fig. 8, 9). Deviations visible “with the naked eye” and progressing destruction of pinnacles enforced conducting detailed research.

The article presented scientific research that allowed for explaining the interesting phenomenon of the church pinnacle deviations. Archive preliminary research, carried out evaluation of the technical state as well as fragmentary architectonic research allowed for approving architectonic – conservation conclusions, clarifying uniform aims and range of work, by treating the object as a historical document.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Butelski K., *Architekt Zbigniew Kupiec 1905-1990. Ewolucja twórczości od modernizmu do regionalizmu*, Kraków 2012.
- [2] Gemelli A., *Franciszkanizm*, Warszawa 1988.
- [3] Gosztyła M., Jagieła B., *Reprezentatywne zabytki kultury materialnej Podkarpacia*, Jarosław 2004.
- [4] Iriarte L., *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998.
- [5] Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, wydanie drugie, Warszawa 1968.
- [6] Palladio A., *Cztery księgi o architekturze*, w przekładzie Marii Rzepińskiej, Warszawa 1955.
- [7] Uribe F., *Wprowadzenie do źródeł franciszkańskich*, Kraków 2009.

¹ Tekst zredagowany na podstawie pracy: Kazimierz Butelski, *Architekt Zbigniew Kupiec 1905-1990. Ewolucja twórczości od modernizmu do regionalizmu*, Kraków 2012, s. 216.

² Tamże, s. 215-220.

³ Kazimierz Butelski, *Architekt Zbigniew Kupiec...*, *op.cit.*, s. 218.

Streszczenie

Artykuł daje pogląd na współczesne rozwiązywanie zagadnień konserwatorskich przy zachowywaniu zastanych plastycznych odkształceń elementów architektonicznych. Takie podejście konserwatorskie mające na celu utrwalenie formy, kształtu bryły oraz elementów architektonicznych bez purystycznych poprawek traktuje obiekt jako dokument historyczny. Odkształcone sterczyny kościoła oo. Franciszkanów w Jasło budziły zainteresowanie architektów, historyków sztuki oraz entuzjastów architektury. Prowadzone od kilku lat dyskusje i fragmentaryczne badania nie dawały przekonujących wyjaśnień co do przyczyny tego oryginalnego zjawiska. Dopiero kompleksowe badania wykonane w roku 2012 pozwoliły na wyjaśnienie tego interesującego zjawiska, tj. odkształceń łukowych sterczyn i zaproponowanie rozwiązań konserwatorskich z pozostawieniem elementów architektonicznych w formach zakrzywionych.

Abstract

The article offers a view on modern solutions of conservation issues while preserving the found plastic deformations of architectonic elements. Such a conservation approach intended to retain the form, shape of the object and architectonic elements without purist corrections, treats the object as a historical document. Deformed pinnacles on the Franciscan church in Jasło aroused interest of architects, art historians and architecture enthusiasts. Discussions and fragmentary research which had been carried for several years, did not yield convincing explanations concerning the cause of that original phenomenon. Only complex research conducted in 2012 allowed for clarifying that interesting phenomenon i.e. arched deformations of the pinnacles, and proposing conservation solutions leaving architectonic elements in their curved forms.

Dorota Grygiel*

Schlesier Ehrenmal – pomnik ku czci Ślązaków w Wałbrzychu

Schlesier Ehrenmal – in memory of the Silesians in Wałbrzych

Słowa kluczowe: Wałbrzych, Ehrenmal, pomnik, rewitalizacja, trudne dziedzictwo, III Rzesza

Key words: Wałbrzych, Ehrenmal, monument, revitalization, difficult heritage, III Reich

Wybudowany w 1938 r. pomnik ku czci Ślązaków w Wałbrzychu (ryc. 1) stał się już tematem wielu publikacji, głównie w prasie codziennej, ale wciąż pobudza wyobraźnię, a jednocześnie stanowi obiekt porzucony i niezrozumiany. Niniejszy artykuł powstał na podstawie pracy dyplomowej obronionej na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Jest to próba zmierzenia się z historią budowli, jednoznacznie związanej z systemem totalitarnym III Rzeszy, a jednocześnie z tematem trudnego dziedzictwa kulturowego w przestrzeni miejskiej.

Położony na północnym stoku Wzgórza Niedźwiadki, na wysokości 520 m n.p.m., przy ul. Jagiełły, pomiędzy Nowym Miastem od północy, Śródmieściem od zachodu i Podgórzem od południa, obiekt jest niedostrzegalny od strony Starówki, mimo że dzieli go od Rynku kilkanaście minut drogi pieszo. W latach 30. XX w. pomnik górował nad dzielnicą Nowe Miasto – widoczny z daleka mógł pretendować do symbolu tej części miasta. Stanowił również doskonały punkt widokowy na charakterystyczny krajobraz samego Wałbrzycha, „na kominy fabryk, szyby kopalń i wieże kościołów”¹, ale również na panoramę Gór Wałbrzyzkich z dominującym wzniesieniem Chełmca.

Idea pomników stawianych ofiarom wojennym nie jest ideą nową – stanowi podstawę tożsamości ludzkiej i pamięci o przodkach. Klęska i ofiary poniesione przez Niemcy podczas I wojny światowej wpłynęły na popularność tej formy pamięci społecznej, propagowanej już w okresie Republiki Weimarskiej. „Czas klęski jest silnie mitotwórczym. Zwycięstwo i sukces same są uzasadnione, klęska nie. Bez uzasadnienia porażki trudno odbudować wspólnotę narodową”². Nic zatem dziwnego, że w społecznej świadomości pojawiły się mity ciosu w plecy, westfalskiej zdrady czy zwycięskiej bitwy pod Tannenbergiem. Umożliwiły one gwałtowny rozwój ruchu nacjonalistycznego w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego lat 20. XX w., a gloryfikacja bohaterstwa i poległych oraz nie-

Erected in 1938, the monument commemorating the Silesians in Wałbrzych (fig. 1) has been the subject of numerous publications, mainly in daily press; nevertheless it still fires the imagination, while at the same time it is an abandoned and misunderstood object. This article is based on a diploma thesis defended at the Faculty of Architecture at the Wrocław University of Technology. It is an attempt to approach the history of the building clearly connected with the totalitarian regime of the III Reich and, at the same time, with the issue of difficult cultural heritage in urban space.

Located on the northern slope of the Niedźwiadki Hill, at the altitude of 520 AMSL, in Jagiełło Street, between Nowe Miasto in the north, Śródmieście in the west and Podgórze in the south, the object is invisible from the Starówka (Old Town), even though the Market can be reached on foot within several minutes. During the 1930s, the monument dominated over the Nowe Miasto (New Town) district – visible from afar it could have been the landmark of this part of the city. It was also an excellent viewing point onto the characteristic landscape of Wałbrzych with its “factory chimneys, mineshafts and church spires”¹, but also onto the panorama of the Wałbrzych Mountains with the dominant Mt. Chełmiec.

The idea of monuments erected to commemorate war casualties is not new – it constitutes the basis of human identity and remembering one’s forefathers. The defeat and casualties suffered by Germany during World War I influence the popularity of this form of social memory propagated already in the times of the Weimar Republic. “The time of defeat creates myths. Victory and success are justified in themselves, defeat is not. Without justifying defeat, it is difficult to rebuild a united nation.”² Therefore, it is not strange that in social consciousness there appeared myths about a stab in the back, a Westphalian betrayal or a victorious battle of Tannenberg. They gave rise to violent development of nationalist movement during

* mgr inż. arch. Dorota Grygiel, Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury i Urbanistyki

* mgr inż. arch. Dorota Grygiel, Wroclaw University of Technology, Faculty of Architecture and Urban Planning

możność pogodzenia się z klęską stały się podstawą nowego systemu wartości Niemców w III Rzeszy.

Pomniki ofiar I wojny światowej sprzed 1933 r. obecnie były w prawie każdej miejscowości. Zazwyczaj bardzo skromne w formie i treści tablice, obeliski lub grobowce stawiano z inicjatywy lokalnych społeczności w celu zachowania pamięci o zmarłych. W odróżnieniu od nich hitlerowskie monumenty stanowiły nośnik propagandy, dobrze przyjmowanej przez społeczeństwo, zwłaszcza przez młode pokolenie. Kult poświęcenia za „Nowe Niemcy” i przygotowanie do następnej wojny był propagowany w ramach uroczystości, wiecej i rajdów młodzieżowych, dla których pomniki nacjonalistyczne często stanowiły tło parateatralne. Cała ówczesna sztuka była podporządkowana ideologii, a jej hasłem przewodnim stała się walka i bohaterstwo. Wałbrzyski pomnik wpisuje się w typową architekturę propagandową III Rzeszy. Pojęcie *Ehrenmal* należałoby przetłumaczyć jako pomnik chwały lub pomnik ku czci poległych, jednak nie oddaje to w pełni znaczenia słowa, a przede wszystkim roli, jaką w III Rzeszy budowle te pełniły. Po II wojnie światowej do wałbrzyskiego monumentu przylgnęła nazwa Mauzoleum, nigdy jednak *Schlesier Ehrenmal* nie był mauzoleum w sensie dosłownym, a raczej formą cenotafu – grobowca pozornego.

Na przykładzie poświęcenia wałbrzyskiego pomnika jednocześnie ofiarom I wojny światowej, ofiarom wypadków górniczych i bojownikom nazistowskim ujawnia się często stosowany zabieg emocjonalnej manipulacji społeczeństwem. Mauzoleum zostało od początku pomyślane jako pomnik upamiętniający poległych żołnierzy i bohaterów nazizmu, sugerując, że stanowią jedność, podczas gdy w rzeczywistości nic ich nie łączyło. Celowy zabieg służył wywołaniu reakcji poparcia dla nazizmu przy okazji powszechnego poparcia idei uczczenia ofiar wojennych, a dla wzmocnienia efektu również pamięci ofiar pracy. Odmowa udziału w uroczystości nazistowskiej oznaczałaby brak szacunku dla poległych rodaków.

Bryła wałbrzyskiego Mauzoleum, jak pisano w ówczesnej prasie, „symbolizuje opór, który demonstruje zgodny naród przeciw całemu światu wrogów, symbol męstwa nie do pokonania, odwagi, jedności i wiary”³, co wpisuje się w kontekst ideologii walki i bohaterstwa w imię III Rzeszy. „Symbolicznie za podstawę pomnik bierze myśl, że bojownicy nie byli zrozumiani przez otoczenie, stąd pełne zamknięcie wobec świata zewnętrznego”⁴. Naczelny architekt ds. niemieckich cmentarzy wojskowych Wilhelm Kreis dopowiada, że „grób pojedynczy jest nietrwały, ale pomnik upamiętniający przetrwa jako symbol stulecia i jeszcze odległym pokoleniom będzie dawał świadectwo o ciężkiej, decydującej walce Niemców”⁵ (ryc. 2).

Ideowym wzorcem dla nowego typu pomnika – architektonicznego pomnika chwały – był Schinkelowski *Neue Wache* w Berlinie, przebudowany w latach 1930–31 przez Heinricha Tessenowa na Pomnik Poległych, jednak dopiero projekt pomnika narodowego w Tannenbergu, autorstwa Waltera i Johanna Krügerów, stał się prototypem dla większości późniejszych pomników architektonicznych⁶. Od momentu powstania w 1919 r. organizacja *Völkischer Kampfbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge* (Niemiecki Związek Ludowy Opieki nad Grobami Wojennymi, dalej: VDK) stała się głównym zlecniodawcą obiektów cmentarnych w Niemczech, a po 1933 r. podporządkowała się nazistom wznosząc liczne pomniki narodowe – *Nationaldenkmals*, które nie tylko miały oddawać

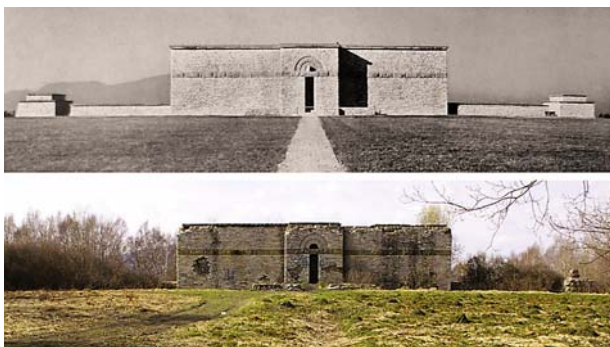
the great crisis in the 1920s, and glorifying the dead heroes and inability to accept defeat became the foundations for a new system of values for Germans in the III Reich.

Monuments to the victims of the World War I from before 1933, were present in almost every town. Usually very modest in their form and content plaques, obelisks or tombs were erected on the initiative of local communities in order to preserve the memory of their dead. In contrast, the Nazi monuments were carriers of propaganda, well received by the society, especially the younger generation. The cult of sacrifice for “New Germany” and preparation for another war was propagated during celebrations, rallies and youth hikes, for which nationalist monuments often served as quasi-theatrical background. All the art of the times was subordinate to ideology, and its leading slogan was fight and heroism. The monument in Wałbrzych fits into typical propaganda architecture of the III Reich. The term *Ehrenmal* ought to be translated as a monument of glory or a monument to commemorate the fallen, though it does not fully convey the meaning of the word or, primarily, the role those buildings fulfilled in the III Reich. After World War II, the Wałbrzych monument was nicknamed Mausoleum, however the *Schlesier Ehrenmal* has never literally been a mausoleum, but a form of a cenotaph – a sham tomb.

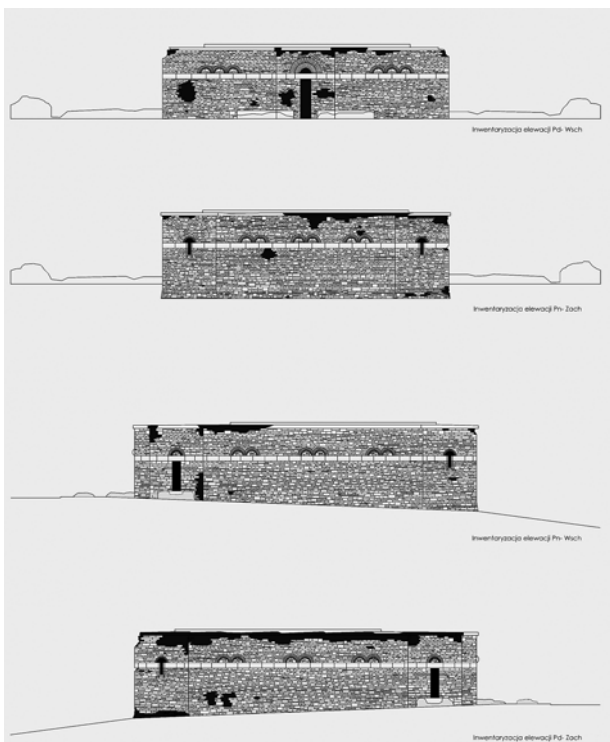
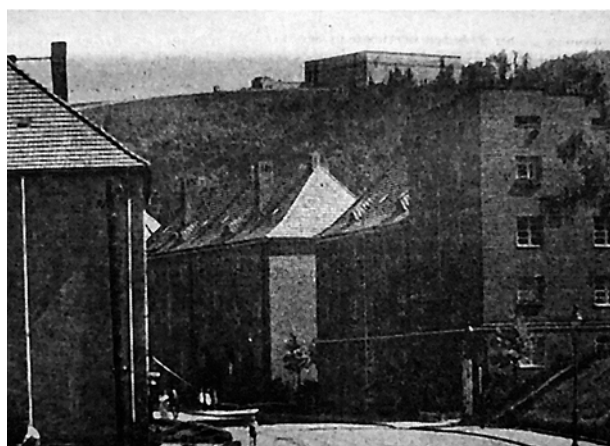
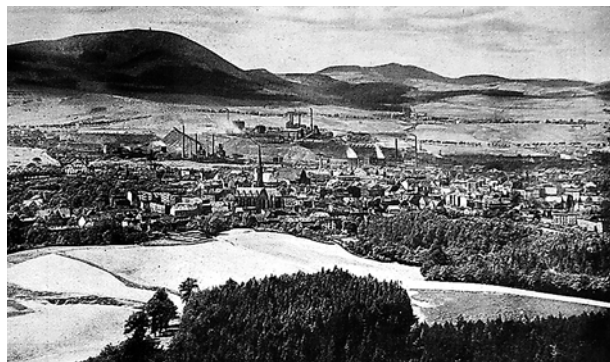
The example of the Wałbrzych monument commemorating at the same time casualties of World War I, victims of mining accidents and Nazi militants, reveals the frequently used technique of emotional manipulation of society. Mausoleum was originally intended as a monument commemorating fallen soldiers and Nazi heroes, thus suggesting their unity, while in reality they had nothing in common. This deliberate trick was meant to evoke support for the Nazism while manifesting the general support in remembrance of the war victims, as well as victims of industrial accidents to intensify the effect. Refusal to participate in a Nazi celebration would equal lack of respect for the fallen countrymen.

It was written in contemporary press, that the bulk of the Wałbrzych Mausoleum “symbolises resistance demonstrated by a unanimous nation against the whole world of enemies, a symbol of invincible fortitude, courage, unity and faith”³, which fits the context of ideology of struggle and heroism in the name of the III Reich. “Symbolically the monument is based on the thought that militants were not understood by the people around them, hence they completely shut themselves away from the outside world”⁴. The principal architect of German military cemeteries, Wilhelm Kreis added that “an individual grave is perishable, but a commemorative monument will last as a symbol of a century and will bear witness to hard, decisive struggle of the Germans even to distant generations”⁵ (fig. 2).

An ideological model for the new type of monument – an architectonic monument of glory – was Schinkel’s *Neue Wache* in Berlin, in the years 1930–31 converted by Heinrich Tessenow into the Monument to the Fallen; however, it was only the project of the national monument in Tannenberg, designed by Walter and Johannes Krüger, which became the prototype for the majority of later architectonic monuments⁶. Since the moment of its creation in 1919, *Völkischer Kampfbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge* (German People’s Union for Care of War Graves, further: VDK) became the main organisation commissioning cemetery objects in Germany, and after 1933 submitted to the Nazis realizing numerous national monuments – *Nationaldenkmals*, which were not only to honour the

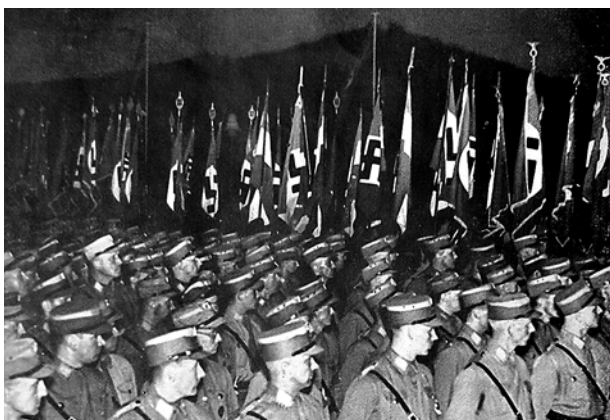


Ryc. 1. Widok na Mauzoleum od frontu – dawniej i dziś. Źródło: „Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, nr 1, s. 96; zdjęcie własne, 2011
 Fig. 1. Front view of the Mausoleum – past and present. Source: “Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, no 1, p. 96; own photo, 2011



Ryc. 2. Inwentaryzacja stanu obecnego Mauzoleum; Źródło: opracowanie własne, 2011
 Fig. 2. Inventory of the present state of the Mausoleum; Source: own study, 2011

▲ Ryc. 3. Widok na Wałbrzych ze wzgórza Mauzoleum. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 11; widok na Mauzoleum z Nowego Miasta. Źródło: Muzeum w Wałbrzychu, Dział historii miasta i regionu, sygn. 5301; widok na Mauzoleum z ul. Psie Pole (dawniej: Moltkestrasse) Źródło: „Neues Tageblatt”, 9.06.1938, nr 132, s. 5
 Fig. 3. View of Wałbrzych from the Mausoleum hill. Source: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 11; view of the Mausoleum from Nowe Miasto. Source: Museum in Wałbrzych, Department of City and Region History, sign. 5301; view of the Mausoleum from Psie Pole Street (former: Moltkestrasse) Source: “Neues Tageblatt”, 9.06.1938, no 132, p. 5



Ryc. 4. Uroczystości otwarcia Mauzoleum dn. 9.06.1938 r. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 4
 Fig. 4. Opening celebrations in the Mausoleum on 9.06.1938. Source: F. Hallbaum (edit.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 4



Ryc. 5. Skrzydło Mauzoleum – wczoraj i dziś; Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 33
 Fig. 5. Mausoleum wing – past and present; Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 33

część poległym, ale również, a może nawet przede wszystkim, podkreślać siłę i nieprzemijalność nowej władzy. Nośnikiem ideologii stał się architektoniczny monument, który kojarzył się z ponadczasowością i zajął szczególne miejsce w twórczości totalitarnej okresu III Rzeszy.

Pomysł budowy pomnika ofiar I wojny światowej w Wałbrzychu pierwotnie wiązał się z potrzebą uhonorowania 1780 poległych mieszkańców miasta⁷, jednak ze względu na sytuację polityczną i gospodarczą dopiero po przejściu rządów przez nazistów powrócono do tej idei w latach 1935–36. Z prośbą o wsparcie władze miejskie zwróciły się do wspomnianej organizacji VDK⁸, która pomocy udzieliła, jednocześnie wykorzystując okazję do propagowania ideologii państwowej. Nowy projekt miał upamiętniać nie tylko wspomnianych 1780 wałbrzyszan, ale około 177 000 wszystkich Ślązaków poległych na frontach Wielkiej Wojny, niezliczone ofiary katastrof przy pracy, a także 25 bohaterów ruchu nazistowskiego⁹. Podkreślano w ten sposób fakt, iż w kształtowaniu państwa nazistowskiego brali udział na równi żołnierze, ludzie pracy i bojownicy ruchu nazistowskiego, a tym samym zgodnie z doktryną w walkę powszechnie zaangażował się cały naród.

Nasuwa się pytanie, dlaczego wybór miejsca pod „jedyny i wyjątkowy pomnik” padł na Wałbrzych – miasto jeszcze w drugiej połowie lat 30. XX w. bardziej socjaldemokratyczne i lewicowe niż nacjonalistyczne, miasto typowo robotnicze, położone w górach, na pograniczu państwa... Ta charakterystyka w całości stanowiła atut, który zaważył na podjęciu decyzji. Zwłaszcza że mimo wizyty Hitlera w 1932 r.¹⁰ Wałbrzych nie uległ nazistowskiej propagandzie. W jej świetle Mauzoleum miało przeciwstawiać się wrogom, chciano w ten sposób pozyskać poparcie społeczne dla władzy, pamiętającej również o zbliżającej się XX rocznicy zakończenia I wojny światowej.

Z ramienia VDK projekt zlecono architektowi Robertowi Tischlerowi, który w latach 1926–59 pełnił funkcję naczelnego projektanta VDK i znany był przede wszystkim z krajobrazowych założeń cmentarnych, zindywidualizowanych i komponowanych w ścisłym związku z otoczeniem¹¹. Zaprojektował kilka wyróżniających się pomników chwały, z których najczęściej przywołuje się *Ehrenmal* na Górze Świętej Anny (niezachowany) i pomnik ku czci armii generała Rommela w El Alamein¹².

Konkretna lokalizacja wałbrzyskiego pomnika została starannie wybrana po analizach krajobrazowych – obiekt miał stanąć na wzniesieniu Laxenberg, na północnym stoku góry Butterberge (Niedźwiadki), doskonale widocznym z powstałego w latach 30. XX w. osiedla Am Postberg na Nowym Mieście (ryc. 3). Na zachód od Mauzoleum, powyżej sadów w pobliżu Starego Miasta (dziś ogródki działkowe) przecinały się liczne trasy spacerowe, tzw. Härtelgräben, poprowadzone od Rynku przez Laxenberg aż do Zagórza Śląskiego, dodatkowo istniały tam już boiska sportowe i amfiteatr leśny¹³.

Późniejsze plany, z lat 40. XX w., dotyczące przebudowy komunikacji kolejowej na obszarze miasta i budowy dużego dworca centralnego dla całego Wałbrzycha w rejonie Postberg (Nowe Miasto, ul. Psie Pole), u podnóża Mauzoleum, oznaczałyby zmianę znaczenia budowli, która byłaby widoczna już z okien pociągu¹⁴. Gdyby plany te zrealizowano, *Ehrenmal* znalazłby się w centrum miasta i stałby się jego wizytówką.

Wałbrzyski pomnik powstawał w latach 1936–38, a jego wykonanie zlecono tej samej grupie wałbrzyskich firm budowlanych i kamieniarzy, która pracowała przy pomniku na Górze św. Anny¹⁵. Dwuletnie prace zakończono w maju 1938 r.,

fallen but also, or maybe primarily, emphasise the strength and everlastingness of the new power. The carrier of such ideology was the architectonic monument associated with timelessness and occupying a special place in the totalitarian artwork of the III Reich period.

The concept of building a monument to the victims of World War I in Wałbrzych was originally connected with the need to honour 1780 fallen residents of the city⁷; however, because of political and economic situation the idea was resumed in the years 1935 – 1936 after the Nazis seized the power. City authorities requested support of the already mentioned organisation VDK⁸, which helped while simultaneously using the opportunity to propagate state ideology. The new project was to commemorate not only the already mentioned 1780 citizens of Wałbrzych, but all almost 177 000 Silesians fallen on all the fronts of the Great War, countless victims of industrial catastrophes, as well as 25 heroes of the Nazi movement⁹. Thus, it was emphasized that soldiers, workers and Nazi militants participated equally in forming the Nazi state and thus, in accordance with the doctrine, the whole nation was engaged in the common fight.

A question arises as to why the site chosen for the “only and unique monument” was Wałbrzych – even during the second half of the 1930s, a more social-democratic and leftist than nationalist city, a typically working-class city, located in the mountains in the borderland... That description was the chief asset which influenced the decision. The more so, as despite Hitler’s visit in 1932¹⁰, Wałbrzych did not yield to Nazi propaganda. In its light, Mausoleum was to resist the enemy, thus winning social support for the authorities remembering also about the approaching 20th anniversary of the end of World War I.

On behalf of VDK, the project commission was offered to architect Robert Tischler who, in the years 1926–59, was the principal project designer for VDK and was primarily known for landscape cemetery layouts, individualised and composed in close relation to the surroundings¹¹. He designed several outstanding monuments of glory, among which the most frequently referred to is the *Ehrenmal* on St. Anna’s Mountain (not preserved) and the one commemorating the army of general Rommel in El Alamein¹².

Concrete location of the Wałbrzych monument was carefully chosen after landscape analyses – the object was to stand on Laxenberg hill, on the northern slope of Butterberge (Niedźwiadki) Mountain, perfectly visible from the housing estate Am Postberg in Nowe Miasto, created in the 1930s (fig. 3). Numerous walking routes, so called Härtelgräben running from the Market through Laxenberg to Zagórze Śląskie, crossed west of the Mausoleum above the orchards in the vicinity of the Old Town (nowadays garden allotments), additionally sports fields and an amphitheatre in the woods were also located there¹³.

Later plans from the 1940s, concerning transformation of the railway network in the city and construction of a new central railway station for the whole Wałbrzych in the Postberg region (Nowe Miasto, Psie Pole street) at the foot of the Mausoleum, would mean changing the significance of the building which would be already visible from train windows¹⁴. Had the plans been realised, *Ehrenmal* would have been located in the city centre and would have become its landmark.

The monument in Wałbrzych was being built in the years 1936–38, and the same group of building firms and masons



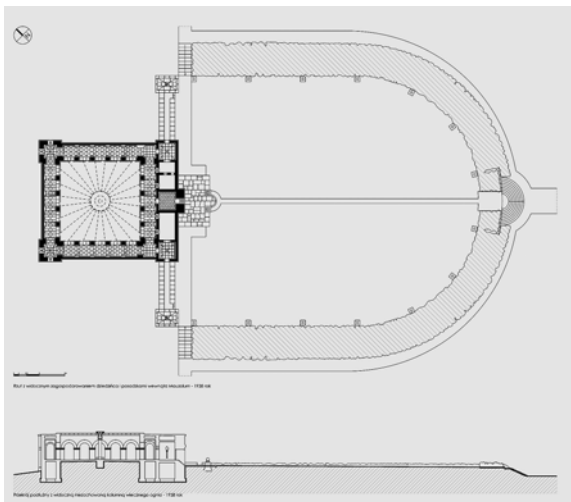
Ryc. 6. Widok Mauzoleum od tyłu – dawniej i dziś. Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 35; zdjęcie własne, 2011
 Fig. 6. Back view of the Mausoleum – past and present. Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 35; own photo, 2011



Ryc. 7. Fragment elewacji frontowej, z widocznym wejściem głównym i rzeźbą głowy męskiej. Źródło: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, s. 2
 Fig. 7. Fragment of front elevation with visible main entrance and a sculpture of a male head. Source: F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK e. V. 1938, p. 2



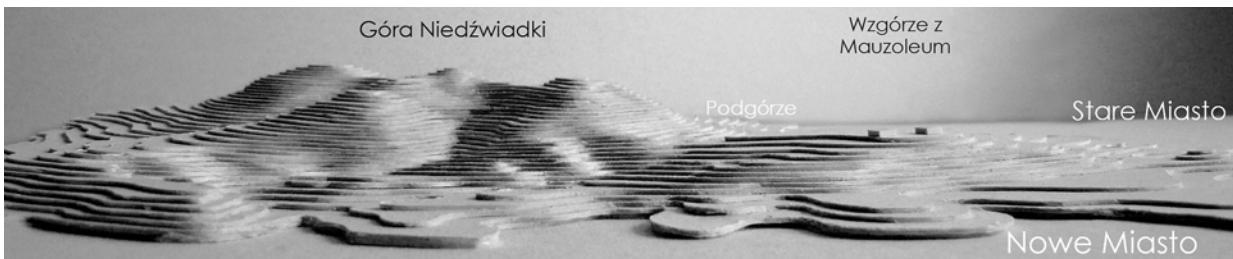
► Ryc. 9. Kolumna na dziedzińcu Mauzoleum. Źródło: „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 36-37
 Fig. 9. Column in the Mausoleum courtyard. Source: “Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, no 4, p. 36-37



Ryc. 8. Rzut i przekrój pierwotnego założenia Mauzoleum, opracowanie własne na podstawie: „Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, nr 1
 Fig. 8. Projection and section of the original layout of the Mausoleum, own study based on: “Die Baukunst – Die Kunst im Deutschen Reich”, 1939, no 1



Ryc. 10. Widok panoramiczny wzgórza mauzoleum; Źródło: zdjęcie własne 2011
 Fig. 10. Panoramic view of the Mausoleum hill; Source: own photo 2011



Ryc. 11. Makieta Góry Niedźwiadki z widocznym wzgórzem Mauzoleum; Źródło: opracowanie własne 2011
 Fig. 11. Scale model of Niedźwiadki Mountain with visible Mausoleum hill; Source: own study 2011

a ostatnim przedsięwzięciem było doprowadzenie gazociągu do kolumny na dziedzińcu¹⁶. Dnia 9.06.1938 r., w ramach corocznych obchodów śląskiego okręgu NSDAP (Gautag), nastąpiło oficjalne otwarcie pomnika *Schlesier Ehrenmal*¹⁷, a prasa szczegółowo rozpisywała się na temat uroczystości. Przebieg inauguracji był dość typowy dla państwowych świąt w III Rzeszy. W godzinach wieczornych uroczystości rozpoczęły się od pochodów ze sztandarami podążających na plac defiladowy Mauzoleum. Fanfary i marsz żałobny „Eroica” Beethovena oraz odczyt wiersza ku czci poległych autorstwa Herberta Böhma stanowiąły wstęp. Przemówienia wygłosili przewodniczący VDK dr Eulen i gauleiter Wagner, zapalono pochodnie i po raz pierwszy oficjalnie rozpalono „wieczny ogień” na dziedzińcu Mauzoleum¹⁸ (ryc. 4).

Powstała budowla podporządkowuje się w pełni zasadzie sakralizacji architektury państwowej. Służy temu odcięcie od świata zewnętrznego i tworzenie przestrzeni wyraźnie wydzielonej poprzez zabiegi architektoniczne. Monumentalizujący charakter „twierdzy” podkreślono użytym materiałem, statyczną formą, masywnością, zaznaczeniem narożników przez dodanie pseudoryzalitów z wąskimi i okratowanymi otworami okiennymi. Prostota bryły i oszczędność detalu wzmacniały wrażenie izolacji. Wewnątrz zachowano podobną stylistykę, nawiązując do militarnego charakteru pomnika – wyrażało to nawet zastosowanie filaru, który miał według nazistów bardziej „żołnierski wyraz” niż kolumna¹⁹. Dążono do wywołania odczucia surowości, pełni sił i spokoju. Wnętrza obiektów nazistowskich nawiązywały do wnętrz kościelnych, w wałbrzyskim Mauzoleum powstały dwa pomieszczenia „kaplic” z ołtarzem opatrzonym herbem Wałbrzycha i księgą pamięci z nazwiskami poległych. Wprawdzie Hitler twierdził, iż „narodowy socjalizm nie jest żadnym ruchem o charakterze kultowym, ale nauką narodowo-polityczną, wyrosłą wyłącznie z doświadczeń rasowych (...) Dlatego też nie ma żadnych pomieszczeń kultowych, lecz wyłącznie hale ludowe, także żadnych placów kultowych, lecz place zebrani i place marszowe”, jednak należy zauważyć, że pojawiły się w kalendarzach III Rzeszy liczne nowe święta i uroczystości państwowe²⁰. Powszechna stała się także rytualizacja życia publicznego, służąca jako środek wychowawczy, jednocześnie będąc konkurencją dla Kościoła. Zwracano uwagę przede wszystkim na formę wizualną, temu służyły poczty sztandarowe, flagi, orkiestry, symbole państwowe i rytualizowany przebieg uroczystości. Dbano o odpowiednie tło architektoniczne, jakie stanowiły m.in. pomniki. Dystans dla osi widokowej w formie placu defiladowego wykorzystywano jako doskonale przedpole dla uroczystości państwowych. Również wyeksponowana lokalizacja na widocznym z daleka wzniesieniu miała podkreślać autonomizację i ponadczasowość – nienaruszalne znaki w przestrzeni, jakie wyrażał *Ehrenmal*²¹.

Przyglądając się wałbrzyskiej budowli, trudno dziś odczytać intencje fundatorów. Z biegiem czasu zatarły się ślady treści nacjonalistycznych w budowlu i dziś jedynie źródła pozwalają na ich interpretację. Zwarta bryła Mauzoleum, na rzucie prostokąta o wymiarach 24,40 × 27,85 m, wysokości od 6,0 do 7,5 m²², została usytuowana na stoku. Pierwotnie po obu stronach elewacji frontowej znajdowały się niewysokie skrzydła zakończone cokołami²³, na których ustawiono rzeźby orłów osadzone na kulach z wyrytą swastyką. Obecnie skrzydła boczne są prawie niedostrzegalne, zarośnięte przez krzaki i mocno zniszczone. Budowlę posadowiono na wysokim cokole, równym prawie połowie wysokości budynku.

who had been working on the monument on St. Anna's Mountain were commissioned to do it¹⁵. Two-year-long work was completed in May 1938, and the final task was running a gas pipe to the column in the courtyard¹⁶. On 9.06.1938, within the annual celebrations of the Silesian NSDAP constituency (Gautag), the *Schlesier Ehrenmal* monument was officially opened¹⁷, and the press described the event in great detail. The opening ceremony was fairly typical for state events in the III Reich. In the evening the celebrations commenced with marches with flags walking to the parade grounds of the Mausoleum. Fanfares, the funeral march “Eroica” by Beethoven and a poem by Herbert Böhm read to commemorate the fallen were the introduction. It was followed with speeches by the VDK chairman dr Eulen and gauleiter Wagner, torches were lit and the “eternal fire” in the Mausoleum courtyard was officially set alight for the first time¹⁸ (fig. 4).

The erected building is fully in accordance with the principle of sacralisation of state architecture. It is achieved by shutting away from the outside world and creating a space clearly marked off by architectonic efforts. Monumental character of the “fortress” was emphasised with the material used, status form, massive appearance, high lighting the corners by adding pseudorials with narrow and grilled window openings. The simplicity of the building and frugality of detail enhanced the impression of isolation. Similar stylistics was maintained inside, alluding to the military character of the monument – it was even expressed by the use of a pillar which, according to the Nazis, had a more “soldierly expression” than a column¹⁹. It was all geared to evoke the feeling of austerity, strength and serenity. Interiors of Nazi objects alluded to church interiors, so in the Wałbrzych Mausoleum two “chapel” rooms were created with an altar with Wałbrzych coat of arms and a memory book with names of the fallen. Although Hitler claimed that “national socialism is not a movement of cult character, but a national-political science derived solely from racial experience (...) Therefore it does not have any cult rooms, but only people's halls; no cult areas but meeting squares and parade grounds”, still it has to be observed that there appeared numerous new holidays and state celebrations in the calendar of the III Reich²⁰. Ritualising public life also became common and served as an educational means, simultaneously competing with the Church. Attention was mainly paid to the visual form, which was achieved by means of colour parties, flags, an orchestra, state symbols and ritualizing the event. A suitable architectonic background provided by e.g. monuments was taken care of. Distance for the vista in the form of parade grounds was used as a perfect open space for state ceremonies. Also exposed location on a hill visible from afar was to emphasise autonomy and timelessness – inviolable tokens in space, expressed by *Ehrenmal*²¹.

Looking at the Wałbrzych structure, it is difficult now to determine the founders' intentions. Traces of nationalist meaning in the building were erased by time and today only sources allow for their interpretation. The compact bulk of the Mausoleum, on the plan of a rectangle measuring 24.40 × 27.85 m, and between 6.0 to 7.5 m high²², was located on a slope. Originally, on both sides of the front elevation there were lower wings finished with plinths²³, on which there were sculptures of eagles set on spheres with engraved swastikas. Nowadays side wings are almost invisible, overgrown with shrubs and badly deteriorated. The object was set on a tall plinth, equal almost half the height of the building. Outside elevations of the Mausoleum are shaped primarily by the

Zewnętrzne elewacje Mauzoleum kształtuje przede wszystkim materiał okładzinowy – wapień muszlowy²⁴ – imitujący mur warstwowy z ciosów kamiennych. Horyzontalizm podkreślają gzyms wieńczący i opaska dzieląca jednolitą bryłę, wykonane z piaskowca z Łącznej koło Mioszowa²⁵. Poprzez niewielkie wysunięcia mocniej zostały zaznaczone naroża budowli i główne wejście na osi. Jedyłą dekorację na zewnątrz stanowią pary luków arkadowych, podkreślające warowny charakter miejsca. Główne wejście, zaznaczone pseudoryzalitem i poprzedzone niskim murkiem, wydaje się wąską i ciasną szczeliną w ścianie, prowadzącą do wnętrza. Ponad wejściem i opaską zdwojony łuk arkadowy, wykończony wapieniem, stanowiący dawniej tło dla rzeźby głowy męskiej (ryc. 7).

Dla nazistów istotne było symboliczne znaczenie materiału. Wybierano przede wszystkim rodzimy surowiec budowlany, w architekturze monumentalnej dominował kamień, którego trwałość podkreślała nieprzemijalność i potęgę systemu, zaznaczając w ten sposób ideę budowania „na wieczność”. Dodatkowo starano się wydobyć ekspresję materiału i jego autentyczny charakter poprzez prostotę obróbki i rzemieślniczy charakter prac, co miało nawiązywać do dawnej atmosfery cechów rzemieślniczych i ponadczasowości tworzonej stylistyki. Zwłaszcza kamień ciosowy, np. granit, piaskowiec, trawertyn lub właśnie wapień muszlowy, trwalszy i odporniejszy od marmuru, był popularnym materiałem licującym²⁶. Kamiennie lico zewnętrznych ścian często maskowało użycie gorszego materiału i inżynierskiej konstrukcji budowli. Technikę tę zastosowano również w Wałbrzychu, obkładając wapieniem muszlowym konstrukcję żelbetową. Architektura fasadowa musiała być ideologicznie poprawna i tradycyjna pod względem stylistyki elewacji, detalu i materiału, jednak nie oznaczało to rezygnacji z nowoczesnych konstrukcji. Tzw. *Massenbauwerk* – konstrukcje żelbetowe ukrywane pod monumentalną formą architektoniczną – jednocześnie oddziaływały masą, a dzięki okładzinie ciosowej, zwartej kompozycji oraz osiowości i symetrii podkreślały reprezentacyjność w służbie reżimu oraz topos budowli wznoszonej na wieki²⁷. Hitler chciał, by architektura III Rzeszy nawet w postaci ruin świadczyła o wielkości i potędze Niemiec, a za wzór przywoływał dawne katedry gotyckie Cesarstwa Niemieckiego. Podobnie architekt Albert Speer propagował teorię o „wartości ruin” (*Ruinewert*), które nawet w formach niekompletnych „godnie” oddziaływały na widza, niczym architektura Grecji i Rzymu²⁸ (ryc. 6).

Po przekroczeniu progu wchodzi się do przedsionka, dawniej udekorowanego złotymi i marmurowymi mozaikami oraz sztandarami z godłem państwowym. W tym samym trakcie znajdowały się dwa pomieszczenia: wartownia i pomieszczenie z armaturą gazowniczą²⁹, a w narożach zlokalizowano „kaplicę”. Wewnętrzny dziedziniec o wymiarach 15,6 × 15,6 m, otacza obejście, wydzielone filarami, zamkniętymi arkadowo. Strop obejścia dekorowały marmurowe wielobarwne mozaiki z monachijskiej pracowni H. Mühlena³⁰ – do dziś zachowane tylko fragmentarycznie. Na trzech pustych ścianach obejścia były umieszczone napisy, wykonane w brązie, pochodzące również z atelier Mühlena:

Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Weltkrieg 1914–18
(Synom Śląska – poległym w wojnie światowej 1914–18)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Kampfe um das Dritte Reich
(Synom Śląska – poległym w walce o III Rzeszę)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen als Opfer der Arbeit
(Synom Śląska – poległym jako ofiary pracy)³¹

facing material used – Shell limestone²⁴ – imitating a layered wall from stone blocks. Horizontalism is emphasised by the top cornice and the band dividing the uniform bulk of the building, made from sandstone from Łączna near Mioszow²⁵. Corners of the building and the main entrance on its axis were more strongly marked by means of slight protrusions. The only decoration outside are the pairs of arcade arches, emphasising the defensive character of the place. The main entrance, highlighted with a pseudo-risalit and preceded by a low wall, seems to be a narrow and tight crack in the wall, leading inside. Above the entrance and the band, a double arcade arch finished with limestone used to serve as the background for the sculpture of a male head (fig. 7).

The symbolic significance of material was important for the Nazis. Therefore, native building materials were primarily chosen; in monumental architecture stone was predominant since its permanence emphasised the everlastingness and power of the system, thus signifying the idea of building “for eternity”. Expression of material and its authentic character was additionally brought out by simplicity of its processing and craftsmanship, which was to allude to the former atmosphere of craftsmen’s guilds and timelessness of the created stylistics. Particularly ashlar stone such as e.g. granite, sandstone, travertine or shell limestone, more long-lasting and enduring than marble, was a popular material used for facing²⁶. Stone facing of exterior walls frequently concealed material of inferior quality or engineering construction of a building. This technique was also applied in, and shell limestone was used as facing of a ferroconcrete construction. Façade architecture had to be ideologically correct and traditional as far as stylistics of elevation, detail and material were concerned, nevertheless it did not mean giving up modern constructions. The so called *Massenbauwerk* – ferroconcrete constructions concealed beneath monumental architectonic forms at the same time impressed with their mass and – thanks to their ashlar facing, compact composition, axiality and symmetry – emphasised formality in the service of the regime and the topos of an edifice erected for eternity²⁷. Hitler wanted the architecture of the III Reich, even in the form of ruins, to bear evidence of the greatness and power of Germany, and as models he recalled the old Gothic cathedrals of the German Empire. Similarly, architect Albert Speer popularised a theory about “value of ruins” (*Ruinewert*) which, even in their incomplete forms, “proudly” influenced the viewer, like the architecture of Greece and Rome²⁸ (fig. 6).

After crossing the threshold one comes into an entrance hall, formerly decorated with gold and marble mosaics and flags with the state emblem. In the same section there were two rooms: a guardroom and a room with gas mains²⁹, while “chapels” were located in the corners. The inner courtyard measuring 15.6 × 15.6 m is surrounded by an ambulatory, lined with pillars enclosed with arcades. The vault in the ambulatory was decorated with multi-coloured marble mosaics from H. Mühlens’ workshop in Munich³⁰ – only fragmentarily preserved till today. On three empty walls of the ambulatory there were inscriptions made in bronze, also from Mühlens’ atelier:

Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Weltkrieg 1914–18
(Sons of Silesia – fallen in the World War 1914–18)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen im Kampfe um das Dritte Reich
(Sons of Silesia – fallen in the struggle for the III Reich)
Den Söhnen Schlesiens – gefallen als Opfer der Arbeit
(Sons of Silesia – victims of accidents at work)³¹

Ówczesna prasa dopowiada, że „wewnątrz murów, wzorowanych na twierdzy, znajdują się trzy napisy pamiątkowe, postawione dla tych, którzy byli filarem oporu i nadal nim są: żołnierzy, bojowników ruchu nazistowskiego i ofiary wypadków przy pracy. Wspólnie czczeni są w *Ehrenmal* i z ich pamięci wywodzi się siła, która tworzy tysiącletnią Rzeszę Niemiecką, niesioną przez młodość. Ta siła jest znów symbolizowana przez promieniście ułożony bruk otwartego dziedzińca, w którego centrum wznosi się kolumna młodości chroniona przez cztery lwy, a z jej misy powinien bić wieczny płomień”³². „Cztery lwy czuwają u podstawy kolumny i trzy postacie dźwigają szeroką misę ofiarną, która symbolicznie oddaje trójdźwięk niemieckiej młodości: młodość wojska, młodość ruchu nazistowskiego i młodość w miejscach pracy”³³ (ryc. 9). Sześciometrowa kolumna-pochodnia była więc dominującym elementem założenia. Wazący około 2100 kg odlew z brązu został zaprojektowany przez rzeźbiarza Ernsta Geigera z Monachium, a następnie wykonany w wirtensberskiej odlewni metalu w Gaißlingen³⁴. Armaturę gazowniczą, umożliwiającą rozpalenie ognia na kolumnie, zlokalizowano w przestrzeni piwnicznej, do której prowadziło strome zejście z pomieszczenia pomocniczego, po prawej stronie od przedsionka. Projekt instalacji i regulacji płomienia wykonał dyrektor Wrobel z Gaszentrale Niederschlesien³⁵. Był to nowy pomysł wykorzystania motywu ognia, a warto zauważyć, że w hitlerowskiej wizji świata nacisk na rytuały związane z ogniem był cechą charakterystyczną folkloru o korzeniach pogańskich. Ogień stanowił element większości świąt państwowych i miał symbolicznie łączyć się z rasą aryjską. Wywodzi się to jeszcze z volksistowskiej filozofii XIX wieku. W 1811 r. filozof Lorenz Oken przypisywał cztery główne pierwiastki czterem rasom ludzkim: powietrze wiązał z rasą żółtą, wodę z rasą czerwoną, ziemia to rasa czarna i ogień – rasa biała, zdolna do zaczerwienienia się³⁶. Dowodowano również, że pochodnia symbolizuje postęp i oświecenie, nawiązuje do idei sztafety i spuścizny Greków, od których Hitler wywodził Aryjczyków, stąd też przywołanie mitu ognia olimpijskiego podczas igrzysk w 1936 r., a także nawiązanie do ognia Walhalli – germańskiego raju³⁷. Warto jeszcze zauważyć, że to Tischler był pomysłodawcą kolumny z „wiecznie płonącym” ogniem zasilanym gazem kopalnianym. Inspiracją stała się pierwsza wizyta architekta w Walbrzychu, jedynym na Śląsku rejonie produkcji koksu i gazu, wystarczającego dla zaopatrzenia całego okręgu³⁸.

Teren wokół Mauzoleum przeznaczono na plac defiladowy. Dziedziniec zewnętrzny o wymiarach 50,0 × 60,0 m celowo usypano z ziemi na rzucie podkowiastym. Zaczynał się półkolistymi krajobrazowymi schodami na osi głównego wejścia do Mauzoleum, a kończył przy elewacji frontowej – na obwodzie został ograniczony skarpani wysokości 1,2 m, dawniej porośniętymi roślinnością płożącą i wrzosem³⁹. Wzdłuż linii dziedzińca rozmieszczono 14 filarów na sztandary lub słupy majowe, których fundamenty widoczne są do dziś. Dodatkowe schody umieszczono przy obu cokołach skrzydeł bocznych (ryc. 8). Dojazd był możliwy utwardzoną ulicą Władysława Jagiełły, dawniej Schlageterweg. W bok od niej prowadziła droga do parkingu przy nieistniejącej już restauracji Russendorf⁴⁰. Być może amfiteatr leśny – *Natur Theater* (niezachowany), położony na południe od Mauzoleum, był również wykorzystywany w powiązaniu z nim, jednak źródła o tym nie wspominają.

Po huczonym otwarciu i zapewnieniach, że pomnik jest „jedynym w swoim rodzaju” na skalę państwową, prasa milknie na

The press of the times added that “inside the walls modelled on a fortress, there are three memorial inscriptions, left for those who have been the pillars of resistance: soldiers, Nazi militants and victims of industrial accidents. They are honoured together in the *Ehrenmal* and in their memory is the strength which has formed the thousand-year-old German Reich, carried by youth. That strength is again symbolised by radially laid cobblestones of the open courtyard in the centre of which there rises the column of youth, guarded by four lions, with eternal flame spurting from its bowl”³². “Four lions keep watch at the foot of the column and three figures carry a wide sacrificial bowl which symbolically represents the triad of German youth: the youth of the army, the youth of the Nazi movement and the youth in workplaces”³³ (fig. 9). A six-metre tall column-torch was the dominant element of the layout. Weighing about 2100 kg bronze cast had been designed by a sculptor Ernst Geiger from Munich, and then made in a metal foundry in Gaißlingen, Württemberg³⁴. Gas fittings allowing for lighting a fire on the column were located in the basement to which a steep passage led from the utility room on the high side of the entrance hall. The project of flame installation and regulation was prepared by director Wrobel from Gaszentrale Niederschlesien³⁵. It was a novel idea of using the motif of fire, and it is worth noticing that in the Nazi vision of the world stress on rituals connected with fire was a characteristic feature of folklore rooted in heathen times. Fire constituted an element of the majority of state events and was symbolically to be linked to the Aryan race. It was derived from the völkisch philosophy of the 19th century. In 1811, a philosopher Lorenz Oken attributed four main elements to four human races: air was associated with the yellow race, water with the red race, earth was linked to the black race, and fire to the white race as able to blush³⁶. It was also claimed that the torch symbolised progress and enlightenment, alluded to the idea of a relay and a legacy of the Greeks from whom Hitler derived the Aryans, hence recalling the myth of the Olympic fire during the Olympiad in 1936, as well as referring to the fire in Valhalla – a Germanic paradise³⁷. It is also worth noticing, that Tischler was the originator of the column with the “eternally burning” flame fed with natural gas. His inspiration was the architect’s first visit in Walbrzych, the only area producing coke and gas in Silesia sufficient for supplying the whole region³⁸.

The area around the Mausoleum was meant to serve as parade grounds. The outer courtyard measuring 50.0 × 60.0 m was deliberately built from soil on a plan of a horseshoe. It started with semi-circular landscape stairs on the axis of the main entrance to the Mausoleum, and ended at the front elevation – along perimeter it was surrounded with 1.2 m tall escarpments, previously overgrown with creepers and heather³⁹. Along the courtyard 14 pillars for flags or Maypoles were placed, whose foundations are still visible today. Additional steps were built at both bases of side wings (fig. 8). The site was accessible along the paved Władysław Jagiełło street, formerly Schlageterweg. Sideways from it ran a road to the parking lot by the no longer existing Russendorf restaurants⁴⁰. The amphitheatre in the woods – *Natur Theater* (not preserved), situated south of the Mausoleum, might also have been used in connection with it though sources remain silent on the issue.

After a grand opening and assurances that the monument is “the only one of its kind” on a state scale, the press fell silent about the Mausoleum and one can only guess that, apart from

temat Mauzoleum i należy się domyślać, że poza wystawieniem warty honorowej oraz obchodami państwowymi, monument był przede wszystkim miejscem propagandy, najprawdopodobniej pod opieką hitlerowskiego ośrodka szkoleniowego na Nowym Mieście⁴¹. Mimo licznych legend, jakie narosły z biegiem lat, nie należy dawać wiary bezpodstawnym przypuszczeniom dotyczącym okultystycznych funkcji obiektu i znajdującego się na zboczu wzgórza amfiteatru. Tego typu praktyki wymagałyby tajemnicy i ograniczonego dostępu, a obiekt znajdujący się w pobliżu miasta, doskonale widoczny z dzielnicy Nowe Miasto nie spełniałby tych kryteriów, pomijając już fakt nikłego poparcia wśród ludności Wałbrzycha dla partii.

Rok 1945 i zakończenie II wojny światowej oznaczały kres istnienia większości pomników totalitarnych na terenach zajętych przez Armię Czerwoną, w przeciwieństwie do monumentów ku czci ofiar pierwszej wojny światowej, uznanych za mniej szkodliwe i pozostawianych z niewielką ingerencją w formę i przekaz. Pomniki architektoniczne, nawiązujące do idei Totenburg, ze względu na skalę i charakter totalitarny nie miały możliwości przetrwania: w powietrze wysadzone zostały pomniki w Tannenbergu i na Górze św. Anny. W okresie powojennym można wyróżnić dwa charakterystyczne etapy niszczenia obiektów nazistowskich: spontaniczne niszczenie tuż po wojnie, które Mauzoleum wałbrzyskie przetrwało, a następnie świadome niszczenie obiektów poprzedniego systemu w latach 60. XX w., w ramach polityki PRL. Na terenach obecnie należących do Polski zachowały się jedynie dwa pomniki typu *Ehrenmal*: w Maszewie i w Wałbrzychu. Mauzoleum przetrwało nie tylko w wyniku przypadku, przyczynił się do tego także brak koordynacji działań, ekonomicznych motywów do rabunku, a także wystarczającej determinacji do jego zniszczenia⁴². Po zdjęciu emblematów hitlerowskiej władzy, sztandarów, słupów majowych i usunięciu kolumny z dziedzica Mauzoleum nie tylko nie zostało zniszczone, ale stało się w latach 50. XX w. lubianym przez wałbrzyszan miejscem spacerów i odpoczynku, na tyle znanym, że władze miasta planowały w latach 1956–58⁴³ przekazanie dużych środków finansowych na wprowadzenie nowej funkcji, uporządkowanie wzgórza i stworzenie wokół parku dla mieszkańców Śródmieścia i Nowego Miasta, a jednocześnie zabezpieczenie miejsca przed „chuligańskimi wybrykami”⁴⁴. Istniały zarówno pomysły zamiany samego obiektu na szatnie i toalety terenu sportowego, jak i propozycje organizacji Centrum Wczasów Niedzielnich z przeznaczeniem na pikniki i festyny o zabarwieniu historycznym⁴⁵. W pobliżu Mauzoleum organizowano lekcje i żakiny. Najbardziej zaawansowana była idea rozwoju parku, w ramach której teren zadrzewiono⁴⁶ (ryc. 10). W 1955 r. bezimienne dotąd wzgórze zyskało nazwę *Wzgórza V Festiwalu*, na pamiątkę V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów z 1955 r. w Warszawie⁴⁷. Konceptje rewitalizacji w większości upadły, jednak miejsce to nadal było popularne i uczęszczane, o czym świadczą wspomnienia mieszkańców⁴⁸. Jeszcze w latach 70. XX w. ponowiono próbę adaptacji obiektu na kawiarnię w ramach całościowego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, jednak prace nie wyszły poza fazę projektową.

Nielatwo jest określić moment, w którym Mauzoleum zaczęło nabierać bardziej posępnego wyrazu i kojarzyć się w świadomości opinii publicznej negatywnie jako obiekt mistyczny, mroczny i niebezpieczny, odwiedzany głównie przez narkomanów, członków sekt i wandalów⁴⁹. Być może budowa dwóch olbrzymich osiedli – Piaskowej Góry i Podzamcza – na północ od Śródmieścia, a co za tym idzie, odpływ ludności

posting a guard of honour and celebrating state events, the monument was primarily a propaganda site, most probably under the care of the Nazi training centre in Nowe Miasto⁴¹. Despite numerous legends which have grown up with the passing years, one should not believe groundless allegations concerning occultist functions of the Mausoleum and the amphitheatre located on the slope of the hill. Such practices would require secrecy and restricted access, and the building located in the vicinity of the town, perfectly visible from the Nowe Miasto district, would not meet those criteria, even regardless of faint support for the party among the residents of Wałbrzych.

The year 1945 and the end of World War II terminated the existence of the majority of totalitarian monuments in the areas seized by the Red Army, in contrast to the monuments dedicated to the casualties of World War I regarded as less harmful and left with only slight interference into their form and message. Architectonic monuments alluding to the Totenburg idea, because of their scale and totalitarian character, did not stand a chance of survival: the monuments in Tannenberg and on St. Anna's Mountain were blown up. During the post-war period two characteristic stages of demolishing Nazi objects can be distinguished: spontaneous destruction immediately after the war, which the Mausoleum in Wałbrzych survived, followed by conscious demolition of objects representing the previous regime during the 1960s, in accordance with the politics of the People's Republic of Poland. In the territories currently belonging to Poland only two monuments of the *Ehrenmal* type have been preserved: in Maszewo and in Wałbrzych. The Mausoleum survived not merely by accident, lack of activity coordination and of economic motive for plunder also contributed to it, as well as insufficient determination to destroy it⁴². After the emblems of Hitler's authority were taken down, flags, Maypoles and the column were removed from the courtyard, not only was the Mausoleum not destroyed but, during the 1950s, became a popular venue for walking and resting among the Wałbrzych inhabitants. It was so well liked, that in the years 1956–58 the city authorities planned⁴³ to finance introducing there a new function, tidying up the hill and establishing a park for residents of Śródmieście and Nowe Miasto, while at the same time protecting the site against "hooligans"⁴⁴. There were ideas to change the object itself into cloakrooms and restrooms for the sports grounds, and proposals to organize a Centre for Sunday Leisure there intended as a venue for historical picnics and fairs⁴⁵. Lessons and students' parades were organized in the vicinity of the Mausoleum. The most advanced was the idea of park development within which trees were planted in the area⁴⁶ (fig. 10). In 1955, the so far nameless hill was given the name *Hill of the 5th Festival*, to commemorate the 5th World Festival of Youth and Students from 1955 in Warsaw⁴⁷. The majority of revitalisation concepts were rejected, but the place was still popular and frequented, which is confirmed by residents' memories⁴⁸. Even during the 1970s another attempt was made to adapt the object into a cafe within an overall sports and leisure complex, but the work never reached beyond the project stage.

it is not easy to determine the moment when the Mausoleum began to acquire a gloomier aspect, and to be negatively perceived by the public consciousness as a mystical, dark and dangerous object, frequented mostly by drug addicts, sect members and vandals⁴⁹. Perhaps building two enormous residential areas – Piaskowa Góra and Podzamcze – to the north

z centrum i powolna utrata jego znaczenia miały wpływ na przemiany wokół Mauzoleum. Obecnie budowla pozostaje opuszczona, przez wielu wałbrzyszan nieznaną, a często kojarzona negatywnie, do czego przyczyniły się przede wszystkim artykuły prasowe z lat 90. XX w.⁵⁰ Obserwacja dyskusji na forach internetowych pozwala dostrzec jednak zmianę nastawienia społecznego w stosunku do zapomnianego obiektu, a to może pozwolić w bliższej lub dalszej przyszłości na wprowadzenie zmian wokół tego miejsca⁵¹. Ogólna opinia co do formy zachowania obiektu jest dość jednoznaczna – preferowane byłoby rozwiązanie utrzymujące budynek w formie niezmiennionej, zachowujące go jako świadectwo historii, bez większych ingerencji, a tym bardziej wprowadzania nowych funkcji. Podkreślana jest jedynie potrzeba udostępnienia informacji i oznakowania obiektu.

Wzgórze z Mauzoleum posiada potencjał turystyczny, walory krajobrazowe, a dla mieszkańców pobliskich osiedli staje się atrakcyjnym terenem spacerowym, korzystnym ze względu na zachowany naturalny krajobraz i dogodne położenie na niebieskim szlaku turystycznym wiodącym przez Górę Niedźwiadki w kierunku wzniesienia Borowa (Góra Czarna). Wprawdzie dla rozwoju obszarów turystyczno-parkowych w rejonie Mauzoleum problematyczne stają się liczne wykopy biedaszybów, jednak nie jest to kwestia nie do rozwiązania w przypadku planowania dalekosiężnego programu ochrony i zagospodarowania tego rejonu. Pomijając kontekst polityczny, jaki miał pomnik w momencie powstawania, budowla jest na tyle silnie związana z otoczeniem, że stała się już elementem podnoszącym walor krajobrazowy wzgórza na stoku Góry Niedźwiadki (ryc. 11).

Dawny pomnik *Schlesier Ehrenmal* w Wałbrzychu zachował się jako jeden z nielicznych przykładów pomników tego typu z okresu III Rzeszy na świecie⁵² i jedyny na terenie dzisiejszej Polski⁵³. Trudno jest określić walory estetyczne i historyczne obiektu, który wciąż wywołuje kontrowersje i stanowi spuściznę architektury nazistowskich Niemiec. „Powolne wygasanie emocji ułatwia zajmowanie się tematem sztuki III Rzeszy. Można bez większego ryzyka powiedzieć, iż za jakiś czas będzie to temat taki sam, jak dziesiątki innych, na pewno z wyjątkiem obozów zagłady”⁵⁴. Jednak zawsze sztuka ta będzie wymagała rozsądnej i odpowiedzialnej, a przede wszystkim nowej narracji kulturowej, odbiegającej od tej, którą narzucali fundatorzy. Mauzoleum bezsprzecznie posiada wartości historyczne w kontekście negatywnej pamięci zbiorowej, jest elementem dziedzictwa kulturowego – dziedzictwa trudnego, ale ważnego dla zachowania tożsamości. Wątpliwe jest, by projekt zakładający ochronę i zagospodarowanie Mauzoleum pobudził idee neonazistowskie, należy raczej sądzić, że odpowiednie użytkowanie zapobiegłoby temu. Wybrany temat będzie jednocześnie przypomnieniem i ostrzeżeniem, milczeniem lub fałszywą interpretacją może stanowić większy problem niż poddanie budowli III Rzeszy krytycznym analizom i próbie adaptacji, zwłaszcza gdy zdążyły się już one wtopić w lokalny krajobraz kulturowy⁵⁵.

W przypadku spuścizny po systemach totalitarnych dają się zaobserwować dwie skrajne tendencje w postępowaniu z nimi. Agresja symboliczna⁵⁶, ograniczona do zniszczenia materialnych elementów pomnika, nośników znaczeń totalitarnych, nastąpiła tuż po II wojnie światowej. Negacja nasuwa się jako pierwsza – jej celem jest wymazanie obiektu z przestrzeni poprzez fizyczne zniszczenie bądź dekompozycję, a tym samym wymazanie z pamięci ludzkiej. Przykładem

of Śródmieście, and consequently a migration of inhabitants from the centre and gradual loss of its significance, had an impact on the transformations around the Mausoleum. Currently the building is abandoned, remains unknown to many residents of Wałbrzych, or frequently has negative connotations to which press articles from the 1990s primarily contributed.⁵⁰ Observing discussions on the Internet forum allows for noticing a change in the public attitude towards the forgotten object, which might allow for introducing changes around it in the not so distant future⁵¹. A general opinion about the form in which the object should be preserved seems fairly unanimous – solutions maintaining the building in an unaltered form would be preferable, preserving it as testimony to history, without major interference or introducing new functions. Only the necessity to make information easily available and to mark the object has been emphasised.

The hill with the Mausoleum has a tourist potential, landscape values, and for the residents of nearby areas it has become an attractive leisure zone, because of its well-preserved natural landscape and convenient location on the blue tourist route running over Góra Niedźwiadki towards Borowa Hill (Góra Czarna). Although numerous coal pits could pose some problems for the development of tourist-park area near the Mausoleum, they are not an insoluble issue in the case of planning a long a long-term protection and development program for the region. Ignoring the political context which the monument was in during its construction, the building is so strongly linked with its surroundings that it has already become an element increasing the landscape value of the rise on the slope of Góra Niedźwiadki (fig. 11).

The old *Schlesier Ehrenmal* monument in Wałbrzych has been preserved as one of the few examples of its type from the III Reich period in the world⁵², and the only one in present-day Poland⁵³. It is difficult to determine aesthetic and historic values of an object which still arouses controversy and is the legacy of the Nazi Germany architecture. “Gradually dying out emotions facilitate addressing the issue of the III Reich art. Without much risk one could say that after some time it will become a subject like dozens of others, certainly with the exception of death camps”⁵⁴. Nevertheless, this art will always require a sensible and responsible, but primarily new, cultural narration differing from that imposed by the founders. The Mausoleum undoubtedly possesses historic value in the context of negative collective memory, and is an element of cultural heritage – a difficult heritage but important for preserving identity. It is doubtful that a project meant to protect and develop the Mausoleum would stimulate neo-Nazi ideas, appropriate use of the site seems much more likely to prevent it. A selected topic might serve as both a reminder and a warning, while silence or a false interpretation could pose a more serious problem than subjecting buildings of the III Reich to critical analyses and adaptation attempts, especially when they have already successfully merged into the surrounding cultural landscape⁵⁵.

In the case of the legacy of totalitarian systems, one can observe two extremes in coping with the issue. Symbolic aggression⁵⁶, limited to destroying material elements of the monument as conveying totalitarian meaning, occurred immediately after World War II. Negation comes first – its aim is erasing the object from space by physical destruction or decomposition, and at the same time erasing it from human memory. An example here could be the attempt at urban

może być próba urbanistycznego kamuflażu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz celowa „niepamięć” o wielkich budowach III Rzeszy w Berlinie. Zaletą tego postępowania może być odejście od negatywnego wizerunku obiektu, jednak prowadzi to do zniweczenia walorów edukacyjnych obiektu jako świadka przeszłości. Tendencja interpretacyjna zakłada ochronę obiektu jako świadectwa trudnej przeszłości, czemu towarzyszą środki umożliwiające właściwe jego odczytanie – oczywistym przykładem są obozy koncentracyjne. Zaletą jest możliwość wypowiedzenia się na trudny temat, wadą – trwałe zachowanie w przestrzeni „trudnego dziedzictwa” (ryc. 5).

„Pomniki mogą budzić większe zainteresowanie wśród szerszej publiczności, ale i one powoli stają się z biegiem czasu coraz bardziej obojętne, zwłaszcza że pozbawiono je dawnych insygniów w postaci groźnych orłów ze swastyką. Pozostałe (...) dzieła zdążyły wtopić się w krajobraz kultury masowej i stały się w odbiorze całkowicie obojętne, jak Kolosium, również w przeszłości skalane zbrodnią”⁵⁷.

camouflage of the Palace of Culture and Science in Warsaw, as well as deliberate “oblivion” concerning the grand edifices of the III Reich in Berlin. A benefit of such an approach can be abandoning the negative image of the object, though it leads to thwarting educational values of the building as a witness of the past. The interpretative tendency assumes protecting the object as evidence of a difficult past, followed by means allowing for its proper interpretation – an obvious example here are concentration camps. An advantage is the opportunity to express oneself on a difficult issue, while a disadvantage is permanently preserving the “difficult heritage” in architectural space (fig. 5).

“Monuments can evoke greater interest among larger audience but, in the course of time, they also gradually lose their attraction, especially when they are deprived of their old insignia in the shape of menacing eagles with swastikas. The remaining (...) artworks managed to blend into mass culture landscape and became completely neutral to their recipients, like the Coliseum, also tainted with bloodshed in the past”⁵⁷.

¹ „Die Baukunst – die Kunst im Dritten Reich”, *Das Ehrenmal in Waldenburg*, 01.1939, s. 97.

² L. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006, s. 181.

³ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal vor der Übernahme*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

⁴ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens gefallen im Kampf um das Dritte Reich*, 23.05.1938, nr 136, s. 5.

⁵ P. Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 1994, s. 86-87.

⁶ J. Dobesz, *Wrocławska architektura spod znaku swastyki*, Wrocław 2005, s. 130 – 131.

⁷ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Höher Besuch am Waldenburger Ehrenmal*, 23.05.1938, nr 136, s. 2.

⁸ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale. Errichtet vom Völkbund Deutsche Kriegsgraberfürsorge Schlesier – Ehrenmal Waldenburg in Schlesien*, „Deutsche Bauzeitung (Kunstdruckteil)”, 1942, nr 4, s. 33.

⁹ W ówczesnej prasie, ale również w dzisiejszej literaturze pojawia się rozbieżność w liczbie bojowników NSDAP – podawane są liczby: 21, 23, 24, 25; F. Hallbaum (red.), *Das Schlesier Ehrenmal in Waldenburg*, VDK, 1938, s. 2.

¹⁰ K. Krzyżagórski, *Walbrzych – historia, współczesność, perspektywy*, Wrocław – Warszawa 1970, s. 43.

¹¹ Cmentarz w Liny-devant-Dun (Lotaryngia, lata 20.-30. XX w.) na cześć ofiar bitwy pod Verdun; niemiecki cmentarz z mauzoleum w Nazarecie (Palestyna, 1934-35); cmentarz z mauzoleum w Bitoli (Macedonia, 1935-37); cmentarz z mauzoleum w Quero (Włochy, 1939); cmentarze powojenne: cmentarz i mauzoleum żołnierzy gen. Rommla w El-Alamein (1959), odnowa i rozbudowa cmentarzy z I wojny światowej w Langemarck, Vladslo i Menen (1957-58); cmentarze z II wojny światowej: Kleve (1948-50), Bad Kreuznach (1952-53).

¹² Pozostałe pomniki Tischlera powstały w Bitoli, Quero, Rügen.

¹³ R. Wiernicki, *Mauzoleum – hitlerowska mistyka w Walbrzychu*, „Turysta Dolnośląski”, 2005, nr 6, s. 14.

¹⁴ *Krótką historią, jak 68 lat temu Niemcy wiedzieli o konieczności modernizacji linii kolejowej w Walbrzychu...*, <http://investmap.pl/wiadomosci/krotka-historia-jak-68-lat-temu-niemcy-wiedzieli-o-koniecznosc-modernizacji-lini-kolejowej-w-walbrzychu-a-polacy-do-tej-pory-nic-nie-zrobili>, 14305.html, data dostępu: 29.04.2013 r.

¹⁵ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, *op. cit.*, s. 36.

¹⁶ Prace nad gazociągami rozpoczęto 28 maja 1938 r.; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Besichtigung des Ehrenmals – Gäste aus dem Reich im Bergland*, 28.05.1938, nr 141, s. 2.

¹⁷ Śląski Nacjonalistyczny Dzień Okręgu NSDAP: 9-12.06.1938; „Neues Tageblatt”, *Heute Waldenburgs Ehrentag*, 09.06.1938, nr 132, s. 5.

¹⁸ „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Gautagfahnen über Schlesien. Der Verlauf der nächtlichen Feierstunde anlässlich der Einweihung des Waldenburger Ehrenmals*, 12-13.06.1938, nr 154, s. 1.

¹⁹ P. Krakowski, *Sztuka...*, *op. cit.*, s. 65.

²⁰ *Ibidem*, s. 88.

²¹ *Ibidem*, s. 87.

²² Elewacja frontowa mierzy około 6,0 m, ale tylna elewacja, zlokalizowana na stoku ma wysokość 7,5 m.

²³ Długość skrzydła to około 14,0 m, budowla wraz ze skrzydłami mierzy 52,4 m.

²⁴ Geolog dr R. Niedźwiecki weryfikuje pogląd, dotyczący pochodzenia wapienia z okolic Góry św. Anny – na podstawie badań geologicznych dowodzi, że wapień użyty do budowy Mauzoleum jest znacznie starszy od wydobywanego w okolicach Góry św. Anny i wykazuje cechy zbliżone jedynie do wapienia wydobywanego w okolicach Gogolina na Opolszczyźnie; R. Niedźwiecki, *Totenburg – nazistowska pamiątka Walbrzycha*, „Sudety. Przyroda. Kultura. Historia”, 2011, nr 1, s. 31.

²⁵ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, nr 119, 23.05.1938, s. 5.

²⁶ J. Dobesz, *Wrocławska...*, *op. cit.*, s. 63.

²⁷ P. Krakowski, *Sztuka...*, *op. cit.*, s. 50.

²⁸ *Ibidem*, s. 61.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, *op. cit.*, s. 35.

³¹ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5.

³² „Salzbrunner Zeitung”, *Das Ehrenmal von Waldenburg – Ewiges Mahnmahl an den dritten Gautag der Bewegung in Schlesien*, 04.06.1938, nr 65, s. 9.

³³ „Neues Tageblatt”, *Heute Waldenburgs Ehrentag*, nr 132, 09.06.1938, s. 5.

³⁴ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5; R. Spörhase, *Deutsche Ehrenmale...*, „Deutsche Bauzeitung”, nr 4, 1942, s. 35; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal...*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

³⁵ Zakłady Gazownicze Dolnego Śląska; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Waldenburgs Ehrenmal...*, 20.05.1938, nr 134, s. 3.

³⁶ R.S. Rose, *Krytyczny słownik mitów i symboli nazistowskich*, Warszawa 2009, s. 170.

³⁷ *Ibidem*, s. 191.

- ³⁸ E. Knapczyk, *Wałbrzych i okolice. Historia miasta na tle historii Dolnego Śląska*; <http://blog.e-knapczyk.pl/walbrzych-i-okolice-historia-miasta-na-tle-historii-dolnego-slaska/rozdzial-vi-1871-1918/>, data dostępu: 29.04.2013 r.; „Mittelschlesische Gebirgszeitung”, *Höher Besuch am Waldenburger Ehrenmal*, 23.05.1938, nr 136, s. 2.
- ³⁹ „Neues Tageblatt”, *Den Söhnen Schlesiens...*, 23.05.1938, nr 119, s. 5.
- ⁴⁰ *Ibidem*, s. 5.
- ⁴¹ M. Staff (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów – Góry Wałbrzyskie, Pogórze Wałbrzyskie, Pogórze Bolkowski*, Wrocław 2005, t. 10, s. 307.
- ⁴² L. Nijakowski, *Domeny symboliczne...*, *op. cit.*, s. 188.
- ⁴³ APWr Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN, sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 9-20.
- ⁴⁴ APWr Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN, sygn. 2/36, Posiedzenia Prez. MRN protokoły I – VII 1956, k. 199.
- ⁴⁵ D. Olejniczak, *Wałbrzych i inimi. Szkice miejskie*, <http://www.parnas.pl/index.php?co=talenty&id=29>, data dostępu: 29.04.2013 r.; AP WR Oddz. w Kamieńcu Ząbkowickim, PMRN Wałbrzych, sygn. 604/2/454, Sprawozdania z rozwoju życia kulturalno-oświatowego miasta Wałbrzycha oraz działalności Wydz. Oświaty i Kultury 1950-1964, k. 121; AP WR Oddz. Kamieniec Ząbkowicki, PMRN sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 32.
- ⁴⁶ APWr Kamieniec Ząbkowicki, PMRN sygn. 2/245, Komisja Kultury – protokoły posiedzeń 1958, k. 9-20.
- ⁴⁷ S. Pawlik, *Wzgórze V Festiwalu(...)*, 11.10.2009 r. www.walbrzy-szek.com/news/single/init/article,2042, data dostępu: 29.04.2013 r.
- ⁴⁸ D. Olejniczak, *Wałbrzych i inimi. Szkice miejskie*, <http://www.parnas.pl/index.php?co=talenty&id=29>, data dostępu: 29.04.2013 r.
- ⁴⁹ We wrześniu 1996 r. pojawiły się plotki dotyczące czarnych mszy i rytualnych mordów, które sparaliżowały miasto, nawet zajęcia szkolne zostały na kilka dni zawieszono. Wspominają o tym: R. Wiernicki, *Mauzoleum – hitlerowska mistyka w Wałbrzychu*, „Turysta Dolnośląski”, 2005, nr 6, s. 14; C. Skała, *Sudety – część środkowa – Ziemia Wałbrzyska...*, Bielsko-Biała 2000, s. 58; E. Basałygo, *900 lat Jeleniej Góry – Tędy przeszła historia. Kalendarium wydarzeń w Kotlinie Jeleniogórskiej i jej okolicach*, Jelenia Góra 2010, s. 233.
- ⁵⁰ S. Bułza, *Mauzoleum – miejsce wtajemniczeń*, „Goniec sudecki”, 09.2006, nr 2, s. 2,13; K. Szwałek – *Mauzoleum zagadek*, „SWG – Sudeckie Wiadomości Gospodarcze”, 1998, nr 2, s. 8-9.
- ⁵¹ Podczas przygotowania pracy dyplomowej na Wydziale Architektury PWr jedną z form badań był udział w dyskusjach na forach internetowych w celu poznania nastrojów społecznych względem rewitalizacji Mauzoleum.
- ⁵² Większość z nich jest obecnie poświęcona żołnierzom obu wojen światowych, np. Marine-Ehrenmal w Laboe, U-Boot Ehrenmal w Mültenort, Das Ehrenmal des Deutschen Heeres w Koblenz; Spośród projektów Roberta Tischlera zachowały się jeszcze Ehrenmal w Bitoli (Jugosławia) i w Quero (Włochy).
- ⁵³ Zachowany pomnik w Maszewie powstał na fali podobnych przesłanek nacjonalistycznych i volksistowskich, jednak wybudowano go w 1926 r., pomnik na Górze Świętej Anny został zniszczony po II wojnie światowej.
- ⁵⁴ J. Dobesz, *op. cit.*, s. 190.
- ⁵⁵ *Ibidem*, s. 190.
- ⁵⁶ L. Nijakowski, *op. cit.*, s.113.
- ⁵⁷ J. Dobesz, *op. cit.*, s. 189-190.

Streszczenie

Artykuł podejmuje temat historii pomnika ku czci Ślązaków – *Schlesier Ehrenmal* w Wałbrzychu, a także analizuje zagadnienie trudnego dziedzictwa kulturowego, jakim niewątpliwie jest budowla powstała w czasach nazistowskich.

Mauzoleum powstało w latach 1936-38, by uczcić ofiary I wojny światowej, ofiary wypadków przy pracy i bojowników nazistowskich, wpisuje się tym samym w konwencję monumentów ku czci ofiar wojennych, a jednocześnie stanowi przykład propagandowego pomnika chwały, typowego dla architektury monumentalnej III Rzeszy. Wałbrzyski *Ehrenmal* to jedyna tego typu budowla zachowana na terenie Polski i jeden z nielicznych przykładów w Europie.

Abstract

The article presents the history of the monument commemorating the Silesians – *Schlesier Ehrenmal* in Wałbrzych, and analyses the issue of difficult cultural heritage as represented by the object erected during the Nazi period.

The Mausoleum was built in the years 1936-38, to commemorate the casualties of World War I, victims of industrial accidents and Nazi militants, and so it represents the style of monuments commemorating war victims while, at the same time, it is an example of a propaganda monument of glory, typical for the monumental architecture of the III Reich. The *Ehrenmal* in Wałbrzych is the only building of its type preserved in Poland, and one of rare examples in Europe.

Iwona Solisz*, Dorota Kowalik-Kociszewska**

Prace konserwatorskie i adaptacyjne willi Fränkla w Prudniku

Conservation and adaptation work at the Fränkel villa in Prudnik

Słowa kluczowe: Willa Fränkla, prace konserwatorskie, prace adaptacyjne, konserwacja, adaptacja, Prudnik, willa fabrykancka, willa przemysłowa

Key words: Fränkel villa, conservation work, adaptation work, conservation, adaptation, Prudnik, factory owners' villa, industrial villa

Iwona Solisz

OKIEM KONSERWATORA WOJEWÓDZKIEGO

Willa Fränkla w Prudniku, zwana ze względu na bogactwo formy architektonicznej i pozostałości pierwotnego wystroju pałacem, jest charakterystycznym przykładem podejmowanych w ostatnich latach przez samorządowych właścicieli zabytków działań zmierzających do przeprowadzania remontu budynków przy wsparciu inwestycji z funduszy Unii Europejskiej¹. Remont willi jest równocześnie świetną ilustracją zagrożeń, które dla zabytku niosą adaptacja i remont realizowane w trybie obowiązującej w naszym kraju ustawy o zamówieniach publicznych, zgodnie z którą wybiera się wykonawcę oferującego najniższą cenę. Efekt stosowania tych przepisów przez instytucje przygotowujące przetargi w sposób literalny², bez uwzględnienia specyfiki obiektów zabytkowych³ (częste odkrywanie w trakcie prac nieznanymi elementami zabytkowymi, stosowanie specjalistycznych technologii i materiałów konserwatorskich, zatrudnianie profesjonalistów), przyczynia się do nagminnego wygrywania przetargów przez firmy budowlane nie posiadające odpowiedniego doświadczenia i umiejętności, na czym najbardziej i najczęściej cierpi zabytek, a czasem także inwestor, który zmuszony jest do pokrywania zwiększających się kosztów inwestycji na „dodatkowe roboty konserwatorskie”. Rzadko się zdarza możliwość zwiększenia budżetu i wykonania odpowiednich zabiegów konserwatorskich. W tym przypadku dzięki determinacji służb konserwatorskich, przy wsparciu inspektora nadzoru konserwatorskiego, kierownika prac konserwatorskich, a także dzięki aktywnemu włączeniu się w rozwiązanie problemu przez burmistrza i pracowników

Iwona Solisz

THROUGH THE EYES OF THE VOIVODESHIP CONSERVATOR

The Fränkel villa in Prudnik, called a palace because of its rich architectonic form and relics of the original decor, is a characteristic example of activities, undertaken in recent years by local authorities owning such monuments, intended at carrying out building renovation using financial support from the funds of the European Union¹. Renovation of the villa is also a perfect illustration of dangers the monument is faced with during adaptation and renovation realised within the act of competitive rendering currently binding in our country, according to which the contractor offering the lowest price has to be chosen. As a result, literal application of those regulations by institutions preparing tenders², without taking into account the specificity of historic objects³ (frequent discoveries of unknown historic elements during conservation work, applying specialist conservation technologies and materials, employing professionals), contributes to tenders being commonly won by building firms without appropriate experience or skills, which most frequently and most seriously harms the monument, and sometimes also the investor who is forced to cover the increasing costs of investment such as “additional conservation work”. Rarely is there a possibility of increasing the budget and carrying out appropriate conservation treatment. In this particular case, thanks to determination of conservation services, supported by the conservation supervision inspector, conservation work manager, as well as active involvement of the mayor and the Town Council employees in solving the problem, it was pos-

* Iwona Solisz, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Opolu

** Dorota Kowalik-Kociszewska, firma DKKonserwacja; doktorantka w Zakładzie Mineralogii i Petrologii w ING na Uniwersytecie Wrocławskim

* Iwona Solisz, Voivodeship Monument Conservator in Opole

** Dorota Kowalik-Kociszewska, DKKonserwacja firm; a PhD student at the Mineralogy and Petrology Unit in ING at the University of Wrocław

urzędu miasta możliwe było zweryfikowanie zakresu zadania. Istotne było również stanowisko Zarządu Województwa Opolskiego, który zgodził się na zwiększenie dofinansowania tego projektu. Dzięki temu pierwotnie planowane prace renowacyjne zostały zastąpione zabiegami konserwatorskimi, wykonywanymi przez zespoły konserwatorskie. Efektem końcowym jest przywrócenie choć części dawnej świetności obiektowi wyjątkowemu i unikalnemu, nie tylko w skali Prudnika, ale z pewnością w skali województwa (ryc. 2, 6).

Willa przy ul. Kościuszki jest jedną z czterech willi wybudowanych w II połowie XIX w. przez rodzinę Fränklów. Samuel Fränkel pierwszą tkalnię adamaszku i płócien wybudował w 1837 r., wkrótce rozwijając ją do potężnych zakładów włókienniczych, eksportujących ekskluzywne tkaniny do wielu krajów świata. Rodzina Fränklów budowała w Prudniku nie tylko obiekty fabryczne i własne wille, ale miała również ogromny wpływ na rozwój miasta, zarówno urbanistyczny (sfinansowanie budowy łaźni, kościoła ewangelickiego, synagogi, powstanie parku miejskiego, budowa elektrowni pracującej na potrzeby fabryki i miasta), jak i społeczny (fundusze stypendialne dla uczącej się młodzieży). Czasy świetności rodzinnej firmy przetrwał rok 1938, kiedy to rodzina Fränklów została zmuszona do opuszczenia Prudnika. Po wojnie w budynkach fabrycznych utworzono zakłady przemysłu włókienniczego „Frotex”, zaś budynki mieszkalne zostały przeznaczone na różnorodne cele (przedszkole, szkoła), natomiast w omawianej willi mieścił się Dom Włókniarza. W roku 2007 miasto przejęło obiekt⁴ i podjęło działania zmierzające do przywrócenia mu dawnej świetności.

Powstające na potrzeby synów Samuela Fränkla wille mieszkalne obrazowały wyjątkowy status majątkowy i społeczny rodziny, analogicznie jak pałace łódzkich fabrykantów posiadały niezwykle bogaty wystrój i wyposażenie. Omawiana willa wybudowana około roku 1883 należała do Hermanna Fränkla. Zbudowano ją w miejscu, w którym do roku 1811 mieścił się klasztor kapucynów, zburzony pod koniec XIX w. Z tego założenia pozostał jedynie korytarz – kolebkowo sklepione pomieszczenie zostało włączone do piwnic nowo powstającego budynku. Willa na rzucie prostokąta z ryzalitami powstała na obszernej działce, otoczonej murem i efektownym kamiennie-metalowym ogrodzeniem od frontu. Jest to obiekt czterokondygnacyjny, wszystkie kondygnacje zostały podzielone na trzy trakty. Do budynku prowadzi kolumnowy portyk. Elewacje bogato zdobione detalem architektonicznym. Wewnątrz okazała sień prowadząca do reprezentacyjnego, dwupoziomowego holu. W holu w centrum znajduje się fontanna z figurą kobiety podtrzymującej pięcioramienną lampę, tu też znajdują się drewniane schody trzybiegowe łamane z podestami prowadzące na galerię, uzupełnione tralkową balustradą (ryc. 3). Na narożnikach balustrady ustawione są drewniane kolumny podtrzymujące strop oraz wysokie żeliwne lampy. Na wystrój holu składają się również: malowidło ze sceną *Znalezienia Mojżesza*, fontanna z figurą kobiety, architektoniczny kominek, dwa lustra w bogatej oprawie architektonicznej oraz witraże w przegrodach wydzielających poszczególne pomieszczenia. Całość uzupełniają ramowo-płycinowa boazeria oraz sztukaterie na sufitach. W budynku zachowała się oryginalna stolarka okien (częściowo z roletami) i drzwi.

Willa w czasie swojej niemalże 150-letniej historii poddawana była przekształceniom: na początku XX w., po 1920, 1960 i 1970 r. Przebudowy dotyczyły głównie części południowej i zachodniej oraz układu funkcjonalno-przestrzennego i wystroju wnętrza⁵. Najprawdopodobniej w latach 20. XX w.

sible to verify the task range. The stance of the Administration of the Opole Voivodeship who agreed to increase the sums for financing the project, was also significant. Owing to that, the originally planned renovation work was replaced with conservation treatment carried out by conservation teams. The final effect is restoring at least a part of its former glory to an object unique not only in Prudnik, but certainly in the whole Voivodeship (fig. 2, 6).

The villa in Kościuszki street is one of the four villas built during the 2nd half of the 19th century by the Fränkel family. Samuel Fränkel built the first weaving mill of damask and linen in 1837, soon developing it into an immense textile factory, exporting exclusive fabrics into many countries all over the world. In Prudnik the Fränkel family not only built factory buildings and private villas, but they also seriously influenced the town's development, in both its urban planning (financing the building of the bath, Evangelical church, a synagogue, town park, and building the power plant serving the needs of the factory and the town), and social aspect (scholarship funds for young students). The glorious times of the family firm ended in 1938, when the Fränkel family was forced to leave Prudnik. After the war, the textile factory "Frotex" was established in the former industrial buildings, residential buildings were to serve various purposes (kindergarten, school), while the villa in question housed the Dom Włókniarza (Textile Workers' House). In 2007, the town took over the object⁴ and made efforts in order to restore it to its former glory.

Residential villas built for the sons of Samuel Fränkel reflected the unique financial and social status of the family, and analogically to the palaces of industrial barons from Łódź, were extremely lavishly decorated and furnished. The discussed villa, built around 1883, belonged to Hermann Fränkel. It was erected on the site where, until 1811, there had been a Capuchin Friars' monastery, demolished at the end of the 19th century. Only a corridor remained from the original structure – the room with a barrel vault was incorporated into the cellars of the newly erected building. The villa on a rectangular plan with risalits was built on a vast plot surrounded by a wall and a striking stone – and-metal fence at the front. It is a four-storey building, and all storeys were divided into three sections. A colonnaded portico leads to the building. Elevations are richly decorated with architectonic detail. Inside there is an impressive entrance hall leading to the formal two-level foyer. In the centre of the foyer there is a fountain with a figure of a woman supporting a five-branched lamp, here are also three flights of wooden stairs with landings, leading to the gallery, and complemented with banisters (fig. 3). In the corners of the balustrade there stand wooden columns supporting the ceiling and tall wrought iron lamps. The foyer interior decoration consists also of: a painting depicting the scene of *The Finding of Moses*, a fountain with the statue of a woman, an architectonic fireplace, two mirrors in rich architectonic frames and stained-glass in partitions sectioning off individual rooms. The whole is complemented by panel framed wall panelling and stuccos on the ceilings. Original window (partially with blinds) and door frames have been preserved in the building.

During its almost 150-year long history, the villa underwent some transformations: at the beginning of the 20th century, after 1920, 1960 and 1970. Alterations concerned mainly the southern and western part and the functional-spatial layout and interior decorations⁵. Most probably during

dodano metalowe, angielskie okna w arkadach loggii. Największy remont przeprowadzono w budynku w latach 60. XX w., wymieniona wówczas została część stropów na żelbetowe, zmieniono także drewnianą więźbę dachową na monolityczną żelbetową. Wówczas usunięto strop sali frontowej na I piętrze wraz z dekoracją sztukatorską⁶. Od tego czasu obiekt nie był poddawany poważniejszym pracom remontowym. W efekcie już w roku 2006 podjęcie prac było pilną potrzebą ze względu na stan techniczny, który należy podsumować jako zły, i to zarówno w sensie zachowania wartości zabytkowych, jak i użytkowych budynku.

W ramach przygotowania wniosku o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej gmina zleciła opracowanie kompleksowego projektu przebudowy i zmiany sposobu użytkowania obiektu. W ramach rozpoznania budynku zostały wykonane w 2007 roku:

- badania historyczno-architektoniczne i konserwatorskie opracowane przez mgr Joannę Szot. Badania te prowadzono w oparciu o materiały źródłowe, literaturę oraz wizje lokalne (bez badań inwazyjnych);
- program prac konserwatorskich dotyczący elewacji zewnętrznych i wewnątrz opracowany przez mgr Elżbietę Grabarczyk⁷;
- badania mikrobiologiczne opracowane przez dr Danutę Kwiatkowską;
- inwentaryzacja budowlano-konstrukcyjna wraz z opinią konstrukcyjną autorstwa mgr inż. Bogdana Namioty, w której stan konstrukcji budynku oceniono jako dobry i dostateczny, a za najpoważniejszy problem zostało uznane zawilgocenie obiektu i wynikające stąd zagrożenia dla zabytku.

Na tej podstawie powstała w 2008 r. dokumentacja projektowa przebudowy oraz zmiany sposobu użytkowania byłego Domu Włókniarza w Prudniku, opracowana przez firmę A.R.P. Projektowanie Marek Partyka. Dokumentacja ta uwzględniała głównie prace adaptacyjne i modernizacyjne, m.in. adaptację pomieszczeń piwnicznych i poddasza (galeria wystawiennicza), dostosowanie dużych sal do pełnienia roli sal wielofunkcyjnych, zmianę układu pokoi gościnnych, połączenie holu głównego z kondygnacją piwnic, budowę szybu i zainstalowanie windy, przebudowę pomieszczeń higieniczno-sanitarnych, dostosowanie obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych, wymianę wszystkich instalacji w budynku, zagospodarowanie terenu. W dokumentacji znajdowały się programy konserwatorskie związane z zachowanymi elementami zabytkowymi (fontanny, kominek, witraże itp.). W sumie więc dla obiektu sporządzono standardową i kompleksową dokumentację, umożliwiającą otrzymanie pozwolenia konserwatorskiego i pozwolenia budowlanego.

Na etapie wydawania pozwolenia konserwatorskiego nie zostały dokonane oględziny weryfikujące całość złożonych materiałów, konserwator nie zażądał również wykonania dodatkowych badań w celu jednoznacznego rozpoznania obiektu, uznając, iż opracowany program w sposób podstawowy i prawidłowy wskazuje niezbędne zabiegi konserwatorskie. Z perspektywy czasu należy zauważyć, że program ten, oparty na ogólnym rozpoznaniu zabytku, nie uwzględnił badań konserwatorskich, nie wykonano odkrywek, stratygrafii oraz oceny zachowanych pierwotnych malatur, co skutkowało problemami na etapie realizacji prac. Wymóg wykonania tego typu szczegółowego rozpoznania warstw pierwotnych i ich przebadania znajdował się w zatwierdzonym przez urząd

the 1920s, metal, English windows were fitted in the loggia arcades. The largest-scale renovation was carried out in the building during the 1960s, when part of the ceilings were replaced with reinforced concrete ones, and the timber roof truss was replaced with a reinforced-concrete monolith. It was then that the ceiling in the front room on the 1st floor with the stucco decoration was removed⁶. Since then the object has not undergone any serious renovation work. As a result, in 2006 it became rather urgent to conduct renovation work because of the technical state of the building, which should be summed up as poor in both the sense of preserving the historic and functional values of the building.

While preparing an application for subsidies from the European Union funds, the local authorities commissioned preparing a complex project of modernization and alteration of the object function. In 2007, during a preliminary survey of the building the following were carried out:

- historic, architectonic and conservation research prepared by mgr Joanna Szot. The research was based on source materials, literature and inspection of the site (without any invasive treatment);
- program of conservation work concerning outside elevations and interiors, prepared by mgr Elżbieta Grabarczyk⁷;
- microbiological studies prepared by dr Danuta Kwiatkowska;
- building and construction inventory with construction opinion prepared by mgr inż. Bogdan Namiota, in which the state of the building was assessed as good and satisfactory, and the damp in the object and danger for the historic tissue resulting from it were regarded as the most pressing problem.

On such a basis, in 2008, a project documentation for renovation and change of function of the former Dom Włókniarza (Textile Workers' House) in Prudnik was prepared by the firm of A.R.P. Projektowanie Marek Partyka. The documentation referred mainly to adaptation and modernisation work, e.g. adaptation of basement and attic rooms (exhibition gallery), adapting large rooms to serve as multi-function rooms, changing the arrangement of guest rooms, joining the main hall with the basement level, building a shaft and installation of the lift, modernising the sanitary facilities, adapting the object for the disabled, replacing all the installations in the building, adapting the surrounding area. The documentation included conservation programmes relating to the preserved historic elements (fountains, fireplace, stained glass etc.). So, altogether, a standard and complex documentation was prepared for the object, making it possible to obtain a conservation permit and a building permit.

At the stage of issuing a conservation permit no inspection to verify all the submitted materials was conducted, nor did the conservator demand carrying out additional tests in order to explicitly assess the object, assuming that the proffered programme indicated the indispensable conservation treatment in a sufficient and appropriate way. From the time perspective, it has to be observed that the programme, based on the general assessment of the building, did not contain conservation examination, no test surveys, stratigraphy or assessment of preserved original paintings were carried out, which resulted in problems at the stage of realisation. The demand for carrying out such a detailed survey of original layers and their examination was included in the programme approved by the conservation office and, as in the case of elevations, the problem

konserwatorski programie i tak jak w przypadku elewacji udało się ten problem w miarę sprawnie rozwiązać, to już w przypadku wnętrza wykonanie odkrywek i badań po rozpoczęciu inwestycji okazało się poważnym problemem, co zostanie szerzej omówione w dalszej części tekstu.

Podsumowując, tak sformułowany program został przełożony na pozostałą dokumentację projektową i kosztorysy inwestorskie, przedmiary oraz oczywiście specyfikację istotnych warunków zamówienia. Na tym etapie miasto opracowało i ogłosiło przetarg. Niestety, zakres i warunki stawiane wykonawcom nie były konsultowane ze służbami konserwatorskimi (nie ma takiego obowiązku) i zostały przygotowane standardowo – jak dla typowego obiektu budowlanego, w którym o wszystkim decydowała najniższa cena. W efekcie faktycznie wygrała go firma oferująca najniższą cenę. Jednocześnie należy podkreślić, że inwestor jako jedyny warunek stawiany wykonawcom składającym ofertę wskazał posiadanie doświadczenia w realizacji robót budowlanych polegających na budowie lub rozbudowie, lub przebudowie, lub remoncie budynków oraz wskazał na konieczność dysponowania kierownikiem budowy do kierowania robotami przy zabytkach nieruchomości, posiadającym uprawnienia budowlane w specjalności konstrukcyjno-budowlanej.

Już na etapie przetargu pojawiły się wątpliwości dotyczące realizacji zadania w kontekście prac konserwatorskich. Prośba jednego z oferentów dotycząca dywersyfikacji kryteriów oceny ofert w zakresie prac restauratorskich niestety nie została uwzględniona. W sumie gmina zmieniła SIWZ w zakresie wymogów stawianych wykonawcom, wskazując na konieczność posiadania w zespole dyplomowanych konserwatorów zabytków. Dzięki temu prace przy elementach zabytkowego wystroju realizowali konserwatorzy. W efekcie więc doszło do kuriozalnej sytuacji (niestety, nagminnie występującej w ostatnich latach w obiektach zabytkowych), w której prace przy zabytku wykonywała firma budowlana wynajmująca konserwatorów jako podwykonawców, którzy realizowali częściowe zadania i ewentualnie mieli głos doradcy. Jest to bardzo niekorzystne działanie, skutkujące najczęściej poważnymi problemami na budowie i taki charakter działań prowadzonych w Prudniku faktycznie skutkowało różnymi dylematami i rozbieżnościami pomiędzy projektantami, konserwatorami a wykonawcą, szukającym oszczędności (i żądającym pokrycia przez gminę ogromnych kosztów dodatkowych). Problemy te trzeba było rozwiązywać z udziałem licznych komisji konserwatorskich – w trakcie prac odbyło się co najmniej osiem zebrań komisji problemowych oraz końcowy odbiór prac, w części z udziałem rzeczoznawcy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Ireneusza Płuski, powołanego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, ale również z uwzględnieniem przygotowanych dodatkowych opinii ekspertów⁸. Było to nieodzowne, ponieważ autorka pierwotnego programu uznała, że elementów oryginalnych będzie niewiele i prace będą realizowane w formie rekonstrukcji i renowacji, a jedynie „dobrze zachowany fragment oryginału zostanie zachowany jako świadek”⁹. Brak było, w efekcie tak sformułowanych założeń, wskazania do postępowania w przypadku dobrze zachowanych warstw pierwotnych. Szczególnie niebezpieczne okazały się zapisy dotyczące oczyszczenia powierzchni sztukaterii i wyposażenia drewnianego do surowego drewna i odtworzenia pierwotnego wystroju. Jednocześnie wykonawca zobligowany zatwierdzonymi dokumentami zlecił wykonanie badań konserwatorskich wraz z opracowaniem programów prac konserwatorskich,

was relatively efficiently resolved, but in the case of interiors carrying out test surveys and research after the investment had commenced turned out to be a serious challenge, which will be described in detail further on in the article.

In short, so formulated a programme was transferred onto the remaining project documentation, investor's cost estimate, a bill of quantities and, naturally, specification of order conditions. At that stage, the town prepared and put out a contract to tender. Unfortunately, the range and conditions presented to contractors had not been consulted with conservation services (there is no such requirement) and were prepared in a standard version – for a typical building object, in which the lowest price was decisive. Hence, the tender was really won by a firm offering the lowest price. Simultaneously, it has to be emphasized that as the only condition the prospective contractors had to fulfil, the investor indicated experience in realising construction work encompassing: building, expanding, adapting or renovating buildings and pointed out the need for a site manager to supervise the work on immovable monuments, who would have building qualifications with construction-building specialisation.

Already at the stage of the tender, there appeared doubts concerning realisation of the task in the context of conservation work. Unfortunately, the request of one of the tenderers concerning diversifying the criteria of offer evaluation as far as the range of restoration work was concerned, was not considered. Altogether, the local authorities changed SIWZ regarding the requirements to be met by the contractors, indicating the necessity to have certified monument conservators in the team, due to which work on the elements of historic interior decoration was realised by conservators. This resulted in a bizarre situation (unfortunately, commonly occurring in historic objects in recent years), where work on the historic monument was conducted by a construction firm that hired conservators as subcontractors who realized partial tasks and occasionally acted in advisory capacity. This has a very detrimental effect, which frequently results in serious problems on the site, and such a character of work conducted in Prudnik really caused various dilemmas and divergence between designers, conservators and the contractor trying to save money (and demanding the local authorities to cover the enormous additional costs). Those problems had to be resolved during numerous conservation commissions – in the course of construction work there were at least eight problem commissions and the final acceptance, partially with the participation of an expert from the Ministry of Culture and National Heritage, Prof. Ireneusz Płuska, called by the Voivodeship Monument Conservator, but also with prepared additional expert opinions⁸. It was indispensable since the author of the primary programme decided that there would be few original elements and the work would be realised as reconstruction and renovation, and only “a well-preserved fragment of the original will be preserved as a witness”⁹. In effect of so formulated assumptions, there were no guidelines for proceedings in the case of well-preserved original layers. Regulations concerning cleansing the stucco surface, the timber furnishings to raw wood, and recreating the original decor turned out to be particularly hazardous. Simultaneously, the contractor, obliged by approved documents, commissioned carrying out conservation research, and preparing programmes of conservation work which altered the knowledge about the state of preservation of the original decoration of the villa¹⁰. Research conducted at the beginning of 2010, encompassed



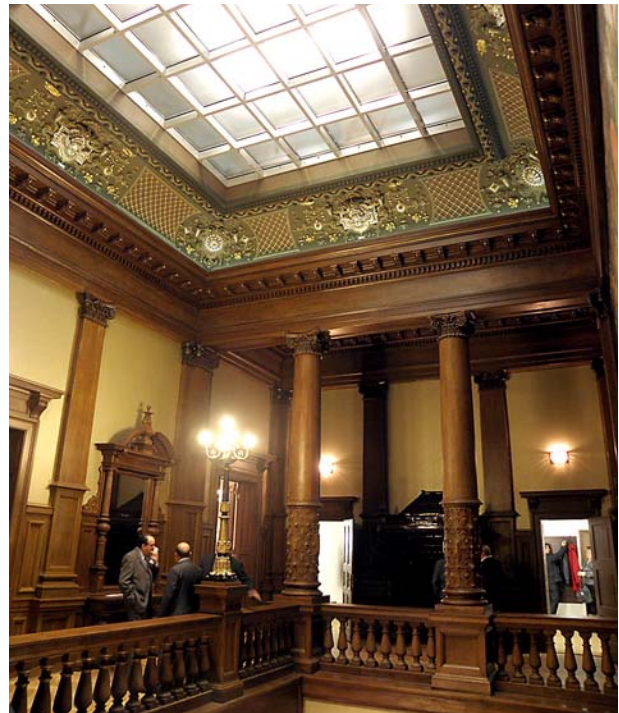
Ryc. 1. Elewacja frontowa przed rozpoczęciem prac, 2007 r. Fot. J. Szot
 Fig. 1. Front elevation before commencing work, 2007. Photo by J. Szot



Ryc. 2. Willa po pracach konserwatorco-restauratorskich, 2011 r. Fot. K. Piecuch
 Fig. 2. Villa after conservation-restoration work, 2011. Photo by K. Piecuch



Ryc. 3. Wnętrze wraz z główną klatką schodową, pośrodku fontanna, powyżej malowidło ściennie. 2011 r. Fot. D. Kowalik-Kociszewska
 Fig. 3. Interior with the main stairwell, fountain in the middle, a wall painting above; 2011. Photo by D. Kowalik-Kociszewska



Ryc. 4. Hol I piętra z widokiem na fasadę i świetlik po pracach konserwatorskich, 2011 r. Fot. K. Piecuch
 Fig. 4. Hall of the 1st floor with a view onto the bevel and skylight after conservation work, 2011. Photo by K. Piecuch



Ryc. 5. Hol wejściowy przed rozpoczęciem prac, 2007 r. Fot. J. Szot
 Fig. 5. Entrance hall before commencing work, 2007. Photo by J. Szot



Ryc. 6. Hol wejściowy: stolarka mazerowana, filary z imitacją granitu, witraże, strop sztukatorski po pracach konserwatorskich, 2011 r. Fot. D. Kowalik-Kociszewska
 Fig. 6. Entrance hall: marbleized joinery, pillars with granite imitation, stained glass, stucco ceiling after conservation work, 2011. Photo by D. Kowalik-Kociszewska

które zmieniły wiedzę o stanie zachowania pierwotnego wystroju willi¹⁰. Badania wykonane na początku 2010 roku objęły ściany i sufity przedsiionka, holu głównego i loggii, na podstawie ponad 20 próbek stwierdzono obecność bogatego i barwnego wystroju wnętrza. W tych pomieszczeniach stan zachowania oryginalnego wystroju został określony na ok. 80%. Podobny wskaźnik określono dla mazerunków stolarki drzwiowej oraz drewnianego wystroju wnętrza¹¹. Zachowanie tak dużej procentowo powierzchni oryginalnej zmieniło pierwotne założenia konserwatorskie w zakresie projektu elewacji oraz wykonania konserwacji wnętrza. Zakres wprowadzanych zmian był na tyle istotny, że wymagał zmiany pozwolenia konserwatorskiego.

Dorota Kowalik-Kociszewska

OKIEM KONSERWATORA KIEROWNIKA PRAC KONSERWATORSKICH

Prace konserwatorskie, jak i budowlane rozpoczęły się wraz z początkiem 2010 r. i pomimo okresu zimowego był to okres bardzo intensywnych działań na obiekcie. Dzięki czujności i wrażliwości zarówno kierownika prac konserwatorskich, jak i nadzoru konserwatorskiego, podczas pierwszych prac stwierdzono obecność oryginalnych stiuków, polichromii i złocień na stropach, oryginalnych mazerunków pod warstwami przemalowań olejnych. Część prac w kilku pomieszczeniach została wstrzymana, o odkrywkach poinformowano urząd ochrony zabytków w Opolu i przystąpiono do badań konserwatorskich. Przebadano ściany i stropy holu głównego, ściany i stropy holu wejściowego, stropy w korytarzach bocznych, stropy i ściany w loggii (w części pomieszczeń wykonano odkrywki, które nie wykazały już istnienia dekoracji). Nikt nie przewidywał, że po kilku przebudowach i niefortunnym użytkowaniu oraz wieloletnim zaniedbaniu budynek ten, pomimo utraty większości historycznego wyposażenia zachował jeszcze tak dużo śladów pierwotnego wystroju. Tak więc zwiększony ostatecznie zakres prac, dzięki dodatkowym środkom finansowym, przy jednocześnie skróconym czasie trwania prac (prace dodatkowe rozpoczęte w połowie inwestycji) spowodował, iż realizacja prac okazała się nie lada wyzwaniem. Początkowe założenia dotyczące kierowania pracami konserwatorskimi dotyczyły prowadzenia i skorelowania tychże prac z pracami ogólnobudowlanymi, jednakże zakres prac został rozszerzony o prace badawcze oraz prace dokumentacyjno-pomiarowe. Pierwotnie prace konserwatorskie dotyczyły mniejszego zakresu ilościowego, jak i technologicznego, wycena prac konserwatorskich również była kilkunastokrotnie niższa, niż wymagały tego realne prace. Nowa zaistniała sytuacja wymagała zwoływania i uczestnictwa w wielu dodatkowych spotkaniach prowadzonych na obiekcie, jak i w instytucjach uczestniczących w tymże zadaniu. Przyjęty nowy program prac konserwatorskich, a także korekta środków finansowych przeznaczonych na prace konserwatorskie, w następstwie działań formalno-prawnych, pozwoliły na wybór dodatkowych wykonawców prac. Część prac, zgodnie z nowymi odkrywkami dotycząca np. kolorystyki elewacji, została uwzględniona już na wiosnę i prace te mogły trwać bez wstrzymania, podobnie jak prace przy fontannach, kominku, witrażach, ogrodzeniu itp. Jednakże największa część dotycząca prac konserwatorskich we wnętrzach rozpoczęła się w połowie inwestycji (w styczniu 2011 r.). Tak więc zwiększony ostatecznie zakres prac, przy jednocześnie skróconym czasie przeznaczonym na prace konserwatorskie, podczas już trwających prac

walls and ceilings of the vestibule, main hall and loggia, and on the basis of over 20 samples allowed for stating the presence of a rich and colourful interior decoration. The state of preservation of the original decor was estimated at app. 80% in those rooms. A similar indicator was estimated for marbleizing of door joinery, and the wooden interior decoration¹¹. Such a large percentage of preserved original surface changed the primary conservation assumptions concerning the project of elevations and interior conservation. The range of introduced alterations was so significant that it required changing the conservation permit.

Dorota Kowalik-Kociszewska

THROUGH THE EYES OF THE CONSERVATOR MANAGER OF CONSERVATION WORK

Conservation and building work commenced at the beginning of 2010, and despite the winter it was a period of very intensive activity in the object. Due to the vigilance and sensitivity of both the manager of conservation work and conservation supervision, during the first stages of work original stuccos, polychromes and gilding on ceilings, as well as original marbleizing, were discovered beneath layers of oil repainting. Some work in several rooms was suspended, the monument protection office in Opole was informed about the findings, and conservation research commenced. Walls and ceilings of the main hall, walls and ceilings of the entrance hall, ceilings in the side corridors, ceilings and walls in the loggia were all examined (in some rooms test surveys did not reveal the existence of any decorations). No one had expected that, after several modernisations, regrettable usage and years-long neglect, the building still preserved so many traces of original decor despite the loss of the majority of historic furnishing. Thus, eventually wider range of work, owing to additional financial resources and shortened time it took (additional work commenced halfway through the investment), caused the realisation to turn out into a serious challenge. Initial assumptions regarding managing conservation work, concerned conducting and correlating the work with general building work, however the range of work was increased by research and documentation-measuring work. Originally conservation work referred to a smaller quantity and technological range, cost estimate of conservation work was also several times lower than the actual price of real work. The new situation required calling and participating in many additional meetings conducted on the site, and in institutions participating in the task. The approved new programme of conservation work and the adjusted financial resources intended for conservation work, as a result of formal and legal activity, allowed for selecting additional work contractors. A part of work in accordance with new surveys, concerning e.g. colour scheme of the elevation, was already taken into account in spring and could be continued without a break, and so could the work on fountains, fireplace, stained glass, fencing etc. However, the major part concerning conservation work in the interiors began halfway through the investment (in January 2011). Thus, the eventually wider range of work with shortened time intended for conservation work, during the already carried out building work, made the realisation a remarkable challenge. Additional work had to be so cor-



◀ Ryc. 7. Fontanna na I piętrze holu głównego w trakcie prac, 2010 r. Fot. I. Solisz
 Fig. 7. Fountain on 1st floor of the main hall during conservation work, 2010. Photo by I. Solisz

▼ Ryc. 9. Elewacja tylna z loggią po pracach konserwatorskich, 2011 r., Ryc. K. Piecuch
 Fig. 9. Back elevation with the loggia after conservation work, 2011. Fig. K. Piecuch



Ryc. 8. Fontanna na I piętrze holu głównego po pracach konserwatorskich, 2012 r. Fot. K. Czartoryski
 Fig. 8. Fountain on 1st floor of the main hall after conservation work, 2012. Photo by K. Czartoryski



Ryc. 10. Zespół projektowo-wykonawczy z przedstawicielami Inwestora i OWKZ, od lewej: Piotr Romiński, Edward Hałajko, Renata Szelwach, Michał Pytel, Dorota Kowalik-Kociszewska, Andrzej Rosiak, Marta Sienkiewicz, Iwona Solisz, Michał Matuszczyk, Renata Heda, Krystyn Piecuch, Marek Partyka, Benedykt Koźbiał, Piotr Bujak, Anita Pająk, Aleksandra Popławska
 Fig. 10. Designer – contractor team with representatives of the Investor and OWKZ, from the left: Piotr Romiński, Edward Hałajko, Renata Szelwach, Michał Pytel, Dorota Kowalik-Kociszewska, Andrzej Rosiak, Marta Sienkiewicz, Iwona Solisz, Michał Matuszczyk, Renata Heda, Krystyn Piecuch, Marek Partyka, Benedykt Koźbiał, Piotr Bujak, Anita Pająk, Aleksandra Popławska

budowlanych spowodowały, iż realizacja prac okazała się sporym wyzwaniem. Dodatkowe prace należało tak skorelować z trwającymi pracami budowlanymi, aby nie przeszkadzały one pracom konserwatorskim w takim stopniu, by te mogły nabrać biegu i by zapewnić im w drugiej fazie odpowiednie warunki do zakończenia. Pojawiła się jeszcze w trakcie trwania dodatkowych prac konieczność odciążenia dekoracyjnej fasety holu głównego (faseta stanowi podporę galerii III piętra), którą zgłaszali wykonujący przy niej prace konserwatorzy. Także to udało się zrealizować. Do końca inwestycji częstotliwość organizowania spotkań dotyczących prac przy willi z udziałem wykonawców, odbytych rad budowy, jak i zwoływania komisji konserwatorskich nie zmalała. Wcześniejsze spotkania dotyczące odkrywek i nowych warunków prac zastąpiły spotkania koordynujące wszelkie prace, np. instalacyjno-budowlano-konserwatorskie. Pomimo wynikłych trudności udało się ostatecznie zakończyć i odebrać prace w terminie i przekazać miastu willę Fränkla do użytkowania.

Zamieszczony poniżej opis zawiera ogólny opis odkrywek i prac konserwatorskich.

Badania wykazały istnienie na ścianach **holu wejściowego** stiuków – malowanych boni imitujących marmurówą, kamienną okładzinę, w kolorach szaro-zielonych z jaśniejszym delikatnie malowanym użyciem o formie miękkiej i lawowanej¹². Do tego stwierdzono obecność polichromii na sztukaterii stropu w kolorach oliwkowej zieleni z ornamentem w kolorach czerwono-brązowych, z dekoracją podkreśloną złoceniami oraz elementy wystroju w formie dekoracyjnych, drewnianych pilastrów z imitacją malarską granitu (ryc. 5, 6). W **holu głównym** odkrywki w parterze, w glicie otworu okiennego wykazały również ślady obecności oliwkowej dekoracji na ścianach, które zostały w późniejszym czasie skute i zastąpione nowymi tynkami. Jednakże ze względu na ogromną powierzchnię i ograniczone środki finansowe nie zdecydowano się na ich rekonstrukcję. Odkrywki na sztukateriach stropów holu głównego odsłoniły oryginalne mazerunki, natomiast płyciny – warstwy malarskie ugrowe z brązowymi paskami. W odkrywce stratygraficznej i badaniach fasety dekoracyjnej głównej klatki schodowej I piętra uwidoczniła się warstwa malarska ugrowo-brązowa, ciemnozielona wraz z elementami sztukaterii i złocień. Badania bocznych stropów tego piętra ukazały mazerowane zarówno sztukaterie jak i elementy drewniane, w płycinach ugrowo-różowe tło z dekoracyjnymi paskami. Odkrywki na ścianach I piętra pokazały fragmentarycznie pozostawioną zielono-oliwkową jednolitą warstwę malarską, jednakże ich zły stan zachowania wymusił wymianę tynków, które w większej części były już wtórne (podobnie jak tynki parteru holu głównego).

Na ścianach loggii również zidentyfikowano malowany woskowo stiuk oraz polichromie olejne sztukaterii. Trójkąty pomiędzy łukami oraz łuki pokryte były ciemno-zgnięzieloną dekoracją, z ugrowym ornamentem stylizowanym na starożytną arabeskę na intensywnie czerwonym tle¹³. Sztukaterie malowane w tonacji ugrowej również dekorowane były ornamentem. Płyciny sufitu w kolorze jasnołososiowym z malowaną bordiurą po zewnętrznym obrysie na ścianie tuż pod sufitem biegł pas ornamentalny w kolorach czerwieni i zieleni.

Stolarka drzwiowa pomieszczeń reprezentacyjnych oraz boazeria ścienna (hol wejściowy, hol główny, sale konferencyjne) posiadała również mazerunki. Resztki mazerunków stwierdzono w odkrywkach stratygraficznych, podczas prac renowacyjnych na stolarcie okiennej willi, co świadczy o kompleksowej, pierwotnej dekoracji elementów stolarskich.

related that the carried out building work did not interfere with conservation work, only to such an extent that it could speed up and provide appropriate conditions for its completion at the second stage. The need to relieve the decorative bevel in the main hall (the bevel constitutes the support of the 3rd floor gallery), reported by the conservators working on it, appeared in the course of additional work. That also was successfully realised. The frequency of meetings concerning the work on the villa in which contractors took part, building committees, as well as conservation commissions did not diminish until the very end of the enterprise. Previous meetings concerning test surveys and new working conditions were replaced with meetings coordinating all the jobs e.g. installation-building-conservation tasks. Despite difficulties, the work was successfully completed and received technical acceptance on time, and then the Fränkel villa was handed over to the town to use.

The following description includes a general description of test surveys and conservation work.

Research has shown the existence of stuccoes on the walls of the **entrance hall** – painted rustication imitating stone, marble lining, in grey-green colours with lighter delicately sketched graining with soft and washed form¹². Additionally, a polychrome has been discovered on the stucco decoration of the ceiling, in olive green colours with an ornament in red-brown hues, and decoration highlighted with gilding, as well as elements of interior décor in the form of ornamental wooden pilasters with painted imitation of granite (fig.5, 6). In the **main hall** test surveys on the ground floor, in the splay of the window opening, have also revealed traces of olive-green decoration on the walls which were later hacked off and re-plastered anew. However, because of the immense surface and limited financial means the decision concerning their reconstruction was rejected. Test surveys in stuccoes on the ceiling of the main hall revealed original marbling, while panels showed layers of ochre paint with brown stripes. A layer of ochre – brown and dark green paint with elements of stucco and gilding, were made visible in the stratiographic sampling and the research of the decorative bevel of the main stairwell of the 1st floor. Research of the side ceilings on that floor showed both marbled stuccoes and wooden elements, and ochre – pink background with decorative stripes on panels. Test sampling on the walls of the 1st floor revealed fragmentarily left uniform olive-green coat of paint, however their poor state of preservation enforced replacement of plaster which, in majority, had already been secondary (like the plaster on the ground floor in the main hall).

A wax painted stucco and oil polychrome stucco were also identified on the walls of the loggia. Triangles between the arches and the arches themselves were covered with dark-brownish-green decoration with ochre ornament in the stylized form of ancient arabesque on bright red background¹³. Stuccoes painted in the ochre shades were also decorated with the ornament. Panels of the ceiling in light-salmon colour with a painted border along the outer edge; on the wall just below the ceiling there ran an ornamental stripe in the shades of red and green.

Door joinery in formal rooms and wall panelling (entrance hall, main hall, conference rooms) were also marbled. Relics of marbling were found in stratiographic samples during renovation work on window frames in the villa, which

Znajdująca się w holu głównym reprezentacyjna **klatka schodowa** z tralkową balustradą oraz rozbudowanymi w formie rzeźbiarskiej kolumnami i słupkami wykonana z litego dębu wymagała naprawy, oczyszczenia, prac zabezpieczających i stabilizujących osłabioną konstrukcję.

Wykonano również dodatkowe odkrywki na **elewacji i sztukateriach elewacji**, które pokazały bogatą dekorację walorowo-światłocieniową monochromatyczną, o kolorze zbliżonym do odkrywek kolorystyki elewacji o ciemno-szaro-niebieskiej barwie, z ugrupowanymi opaskami okiennymi¹⁴ (ryc. 9). Kolorystyka elewacji swoimi kolorami nawiązywała do dekoracji typu włoskich „palazzo”.

Willa posiada również inne zachowane elementy wystroju wnętrza: malowidło ściennie, dwie fontanny, kominek ceramiczny, witraże, ceramiczne kominy tarasu widokowego, kamienne kolumny i balustrady, kandelabry, metalowe lampy na zewnątrz elewacji, kutą dekoracyjną balustradę loggii i ogrodzenie. Dla tych elementów już w pierwotnej dokumentacji przewidziano zabiegi konserwatorskie i w tym zakresie prace postępowały zgodnie z harmonogramem (choć i tu pojawiały się niespodzianki).

Na I piętrze holu głównego, na ścianie południowej widnieje **malowidło** z 1886 r. wykonane przez Eugena Hanetzoga z Niemiec¹⁵ przedstawiające *Znalezienie Mojżesza*, które poddano konserwacji. Malowidło było zakurzone, z licznymi drobnymi spękaniem, drobnymi odspojeniami tynku. Zostało oczyszczone, uzupełnione, zawerniksowane.

Fontanna I pietra składa się z centralnie umieszczonej figury kobiety stojącej na tle okrągłego lustra, pochylonej nad źródłem wody, która spływa do niecki wyłożonej szklaną mozaiką. Elementy te wpasowane są w dekoracyjną marmurową kamieniarkę. Podjęte prace dotyczyły konserwacji metalowej figury, elementów lustra, oszklenia, dekorowanych złożonych guzów, mozaiki, marmuru, wykonano dodatkową nieckę ze szkła mineralnego klejonego, o specjalnej barwie dla zabezpieczenia oryginalnej mozaiki, uszczelnienia połączeń i zabezpieczenia parkietu, wymieniono hydraulikę¹⁶ (ryc. 7, 8).

Fontanna parteru składa się z brodzika i centralnie wychodzącej z niej kolumny, która stanowi podstawę dla rzeźby przedstawiającej postać kobiecą w stroju antycznym, podtrzymującą pięcioramienną lampę. Prace polegały na wymianie nieszczelnej niecki, uzupełnieniu ubytków, lutowaniu pęknięć, pracach szlifierskich, cyzellerskich, pracach pozłotniczych, lakierniczych, wymianie hydrauliki, udroźnieniu i uszczelnieniu istniejącej oryginalnej hydrauliki oraz wymianie instalacji hydraulicznej (wodociągowej i kanalizacyjnej) oraz wymianie elektrycznego oświetlenia fontanny (ryc. 3).

Kominek ceramiczny architektoniczny nawiązujący w formie do mebla (szafy) z inskrypcją na palenisku *IMPROVD PATENT VALVE* z datą *ANNO 1883* w zwieńczeniu, poddano pełnej konserwacji. Powierzchnię oczyszczono, usunięto wtórny werniks, zrekonstruowano brakujące elementy detali ceramicznych i uzupełniono ubytki, wykonano kopię brakującej tralki w piecu ceramicznym na podstawie szczegółowych badań masy i szkliwa, podklejono spękania i odspojenia, odsolono, zawerniksowano, wypunktowano i scalono kolorystycznie¹⁷.

Pracom konserwatorskim poddano również **witraże** zamontowane w skrzydłach drewnianych okien i drzwi w holu głównym na parterze. Składają się z kwater, w których część centralna to gomółki w gamie oliwkowej zieleni i topazu, pomiędzy którymi są „staro-różowe” gładkie płaszczyzny

bears evidence of complex, original decoration of woodwork elements.

The formal **stairwell** with banisters and elaborately carved columns and posts made from solid oak, located in the main hall, required repairs, cleansing, as well as treatment that would protect and stabilise its weakened construction.

Additional sampling was carried out in the **elevation and its stuccoes**, which revealed lavish tonal value-chiaroscuro monochromatic decoration, its colouring close to that found in the elevation colour samples in dark grey – blue shades, with ochre window bands¹⁴ (fig. 9). The colour scheme of the elevation alluded to the decoration of the Italian “palazzo” type.

Other elements of interior decoration have also been preserved in the villa: a wall painting, two fountains, a ceramic fireplace, stained glass, ceramic chimneys of the viewing terrace, stone columns and balustrades, candelabras, metal lamps on the outer elevation, decorative wrought-iron balustrade of the loggia and railing. For those elements conservation treatment had already been anticipated in the original documentation, and in this respect the work proceeded according to the schedule (although surprises appeared here as well).

On the 1st floor of the main hall, on the south wall there is a **painting** from 1886, made by Eugen Hanetzog from Germany¹⁵, depicting *The Finding of Moses*, which underwent conservation treatment. The painting was dusty, with numerous tiny cracks, and small fragments of plaster flaking off. It was cleansed, missing fragments were filled in, and varnished.

Fountain on the 1st floor consists of the centrally situated figure of a woman standing against the background of a round mirror, leaning over a spring from which water flows down into the basin tiled with glass mosaics. Those elements are fitted into decorative marble stonework. The work involved conservation of the metal statue, elements of the mirror, glass, decorated gilded knobs, mosaics, marble, making an additional basin from mineral fused glass of special colour to protect the original mosaics, sealing the joints, protecting the parquet floor, and replacing old plumbing¹⁶ (fig. 7, 8).

Fountain on the ground floor consists of a shallow basin and a centrally situated column which is a base for the sculpture representing a female figure in antique attire, holding a five-branched lamp. The work involved replacing the leaking basin, filling-in gaps, welding cracks, grinding and polishing, gilding, lacquering, replacing faulty plumbing, clearing and sealing the existing original plumbing, replacing the pipes (water and sewage), and replacing the electric wiring of the fountain (fig. 3).

Architectonic **ceramic fireplace**, alluding in its form to a piece of furniture (a wardrobe), with an inscription *IMPROVD PATENT VALVE* on its hearth and the date *ANNO 1883* in the finial, was subjected to full conservation treatment. Its surface was cleansed, secondary varnish was removed, missing elements of ceramic details were reconstructed and gaps were filled, a copy of a missing banister was made in a kiln on the basis of detailed research of the mass and glazing, cracks and flaking were glued, desalinated, varnished, pointed and colour-blended¹⁷ (photo 16).

Conservation treatment was also applied to **stained glass** fitted in the leaves of the wooden windows and doors in the main hall on the ground floor. They consist of panes in which the central parts are lights in a range of olive – and topaz-green, between which there are “old-pink” smooth

obramowane bordiurą, składającą się z bezbarwnych gomółek umieszczonych pomiędzy wężykami generalskimi w odcieniach błękitu i fioletu na żółtym tle. Prace polegały na demontażu, następnie na rozdzielaniu oryginalnego szkła od ołowiu, oczyszczeniu, częściowo usunięciu nawarstwień, rekonstrukcji brakujących płaskich szkielek i gomółek, rekonstrukcji całych kwater, scaleniu ich poprzez złożenie w ołów, lutując i kittując odwrotnie (ryc. 5, 6).

Kandelabry oświetlające malowidło wraz z holem głównym zostały także poddane gruntownej konserwacji: pęknięcia zostały polutowane, elementy wyprostowane, pospawane, zrekonstruowano elementy dekoracyjne i uzupełniono ubytki formy, przeprowadzono prace lakiernicze, pozłotnicze, wymieniono instalację elektryczną.

Balustrada i elementy metalowe szklenia loggii wykonane ze stalowych elementów zdobione żeliwnymi ozdobami były mocno skorodowane. Po zdemontowaniu oczyszczono z rdzy, wyprostowano i ustabilizowano konstrukcyjnie, częściowo spawano i nitowano, zrekonstruowano brakujące elementy, zabezpieczono antykorozyjnie i lakierniczo, oszklono, uruchomiono i usprawniono mechanizm systemu opuszczania żaluzji, zabezpieczono antykorozyjnie, pozłociono zakówki i spatynowano.

Kraty okienne oraz elementy metalowych lamp elewacji zdemontowano i zaprojektowano nowe szklenie, które po konsultacji z WUOZ w Opolu wykonano w szkłe klejonym. Przeprowadzono prace konserwatorskie na metalu analogicznie do ww. elementów¹⁸.

Kamienne elementy elewacji (kolumny, balustrady) wykonane z piaskowca zostały poddane typowym zabiegom konserwatorskim: oczyszczeniu, uzupełnieniu, sklejeniu, częściowej rekonstrukcji (tralki), wzmocnieniu osłabionej struktury i konstrukcji, zhydrofobizowaniu i scaleniu kolorystycznemu.

Ogrodzenie zdemontowano i część prac przeprowadzono w pracowni, część na obiekcie po ponownym montażu. Prace polegały na odkuciu brakujących elementów, zrekonstruowano i ustabilizowano słupy, furtkę i bramę, uzupełniono ubytki, wymieniono zniszczone zawiasy i zamki, oczyszczono z nawarstwień, zabezpieczono antykorozyjnie.

Pojawiła się również konieczność odciążenia dekoracyjnej fasady ze świetlikiem w holu głównym, na którym osadzony był strop galerii III piętra. Wymagało to wprowadzenia dodatkowych rozwiązań konstrukcyjnych, powiązanych z montażem nowego świetlika, które należało skorelować z trwającymi pracami konserwatorskimi przy fasadzie. Jednocześnie prowadzono prace przy renowacji **pomieszczeń piwnicznych** zaadaptowanych na pomieszczenia m.in. klubowe oraz piwnicy poklasztornej; przy murowanym ogrodzeniu terenu willi, izolacji i prace ziemne przy sklepieniu kaplicy poklasztornej. Pracom konserwatorskim towarzyszyły szeroko zakrojone prace budowlane, konstrukcyjne, instalacyjne, elektryczne, geodezyjne, a także badania archeologiczne.

Badania i przeprowadzone prace konserwatorskie również przyczyniły się do poznania historii obiektu i jego mieszkańców, odkryto kolejne elementy pierwotnego wystroju. Podczas prac remontowo-budowlanych polegających na wymianie elementów podłogowych w kilku salach natrafiono na resztki **gipsowych dekoracji sztukatorskich** sufitów i ścian pomieszczeń sal parteru i I piętra. Po ich złożeniu okazało się, iż w mniejszej skali powtarzają dekorację sztukatorską z elewacji budynku. Stanowią one inspirację do przyszłej dekoracji i stylizacji pomieszczeń. Znalezione resztki wewnętrznych sztukaterii,

surfaces framed by a border made up of colourless lights set between wavy lines in shades of blue and violet against yellow background. The work encompassed dismantling and then separating the original glass from lead, cleansing it, partially removing accumulated grime, reconstructing missing flat pieces and lights, reconstructing whole panes, assembling them by framing with lead, soldering and putting on the reverse (fig. 5, 6).

Candelabras illuminating the painting and the main hall, were also subjected to thorough conservation: cracks were soldered, elements straightened and welded, decorative elements were reconstructed and missing fragments of form were filled in, pieces were varnished and gilded, and electric wiring was replaced.

Balustrade and metal elements of the loggia glazing, made from steel elements and decorated with wrought-iron ornaments, were badly corroded. After they had been dismantled, rust was removed and they were straightened and the construction stabilised, partially by welding and riveting; missing elements were reconstructed, rust-proofed, varnished, and glazed, the mechanism for lowering the blinds was repaired and improved, rust-proofed, rivet tails were gilded and patinated.

Window grilles and elements of metal lamps on the elevation were dismantled and new glazing was designed which, after consultations with VMCO in Opole, was made from fused glass. Conservation work was carried out on metal analogically to the above mentioned elements¹⁸.

Stone elements of elevations (columns, balustrade) made from sandstone underwent typical conservation treatment: cleansing, filling-in, gluing together, partial reconstruction (banisters), strengthening the weakened structure and construction, hydrophobisation and colour blending.

Railing was dismantled and some work was carried out in the workshop, and some on the site after it had been retrofitted. The work involved forging missing elements, posts, wicket and gate were reconstructed and stabilised, gaps were filled in, damaged hinges and locks were replaced, cleansed from accumulated grime, and rust-proofed.

There emerged the need for relieving the decorative bevel with the skylight in the main hall, which the ceiling of the 3rd floor gallery rested on. It required introducing additional construction solutions, connected with fitting in a new skylight, which had to be correlated with the ongoing conservation work on the bevel. Simultaneously the work was carried out on renovating the **basement rooms** adapted for e.g. club rooms, and of the post-monastery cellar; of masonry wall surrounding the property, insulation and groundwork in the vicinity of the post-monastic chapel. Conservation work was accompanied by large-scale building, construction, installation, wiring and geodetic work, as well as archaeological excavations.

Research and conducted conservation work also contributed to finding out about the history of the object and its inhabitants, and discovering other elements of the original interior decoration. During renovation-building work involving replacement of flooring elements in several rooms, relics **of plaster stucco decoration** of ceilings and walls from the ground floor and 1st floor rooms were found. After their assembling, it turned out that they repeat the stucco decoration from the building elevation, though on a smaller scale. Thus they are an inspiration for future decoration and stylisation of the rooms. Found relics of interior stuccoes, photographs of

zdjęcia wewnętrznego wystroju, brak metalowego akroterionu wokół dachu – „korony” budynku itp. pozostawiają dalszym pokoleniom możliwość odnowy i podjęcia wysiłku nad jej dalszą rekonstrukcją i odnową. Tak więc miejmy nadzieję, że temat odnowy willi Fränkla nie został całkowicie zamknięty i w ramach drobnych tematów będzie kontynuowany przez właściciela.

Zespół (ryc. 10): Dorota Kowalik-Kociszewska (kierownik prac konserwatorskich), Aleksandra Popławska, Anita Pająk, Renata Szelwach, Michał Matuszczyk, Marta Sienkiewicz, Piotr Romiński, Andrzej Rosiak, Edward Hałajko, Piotr Bujak.

Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków – Iwona Solisz.

Główny wykonawca – Zakład Budowlany Benedykt Koźbial.

Investor: Urząd Miasta i Gminy Prudnik: Burmistrz Franciszek Fejdych, Renata Heda, Michał Pytel.

Inspektorzy Nadzoru – Krystyna Piecuch (nadzór konserwatorski), Jerzy Sylwestrzak, Norbert Molęda, Jerzy Kalwa
Kierownik prac budowlanych – Tomasz Kosiński.

Projektanci – Marek Partyka, Rafał Skoumal.

interior decor, missing metal acroterion around the roof – the "crown" of the building etc., leaves the opportunity for renovating and making the effort of the villa further reconstruction to the next generations. Therefore, let us hope that the question of renovating the Fränkel villa has not been entirely closed and, as a minor issue, it will be continued by its owner.

The team (fig. 10): Dorota Kowalik-Kociszewska (conservation work manager), Aleksandra Popławska, Anita Pająk, Renata Szelwach, Michał Matuszczyk, Marta Sienkiewicz, Piotr Romiński, Andrzej Rosiak, Edward Hałajko, Piotr Bujak.

Opolskie Voivodeship Monument Conservator – Iwona Solisz.

Main contractor – Zakład Budowlany Benedykt Koźbial.

Investor: Magistrate of the Town and District of Prudnik: Mayor Franciszek Fejdych, Renata Heda, Michał Pytel.

Supervision Inspectors – Krystyna Piecuch (conservation supervision), Jerzy Sylwestrzak, Norbert Molęda, Jerzy Kalwa
Building work manager – Tomasz Kosiński.

Designers – Marek Partyka, Rafał Skoumal.

BIBLIOGRAFIA

- [1] A. Pająk, *Program Konserwatorski dotyczący sztukaterii, wystroju malarskiego ścian i sufitów oraz wystroju drewnianego w willi Fränkla w Prudniku*, VII 2010 r.
- [2] R. Szelwach, *Dokumentacja badań konserwatorskich XX w. sztukaterii i stiuków przedsiönka i Loggi w Villi Frankla w Prudniku*, Nysa, III 2010 r.
- [3] D. Kowalik-Kociszewska, *Dokumentacja konserwatorska dotycząca Villi Fränkla w Prudniku badania stratygraficzne, badania instrumentalne, proponowany program prac konserwatorskich, wnętrza Villi – oprócz stropów i ścian w Holu głównym i korytarzu, Loggii, Holu wejściowego*, Wrocław, V 2010 r.
- [4] R. Szelwach, *Dokumentacja Prac Konserwatorskich i Restauratorskich XIX w. malowidła, „Znalezienie Mojżesza” z Villi Samuela Frankla w Prudniku*, Nysa, X 2011 r.
- [5] M. Matuszczyk, *Dokumentacja konserwacji i restauracji marmurowej fontanny z figurą kobiety na tle lustra znajdującego się na I piętrze holu w rezydencji Hermanna Frankla w Prudniku*, ul. Tadeusza Kościuszki 1, Wrocław, 2011 r.
- [6] M. Matuszczyk, *Dokumentacja konserwacji i restauracji ceramicznego kominka znajdującego się na I piętrze holu rezydencji Hermanna Frankla w Prudniku*, ul. Gen Tadeusza Kościuszki 1, Wrocław, 2011 r.
- [7] D. Kowalik-Kociszewska, A. Rosiak, *Program prac konserwatorskich na elementy metalowe Villi H. Frankla w Prudniku [w]: Dokumentacja konserwatorska dotycząca Villi Fränkla w Prudniku badania...*
- [8] D. Kowalik-Kociszewska, *Dokumentacja powykonawcza prac konserwatorskich i restauratorskich Villi H. Frankla w Prudniku*, tom, „Metal”, Wrocław, I 2012 r.

¹ Środki pochodziły z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2007-2013, w ramach działania 5.3. Rozwój kultury oraz ochrona dziedzictwa kulturowego (Infrastruktura kultury o znaczeniu ponadlokalnym). Gmina Prudnik zgodnie z Uchwałą Zarządu Województwa Opolskiego nr 3388/2009 pozyskała dofinansowanie w kwocie 7 017 826,45 zł przy całkowitej wartości projektu 9 269 197,90 zł. Kwoty te uległy zmianie na etapie realizacji prac.

² Należy podkreślić, że często wynika to z obawy pracowników samorządów, że instytucje kontrolujące zakwestionują jakiegokolwiek wymagania stawiane wykonawcom jako dyskryminujące kryteria oceny.

³ Remont obiektu zabytkowego niczym nie różni się w przepisach PZP od budowy kanalizacji, a w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego sprawy związane z opracowaniem programów konserwatorskich do projektu budowlanego i do projektów wykonawczych nie istnieją. W związku z tym ktoś, kto sporadycznie pracuje

z zabytkami, nie ma pojęcia, że takie opracowania trzeba wykonać. A to rzutuje na kosztorys i wysokość środków na realizację. Prosty zapis w tym rozporządzeniu rozwiałby większość niejasności.

⁴ Sesja Rady Miejskiej, podczas której radni jednomyślnie podjęli decyzję o zabezpieczeniu środków na zakup obiektu, odbyła się w dniu 13 grudnia 2006 r., umowa kupna-sprzedaży została podpisana w dniu 15 stycznia 2007 r.

⁵ Joanna Szot, *Badania historyczno-architektoniczne i konserwatorskie dawny dom włókiennicza*, 2007, maszynopis w archiwum WUOZ Opole, s. 16.

⁶ Joanna Szot, *Badania...*, s. 20.

⁷ Elżbieta Grabarczyk, *Program prac konserwatorskich*, 2007, maszynopis w archiwum WUOZ Opole.

⁸ Opinia dr. Janusza Smazy – rzeczoznawcy Ogólnopolskiej Rady Konserwatorów Dziel Sztuki Związku Polskich Artystów Plastyków na zlecenie projektantów A.R.P. Projektowanie Marek Partyka.

⁹ Elżbieta Grabarczyk, *Program prac konserwatorskich*, s. 16.

¹⁰ W skład tych opracowań wchodziły:

Dokumentacja badań konserwatorskich sztukaterii i stiuków przedsiionka i loggii autorstwa mgr Renaty Szelwach (badania laboratoryjne dr Paweł Szroeder, mgr Adam Cupa, dr Jarosław Rogóż) wraz z programem prac konserwatorskich.

Dokumentacja Konserwatorska dotycząca Willi Fränkla w Prudniku wraz z badaniami stratygraficznymi, laboratoryjnymi, programem prac konserwatorskich dotyczącym: boazerii, stolarki, elementów drewnianych, dwóch fontann, kominka, kandelabrow, witraży, posadzki w hallu wejściowym, malowidła na ścianie hallu głównego, elewacji autorstwa mgr Doroty Kowalik-Kociszewskiej, dr. Macieja Matuszczyka, mgr Renaty Szelwach, uzupełniony o program prac konserwatorskich dotyczący elementów metalowych, kamienia, ceramicznych wazonów – mgr Doroty Kowalik-Kociszewskiej.

Wyniki badań konserwatorskich stropu w hallu głównym, ścian i sufitów w hallu głównym, fladrowania boazerii, tynków elewacji i wnętrza opracowana przez mgr Dorotę Kowalik-Kociszewską.

Program konserwatorski dotyczący sztukaterii, wystroju malarskiego ścian i sufitów oraz wystroju drewnianego autorstwa mgr Anity Pająk.

Wyniki badań kominka ceramicznego autorstwa dr. Michała Matuszczyka.

¹¹ Opinia inspektora nadzoru konserwatorskiego mgr inż. arch. Krystyny Piecuch, maszynopis w archiwum WUOZ w Opolu.

¹² A. Pająk, *Program Konserwatorski dotyczący sztukaterii, wystroju malarskiego ścian i sufitów oraz wystroju drewnianego w willi Frankla w Prudniku*, VII 2010 r.

¹³ R. Szelwach, *Dokumentacja badań konserwatorskich XX w. sztukaterii i stiuków przedsiionka i Loggi w Willi Frankla w Prudniku*, Nysa, III 2010 r.

¹⁴ D. Kowalik-Kociszewska, *Dokumentacja konserwatorska dotycząca Willi Fränkla w Prudniku badania stratygraficzne, badania instrumentalne, proponowany program prac konserwatorskich, wnętrza Willi – oprócz stropów i ścian w Holu głównym i korytarzu, Loggii, Holu wejściowego*, Wrocław, V 2010 r.

¹⁵ R. Szelwach, *Dokumentacja Prac Konserwatorskich i Restauratorskich XIX w malowidła „Znalezienie Mojżesza” z Willi Samuela Frankla w Prudniku*, Nysa, X 2011 r.

¹⁶ M. Matuszczyk, *Dokumentacja konserwacji i restauracji marmurowej fontanny z figurą kobiety na tle lustra znajdującego się na I piętrze holu w rezydencji Hermanna Frankla w Prudniku, ul. Tadeusza Kościuszki 1*, Wrocław, 2011 r.

¹⁷ M. Matuszczyk, *Dokumentacja konserwacji i restauracji ceramicznego kominka...*, Wrocław, 2011 r.

¹⁸ D. Kowalik-Kociszewska, A. Rosiak, *Program prac konserwatorskich na elementy metalowe Willi H. Frankla w Prudniku [w]: Dokumentacja konserwatorska dotycząca Willi Fränkla w Prudniku badania...*, D. Kowalik-Kociszewska, *Dokumentacja powykonawcza prac konserwatorskich i restauratorskich Willi H. Frankla w Prudniku*, tom „Metal”, Wrocław, I 2012 r.

Streszczenie

Willi Fränkla w Prudniku, zwana ze względu na bogactwo formy architektonicznej i pozostałości pierwotnego wystroju pałacem, jest charakterystycznym przykładem podejmowanych w ostatnich latach przez samorządowych właścicieli zabytków działań zmierzających do przeprowadzania remontu budynków przy wsparciu inwestycji z funduszy Unii Europejskiej. Remont willi jest równocześnie świetną ilustracją zagrożeń, które dla zabytku niesie adaptacja i remont realizowane w trybie obowiązującej w naszym kraju ustawy o zamówieniach publicznych, zgodnie z którą wybiera się wykonawcę oferującego najniższą cenę. Stosowanie tych przepisów przez instytucje przygotowujące przetargi w sposób literalny, bez uwzględnienia specyfiki obiektów zabytkowych (częste odkrywanie w trakcie prac nieznanymi elementami zabytkowymi, stosowanie specjalistycznych technologii i materiałów konserwatorskich, zatrudnianie profesjonalistów), przyczynia się do nagminnego wygrywania przetargów przez firmy budowlane nie posiadające odpowiedniego doświadczenia i umiejętności, na czym najbardziej i najczęściej cierpi zabytek, a czasem także inwestor. Artykuł omawia sposób realizacji inwestycji (okiem konserwatora wojewódzkiego oraz kierownika prac konserwatorskich), procedury oraz problemy podczas realizacji prac, a także działania podjęte w celu zmiany pierwotnych założeń konserwatorskich. Zawiera opisy odkrywek dawnych dekoracji stwierdzonych podczas prac, opis przeprowadzonych prac konserwatorskich i ich charakterystykę. Efektem końcowym prac jest przywrócenie dawnej świetności willi z przełomu XIX/XX w., obiektowi wyjątkowemu i unikalnemu na skalę województwa, a także kraju.

Prace przeprowadzone w latach 2010-2012.

Abstract

The Fränkel villa in Prudnik, called a palace because of its rich architectonic form and relics of the original decor, is a characteristic example of activities, undertaken in recent years by local authorities owning such monuments, aimed at carrying out building renovation using financial support from the funds of the European Union. Renovation of the villa is also a perfect illustration of dangers the monument is faced with during adaptation and renovation realised within the act of competitive tendering currently binding in our country, according to which the contractor offering the lowest price has to be chosen. As a result, literal application of those regulations by institutions preparing tenders, without taking into account the specificity of historic objects (frequent discoveries of unknown historic elements during conservation work, applying specialist conservation technologies and materials, employing professionals), contributes to tenders being commonly won by building firms without appropriate experience or skills, which most frequently and most seriously harms the monument, and sometimes also the investor. The article describes a way of investment realisation (as seen by the Voivodeship Monument Conservator and the manager of conservation work), procedures and problems encountered in the course of realisation, as well as efforts made in order to alter the original conservation assumptions. It includes descriptions of old decorations discovered in the process, description of carried out conservation treatment and its characteristics. The final effect of the work is restoring the former glory of the villa from the turn of the 19th/20th century, an object unique in the scale of the Voivodeship and even the whole country.

The work was carried out in the years 2010-2012.

Michał Krupa*

Przemiany architektoniczne Skawiny w 2 połowie XIX i na początku XX wieku. Część I – zakłady przemysłowe

Architectonic transformations of Skawina during the 2nd part of the 19th and the beginning of the 20th century. Part I – industrial plants

Słowa kluczowe: Skawina, rozwój przestrzenny miasta, XIX wiek, architektura przemysłowa

Key words: Skawina, spatial development of the town, 19th century, industrial architecture

Skawina jest 25-tysięcznym miastem w województwie małopolskim, położonym w odległości około 15 kilometrów od Krakowa.

Geneza powstania ośrodka sięga połowy XIV wieku, kiedy to nad Skawinką król Kazimierz Wielki założył miasto lokacyjne. Ciekawa i wielowątkowa historia tych terenów zaczęła się jednak wcześniej, kiedy na Skawince – rzece granicznej pomiędzy Dzielnicą Senioralną a Księstwem Oświęcimsko-Raciborskim, a później (na przełomie XIII i XIV wieku) Królestwem Czeskim, istniała komora celna¹.

W okresie od XIV do XVII wieku Skawina rozwijała się pomyślnie pod względem gospodarczym i przestrzennym, bazując na korzystnych przywilejach Kazimierza Wielkiego oraz kolejnych królów, a także dzięki położeniu na traktach handlowych łączących Śląsk oraz Morawy z Zagłębiem Solnym w ziemi krakowskiej.

W wieku XVII miasto zostało zniszczone przez Szwedów podczas Potopu (lata 1655-1660) i popadło w regres gospodarczy oraz ekonomiczny, który trwał do końca okresu staropolskiego. Skawina podzieliła tym samym los wielu innych małych miast ziemi krakowskiej, które wobec postępującej destabilizacji kraju pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym, potęgowanej przez klęski pożarów i innych żywiołów, zaczęły chylić się ku upadkowi. Szereg miast ziemi krakowskiej w wyniku tych zjawisk utraciło prawa miejskie, które Skawinie udało się zatrzymać. Przyczyn tego należy upatrywać w jej korzystnym położeniu w otulinie Krakowa – zawsze mocnego i znaczącego ośrodka, dostarczającego „czynników miastotwórczych” swoim miastom satelitarnym w przeszłości (a także obecnie)².

Skawina, with the population of 25 thousand, is located in the Lesser Poland Voivodeship, about 15 kilometres from Krakow.

The origins of the settlement date back to the mid-14th century, when king Kazimierz Wielki founded a chartered town on the Skawinka river. However, the interesting and varied history of these lands had started earlier, when a customs house¹ was established on the Skawinka – a borderline river between the Senioral Province and the Duchy of Oświęcim – Raciborz, and later (at the turn of the 13th and 14th centuries) the Czech Kingdom.

In the period between the 14th and the 17th century, Skawina flourished in both economic and spatial respect, thanks to advantageous privileges granted by Kazimierz Wielki and subsequent rulers, as well as to being situated on trade routes linking Silesia and Moravia with the Salt-mining Region in the Krakow lands.

In the 17th century, the town was destroyed by the Swedish troops during the so called “Deluge” (in the years 1655-1660), and suffered from economic regression which lasted till the end of the old-Polish period. Thus, Skawina shared the fate of many other small towns in the Krakow domain which, in the face of progressing political, social and economic destabilisation of the country aggravated by calamitous fires and other natural disasters, began to fall into decline. As a result of those phenomena, several towns in the Krakow region lost their town rights which Skawina managed to retain. The reasons for that should be sought in its advantageous location, in the close vicinity of Krakow – a continuously strong and significant centre, providing its satellite towns with “city-forming stimuli” in the past (and also today)².

* Michał Krupa, dr inż. architekt, Zakład Urbanistyki i Architektury, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej

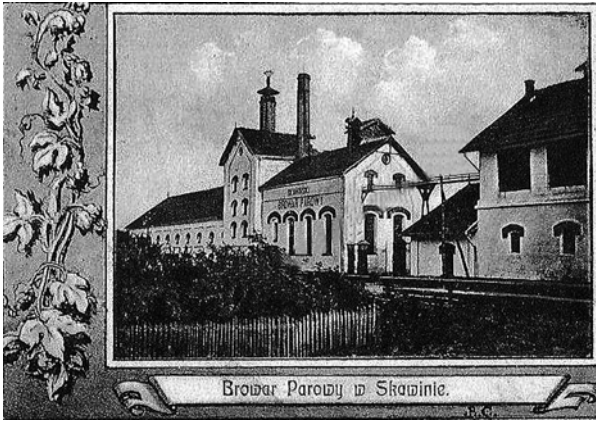
* Michał Krupa, PhD, eng. architect, Urban Planning and Architecture Unit, Faculty of Building and Environmental Engineering, Rzeszów University of Technology



Ryc. 1. Mapa Skawiny z zaznaczeniem omawianych obiektów, opr. M. Krupa
 Fig. 1. Map of Skawina with marked location of the discussed objects, prep. by M. Krupa



Ryc. 3. Relikty browaru parowego w Skawinie, widok od strony ul. Mickiewicza, fot. M. Krupa, 2010
 Fig. 3. Relics of the steam brewery in Skawina, view from Mickiewicza Street, photo M. Krupa, 2010

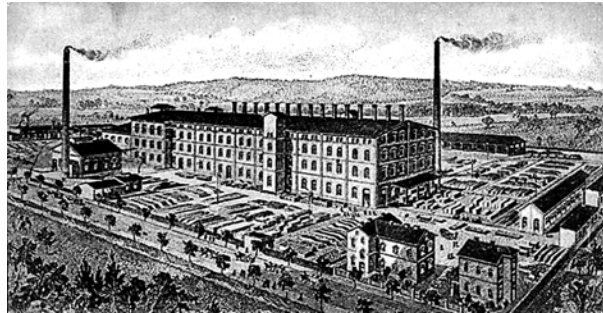


Ryc. 2. Browar parowy w Skawinie w końcu XIX w., fot. w Archiwum TPS
 Fig. 2. Steam brewery in Skawina at the end of the 19th c., photo in TPS Archive

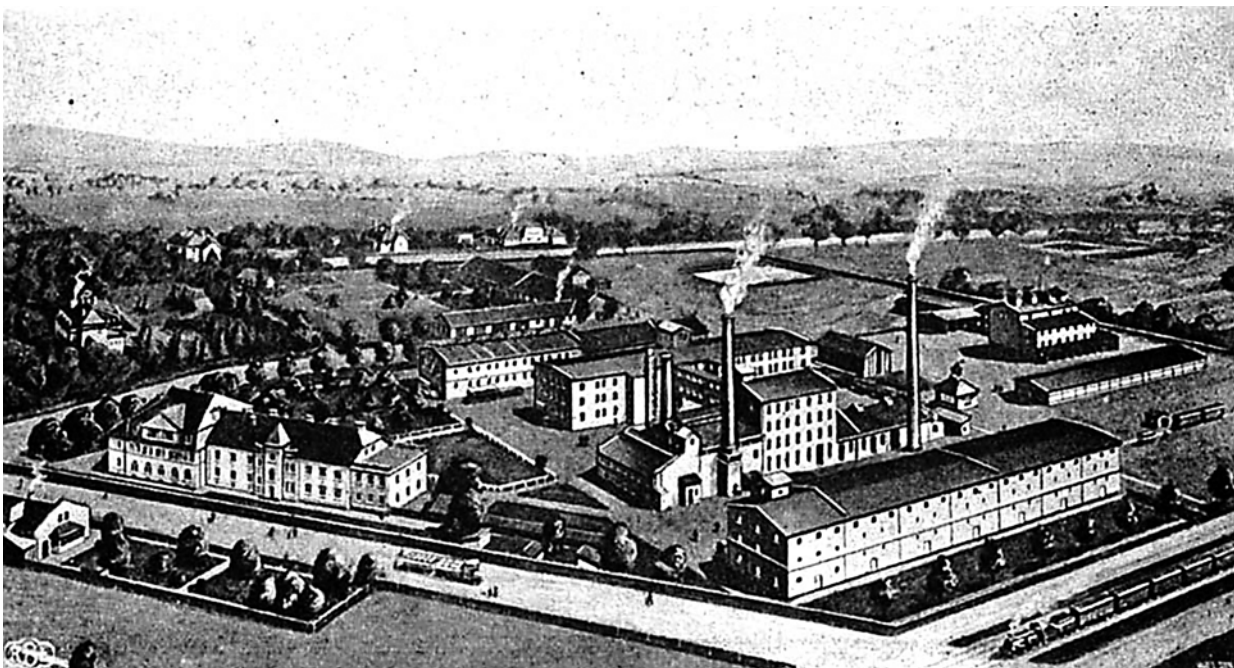


Ryc. 4. Rafineria nafty w Skawinie w 1934 roku, fot. w Archiwum TPS
 Fig. 4. Oil refinery in Skawina in 1934, photo in TPS Archive

► Ryc. 5. Budynek Fabryki Wyrobów Kamionkowych i Szamotowych w Skawinie w 1 poł. XX wieku, [w:] Archiwum TPS
 Fig. 5. Buildings of the Factory of Stoneware and Chamotte in Skawina in the 1st half of the 20th c., [in:] TPS Archive



▼ Ryc. 6. Fabryka H. Francka w Skawinie na początku XX w., widok ogólny założenia, [w:] Archiwum TPS, s.v.
 Fig. 6. Factory of H. Franck in Skawina at the beginning of the 20th c., an overall view of the complex, [in:] TPS Archive, s.v.



W 1772 roku w wyniku I rozbioru Polski Skawina znalazła się w zaborze austriackim, w utworzonej wówczas prowincji cesarstwa zwanej Galicją. Była wówczas małym miastem rolniczo-handlowym z relikami średniowiecznych umocnień obronnych świadczących o dawnej wysokiej pozycji.

W końcu XVIII wieku w miastach galicyjskich zaczęły postępować znaczne przemiany przestrzenne, architektoniczne oraz funkcjonalne. Władze austriackie prowadziły konsekwentną politykę wobec miast Galicji. Rozbierano stare umocnienia obronne wokół miast jako potencjalne „punkty oporu”. Ale wprowadzano także wiele unowocześnień gospodarczych oraz przestrzennych. Władze austriackie popierały rozwój ekonomiczny galicyjskich miast upatrując w nim własny interes jako państwa wielonarodowego bazującego na zyskach ze swoich prowincji. Prowadziły w tym celu określoną politykę przestrzenną polegającą m.in. na regulacji urbanistycznej miast, porządkującej ich układy funkcjonalno-przestrzenne (np. porządkowanie linii regulacyjnych w pierzejach i ulicach często zniekształconych od czasów średniowiecza) i modernizacji układów komunikacyjnych w obszarze Galicji (m.in. Gościniec Cesarski) i na terenie miast. Wprowadzono także kolej żelazną, która radykalnie zaktywizowała pod względem gospodarczym miasta dawnej ziemi krakowskiej, które znalazły się na trasie jej przebiegu. Taka działalność austriackiego zaborcy miała istotny wpływ na rozwój Skawiny, na inwestycje i powstanie nowych zakładów przemysłowych, przemiany architektoniczne i rozwój miejskiej infrastruktury. Ta pomyślna koniunktura miasta kontynuowana była w okresie tzw. autonomii galicyjskiej i w okresie międzywojennym. Spowodowało to, że Skawina będąc na końcu okresu staropolskiego ubogim miastem zaczęła rozwijać się w ważny ośrodek przemysłowy w województwie krakowskim, stanowiąc istotne ogniwo krystalizującego się „Krakowskiego Okręgu Przemysłowego”.

Okres 2 połowy XIX wieku z powodów wymienionych wyżej był przełomowy dla miasta. Wówczas to zaczęła zmieniać się diametralnie m.in. jego architektura. Do rozwoju Skawiny przyczynił się niewątpliwie rozwój przemysłu, podyktowany przede wszystkim wprowadzeniem nowego środka transportu – kolei. Kolej dała możliwość tańszego transportu, a także wywozu towarów poza Galicję³.

W Skawinie kolej pojawiła się w 1864 roku, kiedy to przez miasto przeprowadzono linię kolejową łączącą Kraków z Oświęcimiem. Spowodowało to budowę pierwszych zakładów przemysłowych: browaru, rafinerii nafty, Fabryki Wyróbów Kamionkowych i Szamotowych oraz fabryki kawy zbożowej i cykorii Henryka Franka. Obiekty te zlokalizowano na terenie położonym na zachód oraz na północ od historycznego centrum miasta, dzięki czemu rozwój przemysłu w mieście nie wpłynął destrukcyjnie na jego wartości kulturowe. Szybki rozwój ww. zakładów spowodował napływ do miasta ludności robotniczej oraz wiejskiej. Według danych źródłowych w latach 90. XIX wieku Skawina liczyła ok. 1500 mieszkańców i w kolejnych latach liczba ta stale się powiększała⁴.

Browar został zbudowany na terenie położonym na zachód od rynku, przy obecnej ulicy A. Mickiewicza, w 1892 roku⁵, a jego właścicielem był Albin Kolloros⁶. Był on dzierżawcą (w latach 1883-1895) także browaru we wsi Radziszów pod Skawiną. Skawiński browar z słodownią klepiskową był napędzany maszyną parową. Warzelnia browaru miała kocioł z bezpośrednim paleniskiem. Piwnice chłodzone były lodem jak w większości nowoczesnych browarów⁷. Biorąc pod uwagę produkcję galicyjskich browarów, która w połowie wieku XIX

In 1772, as a result of the 1st Partition of Poland, Skawina found itself in the territory annexed by the Austrian Empire, in the imperial province created then and known as Galicia. It was then a small farming and trading town, with relics of medieval defensive ramparts bearing evidence of its former high standing.

Towards the end of the 18th century, considerable spatial, architectonic and functional transformations began to occur in Galician towns. Austrian authorities adopted a consistent policy towards Galician towns. Old defensive fortifications surrounding the towns were dismantled as they might serve as potential “resistance points”. But many new economic and spatial innovations were introduced. The Austrian authorities supported the economic development of Galician towns, perceiving in it their own benefit as a multi-national state basing on profits from their provinces. For this purpose they pursued a definite spatial policy based e.g. on urban planning regulation of towns, ordering their functional-spatial layouts (e.g. ordering regulation lines in frontages and streets frequently deformed since the medieval times) and modernising communications layout in the area of Galicia (e.g. Imperial Highway) and in cities. The railway was also introduced, which radically stimulated the economies of the towns in the former Krakow region, located along the railroad. Such activity of the Austrian invader had a considerable impact on the development of Skawina, on investments and establishing new industrial plants, architectonic transformations and the development of urban infrastructure. That boom in the economy continued in the period of the so called Galician autonomy and in the inter-war period. As a result Skawina, which at the end of the old-Polish period was a poor town, began to develop into an important industrial centre in the Krakow Voivodeship, becoming a significant element of the crystallising “Krakow Industrial District”.

For the reasons mentioned above, the period of the 2nd half of the 19th century was a breakthrough for the town. It was then that e.g. its architecture started to change diametrically. The development of industry, caused primarily by the introduction of new means of transport – the railway – undoubtedly contributed to the development of Skawina. The railway offered the opportunity of cheaper transport, as well as of exporting the goods outside Galicia³.

The railway reached Skawina in 1864, when the railroad connecting Krakow and Oświęcim was built through the town. It was followed by construction of the first industrial plants: the brewery, the oil refinery, the Factory of Stoneware and Chamotte, and the Chicory Coffee Factory of Henryk Frank. Those objects were located in the area lying to the west and to the north of the historic town centre, due to which industrial progress in the town did not have a detrimental influence on its cultural values. Rapid development of the above mentioned factories caused the inflow of working and country people to the town. According to the source data, in the 1890s the population of Skawina was app. 1500 inhabitants and the number constantly increased in the following years⁴.

The brewery was built on the site located to the west of the market square, in the present A. Mickiewicza street, in 1892⁵, and its owner was Albin Kolloros⁶. He was also a leaseholder (in the years 1883-1895) of the brewery in the village of Radziszów near Skawina. The brewery in Skawina with its malt house and malting floor was powered by a steam engine. The brewery had a tun with direct hearth. The cellar was cooled with ice, as in the majority of modern breweries⁷. Considering the production of

wynosiła ok. 7640 hl, browar Kollorossa produkujący na początku swej działalności 1200 hl piwa należał z pewnością do mniejszych wytwórni. Albin Kolloros sprzedał zakład w 1902 roku Michałowi Nałęcz Łążyńskiemu, który pięć lat później sprzedał go Aleksandrowi Heilpernowi. Nowy właściciel postanowił unowocześnić browar, zatrudniając mistrza piwowarskiego Jana Skrejovskiego oraz kupując nową maszynę parową. Od 1911 roku Aleksandrowi Heilpernowi w sprzedaży piwa pomagał syn Maksymilian, a kolejnym mistrzem piwowarskim był J. Ezer. Dzięki unowocześnieniu browaru produkcja piwa z roku na rok zwiększała się, aby w roku 1912 osiągnąć poziom 14 877 hl⁸. Na przełomie 1912 i 1913 roku Heilpern utworzył spółkę z braćmi Abrahamem i Mojżeszem Englardami, co wpłynęło na zmianę nazwy przedsiębiorstwa na „Przedsiębiorstwo browarniane i fabryka słoju Aleksander Heilpern i Spółka w Skawinie”, które w tej formie działało do 1925 roku⁹. Wówczas przedsiębiorstwo przejął Maksymilian Heilpern, który w imieniu ojca prowadził firmę do jego śmierci, tj. do 1938 roku, kiedy zakład sprzedano. Część jego zabudowań kupiła Spółdzielnia Rolnicza „Rola”, resztę zaś rozebrano¹⁰. Do dzisiaj z zabudowań dawnego skawińskiego browaru pozostał jedynie budynek magazynu, zlokalizowany w północnej części dawnego placu browarnego. Jest to dwukondygnacyjny obiekt murowany, zbudowany na rzucie prostokąta. Dłuższa elewacja od strony północnej posiada dziesięć osi wyznaczonych przez otwory okienne z nadprożami. Budynek nakryty jest dwuspadowym dachem¹¹.

Budowa skawińskiej rafinerii nafty została rozpoczęta w 1900 roku. Właścicielem zakładu istniejącego pod nazwą: Rafineria Oleju Skalnego Griffel i S-ka w Skawinie był żydowski przedsiębiorca Chaim Griffel. Rafineria prowadziła produkcję w latach dwudziestolecia międzywojennego, czyli od roku 1918 do 1939 i później jeszcze przez kilka lat do zakończeniu II wojny światowej. W roku 1934 ucierpiała dotkliwie podczas powodzi, która nawiedziła Skawinę.

Skawińska rafineria nafty mieściła się przy ul. Tynieckiej. Agregat prądotwórczy rafinerii dawał miastu tak potrzebną energię elektryczną. Dzisiaj rafineria już nie istnieje. Zachowały się jedynie reliktury jednego z budynków.

Pierwsza Galicyjska Fabryka Wyrobów Kamionkowych i Szamotowych powstała w 1909 roku¹². Została zlokalizowana w północno-zachodniej części miasta, przy ul. Tynieckiej. Prawdopodobnie od samego początku fabryka nosiła nazwę „Hydraulika” i zajmowała się produkcją materiałów szamotowych i kamionkowych. Przy budowie pieców ceramicznych w fabryce pracował Tadeusz Sławiński, ówczesny specjalista w tym zakresie. W 1917 roku zakład zajął się także produkcją użytkowych i artystycznych fajansów¹³. Surowcem do produkcji fajansu tzw. delikatnego była glina importowana z Czech. Warto wspomnieć, że działalność artystyczną w Skawinie prowadził m.in. Konstanty Laszczka¹⁴, a także inni artyści. W okresie międzywojennym artystyczne wyroby fajansowe ze skawińskiej fabryki zyskały sporą popularność i sygnowane były nazwą miejscowości, tarczą herbową z napisem Skawina lub czarnym znakiem swastyki. Po II wojnie światowej Galicyjska Fabryka Wyrobów Kamionkowych i Szamotowych przejęta została przez skarb państwa i zajęła się produkcją materiałów ogniotrwałych, odpornych na działanie wysokich temperatur przyjmując nową nazwę: Zakłady Materiałów Ogniotrwałych.

Fabrykę kawy zbożowej i cykorii Henryka Franka zbudowano w 1910 roku¹⁵. Założył ją Henryk Frank jako filię istniejącej już fabryki w Linzu, w Austrii¹⁶. Fabryka środków kawowych w Skawinie była jedną z ważniejszych, obok fabryki

Galician breweries, which in the mid-19th century equalled approx. 7640 hl, the Kolloros brewery with its initial output of 1200 hl of beer must have been one of the smaller manufactures. Albin Kolloros sold his brewery in 1902 to Michał Nałęcz Łążyński who, five years later, sold it to Aleksander Heilpern. The new owner decided to modernize the brewery by employing a master brewer, Jan Skrejovski, and buying a new steam engine. Since 1911, Aleksander Heilpern was assisted in selling beer by his son, Maksymilian, and the next master brewer was J. Ezer. Owing to the modernisation of the brewery, beer production increased every year till in 1912 it reached the level of 14877 hl⁸. At the turn of 1912 and 1913, Heilpern entered into a partnership with two brothers, Abraham and Moses Englard, which resulted in the change of the name of the firm into “Brewery Enterprise and Malt Factory Aleksander Heilpern and Co. in Skawina” that functioned in the same form until 1925⁹. Then, the firm was taken over by Maksymilian Heilpern who, on behalf of his father, ran the company until his death i.e. till 1938, when the brewery was sold. Some of its buildings were purchased by a Farming Cooperative “Rola”, the others were demolished¹⁰. Today only the storehouse, located in the northern part of the old brewery yard, is all that has been left from the buildings of the former Skawina brewery. It is a two-storey masonry building, erected on a plan of a rectangle. The longer elevation on the north side has 10 axes designated by window openings with transoms. The building is covered with a gable roof¹¹.

Construction of the **oil refinery** in Skawina began in 1900. The owner of the enterprise existing under the name of: Petroleum Refinery Griffel and Co. in Skawina, was a Jewish businessman Chaim Griffel. The refinery continued its production during the twenty-year inter-war period, namely between 1918 till 1939, and later for several years after the end of World War II. In 1934, it was badly damaged during the flood that struck Skawina.

The oil refinery in Skawina was located in Tyniecka street. The generator in the refinery provided the town with the electricity it so badly needed. Today the refinery no longer exists, only relics of one of the buildings have been preserved.

The First Galician Factory of Stoneware and Chamotte was established in 1909¹². It was located in the north-western part of the town, in Tyniecka street. From the very beginning the factory might have been called “Hydraulika” and produced chamotte materials and stoneware. Tadeusz Sławiński, a specialist in the field at the time, worked on constructing the ceramic kilns in the factory. In 1917, the factory started producing functional and artistic faience pottery¹³. The raw material for producing the so called ‘delicate’ faience was clay imported from Bohemia. It is worth mentioning that e.g. Konstanty Laszczka¹⁴, as well as other artists, carried out their artistic activity in Skawina. During the inter-war period, artistic faience pottery from the factory in Skawina gained much popularity and was signed with the name of the town, a coat of arms with an inscription saying Skawina, or with a black swastika symbol. After World War II, the Galician Factory of Stoneware and Chamotte was taken over by the State Treasury and began to produce fireproof materials, resistant to high temperatures, acquiring also a new name: Zakłady Materiałów Ogniotrwałych (Fireproof Materials Factory).

A chicory coffee factory of Henryk Frank was built in 1910¹⁵. It was founded by Henryk Frank as a branch of a factory already existing in Linz, Austria¹⁶. Besides the “Ferdinand Bohm and Co.” factory in Włocławek, the factory of coffee

Ferdynand Bohm and Co. we Włocławku, fabryką cykorii w kraju¹⁷. Na początku swojego istnienia zakład nosił nazwę: Fabryka Środków Kawowych Henryk Franck – Synowie S.A. w Skawinie, którą zmieniono po II wojnie światowej na Skawińskie Zakłady Koncentratów Spożywczych. Na lokalizację fabryki wybrano tereny pod Krakowem jako szczególnie sprzyjające pod względem warunków klimatycznych i glebowych uprawie korzeni cykorii¹⁸. Zakłady wybudowano w zachodniej części Skawiny, po drugiej stronie rzeki Skawinki, w pobliżu linii kolejowej. Fabryka zajęła obszar około 10 morgów (5,755 ha)¹⁹. We frontowej części terenu zlokalizowany był budynek administracji oraz budynek mieszkalny, w tyle natomiast hale produkcyjne.

W owych czasach na terenie Polski było dziewięć fabryk cykorii konsumpcyjnej. Zakład Skawiński był drugim co do wielkości, po fabryce Ferdynanda Bohma i S-ki „Stella” i „Gleba” we Włocławku²⁰. Zarówno budynek administracyjny, jak i mieszkalny zachowały się do dnia dzisiejszego. Budynek administracyjny jest murowany z cegły, zbudowany na rzucie prostokąta. Posiada piwnice, parter, piętro i użytkowe poddasze. W elewacji frontowej ma półkoliste oraz prostokątne okna, ryzalit oraz dach mansardowy. Budynek mieszkalny został również zbudowany na rzucie prostokąta. Jest obiektem murowanym, podpiwniczonym, czterokondygnacyjnym. Jego bryła jest urozmaicona cokołem pokrytym rustyką oraz zróżnicowaną konstrukcją dachów, inną nad poszczególnymi fragmentami obiektu. Główny korpus nakryty został dachem mansardowym (tak jak budynek administracyjny), klatka schodowa zaś dachem namiotowym²¹.

W kilka lat po uruchomieniu fabryki firma Henryka Francka wybudowała w Skawinie kolonię domków dwurodzinnych z ogrodami dla pracowników zakładów. Niektóre z nich zachowały się do dzisiaj. W kolejnych latach fabryka dobrze się rozwijała, a popyt na jej produkty spowodował rozbudowę zakładu w latach 1924–29. Powstały wówczas m.in. drukarnia opakowań, suszarnia korzeni cykorii, magazyny, garaż i warsztat mechaniczny²². W okresie przed II wojną światową fabryka środków kawowych w Skawinie zatrudniała około 650 osób, a roczna produkcja środków kawowych sięgała 8200 ton. Wybuch wojny w 1939 roku zahamował rozwój fabryki i spowodował przejście jej przez Niemców. Po II wojnie światowej zakład, jak wiele innych prywatnych firm, przeszedł na własność państwa, a w miejscu fabryki H. Francka powstały Skawińskie Zakłady Koncentratów Spożywczych, które od 1993 roku są własnością firmy Bahlsen.

PODSUMOWANIE

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że okres 2 połowy XIX i początku XX wieku był dla miasta Skawiny czasem wyjątkowym. Wówczas to na skutek poprowadzenia przez miasto linii kolejowej podniosło się ono z marazmu i ponownie zaczęło rozwijać zarówno pod względem urbanistycznym, jak i architektonicznym.

Opisane wyżej przykłady obiektów architektonicznych o funkcji przemysłowej, które powstały w Skawinie w 2 połowie XIX i na początku XX wieku dowodzą znaczenia tego ośrodka w ówczesnej Galicji. Należy przy tym podkreślić, że zakłady przemysłowe nie były jedynymi obiektami, które wzniesiono w mieście w tym okresie. Zbudowano wówczas w tym prężnie rozwijającym się ośrodku nowy ratusz, gmach Sokoła, ochronkę, budynek ubezpieczalni, remizę

substances in Skawina was one of more important chicory factories in the country¹⁷. At the beginning of its existence the plant was called: “Factory of Coffee Substances Henryk Franck & Sons S.A. in Skawina”, which was altered after World War II into: “Skawina Factory of Food Concentrates.” The area in the vicinity of Krakow was selected as the site for the factory as particularly favourable for growing chicory roots, as far as climatic and soil conditions were concerned¹⁸. The plant was built in the western part of Skawina, on the other side of the river Skawinka, near the railroad. The factory covered the area of about 10 morgs (5.755 ha)¹⁹. The administration and the residential buildings were situated at the front, with production halls at the back.

In those times there were nine factories producing edible chicory in Poland. The Factory in Skawina was the second largest, after the factory of Ferdynand Bohm and Co. “Stella” and “Gleba” in Włocławek²⁰. Both the administrative and residential buildings have been preserved until today. The administrative building was built from brick on the plan of a rectangle. It has cellars, a ground floor, an upper floor and a utility attic. In the front elevation it has semi-circular and rectangular windows, a risalit and a gambrel roof. The residential building was also erected on the plan of a rectangle. It is a masonry object, with a cellar and four storeys. Its bulk is diversified by a rusticated plinth and varied roof construction, different on individual fragments of the object. The main body was covered with a gambrel roof (like the administration building), while the stairwell is covered with a tent roof²¹.

A few years after opening the factory, the firm of Henryk Franck built in Skawina a settlement of semi-detached houses with gardens for the factory employees. Some of the houses have survived until the present day. In subsequent years the factory developed well, and the demand for its produce resulted in it being expanded in the years 1924–29, when e.g. a packaging printing house, a chicory root drying hall, storehouses, a garage and a mechanical workshop were built²². In the period before World War II, the factory of coffee substances in Skawina employed about 650 workers, and its yearly production of coffee substances reached 8200 tonnes. The outbreak of war in 1939 stopped the development of the factory and caused it to be seized by the Germans. After World War II, the plant, like many other private enterprises, was taken over by the state, and the H. Franck’s factory was replaced by the Skawina Factory of Food Concentrates which, since 1993, has been the property of the Bahlsen company.

SUMMARY

To sum up the above, one has to conclude, that the period during the 2nd half of the 19th and the beginning of the 20th century was a unique time for the town of Skawina. It was then, owing to the railway being built through the town it rose up from stagnation and again began to develop both in urban planning and architectonic respect.

The examples of architectonic objects with industrial function, which were built in Skawina during the 2nd half of the 19th and the beginning of the 20th century, described above, confirm the importance of this centre in Galicia of the time. It should also be emphasised, that industrial plants were not the only objects erected in the town in the period of our interest. It was then that a new town hall, the building of ‘Sokoł’, an orphanage, an insurance office building, a fire station and several dozen tenement

oraz kilkadziesiąt kamienic o interesującym detalu architektonicznym, charakterystycznym dla okresu, w którym powstały. Obiekty te, ich historia oraz kompozycja architektoniczna będą tematem odrębnej publikacji.

houses with interesting architectonic details characteristic for the period in which they were erected, were built in this dynamically developing centre. Those objects, their history and architectonic composition will be the subject of a separate publication.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Iwański A., *Przemysł cykorniany w Polsce*, [w:] Przemysł i Handel 1918-1928, Warszawa 1928.
- [2] Krupa M., *Rozwój przestrzenny i architektura Skawiny w XIX i w 1 połowie XX wieku*, praca doktorska obroniona na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, mpis, Kraków 2011, Promotor: Prof. dr hab. inż. arch. Jacek Gyurkovich.
- [3] Kuśnierz-Krupa D., *Skawina w średniowieczu. Zagadnienia urbanistyczno-architektoniczne*, Wyd. PK, Kraków 2012.
- [4] *Skawina. Studium historyczno-urbanistyczne*, T. I, II, III, opr. S. Rusińska, PP PKZ o. Kraków, PDN-H, Kraków 1978-79.
- [5] *Skawina. Zarys dziejów miasta*, R. Świątek (red.), Wyd. Promo, Skawina 2006.
- [6] *Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicji*, Lwów 1912.
- [7] Spyra A., *Browarnictwo Galicji Doby Autonomicznej*, Wyd. Księgarni Akademickiej, Kraków 1994.
- [8] Zaleski W.S., *Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804-1929*, Kraków 1930.
- [9] *75-lecie Skawińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Skawinie*, J. Gajniak (red.), Skawina 1986.

¹ D. Kuśnierz-Krupa, *Skawina w średniowieczu. Zagadnienia urbanistyczno-architektoniczne*, Wyd. PK, Kraków 2012, s. 21.

² M. Krupa, *Rozwój przestrzenny i architektura Skawiny w XIX i w 1 połowie XX wieku*, praca doktorska obroniona na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, mpis, Kraków 2011, Promotor: Prof. dr hab. inż. arch. Jacek Gyurkovich, s. 5.

³ W. S. Zaleski, *Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804-1929*, Kraków 1930, s. 77.

⁴ M. Krupa, *op. cit.*, s. 91.

⁵ A. Spyra, *Browarnictwo Galicji Doby Autonomicznej*, Wyd. Księgarni Akademickiej, Kraków 1994, s. 125.

⁶ *Ibidem*.

⁷ <http://www.browar.biz>, 25.07.2010.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Skawina. Studium historyczno-urbanistyczne*, opr. S. Rusińska, PP PKZ o. Kraków, PDN-H, Kraków 1978-79, t. I A, cz. 1, s. 140.

¹² *Skawina. Zarys dziejów miasta*, R. Świątek (red.), Wyd. Promo, Skawina 2006, s. 149.

¹³ M. Selwa, *Ceramika krakowska*, cz. 1, 04/1997, www.sztuka.pl, 09.2010.

¹⁴ Artysta rzeźbiarz, ceramik i malarz. W latach 1900-1910 sprawował patronat artystyczny nad fabryką wyrobów kaflarskich i garncarskich Józefa Niedźwieckiego w Dębniakach, w Krakowie. Był współtwórcą krakowskiego Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana, uczestnicząc w ruchu działającym na rzecz podniesienia poziomu rzemiosła artystycznego.

¹⁵ *75-lecie Skawińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Skawinie*, J. Gajniak (red.), Skawina 1986, s. 1.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Skorowidz Przemysłowo-Handlowy Królestwa Galicji*, Lwów 1912, s. 56.

¹⁹ *75-lecie Skawińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Skawinie*, *op. cit.*, s. 1.

²⁰ A. Iwański, *Przemysł cykorniany w Polsce*, [w:] Przemysł i Handel 1918-1928, Warszawa 1928, s. 295-296.

²¹ *Skawina. Studium historyczno-urbanistyczne*, *op. cit.*, t. I A, cz. 1, s. 142.

²² *75-lecie Skawińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Skawinie*, *op. cit.*, s. 2.

Streszczenie

Miasto Skawina jest średniowiecznym ośrodkiem, założonym w 1364 roku przez króla Kazimierza Wielkiego, w oddaleniu o 15 km na południowy zachód od Krakowa, ówczesnej stolicy Polski. Artykuł ten dotyczy przemian architektonicznych, jakie zaszły w mieście w 2 połowie XIX i na początku XX wieku. Wówczas to na skutek rozwoju przemysłu Skawina zaczęła zmieniać swój charakter. W miejsce drewnianej zabudowy, która w większości otaczała rynek jeszcze w 1 połowie XIX wieku, zaczęto budować murowane dwu- i trzykondygnacyjne kamienice, zaś na obrzeżach – pierwsze zakłady przemysłowe. Artykuł opisuje kierunki owych przemian.

Abstract

The town of Skawina is a medieval centre founded in 1364 by king Kazimierz Wielki (Casimir the Great), 15 km to the south-west from Krakow, the then capital of Poland. This article concerns architectonic transformations that took place in the town during the 2nd half of the 19th and the beginning of the 20th century. It was then that Skawina began to change its character as a result of the development of industry. The timber housing which mostly surrounded the main market as late as the 1st half of the 19th century, was slowly replaced with the masonry two- and three-storey tenement houses, while on the outskirts – the first industrial plants. The article describes trends in those transformations.

Kazimierz Kuśnierz*, Dominika Kuśnierz-Krupa**

Problematyka rekonstrukcji wież na zabytkowych ratuszach na przykładzie Sieniawy

The issue of tower reconstructin in historic town halls on the example of Sieniawa

Słowa kluczowe: rewaloryzacja, ratusz, Sieniawa

Key words: revalorization, Town Hall, Sieniawa

Rekonstrukcja obiektu zabytkowego lub jego części jest złożonym i trudnym zagadnieniem. Wymaga przeprowadzenia wielowątkowych badań i studiów porównawczych na etapie prac przedprojektowych. W wypadku braku materiałów źródłowych, przede wszystkim historycznej ikonografii dotyczącej przedmiotowego obiektu należy przeprowadzić dokładną analizę podobnych budynków o analogicznej funkcji (pierwotnej), pochodzących z tego samego okresu dziejowego. Interesującym studium ww. przypadku był problem rekonstrukcji nieistniejącej od kilkuset lat wieży na ratuszu w Sieniawie.

Miasto Sieniawa powstało w drugiej połowie XVII wieku (prawa miejskie – 1676 r.) w drodze urbanizacji prywatnych dóbr prowadzonych przez ród Sieniawskich. Prace te polegały na przebudowie struktury przestrzennej istniejącej wsi oraz jej adaptacji dla potrzeb miasta. Powstała na przełomie lat 70. i 80. XVII wieku miasto stało się więc zupełnie nową strukturą podporządkowaną nowemu programowi funkcjonalnemu, jaki został określony przez Mikołaja Sieniawskiego dla tej części jego dóbr¹. Sieniawa powstała jako ośrodek rynku lokalnego oraz zaplecze i baza dla portu. Prócz miasta wzniesiono także sprzężoną z nim twierdzę ziemno-ceglaną z drewnianym dworem oraz ogrodem kwatrowym. Wytworzony w ten sposób układ przestrzenny miasto–twierdza, dwóch zasadniczych elementów sprzężonych ze sobą za pomocą osi kompozycyjnej, odpowiadał potrzebom funkcjonalnym ośrodka oraz był zgodny z tradycją zakładania miast rezydencjonalnych. Układ ten był uzupełniony o port rzeczny jako podstawowy czynnik miastotwórczy, klasztor Dominikanów Obserwantów, istotny atrybut miasta prywatnego oraz przedmieście Tarnogrodzkie, na terenie którego znalazły się m.in. działki ogrodowe osadników oraz działki tkaczy (najważniejszego rzemiosła w początkowej fazie rozwoju zespołu)².

Reconstruction of a historic object or its part is a complex and difficult issue. It requires conducting various research and comparative studies at the pre-project stage. In case of lack of source materials, and primarily historic iconography concerning the object in question, one has to carry out a thorough analysis of similar buildings with analogical (original) function, dating back to the same period of history. An interesting study in the above mentioned case was the problem of reconstructing the non-existent tower in the town hall in Sieniawa.

The town of Sieniawa was established in the second half of the 17th century (town charter granted in 1676) as a result of urbanization of private estates run by the Sieniawski family. The work involved altering the spatial structure of the existing village and its adaptation to suit the needs of a town. Established at the turn of the 1670s and 1680s, the town became an entirely new structure, subject to a new functional program which was determined by Mikołaj Sieniawski for this part of his estates¹. The town was established as a centre of local trade and a backstage and base for the port. Nearby, a brick and earth fortress was erected, with a timber manor and a geometrical garden, which were coupled with the town. The spatial layout: the town – the fortress, created in this way, consisting of two essential elements combined with each other by means of a composition axis, served the functional needs of the centre and followed the tradition of founding residential towns. The layout was complemented with a river port as a factor essential for creating a town, the Observant Dominicans Monastery, a significant hallmark of a private town, and the Tarnogrodzkie suburb where the garden plots of the settlers and weavers' plots (the most important craft at the initial stage of the complex development) were located².

* prof. zw. dr hab. inż. arch. Kazimierz Kuśnierz, kierownik Katedry Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej

** dr inż. arch. Dominika Kuśnierz-Krupa, architekt krajobrazu, adiunkt w Katedrze Historii Architektury Polskiej i Konserwacji Zabytków, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej

* *prof. dr hab. inż. arch. Kazimierz Kuśnierz, Cracow University of Technology, Faculty of Architecture, The Institute of History of Architecture and Monument Preservation*

** *dr inż. arch. Dominika Kuśnierz-Krupa, Cracow University of Technology, Faculty of Architecture, The Institute of History of Architecture and Monument Preservation*

Układ urbanistyczny Sieniawy ma konstrukcję ortogonalną bloków i ulic przecinających się pod kątem prostym. Jest wynikiem konsekwentnego zagospodarowania terenu o nieregularnym kształcie, w sposób prosty, a zarazem ekonomiczny. Pod rozmiernie miasta przewidziano teren o wymiarach średnio 350×350 metrów, o powierzchni około 12 hektarów, zamknięty w obwodzie umocnień obronnych. Następnie rozmiarono w nim rząd pojedynczych bloków wokół wnętrza przeznaczonego na plac rynkowy, wpisując te formy w siatkę konstrukcyjną 1 sznura „dużego” (tj. 44,465 m, 75 łokci, 150 stóp)³.

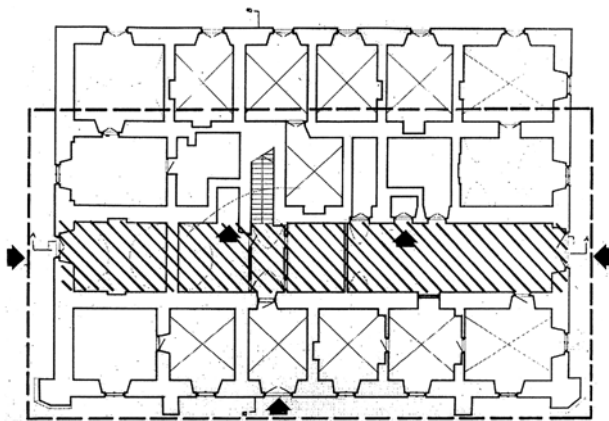
Sieniawski ratusz zbudowano staraniem i zapewne również z fundacji Mikołaja Hieronima zaraz na początku osiemdziesiątych lat XVII wieku. Zajął on centralne miejsce w planie miasta. Sposób usytuowania, staranność rozmiernienia oraz duże rozmiary zdają się podkreślać w sposób symboliczny rolę, jaką miał odgrywać. Dotychczasowe ustalenia wskazują na istnienie tu od początku obiektu murowanego, częściowo podpiwniczonego, z dachem dwuspadowym. Przeprowadzona wstępna analiza jego planu, poparta dodatkowymi studiami archiwalnymi, wskazuje na możliwość występowania tu dwóch etapów formowania. W pierwszym etapie, trudnym do ustalenia w czasie, ale około 1680 roku był tu przypuszczalnie dwukondygnacyjny, częściowo podpiwniczony obiekt trójtraktowy (sukiennice?), o wymiarach 30×60 łokci, murowany oraz wzmocniony w narożach skarpami. Ponadto w dłuższych elewacjach znajdowały się przypory. Z tego okresu do czasów współczesnych pozostały jedynie wspomniane skarpy i przypory w części zachodniej obiektu. Zachowała się również sieć przejazdowa o szerokości dziesięciu łokci wzdłuż dłuższej osi obiektu, a z niej wejścia do piwnic i przypuszczalnie do przyległych pomieszczeń, później częściowo zamurowane⁴. Powstanie w 1680 roku zasadniczego obiektu ratusza związane było z rozbudową i powiększeniem bryły pierwotnej budowli o jeden trakt (10 prętów) oraz o częściowo użytkowe poddasze. Wówczas zrezygnowano z umieszczenia w części wschodniej obiektu oskarpowań. Ponadto wybudowano nad nim drewnianą wieżę, w której umieszczono zegar⁵.

Jak wynika z niezbyt precyzyjnych opisów z lat 1718 i 1726, pokoje w ratuszu związane z funkcjonowaniem administracji miejskiej zajmowały po jednym z dużych, niepodzielnych jeszcze pomieszczeń, na dole i na górze. Pozostałe pomieszczenia przeznaczone były na sklepy. W 1702 roku zanotowano, że w ratuszu mieściło się osiem sklepów czynnych, dwa puste oraz izba dla straży miejskiej. W następnych latach (1718 rok) wymieniono w ratuszu osiem dużych pomieszczeń, dwie komory, dwie piwnice dwukomorowe, sześć małych pomieszczeń, sienie na obu kondygnacjach i przedsionek przy głównym wejściu. Wówczas znajdowało się tam oprócz pomieszczeń ratuszowych dwanaście sklepów, a w jednym z nich (narożnym) waga miejska. W owym roku cały obiekt, a szczególnie pierwsze piętro było w złym stanie technicznym (brak okien, okiennic, pował nad częścią pomieszczeń i sienią, potrzaskane piecze itp.). Następny opis pochodzący z 1726 roku sugeruje, że w przedmiotowym okresie obiekt był gruntownie remontowany. Źródła podają również informację, że w części podziemnej ratusza mieściło się więzienie⁶. Jak wspomniano, budowla ratusza powstała na rzucie prostokąta o wymiarach 40×60 łokci (po rozbudowie). Jego osie były równoległe do odpowiednich pierzei rynkowych, a oś dłuższa skierowana na północ i południe. W planie wnętrza rynkowego budynek ten był odległy o 75 łokci od północnej pierzei, 60 łokci od wschodniej, 55 łokci od południowej oraz 50 od zachodniej. Pozostawienie większej ilości miejsca na placu od wschodu i północy wydaje się być celowe, gdyż właśnie od

The urban layout of Sieniawa has an orthogonal construction consisting of blocks and streets crossing at right angles. It is a result of consequent development of land with irregular shape, in a simple but economical way. The area measuring, on average, 350×350 metres and covering approximately 12 hectares, enclosed within a ring of defensive fortifications, was provided for measuring out the town. Then a row of single blocks was measured out in it around the interior intended for the market square, and those forms were inscribed into the construction grid of 1 long 'sznur' (i.e. 44.465 m, 75 ells, 150 feet)³.

The town hall in Sieniawa was built and probably also founded by Mikołaj Hieronim at the very beginning of the 1680s. It occupied the central place in the town plan. Its location, care with which it was measured out, and its huge size seem to symbolically emphasise the role it was to play. It has been found out so far, that from the very beginning a masonry object existed here, partially with a cellar, and with a gable roof. The initial analysis of its plan, supported by additional studies of archive materials, indicated the possibility of two stages of formation occurring here. At the first stage, difficult to determine in time though it must have been around 1680, a two-storey, three-section object, partially with a cellar (a cloth hall?) might have stood here, measuring 30×60 ells, masonry built and strengthened with buttresses in the corners. Moreover, buttresses were also in the longer elevations. From that period only the already mentioned buttresses in the west part of the object have remained until the present time. A drive-through entrance hall, ten ells wide along the longer axis of the object, has also been preserved, with entrances leading from it to the cellars and probably to adjoining rooms, later partially walled in⁴. The erection in 1680 of the basic building of the town hall was connected with expanding and enlarging of the original building by one section (10 rods) and a partial utility loft. It was then, that the idea of placing buttresses in the east part of the object was actually given up. Moreover, a wooden clock tower was added above it⁵.

As can be concluded from not very precise descriptions from the years 1718 and 1726, rooms in the town hall associated with the functioning of municipal administration took one of the large, still undivided interiors at the lower and upper storey. The remaining premises were intended for shops. In 1702, it was noted that eight working shops, two empty ones and a room for the city guards were located in the town hall. In the following years (1718) eight large premises, two chambers, two two-room cellars, six small rooms, entrance halls on both storeys and the porch by the main entrance were listed in the town hall. At that time, besides town hall premises, twelve shops were located there, and in one of them (the corner shop) the town scales was located. That year the whole object, and particularly the first floor was in a very bad state of disrepair (missing windows, shutters, even ceilings over some rooms and the entrance hall, shattered stoves etc.). The next description from 1726 suggests, that during the period in question the object must have been completely restored. The sources inform also that the prison was located in the underground part of the town hall⁶. It has been already mentioned, that the town hall was built on the plan of a rectangle measuring 40×60 ells (after enlarging it). Its axes were parallel to appropriate market frontages, and the longer axis was directed towards the north and the south. On the plan of the market interior, the building was at the distance of 75 ells from the northern frontage, 60 ells from the eastern one, 55 ells from the southern,



Ryc. 1. Ratusz w Sieniawie. Hipotetyczna rekonstrukcja pierwszej fazy budowy. Linia przerywaną zaznaczono pierwotny rzut obiektu, szrafem zaznaczono sień przejazdową, strzałki wskazują wejścia i wjazdy główne oraz wejścia do piwnic. Oprac. K. Kuśnierz

Fig. 1. Town hall in Sieniawa. Hypothetical reconstruction of the first building phase. Dotted line marks the original plan of the object, hatching indicates the drive-through entrance passage, arrows point out the main entrances and drive-ins, and entrances to the cellars. Made by K. Kuśnierz



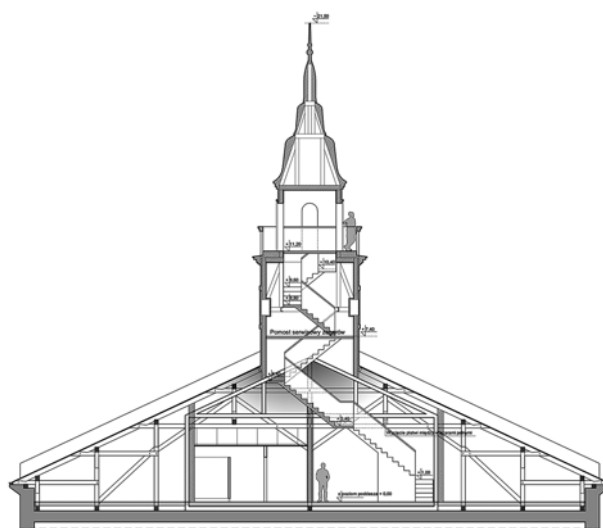
Ryc. 3. Widok ratusza od strony południowo-zachodniej przed interwencją projektową, fot. D. Kuśnierz-Krupa, 2006

Fig. 3. View of the town hall from the south-west before project intervention, photo by D. Kuśnierz-Krupa, 2006



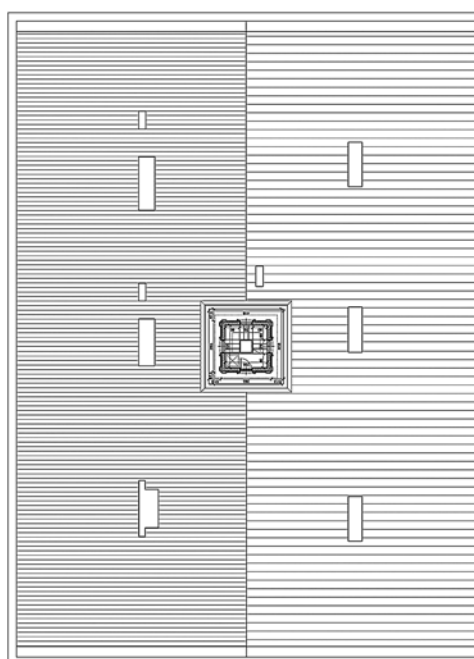
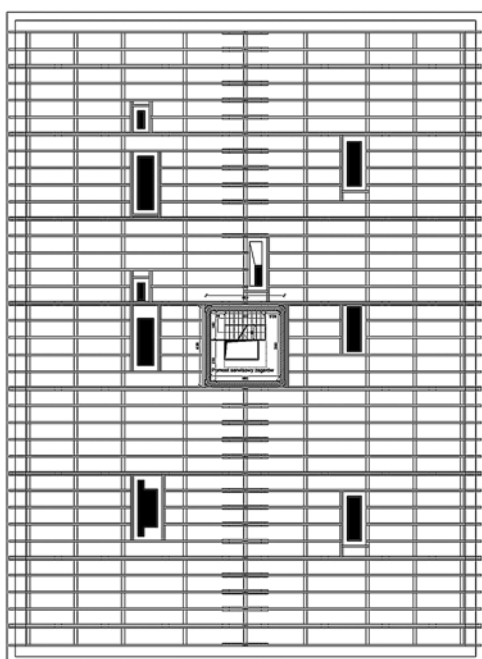
Ryc. 2. Widok ratusza od strony południowej przed interwencją projektową, fot. D. Kuśnierz-Krupa, 2006

Fig. 2. View of the town hall from the south before project intervention, photo by D. Kuśnierz-Krupa, 2006



Ryc. 6. Przekrój przez wieżę i poddasze ratusza po interwencji projektowej, oprac. Grupa Projektowa Zeriba, 2006

Fig. 6. Section of the tower and the loft of the town hall after project intervention, made by Zeriba Design Office, 2006



Ryc. 4, 5. Rzuty poddasza i dachu ratusza po interwencji projektowej, oprac. Grupa Projektowa Zeriba, 2006

Fig. 4, 5. Projections of the town hall loft and roof after project intervention, made by Zeriba Design Office, 2006

tej strony omijał go trakt dolinny, przebiegający przekątniowo przez rynek do bram⁷.

Obecny wygląd architektoniczny, pozostający pod wpływem XVIII-wiecznych prądów stylowych, ratusz otrzymał zapewne około 1725 roku. Może o tym świadczyć fakt, że powstałe nieco później oba kościoły murowane otrzymały bardzo podobny wystrój zewnętrzny⁸. Sieniawski ratusz jest budynkiem dwukondygnacyjnym, wzniesionym w technologii „tradycyjnej” – murowanej. Ściany kondygnacji nadziemnych wykonano z cegły pełnej i obustronnie otynkowano. W budynku ratusza zastosowano stropy gęstożebrowe (typu Klein), odcinkowe i częściowo na legarach drewnianych. Dach obiektu oparty jest na drewnianej więźbie o układzie płatwiowo-krokwiowym.

W 2007 roku władze miasta Sieniawa podjęły decyzję o wykonaniu projektu rewaloryzacji sieniawskiego ratusza i odtworzenia wieży w celu podniesienia walorów estetycznych obiektu oraz rangi urzędu miasta. Realizacja przedsięwzięcia została zakończona w październiku 2012 roku.

Projekt⁹ zakładał zlokalizowanie wieży w centralnej części obiektu, podkreślając osiowy charakter każdej elewacji. W związku z brakiem materiałów ikonograficznych przedstawiających kształt wieży, jej forma została zainspirowana formą i detalami budynku ratusza oraz podobnych obiektów o tej samej funkcji wzniesionych w Polsce w podobnym okresie.

Zaprojektowana wieża posiada konstrukcję stalową¹⁰ jako rama przestrzenna posadowiona za pośrednictwem słupów na istniejących ścianach konstrukcyjnych obiektu. Szywność poziomą konstrukcji wieży wzdłuż podłużnych ścian budynku zapewniają ramy stalowe, natomiast w kierunku prostopadłym układ stężeń. Siły wyrwyjące powstałe od oddziaływania wiatru na wieżę przenoszone są na konstrukcję budynku za pomocą kotew mechanicznych, wieńców żelbetowych oraz cięgien stalowych przenoszących pionowe obciążenia wyrwyjące na istniejące ściany konstrukcyjne obiektu. Konstrukcję nośną wieży zaprojektowano z profili stalowych, połączenia większości profili zaprojektowano jako skręcane, podobnie schody, barierki i podesty. Ściany zewnętrzne wykonane są jako lekka obudowa ze stalowych elementów konstrukcyjnych, pomiędzy którymi znajduje się warstwa termoizolacji. Detale historyczne na ścianach zewnętrznych zostały zrealizowane z wykorzystaniem gotowych oraz indywidualnie zaprojektowanych profili. Wyras architektoniczny wieży ratuszowej dopełniają tarcze zegara, zlokalizowane na jej ścianach oraz odpowiednio wyeksponowany herb miasta wkomponowany w iglicę. Na poziomie +10,92 zaprojektowano żelbetową płytę o gr. 12 cm, która oprócz funkcji komunikacyjnej stanowi usztywnienie poziome wieży.

Wieża stanowi ważny z punktu widzenia władz miasta i mieszkańców atrybut ratusza jako najważniejszego budynku w mieście. Realizacja tego projektu wpisuje się w ciąg inwestycji przeprowadzanych przez lokalne władze mających na celu przywrócenie najważniejszym obiektom i przestrzeniom publicznym w Sieniawie właściwego wyglądu i rangi.

To nietypowe przedsięwzięcie okazało się sporym wyzwaniem projektowym. Wieża sama w sobie jest skomplikowanym obiektem budowlanym. W tym przypadku dodatkową trudność stanowił fakt, że musi się ona opierać w całości na istniejącej, zabytkowej substancji ratusza. Kolejnym problemem był brak zgody inwestora (wynikający ze zrozumiałych względów – urząd miasta musi nieprzerwanie funkcjonować) na wykonanie tzw. „odkrywek” w bardzo wielu miejscach na etapie inwentaryzacji. Pracujący nad

and 50 ells from the western. It seems that leaving more space in the east and north part of the square was deliberate, since it was on that side that the valley route was running diagonally across the market square towards the town gates⁷.

The town hall must have acquired its current architectural appearance, influenced by the stylistic trends of the 18th century, probably around 1725. The evidence of it is the fact that both masonry churches, erected slightly later, were given a very similar exterior decoration⁸. The town hall in Sieniawa is a two-storey building, erected using the “traditional” masonry technology. The walls of the storeys above the grounds were built from full brick and plastered on both sides. In the town hall building suspended beam and block floors (of Klein type) were applied, in sections and partially on timber joists. The roof of the object rests on a wooden purlin and rafter truss.

In 2007, the authorities of Sieniawa decided to commission a project of revalorisation of the town hall and of recreating its tower in order to enhance esthetic value of the object and the rank of the magistrate. The enterprise was completed in October 2012.

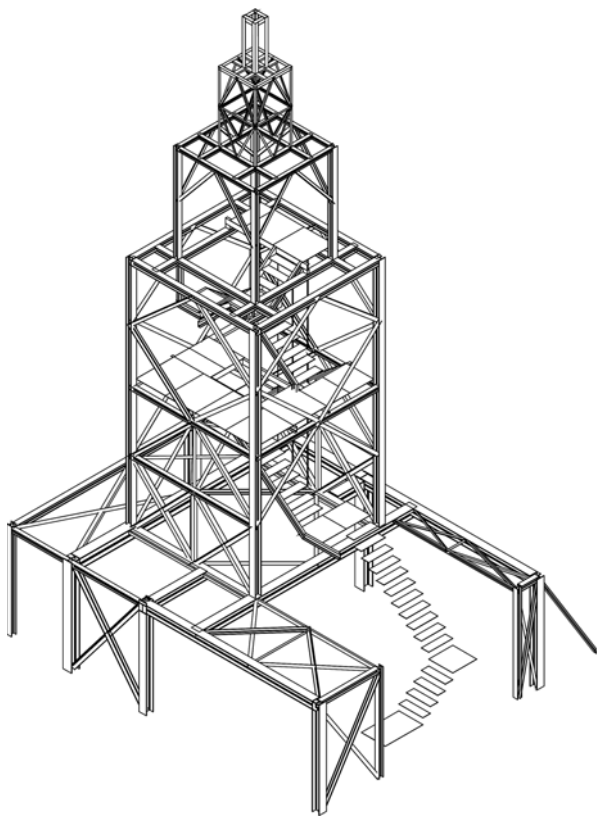
The project⁹ assumed locating the tower in the central part of the object, thus emphasising the axial character of each elevation. Because of lack of iconographic materials presenting the shape of the tower, its form was inspired by the form and details of the town hall building and similar objects serving the same function, erected in Poland during a corresponding period.

The designed tower has a steel construction¹⁰ as a spatial frame founded by means of posts on the existing structural walls of the object. Horizontal rigidity of the tower construction along the longitudinal walls of the building is ensured by steel frames, while diagonally it was ensured with strutting. Pulling forces created by the impact of the wind on the tower are transferred onto the construction of the building by means of mechanical anchors, reinforced concrete rings and steel strings transferring the vertical pulling load onto the existing construction walls of the object. The load-bearing structure of the tower was designed from steel profiles, joint between most profiles were designed as twisted, similarly the stairs, railings and landings. Outer walls were made in the form of a light casing for steel structural elements, between which there is a heat-insulation layer. Historical details on the outer walls were realized using ready-made and individually designed profiles.

The architectural expression of the town hall tower was completed by faces of the clock located on its walls, and a suitably displayed coat of arms of the town integrated into the spire. At the level of +10.92, a 12 cm thick reinforced concrete slab was designed which, besides serving a communication function, provides horizontal stiffening for the tower.

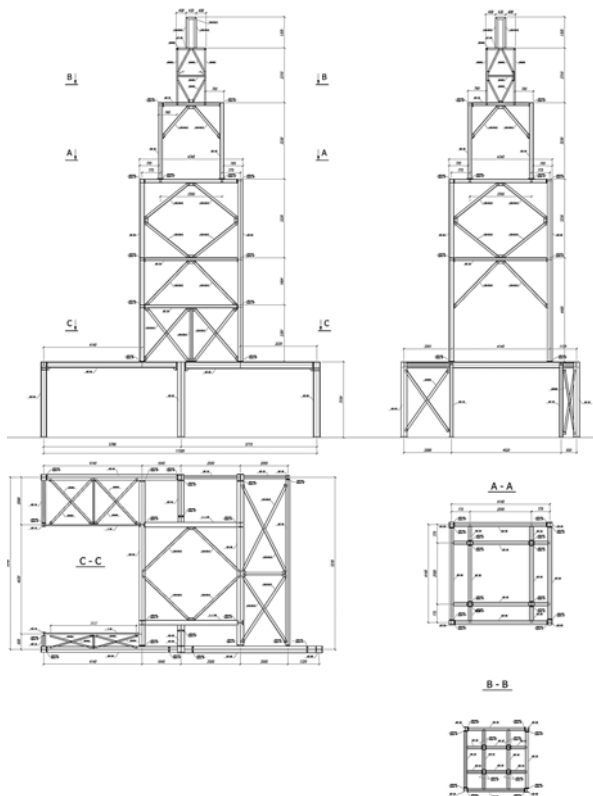
In the opinion of the town authorities and local inhabitants, the tower constitutes a significant attribute of the town hall as the most important building in the town. Realisation of the project has been integrated into a series of investments carried out by local authorities, and aimed at restoring the most essential buildings and public spaces in Sieniawa to their former impressive appearance and rank.

This unusual assignment turned out to be quite a design challenge. The tower in itself is a complicated building object. In this case, however, additional difficulty was caused by the fact that it had to be entirely supported by the existing historical substance of the town hall. Another problem was lack of agreement on the part of the investor (fully understandable, since the local administration could not stop their function-



Ryc. 7. Aksonometria konstrukcji wieży, oprac. mgr inż. Jerzy Olesiak, 2006

Fig. 7. Axonometric projection of the tower construction, made by mgr inż. Jerzy Olesiak, 2006



Ryc. 9. Widok i rzuty konstrukcji wieży, oprac. mgr inż. Jerzy Olesiak, 2006

Fig. 9. View and projections of the tower construction, made by mgr inż. Jerzy Olesiak, 2006



Ryc. 8. Wizualizacja ratusza po interwencji projektowej, oprac. Grupa Projektowa Zeriba, 2006

Fig. 8. Visualisation of the town hall after project intervention, made by Zeriba Design Office, 2006



Ryc. 10. Ratusz po interwencji projektowej. Widok od strony południowo-zachodniej fot. D. Kuśnierz-Krupa, 2012

Fig. 10. Town hall after project intervention. View from the south-west, photo by D. Kuśnierz-Krupa, 2012



Ryc. 11. Ratusz po interwencji projektowej. Widok od strony północno-zachodniej fot. D. Kuśnierz-Krupa, 2012

Fig. 11. Town hall after project intervention. View from the north-west, photo by D. Kuśnierz-Krupa, 2012

projektem architekci musieli koordynować projekty branżowe koncentrując się na zachowaniu właściwych proporcji poszczególnych elementów jak i całości wieży oraz oczywiście relacji wieża – ratusz.

Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i zrealizowany pod jego nadzorem. Efekt końcowy zyskał aprobatę inwestora, mieszkańców miasta, a także architektów, dla których przedmiotowy projekt był ciekawym wyzwaniem projektowym.

Artykuł jest aktualizacją studiów zaprezentowanych podczas międzynarodowej konferencji SAHC 2012 we Wrocławiu (15-17.10.2012)

ing) for carrying out the so called “test surveys” in numerous places during the inventory work. The architects working on the project had to coordinate individual discipline designs, while concentrating on maintaining appropriate proportions of particular elements as well as of the entire tower and, naturally, the tower – town hall relation.

The project was approved by the Voivodeship Monument Conservator and realised under his supervision. The final effect was appreciated by the investor, town inhabitants, and architects for whom the described project posed an interesting challenge.

The article is an updated study presented during an international SAHC conference 2012 in Wrocław.

¹ K. Kuśnierz, *Sieniawa. Historia rozwoju przestrzennego*, Wyd. Naukowe Katedry Historii Architektury Urbanistyki i Sztuki Powszechnej w Instytucie HAIKZ WA PK, Kraków 2001, s. 102.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*, s. 105-108.

⁴ Biblioteka Muzeum Czarotoryskich w Krakowie, rkps, 2604 IV, s. 20.

⁵ *Ibidem*, rkps sygn. EW 144, Inwentarz miasta Sieniawy z 1718 roku.

⁶ *Ibidem*, rkps sygn. EW 144, Inwentarz miasta Sieniawy z 1726 roku.

⁷ K. Kuśnierz, *Sieniawa...*, *op. cit.*, s. 127.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Projekt wykonawczy arch.-bud. został opracowany przez prof. dr. hab. inż. arch. K. Kuśnierza oraz Grupę Projektową Zeriba (dr inż. arch. D. Kuśnierz-Krupa, dr inż. arch. Michał Krupa, mgr inż. arch. Łukasz Wesołowski).

¹⁰ Projekt wykonawczy konstrukcji został opracowany przez mgr. inż. Jerzego Olesiaka i mgr. inż. Piotra Sikorę.

Streszczenie

Artykuł porusza problem rewaloryzacji ratusza w mieście Sieniawa na Podkarpaciu. Rewaloryzacja obiektu polegała na dobudowaniu wieży do istniejącego obiektu ratusza.

Zabytkowy ratusz w Sieniawie został zbudowany z fundacji Mikołaja Hieronima Sieniawskiego na początku lat osiemdziesiątych XVII wieku. Został zlokalizowany w centrum placu rynkowego i od początku był obiektem murowanym, czterotraktowym, przekrytym dachem dwuspadowym. Sposób usytuowania, staranność rozmierzenia oraz duże rozmiary zdają się podkreślać w sposób symboliczny rolę, jaką miał odgrywać.

W 2007 roku władze miasta Sieniawa podjęły decyzję o wykonaniu projektu rewaloryzacji sieniawskiego ratusza i odtworzenia wieży w celu podniesienia walorów estetycznych obiektu oraz rangi urzędu miasta, który ma tutaj swoją siedzibę. Wieża została zlokalizowana w centralnej części obiektu, podkreślając osiowy charakter każdej elewacji. W związku z brakiem materiałów ikonograficznych przedstawiających kształt wieży, jej forma została zainspirowana formą i detalami budynku ratusza oraz podobnych obiektów o tej samej funkcji wzniesionych w Polsce w podobnym okresie. Główny układ konstrukcyjny obiektu pozostał niezmienny. Wieża o konstrukcji stalowej została zaprojektowana jako rama przestrzenna posadowiona za pomocą słupów na istniejących ścianach konstrukcyjnych budynku ratusza. Szywność poziomą konstrukcji wieży wzdłuż podłużnych ścian budynku zapewniają ramy stalowe, natomiast w kierunku prostopadłym układ stężeń. Konstrukcję nośną wieży zaprojektowano z profili stalowych, podobnie schody, barierki i podesty. Projekt został ostatecznie zrealizowany w październiku 2012 roku.

Abstract

The article addresses the problem of revalorization of the town hall in Sieniawa in Podkarpackie Voivodeship. Revalorization of the building consisted of adding a tower to the existing town hall.

The monumental town hall in Sieniawa was founded by Hieronim Sieniawski in the first half of the 17th century. It was located in the centre of the market square, and from the beginning it was a four-bay object made of brick, with a pitched roof. The manner of location, accuracy of measurement and large proportions symbolically emphasized the role which it had to fulfil.

In 2007, the authorities of Sieniawa decided to prepare a project of revalorization of the town hall, and to recreate the tower in order to raise aesthetic values of the building, and to emphasize the status of the magistrate which is housed in the town hall. The tower was situated in the centre of the building, thus emphasizing the axial character of each facade. As a consequence of the lack of iconographic sources presenting the shape of the original tower, its current form was inspired by the form and details of the former town hall building and similar objects serving the same function, which were built in Poland in the same period. The main construction system in the building was not modified. The steel construction of the tower was designed as a spatial framework founded on the existing load-bearing wall of the town hall building with the aid of posts. Horizontal rigidity of the tower construction, along the longitudinal walls of the building, was ensured with steel frames, while diagonally it was ensured with strutting. The load-bearing construction of the tower as well as stairs, railings and landings, were designed from steel profiles. The project was finally realised in October 2012.

Beata Kwiatkowska-Kopka*

Z badań nad domami opatów w klasztorach benedyktyńskich

From the research on abbots' houses in Benedictine monasteries

Słowa kluczowe: architektura średniowieczna, archeologia, monastyryzm, klasztor, benedyktyni, opat, rezydencja

Key words: medieval architecture, archaeology, monasticism, monastery, Benedictines, abbot, residence

Problematyka rezydencji opackich w klasztorach należy do zagadnień rzadko podejmowanych przez badaczy¹. Osobne, reprezentacyjne budynki mieszkalne dla opatów, wznoszone w ramach kompleksu kościelno-klasztornego, nazywane w literaturze przedmiotu opatówkami, domami lub pałacami opackimi wraz przyległym do nich terenem, oficynami gospodarczymi oraz mieszkaniami dla gości i służby tworzyły razem pewną odrębną od konwentualnej przestrzeń. Pozycja, jaką we wspólnocie benedyktyńskiej zajmował opat, skłania do refleksji nad kształtem budowli, które spełnić mogły wymagania wynikające z zaleceń samego św. Benedykta. Opat bowiem był nie tylko zwierzchnikiem i opiekunem wspólnoty, był także reprezentantem instytucji, która włączona była w system państwowy².

W dostępnych opracowaniach dotyczących badań nad konwentem (ze swym zwierzchnikiem na czele), klasztorem postrzeganym jako system działający w ściśle określonych realiach instytucjonalnych, materialnych i przestrzennych odczuwamy pewien niedosyt.

Wczesne klasztory na Zachodzie zarówno w formach anachoreckich, jak i cenobitycznych powielały – w zakresie rozwiązań przestrzenno-funkcjonalnych – wzorce wschodnie. Cechą charakterystyczną wczesnego monastyryzmu była różnorodność form.

Wynikało to głównie z istnienia wielu reguł, często bardzo zróżnicowanych pod względem norm i zwyczajów³. Rewolucyjne zmiany spowodowała – nawiązująca co prawda do wcześniejszych, ale reprezentująca całkowitą nowość – reguła zredagowana przez św. Benedykta z Nursji. Stała się ona wzorem i standardem zachodnioeuropejskiej obserwacji – zawierała pełny kodeks życia mniszego oraz jego obowiązki. Podstawową cechą dzieła św. Benedykta jest to, że obejmuje całość życia we wspólnocie: ideał, duchowość, prawa, władzę, pracę, przepisy karne, a także przepisy dotyczące organizacji przestrzennej w obrębie murów klasztornych: „Klasztor powinien – jeśli to możliwe – tak być urządzony, aby

The issue of abbots' residences in monasteries is rarely addresses by scientists¹. Separate, formal residential buildings for abbots, erected within the church-and-monastery complex, known in the literature as abbots' houses or palaces, together with adjoining property, utility outhouses, guesthouses and servants' quarters constituted a space separated from the monastic. The position held by an abbot in the Benedictine community induces to reflect on the shape of buildings which were to satisfy requirements resulting from the instructions of St. Benedict himself. The abbot was not only the superior and guardian of the community, he was also a representative of the institution that was incorporated into the state system².

In available studies concerning research on convents (with their superiors at the front), a monastery perceived as a system functioning in strictly determined institutional, material and spatial reality, we are left feeling slightly unsatisfied.

Early monasteries in the West, both in their anchorite and cenobitic forms, copied Eastern models, as far as spatial-functional solutions are concerned. A characteristic feature of early monasticism was a diversity of form.

It resulted mainly from the existence of numerous rules, frequently quite varied as far as norms and customs were concerned³. Revolutionary changes were caused by the rule formulated by St. Benedict of Nursia, which alluded to earlier principles but in itself represented a complete novelty. It became a model and standard of west-European observance – it encompassed a full codex of monastic life and its duties. The fundamental feature of the work by St. Benedict is that it encompasses the entire life in a community: the ideal, spirituality, laws, power, work, penal regulations, as well as rules concerning spatial organisation within the monastery walls: “A monastery should, if it is possible, be organized in such a way that everything that is necessary could be found in it; hence: water, a mill, a garden and workshops, so that brothers do not have to go outside, as it is not beneficial for their souls”⁴.

* dr Beata Kwiatkowska-Kopka, kierownik działu rezerwatów i lapidarium, Zamek Królewski na Wawelu

* Beata Kwiatkowska-Kopka, PhD, director of the reserves and lapidarium department, Royal Wawel Castle

wszystko co potrzebne, w nim było; a więc woda, młyn, ogród i warsztaty, by bracia nie musieli wychodzić na zewnątrz, bo to nie jest korzystne dla ich duszy”⁴.

W Europie wczesnośredniowiecznej siódmego i ósmego wieku panowało nadal duże zróżnicowanie w zakresie formuły życia monastycznego, co wyrażało się także w różnorodności typów zabudowy klasztornej. Rozwijający się dynamicznie ruch benedyktyński – pomimo iż zakonnicy żyli wszędzie według tej samej reguły – nie doprowadził od razu do wytworzenia jednolitego programu-schematu architektonicznej formy klasztoru⁵. Początkowo kształt siedzib, jakie zakładali, wynikał z różnorodności warunków, w jakich zmuszeni byli żyć i działać.

Stopniowo coraz liczniejsze stawały się zespoły złożone z kościoła połączonego z osobnym skrzydłem mieszkalnym. Uważa się, że takie rozwiązania były etapem przygotowawczym do zredagowania programu regularnego założenia klasztornego⁶.

Powszechnie przyjmuje się, że zmiany polityczno-kulturalne w obrębie państwa Franków, a przede wszystkim aktywność Karola Wielkiego – który w budowie nowej scentralizowanej monarchii chrześcijańskiej szukał wsparcia w różnych siłach, w tym także w zakonie benedyktynów i czynił na ich rzecz ogromne nadania ziemskie – doprowadziły do zorganizowania pierwszych wzorcowych, zunifikowanych centrów benedyktyńskiego życia. Funkcje, które w imię nowej, karolińskiej filozofii powierzano klasztorom – praca nad ujednoczeniem pisma, kopiowanie rozlicznych pogańskich autorów, nauczanie w szkole klasztornej – spowodowały, że pilną stała się potrzeba ukształtowania praktycznego planu klasztoru nadal wyrażającego ideał mniszy, ale także dostosowanego do pomieszczenia dużej liczby zakonników, organizującego przestrzeń – ośrodka gospodarczego i centrum kulturalnego.

Nowe uwarunkowania sprawiły, że w obrębie imperium Karola Wielkiego zreorganizowano w nowym duchu stare i zbudowano nowe klasztory. Reprezentowały one nową filozofię, a w zakresie rozwiązań przestrzennych – uznany za modelowy plan klasztorny. Wiele znaczących placówek powstało około roku osiemsetnego (Werden, Corvey, Centula – Saint-Riquier, Fulda, Paderborn)⁷.

Klasztor doby karolińskiej był samowystarczalną strukturą gospodarczą, opierał swą egzystencję na uprawie ziemi i hodowli, zatem jako jednostka ekonomiczno-gospodarcza zbliżony był do rzymskiej posiadłości ziemskiej. Recepcja rzymskiej koncepcji gromadzenia skrzydeł mieszkalnych wokół prostokątnego dziedzińca i portyków obiegających wewnętrzny dziedzińiec miała uzasadnienie praktyczne – odwołano się do niej nadając nową treść. To przejrzyste założenie przestrzenne wprowadzono w wielkich opactwach w obrębie państwa karolińskiego. Upowszechnienie nowej koncepcji było dziełem Benedykta z Aniane. Dzięki jego inicjatywie na dwóch synodach zwołanych do Akwizgranu w latach 816 i 817, które poświęcone były szczegółowym regulacjom spraw mniszego życia, uznano za najlepszy i zalecono jako powszechnie obowiązujący plan klasztoru z krużgankiem organizującym przestrzeń claustrum.

Wiedza na temat faktycznej najstarszej fazy architektury klasztorów benedyktynów opiera się przede wszystkim na rozpoznaniach archeologicznych. Rezultaty badań wykopaliskowych w obrębie klasztoru w Romainmotier⁸ na terenie francuskiej Jury dają wgląd w sposób rozplanowania najstarszej zabudowy klasztornej. Fakt, że od piątego wieku naszej ery w tym samym miejscu mieściła się klasztorna placówka, umož-

In medieval Europe in the seventh and eighth century, there was still great diversity regarding the formula of monastic life, which was also expressed in the variety of types of monastery buildings. Dynamically developing Benedictine movement – despite the fact that monks live everywhere according to the same rule – did not immediately lead to creating a unified programme – scheme of the architectonic form of the monastery⁵. Initially, the shape of the abodes they founded depended on the variety of conditions in which they had to live and function.

Gradually, complexes consisting of a church combined with a separate residential wing became more and more numerous. It is believed, that such solutions were a preparatory stage before formulating a programme of a regular monastic complex⁶.

It is commonly accepted, that political and cultural changes within the Kingdom of the Franks, and primarily the activity of Charlemagne who, in order to build a new centralised Christian monarchy, was looking for support from various powers including the Benedictine order and granted them huge endowments of land – led to organising the first model unified centres of Benedictine life. Functions, which in the name of the new Carolingian philosophy were entrusted to monasteries, such as work on unifying writing, copying various heathen authors, teaching in a monastic school, resulted in an urgent need for shaping a practical plan of the monastery still expressing the monastic ideal, but also suited for accommodating a large number of monks and organizing space – an economic and cultural centre.

New conditions caused old monasteries to be reorganised in the new spirit and new ones to be built within Charlemagne’s empire. They represented the new philosophy and – regarding their spatial solutions – the plan of a monastery considered to be model. Many significant places were established around eight hundred (Werden, Corvey, Centula – Saint-Riquier, Fulda, Paderborn)⁷.

A monastery of the Carolingian epoch was a self-sufficient economic structure, basing its existence on farming the land and animal husbandry, therefore as an economic unit it resembled a Roman estate. The Roman concept of residential wings surrounding a rectangular courtyard and porticos running around an inner yard had its practical justification – it was referred to but imparted a new content. This clear-cut spatial layout was introduced in great monasteries within the Carolingian kingdom. Popularisation of the new concept was the work of Benedict from Aniane. Thanks to his initiative, on two synods called in Aachen in the years 816 and 817 which were devoted to detailed regulations concerning monastic life, the plan of a monastery with a cloister organizing the space of the claustrum was regarded as the best and recommended as generally binding.

Knowledge concerning the actually oldest phase of architecture of Benedictine monasteries is based primarily on archaeological research. Results of archaeological excavations within the monastery at Romainmotier⁸ in the French Jura, offer insight into the manner of planning the oldest monastic complexes. The fact, that a monastery has been located there since the fifth century A.D., allows for tracing subsequent stages of its development and distinguishing features characteristic for particular horizons of forming the monastic space. The Benedictine ideal – “ora et labora” – gradually acquired a material and architectonic frame.

liwia prześledzenie kolejnych faz zabudowy i wyróżnienie cech charakteryzujących poszczególne horyzonty kształtowania się przestrzeni klasztornej. Ideał benedyktyński – „ora et labora” zyskiwał stopniowo materialną, architektoniczną oprawę.

Kolejny przełomowy moment w kształtowaniu się architektury benedyktynów nastąpił po upadku monarchii karolińskiej. W okresie dezintegracji politycznej, najazdów Normanów i Węgrów wiele placówek klasztornych upadło. W klasztorach, które przetrwały, nastąpił całkowity upadek ideałów benedyktyńskich – zakonnicy prowadzili życie prawie świeckie. W tej atmosferze, na początku dziesiątego wieku, rozpoczął się proces reformy w łonie formacji benedyktyńskiej. Zarysowały się dwa nurty reformatorskie – jeden na terytorium górnej Lotaryngii w klasztorach w Trewirze i przede wszystkim w Gorze⁹, oraz drugi w Burgundii z centrum w Cluny¹⁰. Pierwszy z nich uważany jest za nurt procesarski, drugi związany był z papieżem. Kongregacja kluniacka była pierwszym zakonem w sensie organizacyjnym, ponieważ benedyktyni nigdy nie stworzyli zakonu w pełnym tego słowa znaczeniu. Klasztory, które opierały swą działalność na Regule św. Benedykta, zachowywały całkowitą autonomię, łącząc się jedynie w kongregacje. Kongregacja kluniacka wywarła ogromny wpływ na architekturę, przede wszystkim na kształt świątyni konwentualnej¹¹. Zmiany te nie miały równego natężenia w krajach Europy. Na niektórych obszarach – głównie w Italii – konsekwentnie realizowano w obrębie świątyni klasztornej założenia korzeniami tkwiące w architekturze schyłkowego antyku. W obrębie kongregacji starano się realizować model wypracowany w Cluny. Dzięki pracom K.J. Contata dysponujemy rekonstrukcją układu przestrzennego całego założenia około roku 1150¹². Imponujących rozmiarów świątynia usytuowana jest po stronie północnej całego kompleksu, od południa przylega do niej zwarta zabudowa claustrum – nieregularny w kształcie wirydarz obiegają krużganki, do południowej części wschodniego ramienia galerii przylega kapitularz oraz parlatorium skomunikowane z wydłużonym budynkiem fraterni; w skrzydle południowym znajduje się refektarz; zachodnie skrzydło mieści magazyn, do którego od strony południowej przylegają kuchnie i piekarnia. Zespół klasztorny stanowi zwartą, zróżnicowaną funkcjonalnie, lecz ściśle powiązaną komunikacyjnie całość.

Reforma hirsauńska, która miała miejsce u schyłku wieku jedenastego na terenie Rzeszy, wpłynęła w sposób zasadniczy na kształt świątyni konwentualnej¹³. Najwspanialszą oprawę przyjmują klasztorne krużganki, od pierwszych realizacji galerie te nie stanowią jedynie elementu komunikującego poszczególne części składowe claustrum, lecz posiadają swoją autonomiczną funkcję ideową, przybierając imponującą formę architektoniczną¹⁴.

Naszą wiedzę o najstarszej koncepcji organizowania przestrzeni klasztornej opieramy na bezcennym dokumencie, tzw. planie z Sankt Gallen. Jest to (przechowywany w bibliotece klasztoru Sankt Gallen) wzorec planu klasztoru benedyktyńskiego w formie schematycznego rozrysu, ujmującego wszystkie elementy składowe wraz z ich usytuowaniem w obrębie założenia. Wartość tego zabytku jest nie do przecenienia, mimo iż nie można go traktować jako rysunku architektonicznego ani też planu jakiegось konkretnego klasztoru; jest wizualizacją koncepcji, która przez wieki wpływać będzie na przestrzenne rozwiązania budowli klasztornych wielu formacji, nie tylko benedyktynów¹⁵.

Analiza planu z Sankt Gallen jest bez wątpienia przedsięwzięciem bardzo pożytecznym w trakcie studiów nad organi-

Another crucial moment in shaping the Benedictine architecture occurred after the fall of the Carolingian monarchy. During the period of political disintegration, Norman and Hungarian raids, many monasteries collapsed. The ones that survived witnessed a complete decline of the Benedictine ideals – monks led almost lay lives. In such an atmosphere, at the beginning of the tenth century, there began the process of reform within the Benedictine order. Two reformation currents could be observed – one in the territory of upper Lorraine in the monasteries in Trier and primarily in Gorze⁹, and the other in Burgundy with the center in Cluny¹⁰. The first was regarded as a pro-imperial trend, the other as associated with the papacy. The Cluny congregation was the first order in organisational sense, because the Benedictines never created an order in the full meaning of the word. Monasteries which based their functioning on the Rule of St. Benedict preserved their complete autonomy, only joining in congregations. The Cluny Congregation had a great impact on the architecture, and primarily on the shape of the conventual church¹¹. Those changes were not equally intensive in all European countries. In some areas – mostly in Italy – layouts rooted deep in the architecture of late antiquity were consistently realised within monastic churches. Within the congregation it was attempted to realise the model worked out in Cluny. Owing to the works of K.J. Contat, we have at our disposal a reconstruction of the spatial layout of the whole complex around the year 1150¹². A church of imposing size is located on the north side of the whole complex, in the south it is adjoined by the compact buildings of the claustrum – a garth of irregular shape is surrounded by cloisters, the southern section of the east wing of the gallery adjoins: a chapter house and a parlatory communicating with the elongated building with working rooms; a refectory is located in the south wing; the west wing accommodates a storehouse adjoined on the south side by kitchens and the bakery. The monastic complex constitutes a compact, functionally diversified but closely linked and communicating whole.

Hirsau reform, which took place towards the end of the eleventh century in the lands of the Reich radically influenced the shape of the conventual church¹³. The most beautiful form is given to the monastery cloisters, from their first realisations the galleries did not constitute merely an element linking particular integral sections of the claustrum, but they possessed their own autonomous ideological function and assumed an imposing architectonic form¹⁴.

Our knowledge about the oldest concept of organising monastic space is based on a priceless document, so called plan from Sankt Gallen (St. Gall). It is (preserved in the library of the monastery in Sankt Gallen) a model of a plan of a Benedictine monastery in the form of a schematic diagram, encompassing all the integral elements with their location within the complex. The value of the artefact cannot be overestimated, even if it cannot be treated as an architectonic drawing or a plan of a concrete monastery, it is a visualisation of the concept which, for centuries, will influence spatial solutions in monastic buildings of many orders, not only the Benedictines¹⁵.

Analysis of the plan from Sankt Gallen is undoubtedly a very useful venture during studies on spatial organisation of any monastic complex, regardless of the rule of the order, because the plan fully expresses both ideological and functional models of a monastic complex. One has only to remember that, like any ideal pattern, it cannot be treated literally.

zają przestrzenną każdej placówki zakonnej, niezależnie od formuły zgromadzenia, ponieważ plan ten wyraża najpełniej zarówno ideowe, jak i funkcjonalne wzorce założenia klasztoru. Pamiętać jedynie należy, że jak każdy idealny wzór, nie może być traktowany z całkowitą dosłownością.

W oparciu o analizę planu z Sankt Gallen można wyróżnić kilka części składowych w obrębie całego założenia: elementem wyróżniającym się – punktem centralnym jest świątynia konwentualna – kościół, w którym zgodnie z regułą odbywa się oficjum brewiarzowe (osiem razy w ciągu dnia i nocy cała wspólnota zobowiązana jest do recytacji modlitw). Problematyka świątyni benedyktyńskiej to osobny, złożony problem, który nie stanowi przedmiotu naszych rozważań¹⁶. Uwaga nasza kieruje się na miejsce, w którym wyróżniono budynek opisany jako dom opata. Na głównym piętrze składał się on z ogrzewanych kominkiem 2 pokoi i sypialni na 8 łóżek (jednego na boku dla opata i siedmiu dla gości) z przejściem do latryn. Wnosić zatem należy, iż od wczesnego okresu istniało w obrębie klasztoru pomieszczenie przeznaczone wyłącznie dla potrzeb zwierzchnika wspólnoty i nie powiodły się reformatorskie próby – jak ta na synodzie w 816 r. – aby zakazać opatom prowadzenia odrębnego stołu (na pewno w sensie mieszkania). Ciekawe jest zresztą usytuowanie domu opata po przeciwległej od konwentu stronie bazyliki, w jednym ciągu z kuchnią, piekarnią, browarem, osobnym domem dla gości, szkołą i infirmerią, a więc w przestrzennym ciągu, który z racji szczególnych funkcji musiał być niejako „wyjęty” ze środka przestrzeni klasztornej i gdzie następowała stała styczność ze światem zewnętrznym¹⁷.

Problem siedzib opackich wiąże się oczywiście z usytuowaniem opata we wspólnotcie jako osoby kluczowej dla jej funkcjonowania jako instytucji. Pozycja ta w monastycyzmie benedyktyńskim była bardzo doniosła. Wpływała ona już z zaleceń św. Benedykta. Opat, ojciec wspólnoty, wikariusz Chrystusa wśród braci, ich zwierzchnik, przewodnik, a zarazem reprezentant, musiał umiejętnie łączyć funkcje duchowe i administracyjne. Zewnętrzna aktywność opatów i splendor ich doczesnej pozycji wzrósł znacząco od czasów karolińskich, gdy opactwa czarnych mnichów stały się bogato uposażonymi instytucjami wprzęgniętymi w system państwowy¹⁸. Osobna rezydencja dla opata stała się elementem wyodrębniającym go ze wspólnoty, umożliwiającym podejmowanie wysokich gości, wykonywanie wielorakich pozaklasztorowych funkcji i podkreślającym jego prestiż.

Należy zadać sobie pytanie, w jakim stopniu wzory zachodnioeuropejskie wykorzystane zostały w najstarszych placówkach benedyktynów na ziemiach polskich. Skromny jest stan wiedzy o programach przestrzennych placówek powstałych w okresie wczesnopiastowskim¹⁹. Poddany wieloletnim badaniom kompleks zabudowy klasztornej w Lubiniu stanowi najlepszy punkt odniesienia w rozważaniach nad kształtem najstarszej zabudowy konwentualnej oraz modelowych rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych wczesnych klasztorów benedyktyńskich na ziemiach polskich²⁰.

Opactwo benedyktynów w Tyńcu objęte badaniami archeologiczno-architektonicznymi jest – do tej pory – najpełniej rozpoznany kompleksem benedyktyńskich budowli klasztorowych w Małopolsce. Nie bez przyczyny L. Kajzer w swym opracowaniu pisze: „długą tradycję miały badania zespołu benedyktyńskiego w podkrakowskim Tyńcu. (...) Badania tynieckie zasługiwać muszą na baczną uwagę, nie tylko na skutek doskonałości działań badawczo-interpretacyjnych

Based on the analysis of the plan from Sankt Gallen, several integral parts within the whole complex can be distinguished: an outstanding element – a focal point in the conventual temple – a church where in accordance to the rule the breviary service is held (eight times during day and night the whole community is obliged to recite prayers). The issue of a Benedictine church is yet another complex problem, which is not the subject of our considerations¹⁶. Our attention is drawn to the place where the building described as the abbot's house has been marked. On the main floor it consisted of 2 chambers and a bedroom for 8 beds (one on the side for the abbot and seven for guests), heated by a fireplace, with a passage to the latrine. Thus one has to conclude, that a room allotted solely to serve the needs of the community superior existed within the monastery from an early period, and the reformatory attempts – like those in the synod of 816 – at forbidding abbots to run a separate table (certainly in the sense of living quarters) did not succeed. The location of the abbot's house is interesting – on the other side of the basilica opposite the monastery, in a row with the kitchen, the bakery, brewery, a separate guesthouse, school and infirmary, so in a spatial stretch which, because of its special functions, had to be in a way “taken out” from the middle of the monastery space and where there were constant encounters with the outside world¹⁷.

The question of the abbot's abode was connected with the position of an abbot within the community as a key person for its functioning as an institution. In Benedictine monasticism this standing was very high, and it arose from the instructions of St. Benedict. The abbot, the father of the community, the vicar of Christ among his brethren, their superior, guide and representative, had to skilfully combine spirituals and administrative functions. Abbots' activity outside and splendour accompanying their earthly position significantly increased since the Carolingian times, when monasteries of the Black Friars became richly endowed institutions harnessed into the state system¹⁸. A separate residence for the abbot became an element distinguishing him from the community, enabling him to entertain important guests, and to perform numerous functions outside the monastery emphasizing his prestige.

One has to ask to what degree the west European models were used in the oldest Benedictine monasteries in the Polish lands. The state of knowledge about spatial programmes in monasteries established during the early-Piast period is rather poor¹⁹. The monastic complex in Lubień, which for many years was a subject of research, constitutes the best reference point in considerations on the shape of the oldest conventual complexes and model functional-spatial solutions in early Benedictine monasteries in the Polish territories²⁰.

The Benedictine abbey in Tyniec, subjected to archaeological and architectonic examination, has been so far the best researched complex of Benedictine monastery buildings in Lesser Poland. Not without reason did L. Kajzer write in his study: “the research of the Benedictine complex in Tyniec near Krakow had a long tradition. (...) The research in Tyniec deserve close attention, not only because of perfectly conducted research and interpretation activities (derived from the penetration of the Wawel Hill), but also because it was where a full programme of archaeological-architectonic studies was relatively early realised”²¹. However, those words take on different meaning in the context of recent observations made on the basis of verification archaeological research carried out under the management of E. Zaitz²². The scientists, on the

(wywodzących się z penetracji wawelskich), ale i ze względu na fakt, że tam właśnie stosunkowo wcześniej realizowano pełny program badań archeologiczno-architektonicznych²¹. Słowa te nabierają jednak innego znaczenia kontekście ostatnich doniesień, poczynionych na bazie weryfikacyjnych badań archeologicznych prowadzonych pod kierunkiem E. Zaitza²². Badacz ten, na podstawie własnych obserwacji, zakwestionował kilka bardzo istotnych wniosków poprzednich ekip, stawiając kardynalne kwestie w odmiennym świetle. W nowszych opracowaniach uczeni przyjmują stanowisko zaprezentowane przez E. Zaitza²³. Wobec oczywistego faktu, iż nasze studia oraz rozpoznania terenowe są procesem dynamicznym i każda kolejna ekipa podejmująca wysiłek wzbogacenia bazy źródłowej dorzuca kolejne elementy do bardzo skomplikowanej łamigłówki, stajemy wobec pytania o obiektywny charakter źródeł archeologicznych, szczególnie, że wnioski płynące z rozpoznania archeologicznych przyjmowane są przez przedstawicieli innych dyscyplin.

Planowe i systematyczne badania archeologiczne podejmowane przez kolejne ekipy – pod kierunkiem G. Leńczyka, Z. Woźniaka i H. Zoll-Adamikowej, K. Radwańskiego i E. Zaitza, oraz ostatnie pod kierunkiem J. Poleskiego²⁴ stanowią bogatą bazę źródłową, a wraz z ogłoszonymi wynikami obserwacji, bez wątpienia podstawę do rekonstruowania kolejnych etapów budowy zespołu klasztoru. W publikacji, referując wyniki swych rozpoznania terenowych przeprowadzonych w obrębie klasztoru, przedstawia autor także zwięzły stan badań²⁵. W istotnych dla historii budowlanej całego kompleksu kwestiach, takich jak charakter „rowu grodowego” czy kształt pierwotnych zabudowań claustrum, znajdujemy nowe, odmiennie interpretacje, które – ze względu na swą oryginalność – skłaniają do refleksji. Według badacza tak zwany „rów grodowy” datowany przez G. Leńczyka na okres łuzicki, natomiast przez kolejną ekipę na okres wczesnego średniowiecza, powstał u schyłku XII lub na początku XIII. Autor odrzuca interpretację, iż (niezależnie od datowania) stanowił on element systemu obronnego. Uważa, że był to zbiornik gromadzący wody spływające z kulminacji wzgórza, przeznaczone na bieżące potrzeby gospodarcze klasztoru. Abstrahując od tego, iż nie są znane – z obrębu innych placówek klasztoru – podobne rozwiązania techniczno-gospodarcze, sprzeciw wobec tej hipotezy muszą budzić następujące uwarunkowania: na żadnym z badanych odcinków nie zarejestrowano śladów wyprawy ścian domniemanego zbiornika, które gwarantowałyby możliwość gromadzenia w nim wody bez penetracji w głąb ścian takiej „cysterny” oraz zapewniały względną jej czystość. Trudno sobie także wyobrazić, by lokowano urządzenie o podobnym charakterze w miejscu, gdzie potencjalnie usytuowane być miały zabudowania claustrum. Względy techniczne i praktyczne możliwości tę raczej wykluczają.

Bez wątpienia postulat badawczy odnoszący się do dalszych studiów nad datowaniem i charakterem owego rowu jest nadal aktualny. Wydaje się, że nowa propozycja, by uznać go za zbiornik na wodę, nie została wystarczająco udokumentowana i udowodniona. Na obecnym etapie najbardziej prawdopodobna wydaje się sugestia H. Zoll-Adamikowej i Z. Woźniaka, łącząca go z pierwszym horyzontem funkcjonowania klasztoru benedyktyńców na wzgórzu (najbliższą analogię czasową i terytorialną dla podobnego urządzenia w formie fosy stanowi kompleks benedyktyński w Lubiniu). Zasięg romańskiego klasztoru od wschodu i zachodu ograniczały – według badacza – dwie zewnętrzne ściany kurtynowe, których rolą była

basis of his own observations, questioned several significant conclusions of the former teams, putting cardinal issues in a different light. In more recent studies scientists accept the view presented by E. Zaitz²³. Faced with the obvious fact that our studies and field research are a dynamic process and every team, by making the effort of contributing to the source base, adds more elements to a very complicated puzzle, we are confronted with the question concerning the objective character of archaeological sources, especially as conclusions drawn from archaeological research have been accepted by representatives of other disciplines.

Planned and systematic archaeological excavations undertaken by subsequent teams under the supervision of G. Leńczyk, Z. Woźniak and H. Zoll-Adamik, K. Radwański and E. Zaitz, and the last supervised by J. Poleski²⁴, constitute a rich source base and, with announced results of their observation, they are undoubtedly a basis for reconstructing subsequent stages of the monastic complex construction. In his publication, while referring the results of his field research conducted within the monastery, the author also briefly presents current state of research²⁵. On the questions vital for the building history of the whole complex, such as the character of the “hill fort ditch” or the shape of the original buildings of the claustrum, we can find new, different interpretations which – because of their originality – provoke reflection. According to the scientist, the so called “hill fort ditch” dated by G. Leńczyk to the Lusatian period and by the next team to the early medieval period, was made at the end of the 12th or the beginning of the 13th century. The author rejects the interpretation that (regardless of its dating) it may have constituted an element of the defensive system. He believes it to have been a water tank collecting the water flowing down from the culmination of the hill, and meant to be used for current needs in the monastery. Leaving aside the fact that no similar technical-economic solutions have been known from other monasteries, objections towards that hypothesis must be raised by the following: in none of the examined sections have any traces been found of the supposed tank walls having been treated in a way that would guarantee the possibility of storing water without it penetrating inside the walls of such a “cistern” while ensuring the water would be relatively clean. It is also difficult to imagine that such a device would be located in the place where the buildings of the claustrum were potentially to be situated. Technical and practical reasons seem to rule out such a possibility.

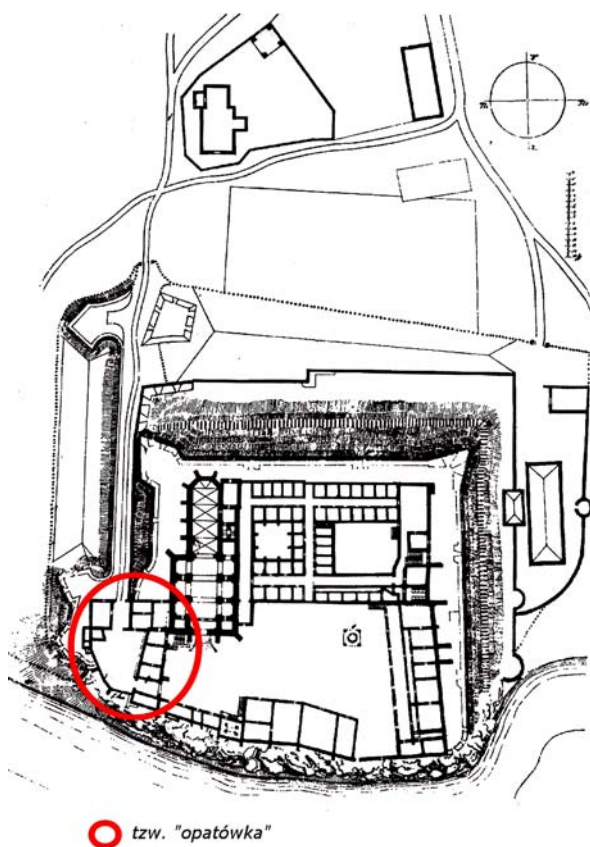
There is no doubt, that the research proposal concerning further studies on dating and character of the ditch is still valid. It seems that the new suggestion that it should be regarded as a water tank has not been sufficiently documented and proved. At the current stage, the most probable seems the suggestion put forward by H. Zoll-Adamikowa and Z. Woźniak, linking it to the first functional horizon of the Benedictine monastery on the hill (the closest time and territorial analogy for a similar device in the shape of a moat is the Benedictine complex in Lubiąż). According to the scientist, the reaches of the Romanesque monastery in the east and west were restricted by two outer curtain walls which were to protect timber buildings. In the south, the complex was enclosed by a masonry building of the refectory, with adjoining rooms already constituting an element of the west wing (beneath one of those rooms a cellar with a barrel vault has been preserved). Romanesque architectural details: capitals, bases and column shafts²⁶, discovered in

osłona zabudowy drewnianej. Od południa zabudowę tę zamykał murowany budynek refektarza, wraz z przylegającymi do niego pomieszczeniami, które stanowiły już element skrzydła zachodniego (pod jednym z tych pomieszczeń zachowała się piwnica z kolebkowym sklepieniem). Pozyskane w czasie długoletnich prac archeologiczno-architektonicznych (obszernie omówione w literaturze przedmiotu) romańskie detale architektoniczne: głowice, bazy i trzony kolumnienek²⁶ potwierdzają jedynie zamiar budowy krużganków. Pierwotna koncepcja według E. Zaitza nie została zrealizowana, ponieważ „budowę romańskiego klasztoru przerwały bliżej nieokreślone wydarzenia”, co spowodowało, że budowa krużganków nastąpiła dopiero po roku 1259 w czasie odbudowy opactwa po najeździe Tatarów.

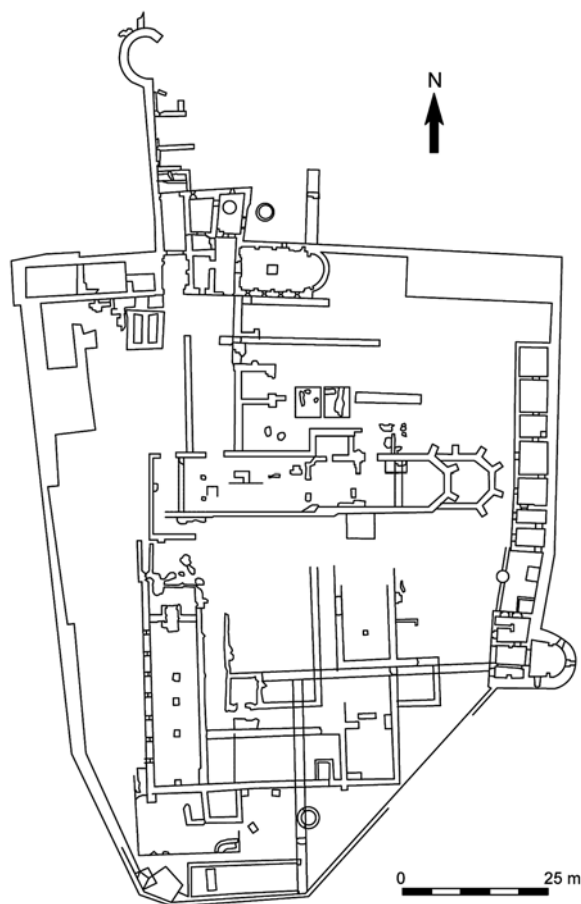
Ścisłe wiąże się z powyższymi zagadnieniami problematyka relikwów zabudowy drewnianej, które wystąpiły w postaci jam postępowych z resztami pali, czy też narożników obiektów o różnej konstrukcji oraz polepy z odciskami plecionki. Nie dysponujemy w chwili obecnej systematyką powyższych relikwów oraz precyzyjnym datowaniem umożliwiającym określenie zarówno chronologiczne, jak i funkcjonalne obiektów wzniesionych przy użyciu drewna. Odrębne zagadnienie stanowią – odkryte na terenie tzw. skarbczyka – relikty, które K. Żurowska określiła jako „pozostałość budynku drewnianego wzniesionego na podmurowaniu kamiennym”²⁷. Wydaje się, że są to fragmenty najstarszej zabudowy claustrum – część skrzy-

the course of long-lasting archaeological-architectonic work (thoroughly discussed in the literature of the subject), merely confirm the intention of building the cloisters. The original concept, according to E. Zaitz, was not realised because “construction of the Romanesque monastery was interrupted by unidentified events”, which resulted in the cloisters having been built only after 1259, when the abbey was rebuilt after a Tartar raid.

The issue of relics of timber buildings which occurred in the form of post pits with remains of poles, or corners of objects of various construction, as well as pugging with imprints of plaiting, is closely connected with the above mentioned questions. At present we are not in possession of systematics of the above relics, or precise dating allowing for both chronological and functional determining the objects built from timber. Relics discovered in the area of the so called treasury, which K. Żurowska identified as: “remains of a timber building erected on a stone underpinning” constitute yet another separate issue²⁷. They seem to be fragments of the oldest building of the claustrum – a part of the east wing. In my opinion, it cannot be ruled out, that it is the foundation part of the masonry wall in which a negative of a timber beam is visible (a frequent trick used to “reinforce” and stabilize the foundations). The reach of the “hill fort ditch” northwards can be associated with the disposition of the oldest easternmost monastery building.



Ryc. 1. Rozplanowanie zabudowań opactwa około 1771 roku wg B. Kwiatkowskiej-Baster, Z.K. Bastera
 Fig. 1. Layout of the abbey buildings around 1771, according to B. Kwiatkowska-Baster, Z.K. Baster



Ryc. 2. Pécsvárad, klasztor Benedyktynów. Rzut wykopalsk archeologicznych przeprowadzonych w latach 1958-2004 wg Bodó Balázsa
 Fig. 2. Pécsvárad, Benedictine monastery. Plan of archaeological excavations carried out in the years 1958-2004, according to Bodó Balázs

dła wschodniego. Nie można – moim zdaniem – wykluczyć, iż jest to partia fundamentowa ściany murowanej, w której czytelny jest negatyw po belce drewnianej (częsty zabieg stosowany w celu „zbrojenia” i stabilizacji fundamentów). Zasięg „rowu grodowego” w kierunku północnym może się wiązać z dyspozycją najstarszego wschodniego budynku klasztornego.

Podstawowy postulat badawczy, w odniesieniu do badań archeologicznych w klasztorze benedyktynów w Tyńcu, dotyczy opracowania i rewizji badań prowadzonych pod kierunkiem G. Leńczyka, H. Zoll-Adamikowej i Z. Woźniaka. W oparciu o dostępne materiały i dokumentację należy szczegółowo prześledzić i wyróżnić wszystkie obiekty osadnictwa prahistorycznego grupując je w należyte horyzonty osadnicze; dokonać próby weryfikacji w oparciu o aktualny stan wiedzy w szerszym kontekście kulturowym. Ten sam postulat dotyczy weryfikacji proponowanego przez E. Zaitza kształtu pierwotnej, niezwykle oryginalnej koncepcji architektonicznej pierwszej fazy klasztoru, w której solidne, murowane ściany osłaniają wewnętrzną drewnianą zabudowę wraz ze zbiornikiem na wodę. Kwestie te wymagają szczegółowych terenowych weryfikacji²⁸.

W piątej, wyróżnionej przez badacza, fazie datowanej na przełom XIV i XV wieku wzniesiono mur obronny, natomiast budowa tzw. „Opatówki” stanowiła zamknięcie obwodu umocnień.

Zlokalizowane w północno-zachodniej części klasztornego wzgórza zabudowania, określane mianem „zamek” lub „opatówka”, narożnikiem przylegają do północnej wieży kościoła (ryc. 1). Military charakter tego elementu clastrum ustalił Paweł Sczaniecki. Autorzy analizujący dzieje zabudowy klasztornej zgodnie uznają, że w okresie średniowiecza ta część kompleksu klasztornego miała charakter obronnego gródka. Początki założenia wiązano z toczącymi się połowie XIII wieku walkami o panowanie nad Krakowem. Niestety do chwili obecnej nie przeprowadzono systematycznych badań archeologiczno-architektonicznych tego elementu klasztornego kompleksu²⁹. Historyczną analizę problemu przekonywająco przeprowadził Michał Gronowski³⁰. Autor w podsumowaniu swych rozważań pisze: „można stwierdzić, że nie ma podstaw do przypisywania Tyńcowi roli nadgranicznej strażnicy. Istotnie miał on w założeniu charakter warowny, jednak zamek pełnił przede wszystkim funkcję rezydencji opackiej i centrum zarządu klasztornym majątkiem oraz władzy sądowniczej”. Podkreśla, że problem przyklasztornych rezydencji opackich jest znacznie szerszy, co próbowaliśmy podnieść na przykładzie cysterskim³². Analizując problem genezy i budowy zamku w północnej części klasztornego wzgórza autor rozważa, czy budowę tę wiązać należy z działaniami Konrada Mazowieckiego, czy też należy inicjatywę tę przypisać jednemu z opatów działających w trzynastym wieku. Ostatecznie uznaje tę drugą ewentualność za bardzo prawdopodobną. Akcję budowlaną ostrożnie odnosi do połowy wieku trzynastego. Wspiera się w swym rozumowaniu procesem rozwoju akcji immunitetowej w zakresie regale grodowego. Zastanawia się także nad przypuszczalnym kształtem pierwotnego budynku (budowla jedno- lub dwuskrzydłowa), rozważa możliwość usytuowania bram w pierwotnym planie oraz przebieg najstarszej drogi. Zwraca, bardzo słusznie, uwagę na fakt, że do rozbudowy kościoła w XV wieku „zamek – opatówka” był budynkiem wolnostojącym.

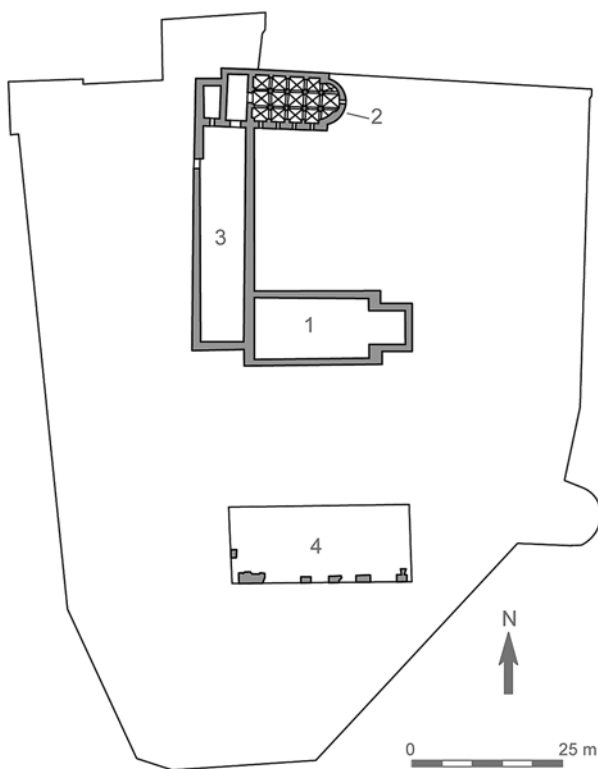
W pełni podzielając poglądy Michała Gronowskiego, dla wsparcia jego tezy oraz rozważenia możliwości nawet wcześniejszego datowania omawianego zespołu warto może odwołać

The fundamental research suggestion, in reference to archaeological research in the Benedictine monastery in Tyńiec, concerns studying and revising the research conducted under the supervision of G. Leńczyk, H. Zoll-Adamik and Z. Woźniak. On the basis of available materials and documentation, all the objects of prehistoric settlement should be thoroughly traced, distinguished and grouped within appropriate settlement horizons; an attempt should be made at verification on the basis of the current state of knowledge in a wider cultural context. The same request concerns verifying the shape of the primary, extremely original architectonic concept of the first phase of the monastery, proposed by E. Zaitz, in which the solid masonry walls screen the internal timber buildings with the water tank. Those issues require careful field verification²⁸.

In the fifth phase dating to the turn of the 14th and 15th century, distinguished by the researcher, a defensive wall was erected and the building of the so called “Abbot’s house” enclosed the defensive perimeter.

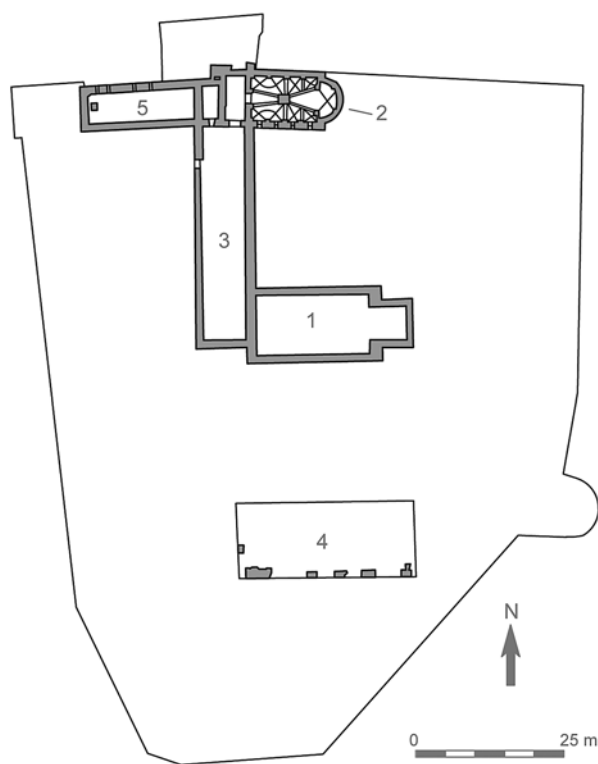
Buildings referred to as the “castle” or “abbot’s house”, located in the north-western part of the monastery hill, adjoin the northern church tower with their corner (fig. 1). Military character of that element of the clastrum was determined by Paweł Sczaniecki. Authors analysing the history of the monastic buildings agree, that during the medieval period this part of the monastic complex had features of a defensive hill fort. The beginnings of the settlement were associated with the struggle for rule over Krakow that took place in the mid-13th century. Unfortunately, no systematic archaeological-architectonic research of that element of the monastery complex have been carried out until today²⁹. Historical analysis of the problem was convincingly conducted by Michał Gronowski³⁰. In the summary of his considerations the author writes: “it can be claimed, that there is no basis for attributing the role of a borderland stronghold to Tyńiec. Indeed, it was supposed to be of fortified character, nevertheless the castle served primarily as the abbot’s residence and a centre for managing the monastery estate and for judicial power”³¹. He stresses the fact that the question of monastic abbot’s residences is much wider, which we tried to highlight on the Cistercian example³². Analysing the genesis and construction of the castle in the north part of the monastery hill, the author wonders whether the building should be associated with the activities of Duke Konrad of Mazovia, or if the initiative should be attributed to one of the abbots ruling in the thirteenth century. Finally, he decides the second option seems highly likely. He cautiously dates back the construction process to the mid-13th century, and bases his reasoning on the development of the immunity process regarding the hill fort prerogatives. He also ponders over the supposed shape of the original structure (a one- or two-wing building), the possibility of gate locations in the original plan, and the course of the oldest road. He draws attention, and very rightly so, to the fact that until the extension of the church in the 15th century the “castle – abbot’s house” used to be a detached building.

Fully sharing the views of Michał Gronowski, to support him theses and to consider the possibility of even earlier dating of the discussed complex, it might be worth quoting the words of one of the most eminent experts on Polish monasticism and an animator of scientific events integrating those dealing with the issue of monasteries in the territory of Poland, Marek Derwich:



Ryc. 3. Pécsvárad, klasztor Benedyktynów. Rekonstrukcja rzutu klasztoru około roku 1100 wg Bodó Balázsa. Legenda: 1. Kościół Najświętszej Marii Panny i św. Benedykta, 2. Podwójna kaplica (św. Jana Chrzciciela?), 3. Skrzydło łączące (pałac opata?), 4. Budynek klasztorny

Fig. 3. Pécsvárad, Benedictine monastery. Reconstruction of the monastery plan around 1100, according to Bodó Balázs. Legend: 1. The church of the Virgin Mary and St. Benedict, 2. Double chapel (of St. John the Baptist?), 3. Connecting wing (abbot's palace?), 4. Monastery building



Ryc. 4. Pécsvárad, klasztor Benedyktynów. Rekonstrukcja rzutu klasztoru około roku 1200 wg Bodó Balázsa. Legenda: 1. Kościół Najświętszej Marii Panny i św. Benedykta, 2. Podwójna kaplica (św. Jana Chrzciciela?), 3. Skrzydło łączące (pałac opata?), 4. Budynek klasztorny, 5. Budynek (pałac?), 2 połowa XII wieku

Fig. 4. Pécsvárad, Benedictine monastery. Reconstruction of the monastery plan around 1200, according to Bodó Balázs. Legend: 1. The church of the Virgin Mary and St. Benedict, 2. Double chapel (of St. John the Baptist?), 3. Connecting wing (abbot's palace?), 4. Monastery building, 5. Building (palace?), 2nd half of the 12th century

się do słów jednego z najwybitniejszych znawców polskiego monastycyzmu i animatora naukowych wydarzeń, integrujących środowiska zajmujące się problematyką klasztorów na ziemiach polskich, Marka Derwicha:

„Można zaryzykować stwierdzenie, że to właśnie archeologia i historia architektury były po drugiej wojnie światowej najprężniej rozwijającymi się kierunkami badań nad dziejami monastycyzmu i że to one właśnie przyniosły najwięcej nowych elementów do jego poznania”³³.

Studia porównawcze nad wczesnymi założeniami klasztornymi na ziemiach polskich winny prowadzić nas „skąd wiodła droga chrześcijaństwa nad Wisłę i Wartę, a więc w Czechach i w krajach języka niemieckiego, zwłaszcza zaś w Bawarii, tudzież w innym kraju najświeższego chrześcijaństwa, w tym obrządku, na Węgrzech”³⁴. Pomimo że autor wypowiedzi nie ujmuje wśród węgierskich, wczesnych placówek klasztoru pod Żelazną Górą – Mons Ferreus (Pécsvárad), wydaje się, że założeniu temu, zwłaszcza w świetle najnowszych badań archeologicznych, należy się szczególna uwaga³⁵.

Klasztor benedyktynów w Pécsvárad to znana ze źródeł średniowiecznych, wczesna fundacja pod Żelazną Górą – Mons Ferreus. Polska historiografia nie poświęca jej wiele uwagi. „Odnotować trzeba jako ciekawe i później już w takim nasileniu nie występujące kontakty między różnymi ośrodkami monastycznymi powstającymi w tym samym mniej więcej czasie w Czechach, Polsce i na Węgrzech. Dobrze ilustrują je

“One could risk a statement, that after World War II it was archaeology and history of architecture that were the most dynamically developing disciplines of research on the history of monasticism, and that they contributed the most new elements to its understanding”³³.

Comparative studies on early monastic complexes in the Polish lands should lead us “from where the road of Christianity ran towards the Vistula and Warta, so Bohemia and the German – speaking lands, especially Bavaria, and another country of the freshest Christianity in this rite, Hungary”³⁴. Although the author of those words did not include the abbey under the Iron Mountain – Mons Ferreus (Pécsvárad) among the early Hungarian monasteries, it seems that in the light of the latest archaeological research that complex deserves particular attention³⁵.

The Benedictine monastery in Pécsvárad is an early foundation at the foot of the Iron Mountain – Mons Ferreus, known from medieval sources. Polish historiography did not pay it much attention, though. “Contacts between various monastic centres established more or less at the same time in Bohemia, Poland and Hungary should be remarked as interesting and never again occurring with such intensity. They are well-illustrated by the careers of Astrik/Anastasius, the abbot in monasteries in Brevnov and Pécsvárad, and eventually the archbishop in Esztergom (...) Particularly significant here is the information of Bruno, enclosed in his description of a former hermitage in Międzyrzecz converted into an abbey, about

kariery Astryka/Anastazego, opata klasztorów w Brzewnowie i Pécsvárad, wreszcie arcybiskupa w Esztergom (...) Szczególnie znamienita jest tu informacja Brunona, zamieszczona w jego opisie przekształcone w opactwo dawnego eremu w Międzyrzeczu, o nowicjuszu przybyłym z Węgier. Potwierdza ona utrzymywanie się takich kontaktów także w sferze codziennego funkcjonowania wspólnot³⁶.

Fundację klasztoru w Pécsvárad, u stóp Żelaznej Góry (w miejscu, gdzie krzyżowały się ważne w średniowieczu szlaki drożne) przypisuje się królowi Stefanowi I. Miała to być druga placówka benedyktyńska na Węgrzech. Historycy akceptują bez zastrzeżeń jedynie datę drugiej konsekracji kościoła przypadającą na rok 1037³⁷.

Od wielu lat w obrębie zabudowy klasztornej prowadzone są badania archeologiczno-architektoniczne (ryc. 2). Według starszych poglądów do najstarszej, romańskiej fazy klasztoru przypadającej na przełom XI/XII wieku należy zaliczyć zachowaną w pełnym programie tak zwaną „dolną kaplicę”, której sklepienie wsparte jest na masywnym centralnym filarze (ryc. 6), oraz prostokątny budynek, usytuowany osiowo po jej zachodniej stronie. Określenie „dolna kaplica” wprowadzono do literatury w związku z tym, iż w kolejnej fazie budowlanej zespół złożony z kaplicy i towarzyszącego mu budynku został rozbudowany i wzbogacony o górną kondygnację. Wzniesienie kościoła konwentualnego wraz z czworobokiem klasztorным datowano na okres gotycki XIV i XV wieku³⁸.

W świetle najnowszych badań prowadzonych pod kierunkiem Bodó Baláza na historię budowy klasztoru należy spojrzeć nieco inaczej.

W wyniku rozpoznania archeologicznego autor przedstawia rekonstrukcję faz budowy założenia klasztornego, wyróżniając przy tym kilka faz średniowiecznych. Do fazy najstarszej, datowanej około roku 1100 (ryc. 3) zalicza świątynię konwentualną (pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i św. Benedykta), której rzut w formie jednonawowego kościoła o prosto zamkniętym prezbiterium ustalony został na podstawie relikwów murów odsłoniętych pod gotyckim pawimentem młodszego kościoła; dwupoziomową kaplicę, której dolna kondygnacja podzielona była czterema parami kolumn na trzy nawy (znana z literatury tzw. „dolna kaplica” swoją obecną formę ze sklepieniem wspartym na jednym masywnym filarze uzyskała w wyniku przebudowy po pożarze, jaki miał miejsce w połowie XII wieku), górną część podwójnej kaplicy miała być przekryta stropem. Identyfikuje ją z kaplicą pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i przypisuje funkcje kaplicy opackiej. Do pierwszej fazy zalicza także długie piętrowe skrzydło łączące zachodnią część kaplicy z kościołem klasztorным, które uważa za najstarszy dom opata. Najstarszy budynek zakonny stanowił w tej fazie prostokątny budynek usytuowany po stronie południowej opisywanego kompleksu. W czasie badań odnaleziono fragmenty tynków z warstwami malarskiej dekoracji i mozaiki, które są świadectwem bogatej dekoracji wnętrza tego pierwszego klasztornego budynku, który został rozebrany w czasie trzynastowiecznej przebudowy klasztoru.

W drugiej fazie (około 1200; ryc. 4) nastąpiła rozbudowa rezydencji opata w kierunku zachodnim – do zachodniej części kaplicy (która w drugiej połowie XII wieku uzyskała obecną kształt – jednonawowa przestrzeń została przekryta sklepieniem wspartym na masywnym filarze, do budowy którego wykorzystano wtórnie detale architektoniczne, wzniesiono także łuk tęczy) dobudowano osiowo usytuowany budynek, który autor określa jako „pałac”.

a novice arrived there from Hungary. It confirms maintaining such contacts also in the sphere of everyday functioning of those communities³⁶.

Founding the monastery in Pécsvárad, at the foot of the Iron Mountain (where important medieval routes crossed), is attributed to king Stephen I. It was to be the second Benedictine monastery in Hungary. However, only the date of the second consecration of the church which took place in 1037 is accepted by historians without reservations³⁷.

For many years, archaeological and architectonic research has been carried out within the monastery buildings (fig. 2). According to older views, a fully preserved so called “lower chapel” whose vault rests on a massive central pillar (fig. 6), and a rectangular building situated axially on the west side of the chapel should also be included in the oldest Romanesque stage of the monastery at the turn of the 11th and 12th century. The term “lower chapel” was introduced in literature because, during the next construction stage, a set consisting of a chapel and an accompanying building was extended and an upper floor was added to it. Erection of the conventual church with the rectangular cloister is dated to the Gothic period in the 14th and 15th century³⁸.

In the light of the latest research conducted under the supervision of Bodó Balázs, the history of the monastery should be looked at from a slightly different angle.

As a result of archaeological research, the author presents a reconstruction of the building phases of the monastic complex, distinguishing a few medieval phases. To the oldest phase dated around 1100 (fig. 3) he includes: a conventual church (dedicated to the Virgin Mary and St. Benedict) whose plan, in the form of a one-nave temple with a straight-enclosed presbytery, was determined on the basis of relics of walls uncovered beneath the Gothic pavement of a younger church; a two-level chapel the lower storey of which was divided into three naves by four pairs of columns (known from literature, the so called “lower chapel” acquired its present form with the vault resting on one massive pillar as a result of rebuilding after the fire that occurred in the mid-12th century); the upper part of the double chapel was to be covered with a ceiling. He identifies it with the chapel dedicated to St. John the Baptist and attributes to it the function of the abbot’s chapel. The long one-storey wing connecting the west part of the chapel with the monastery church, which he believes to be the oldest abbot’s house, he also rates as the first phase. The oldest monastic building of that phase was the rectangular structure situated on the south side of the described complex. During research fragments of plaster with layers of painting decoration and mosaic were found, which bear evidence of the lavish interior decoration of that first monastic building that was demolished during the 13th-century reconstruction of the monastery.

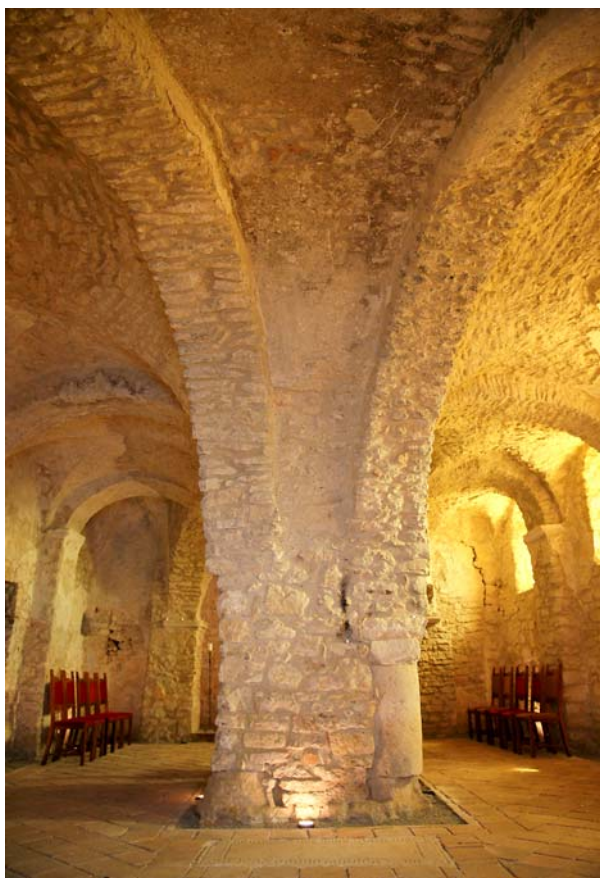
During the second phase (around 1200; fig. 4) the abbot’s residence was extended westwards, to the west part of the chapel (which in the second half of the 12th century acquired its present shape – a one-nave space was covered with a vault supported by a massive pillar for the construction of which architectonic details were re-used, and the chancel arch was erected) an axially-situated building was added which the author names as the “palace”.

The third phase which encompassed the thirteenth century, involved extension of the conventual temple westwards, and realisation of a classic monastery quadrangle surrounding the rectangular garth (fig. 5).

Trzecia faza, która przypada na wiek trzynasty, obejmuje rozbudowę świątyni konwentualnej w kierunku zachodnim i realizację klasycznego czworoboku klasztornej zgrupowanej wokół prostokątnego wirydarza (ryc. 5).

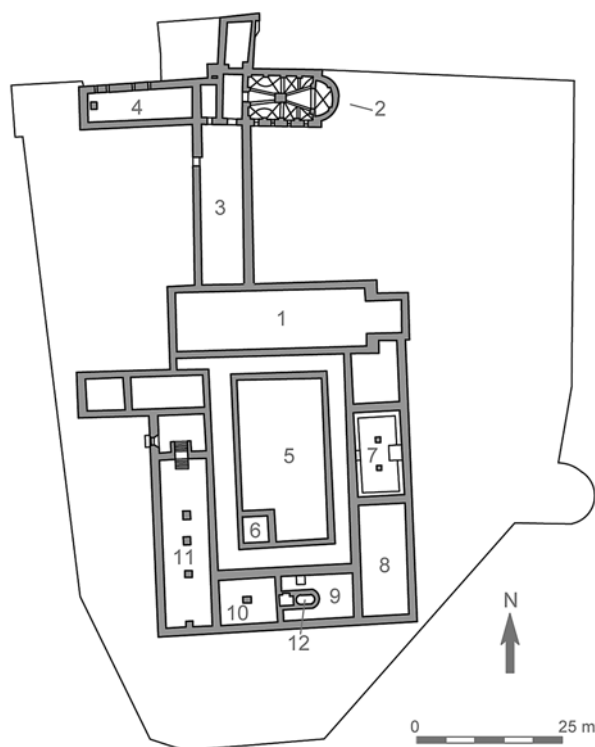
W kontekście rozważań nad najstarszym rezydencjonalnym budynkiem w klasztorze benedyktynów w Tyńcu – domem opata – uwagę naszą skupiają wyniki badań w najlepiej zachowanej północnej części zabudowy. Niezależnie od tego, którą wersję datowania i rekonstrukcji poszczególnych faz budowlanych, proponowanych przez badaczy węgierskich przyjmujemy za najbardziej przekonującą, nie ulega wątpliwości, że w północnej części klasztornej kompleksu (podobnie jak w Tyńcu) usytuowany był zespół budowli, w skład którego wchodziły reprezentacyjno-mieszkalne budowle wraz z kaplicą – dom opata.

Cechą charakterystyczną wczesnego monastycyzmu na ziemiach polskich były jego silne związki z władcą i biskupem. Problematyka organizacji społecznej i gospodarczej państwa piastowskiego oraz roli Kościoła w procesie budowy, a później rozkładu nowego systemu stanowi jedno z najpoważniejszych zagadnień polskiej mediewistyki. Kościół pozostawał w całkowitej zależności od monarchii pierwszych Piastów. Pamiętać należy o tym, że klasztory (powielając model z cesarskich Niemiec) pełniły funkcje stacyjne. Zatem nie powinna dziwić już w najwcześniejszych założeniach klasztornych obecność wyodrębnionych, reprezentacyjnych budowli w typie pałaców, które w swym podstawowym założeniu pełniły funkcję rezydencji opackiej i centrum zarządu klasztornej majątkiem oraz władzy sądowniczej.



Ryc. 6. Pécsvárad, klasztor Benedyktynów, tzw. „dolna kaplica”, fot. Jerzy Kopka

Fig. 6. Pécsvárad, Benedictine monastery, the so called “lower chapel”, photo: Jerzy Kopka



Ryc. 5. Pécsvárad, klasztor Benedyktynów. Rekonstrukcja rzutu klasztoru w XIII wieku wg Bodó Balázsa. Legenda: 1. Kościół Najświętszej Marii Panny i św. Benedykta, 2. Podwójna kaplica (św. Jana Chrzciciela?), 3. Skrzydło łączące (pałac opata?), 4. Dom opata, 5. Krużganek, 6. Lavabo, 7. Kapitularz, 8. Fraternia, 9. Refektarz, 10. Kuchnia, 11. Cellarium, 12. Hypocaustum

Fig. 5. Pécsvárad, Benedictine monastery. Reconstruction of the monastery plan in the 13th century, according to Bodó Balázs. Legend: 1. The church of the Virgin Mary and St. Benedict, 2. Double chapel (of St. John the Baptist?), 3. Connecting wing (abbot's palace?), 4. Abbot's house, 5. Cloister, 6. Lavabo, 7. Chapter house, 8. Common room, 9. Refectory, 10. Kitchen, 11. Cellarium, 12. Hypocaustum

In the context of considerations on the oldest residential building – the abbot's house – in the Benedictine monastery in Tyniec, our attention is drawn by the results of research in the best preserved northern part of the complex. Regardless which version of dating and reconstruction of particular building phases, proposed by Hungarian scientists, we accept as the most convincing, there is no doubt that in the northern section of the monastic complex (like in Tyniec) a set of buildings was located which consisted of formal-residential buildings with a chapel – the abbot's house.

A feature of early monasticism in the Polish territories were its strong links with the ruler and bishop. The issue of social and economic organisation of the Piast domain and the role of the Church in the process of first building and then disintegration of the new system, constitutes one of the most crucial questions of Polish medieval studies. The Church was entirely dependent on the first Piasts' monarchy. One ought to remember, that monasteries (copying the models from imperial Germany) used to serve station functions. Thus it should not be surprising, that even in the earliest monastic complexes there occurred separate, formal buildings of the palatial type, whose fundamental function was to serve as the abbot's residence, a centre for managing the monastic estates and of judicial power.

- ¹ Ostatnio, w odniesieniu do domów opackich w klasztorach cysterskich w Małopolsce – B. Kwiatkowska-Kopka, M. Zdanek, *Domy cysterskie w klasztorach cysterskich w Małopolsce. Stan badań i zagadnienia architektoniczno-konserwatorskie*, Cistercium Mater Nostra, IV, 2010 s. 65-91.
- ² M. Derwich, *Opat – geneza, rola i funkcje. Zarys problemu* [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Falkowski, Warszawa 2004, s. 128-135; T.M. Gronowski OSB, *Zwyczajny klasztor, zwyczajni mnisi. Wspólnota tyniecka w średniowieczu*, Kraków 2007, s. 51-66.
- ³ Ch. Brooke, *Die Kloster. Geist, Kultur, Geschichte*, Friburg 2001; A. Dimier, *Le moine bâtisseurs*, Paris 1964.
- ⁴ Święty Benedykt z Nursji, *Regula. Żywot*, Tyniec 1985, s. 205.
- ⁵ M. Untermann, *Architektur im frühen Mittelalter*, Darmstadt 2006.
- ⁶ W. Horn, *On the Origins of the Medieval Cloister*, "Gesta" XII, 1973.
- ⁷ *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III in Paderborn* (katalog wystawy, Mintz 1999).
- ⁸ J.-D. Morerod, *Romainmotier. Histoire de l'abbaye*, Lusarne 2001.
- ⁹ J. Nightingale, *Monasteries and Patrons in the Gorze Reform. Lotharingia c. 850-1000*, Oxford University Press, 2001.
- ¹⁰ J. Wollasch, *Cluny – Licht der Welt*, Dusseldorf/Zurich 1996.
- ¹¹ J. Evans, *the Romanesque Architecture of the Order of Cluny*, Cambridge 1938; tenże, *Cluniac Art of the Romanesque Period*, Cambridge 1950.
- ¹² K.J. Constant, *Cluny. Les églises et la maison du chef d'Ordre*, 1968; J. Evans, *Monastic Life at Cluny. 910-1157*, Oxford University Press, 1968.
- ¹³ W. Hoffmann, *Hirsau and die Hirsauer Bauschule*, München 1950.
- ¹⁴ R. Rey, *L'art des cloîtres romans, Etude iconographique*, Paris 1963.
- ¹⁵ W. Horn, E. Born, *New Theses about the Plan of St. Gall*, „Bodensee Bibliothek”, 1974; ci sami: *The Plan of St. Gall, a Study of the Architecture and Economy of, and Life in a Paradigmatic Carolingian Monastery*, t. I-II, Berkely 1979; J.C. King W. Vogler, *The Culture of the Abbey of St. Gall*, Zurich 2000.
- ¹⁶ Patrz.: M. Żurek, *Czy istniał modelowy kościół benedyktyński? Benedyktyni a architektura Polski wczesnośredniowiecznej* [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 1995.
- ¹⁷ W. Jacobsen, *Die Klosterresidenz im frühen und hohen Mittelalter* [w:] *Wohn- und Wirtschaftsbauten frühmittelalterlicher Klöster. Internationales Symposium, 26.9.-1.10.1995 in Zurzach und Müstair im Zusammenhang mit den Untersuchungen im Kloster St. Johann zu Müstair*, hg. H.R. Sennhauser, Zürich 1996 (Veröffentlichungen des Instituts für Denkmalpflege an der ETH Zürich, 17), s. 59-60.
- ¹⁸ M. Derwich, *Opat: geneza, rola i funkcje. Zarys problemu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, pod red. W. Falkowskiego, Warszawa 2004, s. 128-135; T.M. Gronowski OSB, *Zwyczajny klasztor, zwyczajni mnisi. Wspólnota tyniecka w średniowieczu*, Kraków 2007, s. 51-66.
- ¹⁹ Doniosłe odkrycia w Mogilnie skoncentrowane były głównie w obrębie świątyni konwentualnej – J. Chudziakowa, *Romański kościół benedyktyński w Mogilnie*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Studia i Materiały, t.1, 1984.
- ²⁰ *Opatwo Benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia*, pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 1996.
- ²¹ L. Kajzer, *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 80.
- ²² E. Zaitz, *Badania Archeologiczne w opactwie OO. Benedyktynów w Tyńcu*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, pod red. A. Buko i Z. Świechowskiego, Warszawa 2000, s. 305-331.
- ²³ Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000, s. 267-270.
- ²⁴ Rezultaty tych prac wstępnie zostały zreferowane na III Forum *Architecturae Poloniae Medievalis*.
- ²⁵ E. Zaitz, *op. cit.*, s. 307.
- ²⁶ K. Żurowska, *Romańskie detale i fragmenty architektoniczne odnalezione w Tyńcu w latach 1970-1980*, [w:] *Symbole historiae atrium*, Warszawa 1986; L. Kalinowski, *Zabytki rzeźby romańskiej w opactwie tynieckim*, [w:] *Speculum artis, Treści działa sztuki średniowiecza i renesansu*, Warszawa 1989, s. 83-129.
- ²⁷ K. Żurowska, *Romański kościół opactwa benedyktynów w Tyńcu*, Folia Historiae Atrium, t. VI/VII, 1971, s. 77.
- ²⁸ Drewniane zabudowania należące do najstarszych faz założeń klasztornych zostały znakomicie udokumentowane przez czeskich badaczy, głównie Piotra Sommera, zatem nie dziwi ich obecność w najstarszych horyzontach budowlanych. Zastanawiająca w kontekście tynieckim jest przede wszystkim wzajemna relacja drewnianych i murowanych elementów.
- ²⁹ Próbę odtworzenia rozplanowania i wyglądu wnętrza, oraz wstępnego rozwarstwienia, w oparciu o opisy inwentarzowe, podjęli B. Kwiatkowska-Baster i Z.K. Baster, *Opatówka i Starostwo*, [w:] *Tyniec u progu tysiąclecia*, Kraków 1994, s. 97-109. W odniesieniu do zabudowy tzw. „Opatówki” jest to do chwili obecnej najpełniejsze opracowanie.
- ³⁰ T.M. Gronowski, *Zamek w Tyńcu, Średniowiecze Polskie i Powszechne*, t. I (5), Katowice 2009, s. 213-230.
- ³¹ *Op. cit.*, s. 226.
- ³² B. Kwiatkowska-Kopka, M. Zdanek, *Domy cysterskie...*
- ³³ M. Derwich, *Stan i potrzeba badań nad wspólnotami monastycznymi w Polsce średniowiecznej*, Nasza Przyszłość, 89, 1998, s. 41-42.
- ³⁴ A. Gieysztor, *Pierwsi benedyktyni w Polsce Piastowskiej*, [w:] *Benedyktyni Tyniecy w Średniowieczu*, Materiały z Sesji Naukowej Wawel-Tyniec, Kraków 1995, s. 9.
- ³⁵ B. Balázs, *A Pécsvárad Bencés Monostor Épitéstörténete Az Újabb Kutatások Tükrében* [w:] *Archaeology Of The Middle Ages And The Early Modern Period in Hungary*, Budapest 2010, s. 349-386.
- ³⁶ M. Derwich, *Monastycyzm Benedyktyni w Średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane Problemy*, Wrocław 1998, s. 177; podsumowanie dyskusji na temat drogi św. Wojciecha do Polski, w tym jego ewentualnych związków z Mons Ferreus w: T. Jurek, *Ad Mestris Locum: Where was the monastery founded by Saint Adalbert Situated*, Acta Poloniae Historiae, 103, 2011, s. 12.
- ³⁷ B. Balázs, *op. cit.*, s. 384.
- ³⁸ K. Kozák, *Stephan der Heilige und Pécsvárad. Quartierplätze, Edelhöfe, Fürstentzitze, Kapellen, Kloster*, [w:] *Specimina Nova Dissertationum ex Instituto Historico Universitatis Quinqueecclesiensis de Iano Pannonio Nominatae* 1988, pars prima, s. 145-160; O. Gállos, K. Kozák, *Pécsvárad, Műemlékek* (TKM) Bp., 1989.

Streszczenie

Problematyka budynków rezydencjonalnych – domu opata nie jest zagadnieniem często podejmowanym w literaturze przedmiotu. Najnowsze badania w klasztorze benedyktynów w Pécsvárad skłaniają do skreślenia kilku uwag porównawczych. Wieloletnie badania archeologiczne w klasztorze benedyktynów w Tyńcu nie objęły kompleksu budynków zwanych w literaturze „zamkiem – opatówką”. Postulat badawczy dotyczący tej części zespołu klasztorowego, w świetle doniesień w Pécsvárad, wydaje się w pełni uzasadniony.

Abstract

The issue of residential buildings – abbots' houses, is not frequently addressed in the literature of the subject. The latest research in the Benedictine monastery in Pécsvárad urge to jot down a few comparative remarks. Years-long archaeological research in the Benedictine monastery in Tyniec did not include the building complex known as the “castle – abbot's house”. In the light of findings from Pécsvárad, a research demand concerning that part of the monastic complex seems to be fully justified.

Janusz Sarkowicz*

Sztuka sepulkralna – dawne koncepcje kamieniarskie zawarte w projektach zabytkowych grobowców Cmentarza Rakowickiego w Krakowie

Sepulchral art – old stonework concepts contained in projects of historic tombs in the Rakowice Cemetery in Krakow

Słowa kluczowe: Cmentarz Rakowicki, sztuka sepulkralna, archiwalne projekty grobowców, kamieniarstwo

Key words: Rakowice Cemetery, sepulchral art, archival projects of tombs, stonemasonry

Zamysł wyodrębnienia charakterystycznych cech dotyczących budowy zabytkowych grobów Cmentarza Rakowickiego oraz zmian, jakich z czasem dokonywano w ich konstrukcjach architektoniczno-rzeźbiarskich, powstał w trakcie przeglądu zbioru dokumentów archiwalnych odnoszących się do tego typu obiektów¹. Były to w głównej mierze rysunki projektowe grobowców tej krakowskiej nekropolii oraz związane z nimi pisma i decyzje administracyjne pochodzące z okresu 1833-1961. Objęcie kwerendą tego pokaźnego zbioru archiwaliów podyktowane było próbą kompleksowego podjęcia tematu, równocześnie jednak wymagało wprowadzenia pewnej syntezy. Wiele z tych dokumentów stanowi ciekawy materiał dla historyków sztuki oraz pozostałych badaczy zainteresowanych omawianą tematyką i okresem w dziejach Krakowa.

W trakcie analizy poszczególnych projektów obiektów nagrobnych zwrócono uwagę przede wszystkim na informacje, które mogą mieć znaczenie w kontekście problematyki konstrukcyjno-budowlanej, kamieniarskiej i konserwatorskiej. Podjęto również próbę wyodrębnienia ważniejszych zmian następujących z czasem, w obrębie wymienionych obszarów. Ich przebieg był raczej płynny – wypracowane sposoby wykonywania obiektów nagrobnych nie zmieniały się nieraz przez dziesiątki lat, a wprowadzane „nowości” jeszcze jakiś czas współistniały z podtrzymywaną tradycją. Zewnętrzna forma architektoniczno-rzeźbiarska była uwarunkowana zakładanym już na wstępie typem grobu i jego gabarytami, odzwierciedlała także style i panujące w danym czasie tendencje estetyczne. Na przestrzeni ponad dwóch wieków historii i funkcjonowania cmentarza stosowano różnorodne materiały, wprowadzano nowe rodzaje i odmiany kamienia. Pewne modyfikacje dotyczyły

The concept of distinguishing characteristic features concerning the construction of historic tombs in the Rakowice Cemetery, and changes introduced with time in their architectonic-sculptural constructions, originated during a review of a collection of archive documents referring to objects of that type¹. They were mostly project sketches of tombs from that Krakow necropolis, as well as notes and administrative decisions connected with them from the period 1833-1961. The reason for preliminary research of such an enormous collection of archive documents was an attempt at a complex approach to the matter, though at the same time it required introducing a certain synthesis. Many of those documents constitute fascinating material for art historians and other scientists interested in the discussed subject and period in the history of Krakow.

During an analysis of particular projects of funereal objects, attention was paid mainly to information which might be important in the context construction-building, stonemasonry and conservation issues. An attempt was also made at distinguishing more important changes occurring with time within the mentioned areas. Their boundaries were rather fluid – sometimes the developed manner of building funereal objects remained unchanged for dozens of years, and introduced “novelties” co-existed with the maintained tradition for some time. The external architectonic-sculpture form was already conditioned by the initially assumed type of grave and its size, reflecting also styles and esthetic tendencies dominant at a given time. During over two centuries of the cemetery history and functioning, various materials were used, new kinds and varieties of stone were introduced.

* mgr Janusz Sarkowicz, Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

* mgr Janusz Sarkowicz, Faculty of Art Conservation and Restoration, Jan Matejko Academy of Fine Arts in Krakow

rozwiązań budowlanych oraz konstrukcyjnych, obejmujących także struktury piwnic grobowcowych.

W dzisiejszych czasach dawne rysunki projektowe mogą okazać się bardzo pomocne, zwłaszcza w odniesieniu do zrealizowanych na ich podstawie konkretnych obiektów nagrobnych. Analizując poszczególne przypadki należy upewnić się, czy dany grób wybudowany został ściśle na podstawie zatwierdzonego planu, czy nie uległ w późniejszym czasie częściowej lub całkowitej przebudowie. Zestawienie rysunkowego pierwowzoru z rzeczywistym obiektem na terenie cmentarza i porównanie ich formy i wymiarów zwykle rozstrzyga te wątpliwości.

Podstawowe założenia oraz pewne cechy formalne projektów nie zmieniały się przez lata tworząc ogólnie obowiązujący schemat. Od początku realizowane były w celu uzyskania zgody urzędu² na wybudowanie określonego typu obiektu nagrobnego zamówionego dla danej osoby czy całej rodziny. Wytyczne dotyczące miejsca przeznaczonego na wybudowanie grobu były podawane w pisemnych decyzjach administracyjnych. Określanie lokalizacji na kartach samych projektów pojawiło się na szerszą skalę dopiero pod koniec XIX wieku. Istotnym wyróżnikiem był sposób zwymiarowania przedstawionych propozycji rysunkowych. Już w najstarszych zachowanych archiwaliach bardzo często wykreślano skalę liniową w formie podziałki graficznej. Innym sposobem, czasem też uzupełnieniem samej skali, było odcinkowe określenie wymiarów, kolejnym – wykonanie opisu³.

Rysowane najczęściej przez mistrzów kamieniarskich lub architektów projekty były zróżnicowane pod względem sposobu ich wykonania, poziomu technicznego, precyzji, staranności i liczby zawartych informacji – nawet jeśli tworzone były w zbliżonym czasie. Szczególnie ważną cechą łączącą znakomitą większość planów grobów murowanych jest uwzględnienie całości ich konstrukcji: zewnętrznych form architektoniczno-rzeźbiarskich, jak i „ukrytych” pod nimi struktur piwnic i katakumb. Opisywane w dalszej części przykłady wybranych projektów oraz prezentowane ryciny dają pewien pogląd co do ich podstawowych, charakterystycznych cech. Z drugiej jednak strony obrazują zróżnicowanie techniczno-artystyczne, które wydaje się być tym większe, skoro w zaprezentowanej liczbie stanowią jedynie znikomą wycinkę z całego zachowanego zespołu materiałów archiwalnych.

Podjmując tematykę zabytkowych grobowców Cmentarza Rakowickiego warto zaznaczyć pewne istotne fakty dotyczące jego historii, rozwoju i przemian – zwłaszcza w obrębie sztuki sepulkralnej. Założony w 1803 roku cmentarz od początku funkcjonowania przechodził różne przeobrażenia związane ze zmianami tendencji i stylów w sztuce, ale także zależne od czynników społeczno-ekonomicznych oraz administracyjno-prawnych istniejących w określonym czasie. Pierwsze kilkadziesiąt lat jego rozwoju i funkcjonowania było bardzo istotne z punktu widzenia ewolucji form nagrobnych. Początkowo surowe ustawodawstwo wpływało na raczej skromny wygląd nekropolii. Licznie powstające mogiły ziemne z krzyżami niekiedy posiadały ogrodzenia, zaś w murze cmentarnym umieszczano kamienne tablice inskrypcyjne upamiętniające zmarłych. Ich liczba wzrosła szczególnie z końcem lat 20. XIX wieku oraz podczas epidemii cholery w latach 1830–1831⁴. Tablice te tworzą obecnie zespół najstarszych zabytków krakowskiego cmentarza. Mimo ograniczenia samej formy oraz wymiarów można pośród nich wyodrębnić bardziej finezyjnie zdobione płyty, z ornamentyką wici roślinnych, rytymi symbolami, a nawet scenkami figuralnymi. Najczęściej do wykonania tablic stosowany był marmur dębnicki – eksploatowany i popularny od wielu lat kamień, który

Certain modifications referred to building and construction solutions, including also the structure of tomb cellars.

Nowadays, old project drawings can be very helpful, particularly in reference to concrete sepulchral objects realised on their basis. When analysing individual cases, it must be ascertained whether a given tomb was built strictly in accordance with the approved plan, or whether it was partially or completely rebuilt at a later time. Comparing the original drawings with the real objects in the cemetery – a comparison of their form and size – usually dispels the doubts.

Basic assumptions and certain formal features of the projects remained unchanged for years, thus establishing a generally ruling scheme. Since the beginning they were realised in order to obtain the authorities' permission² to build a definite type of a sepulchral object commissioned by a given person, or a whole family. Guidelines concerning the site intended for building a tomb were given in the form of written administrative decisions. Defining location on the pages of projects themselves appeared on a wider scale only towards the end of the 19th century. A significant distinguishing feature was the way of measuring the presented drawing proposals. The linear scale was very frequently drawn in the form of a graphic scale even in the oldest preserved archive materials. Another way, or sometimes completing the scale itself, was sectional definition of size, and yet another – providing a description³.

Most frequently drawn by master stonemasons or architects, projects differed as far as manner of their execution, technical level, precision, neatness and amount of given information were concerned – even if they were created more or less at the same time. Taking into account their whole construction: external architectonic-sculpture forms, as well as structures of cellars and catacombs “hidden” beneath them, is a particularly important feature common to a great majority of plans of masonry graves. Examples of selected projects and presented drawings, described further, offer some insight into their basic, characteristic features. On the other hand, they reflect a technical and artistic variety which seems to be even greater since the presented number constitutes merely a slim section of the whole preserved collection of archive materials.

Addressing the issue of historic tombs in the Rakowice Cemetery, it is worth emphasising certain significant facts concerning its history, development and changes – especially in sepulchral art. Founded in 1803, from the very beginning of its functioning the cemetery underwent various changes associated with altering tendencies and styles in art, but also dependent on socio-economic and administrative-legal factors existing at a given time. The first several dozen years of its development and functioning were of great significance from the viewpoint of evolution of tombstone forms. Initially, strict legislation enforced a fairly modest appearance of the necropolis. Earth graves with crosses, built in large numbers, were sometimes surrounded with fences, and engraved plaques commemorating the deceased were set into the cemetery wall. Their number particularly increased towards the end of the 1820s and during a cholera epidemic in the years 1830–1831⁴. Currently those plaques constitute a set of the oldest monuments in the Krakow cemetery. Despite restricted forms and sizes, tablets decorated with more finesse, ornamented with plant tendrils, engraved symbols, and even figural scenes can be distinguished among them. Most frequently marble from Dębnik was used for making

stanowił również budulec powstających pierwszych pomników i płyt nagrobnych cmentarza.

Pod koniec lat 30. XIX wieku, w związku z powiększeniem i uporządkowaniem terenu cmentarza, następowały istotne zmiany w jego ogólnym wyglądzie. Zaczęto stawiać większe i coraz bardziej okazałe grobowce rodzinne, kaplice, katakumby. Na początku lokalizowane były przy murze cmentarza, w wąskich pasach tworzących na planie nekropolii centralne osie, a także na obrzeżach zwykłych kwater⁵. Również wprowadzenie nowych przepisów cmentarnych spowodowało upowszechnienie tych prekursorskich realizacji, które wpłynęły na rozwój kamieniarstwa w obrębie architektury i rzeźby sepulkralnej, dla potrzeb której zaczęły powstawać plany rysunkowo-techniczne, głównie grobów murowanych. Firmy kamieniarskie korzystały z istniejących już wzorników i albumów sztuki cmentarnej, lecz równocześnie wypracowywały własne formy i szablony. Ułatwiała to również zleceńodawcom wybór określonego typu grobowca.

Z grupy niezbyt licznie zachowanych dokumentów z lat 30. i 40. XIX wieku jako pierwszy na uwagę zasługuje „plan konstrukcyjny” na wymurowanie grobu Eleonory z Rhoevighów Postankowej, sygnowany datą 25 maja 1833 roku (ryc. 1)⁶. Pokazany w formie dwóch przekrojów zarys grobowca opatrzony został opisem z wyszczególnieniem materiałów przeznaczonych do jego wymurowania⁷. W tym czasie, jak i przez wiele kolejnych lat jest to przykład wyjątkowy. Analizując dokumenty z lat późniejszych można zauważyć, że praktycznie do końca XIX wieku o materiale budowlanym świadczyć będą jedynie szczegóły rysunkowe projektów (np. wrysowany schematycznie wątek ceglany lub podział na ciosy kamienne) bądź naniesione odpowiednio kolory (np. czerwony – cegła, żółty lub ugrowy – kamień).

Kolejny, wyróżniający się na tle innych rysunek projektu dotyczy pomnika nagrobnego Anny Rudolfiny z 1836 roku (ryc. 2). Zamieszczona na ścianie cokołowej inskrypcja (treść w języku włoskim) co prawda nie stanowi precyzyjnego wzoru dla liternika, lecz uwzględnia rodzaj i zróżnicowanie czcionki oraz ogólny układ kompozycyjny napisu. W zachowanych materiałach archiwalnych, zwłaszcza XIX-wiecznych, tego typu projekt stanowi wyjątek. Obecnie inskrypcja zamieszczona na tym nagrobku, wykuta w płycie z marmuru dębnickiego, nie powtarza wzoru oraz treści napisu z dokumentu z 1836 roku.

Wśród innych projektów z lat 40. XIX wieku są zarówno przedstawiające mniejsze groby murowane, jak i bardziej okazałe kaplice katakumbowe, np. rodzin Wężyków, Walterów (oba pochodzące z 1842 roku), zlokalizowane przy wschodnim murze cmentarza.

Właściwie już od samego początku powstawania projektów na rysunkach, za pomocą koloru, mniej lub bardziej ściśle różnicowano materiał, który miał być zastosowany do budowy grobu. W przykładowym projekcie grobowca Romana Markiewicza z 1842 roku (ryc. 3) różowy kolor zapewne określa cegłę sklepionej kolebkowo piwnicy, ugięty zaś wskazuje na piaskowcowe fragmenty nawierzchni. Błękit natomiast niezbyt jasno określa rodzaj kamienia, z którego planowano wykonać płytę wjazdu. Tym bardziej, że kolorem tym zaznaczono również metalowe elementy barierki. W innych planach z tego okresu kolorem błękitnym oznaczano piaskowiec stosowany w strukturze zadaszenia grobowca.

Poza oznakowaniem kolorystycznym w niektórych projektach na uwagę zasługują nietypowe rozwiązania budowlane. Przykładowo, w projekcie z roku 1848 (ryc. 4) przedłożono zamysł realizacji dziecięcego grobu murowanego z miejscem na

plaques – stone quarried and popular for many years, which also constituted building material for the first memorials and tombstones erected in the cemetery.

Towards the end of the 1830s, as a result of expanding and tidying up the cemetery area, significant changes occurred in its general appearance. Bigger and more impressive family vaults, chapels, catacombs were built. At the beginning, they were located along the cemetery wall, in narrow stretches creating central axes on the necropolis plan, and also on the edges of ordinary sections⁵. Introduction of new cemetery regulations also helped to make those precursor realisations more common, which enhanced the development of stonemasonry within sepulchral architecture and sculpture, for whose needs drawing and technical plans, mostly of masonry gravestones, began to be made. Stonemasonry firms used the already existing pattern books and albums of cemetery art, but at the same time worked out their own forms and templates. It also facilitated the choice of a specific type of tomb for the prospective owner.

In a group of few preserved documents from the 1830s and 1840s, the “construction plan” for building the tomb of Eleonora Postankowa nee Rhoevigh, signed with the date of 25 May 1833 (fig. 1), is the first worthy of attention⁶. Shown in the form of two cross-sections, the outline of the tomb was provided with a description listing materials to be used for its construction⁷. At that time, and for several years to follow, it was a unique example. When analysing documents from later years, it can be observed that, practically until the end of the 19th century, only drawing details in the projects (e.g. schematically marked brick bond or division into stone ashlar), or appropriately used colours (e.g. red – brick, yellow or ochre – stone) will indicate the building material.

The next outstanding project drawing depicts the tomb of Anna Rudolfiny from 1836 (fig. 2). The inscription (in Italian) placed on the pedestal wall does not constitute a precise pattern for the craftsman engraving the lettering, but takes into account the type and variation of font, and a general composition layout of the text. Such a project is unique in the preserved archive materials, especially from the 19th century. At present, the inscription on the gravestone, engraved in a plaque from Dębnik marble, does not copy the pattern or message of the original from the document from 1836.

Among other projects from the 1840s, there are both those presenting smaller masonry tombs, and more imposing catacomb chapels e.g. of the Wężyk or Walter families (both from 1842), located at the eastern wall of the cemetery.

Practically from the very beginning of project making, material which was to be used for building a grave was more or less precisely diversified in drawings with the use of colour. In the sample project of Roman Markiewicz's tomb from 1842 (fig. 3), pink colour might indicate bricks of the cellar with a barrel vault, while ochre indicates the sandstone fragments of the surface. Blue colour, however, does not clearly suggest a kind of stone intended for making the hatch. The more so, as the same colour was used for marking metal elements of railing. In other plans from the same period, blue colour indicated sandstone used for the roofing structure of the tomb.

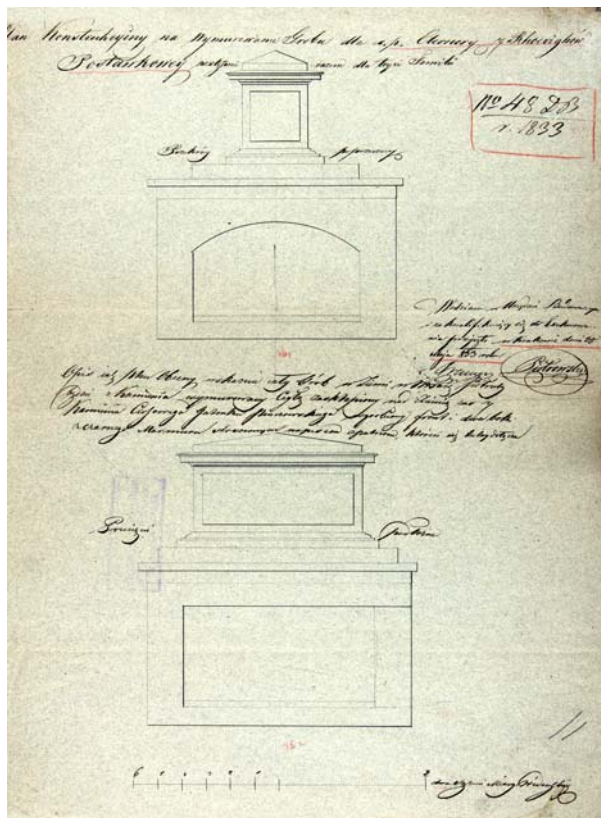
Besides colour coding, in some projects attention is drawn by untypical building solutions. For instance, in the project from 1848 (fig. 4) the concept of realising a child's masonry grave with room for one coffin situated above the

jedną trumnę sytuowaną powyżej poziomu gruntu, co można wnioskować z faktu zastosowania bezpośrednio pod tym małym grobowcem dosyć masywnych fundamentów.

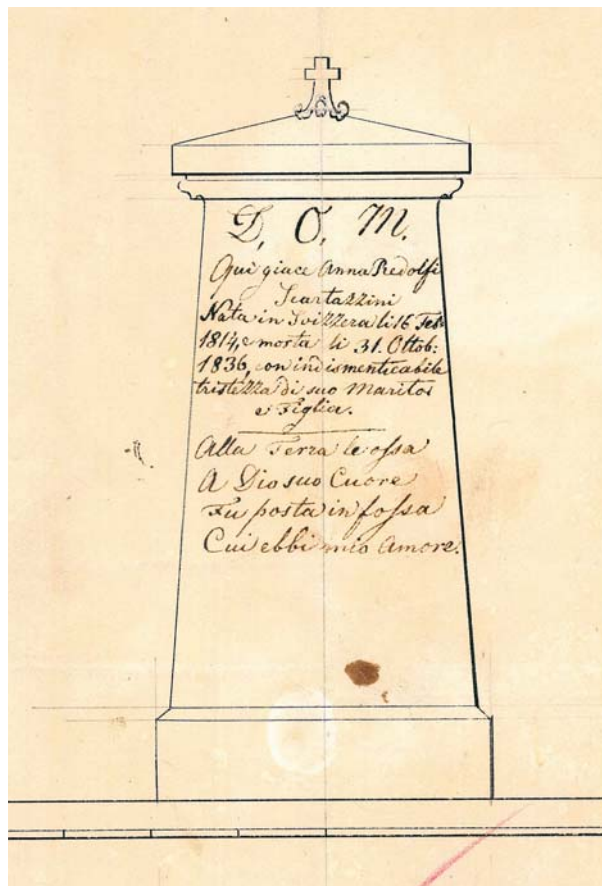
Efektorem rosnącego popyty i zainteresowania związanego z możliwością postawienia familijnego grobu murowanego czy też upamiętnienia zmarłych „trwałym” kamiennym pomnikiem nagrobnym było powstawanie nowych zakładów kamieniarsko-rzeźbiarskich. Dlatego warto chociażby wspomnieć pierwszych

ground level was introduced, which could be deduced from the fact that relatively massive foundations were built under that small tomb.

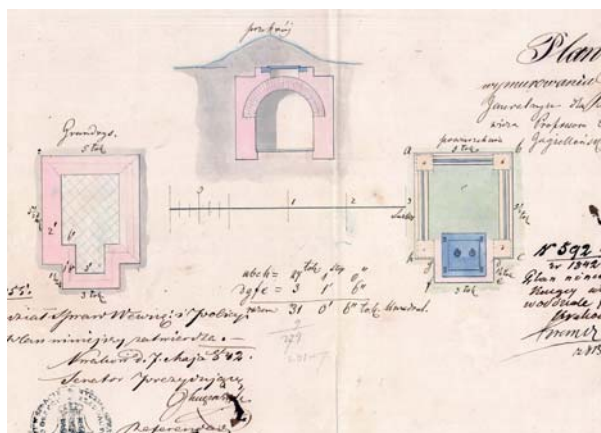
As a result of the growing demand and interest connected with the possibility of erecting a masonry family vault, or commemorating the dead with a “permanent” tombstone, new stonemasonry and sculpture workshops appeared. Therefore it is worth mentioning the first master stone-



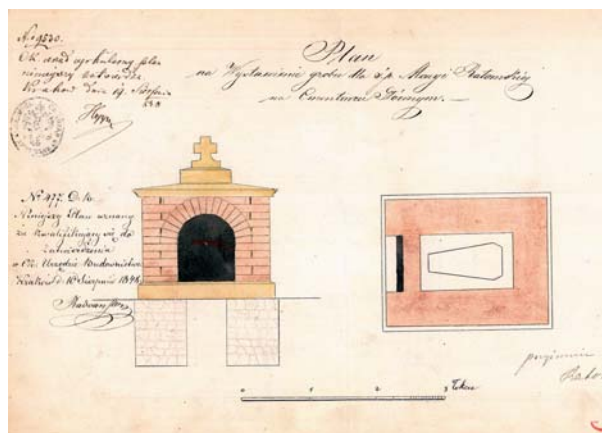
Ryc. 1. „Plan konstrukcyjny” grobu Eleonory z Rhoevighów Postankowej z 25 maja 1833 roku – najstarszy zachowany projekt rysunkowy grobowca na Cmentarzu Rakowickim. W opisie wymienione zostały materiały przeznaczone do jego wymurowania (cegła, kamień pińczowski i czarny marmur)
 Fig. 1. “Construction plan” of the grave of Eleonora Postankowa nee Rhoevigh, from 25 May 1833 – the oldest preserved project drawing of a tomb in the Rakowice Cemetery. The description mentions materials to be used for its construction (brick, Pińczów stone and black marble)



Ryc. 2. Fragment projektu pomnika nagrobnego Anny Rudolfa z 1836 roku, z włoską inskrypcją na ścianie cokołowej
 Fig. 2. Fragment of a project of Anna Rudolfa's tombstone from 1836, with an Italian inscription on the pedestal wall



Ryc. 3. Plan grobowca Romana Markiewicza z 1842 roku. W rysunkowych przekrojach piwnicy i rzucie powierzchni grobu kolorem zaznaczono rodzaj sugerowanych materiałów
 Fig. 3. Plan of Roman Markiewicz's tomb from 1842. In drawn cross sections of the cellar and the plan of the grave surface kinds of suggested materials were colour coded



Ryc. 4. Projekt grobu Marii Radomskiej z 1848 roku – rzadki przykład pojedynczego grobu murowanego bez podpiwniczenia, z miejscem na trumnę wewnątrz tumbi
 Fig. 4. Project of Maria Radomska's grave from 1848 – a rare example of a single masonry tomb without a cellar, with space for the coffin inside the tomb

mistrzów kamieniarskich, którzy swoją działalnością wpływali na estetyczny wygląd rozbudowującego się Cmentarza Rakowickiego.

Jedną z wcześniejszych tego typu firm rozwinął ur. w 1800 r. Jan Nepomucen Galli – syn wywodzącego się z Włoch rzeźbiarza Leonarda, uczeń J. Reidlingera w Szkole Sztuk Pięknych⁸. Z grupy wielu zachowanych w krakowskim archiwum projektów sygnowanych jego nazwiskiem, na uwagę zasługuje nieco odbiegający od sepulkralnej tematyki rysunek skarboxy na datki dla ubogich z 1847 roku (ryc. 5). Obiekt ten, usytuowany na postumencie, przypominający formą latarnię umarłych, stanowi ciekawe historyczne odniesienie w kontekście do współczesnego zwyczaju kwestowania na terenie cmentarzy.

W przypadku projektów grobowców zrealizowanych przez tego krakowskiego rzeźbiarza i kamieniarza dominują plany ukazujące kolebkowo-łukowy kształt sklepienia wykonanej z cegły piwnicy, ze schematycznie zaznaczonym wątkiem murarskim. Ilustruje to projekt z 1858 roku ze starannie wyrysowaną formą pomnika nagrobnego (ryc. 6). Tego typu rozwiązania kontynuowane są później, co widać w rysunkach innych rzemieślników, a modyfikowana, dostosowywana do konkretnych rozwiązań wyłącznie ceglana konstrukcja piwnic utrzymuje się właściwie do końca XIX wieku.

Projektowane części naziemne grobowców oraz nagrobki przyjmowały z czasem coraz bardziej różnorodne formy i typy, których klasyfikacja i analiza stanowi odrębne, dosyć złożone zagadnienie w obszarze sztuki sepulkralnej. Poza uwarunkowaniami administracyjnymi oraz zaleceniami zamawiającego, zależnymi od jego możliwości finansowych, na ostateczny ich wygląd wpływ mieli już sami wykonawcy – firmy kamieniarskie, często współpracujące z rzeźbiarzami, kowalami, odlewnikami i murarzami. Każdy zakład kamieniarski miał swoją specyfikę i określone możliwości techniczne, zależne m.in. od dostępności materiału kamiennego.

W dostępnych decyzjach administracji miejskiej z połowy XIX wieku o wykonaniu wnioskowanego grobowca czy pomnika nagrobnego nie znaleziono dodatkowych wymagań bądź zastrzeżeń dotyczących formy nawierzchni grobu. Korekty i uwagi zaznaczane na rysunkach pojawiają się około 1918 roku, natomiast wszelkie adnotacje, poprawki i pisemne zastrzeżenia stosowane były powszechnie dopiero w latach 20. i 30. XX wieku. Jednak w decyzji zatwierdzającej plan pomnika nagrobnego dla zm. Feliksa Węgierskiego z 1851 roku zwraca uwagę adnotacja wskazująca na istnienie pewnych przepisów odnoszących się do kwestii wyglądu grobów: „...przedstawiony plan jest stosownie do przepisów zaprojektowany i nie sprzeciwia się upiększeniu Cmentarza Jlnego takowy zatwierdza”⁹. Z kolei w przypadkach, gdy stwierdzono na terenie cmentarza prowadzenie prac w miejscu niewłaściwym lub bez zezwolenia, administracja miejska nie była zanadto pobłażliwa. Przekonał się o tym Jan Galli, otrzymawszy napomnienie podczas budowy grobowca dla Zuzanny Doroty Bandtkie: „P. Gallego zaś, który się powążył budowę bez zezwolenia Rządu wykonać, i który jako z Profesji temu przedmiotowi iedynie oddany winien znać przepisy do tegoz odnoszące się niniejszym naganie – Grób nie wystawiony w miejscu pozostać ma”¹⁰.

Pośród licznych, mniej lub bardziej znaczących zakładów kamieniarskich, których działalność na przestrzeni wielu dekad przyczyniła się do powstania w Krakowie kamiennego „miasta umarłych”, nie sposób pominąć znanej firmy Edwarda Stehlika. Ten krakowski rzeźbiarz i kamieniarz, uczeń m.in. Karola Ceptowskiego, szczególnie uznany od połowy XIX wieku, działał prężnie także na terenie rakowickiej nekropolii¹¹. Z pracow-

masons who, through their craft, influenced the aesthetic appearance of the expanding Rakowice Cemetery.

One of the earliest such firms was developed by Jan Nepomucen Galli, born in 1800, a son of an Italian sculptor Leonard, a disciple of J. Reidlinger in the School of Fine Arts⁸. From the set of many projects signed with his name and preserved in the Krakow archives, a sketch of the collection box for alms for the poor from 1847 (fig. 5), though slightly different from the sepulchral subject matter, is worthy of attention. The object situated on a pedestal, and resembling a lantern of the dead in its form, constitutes a curious historical reference in the context of the contemporary custom of collecting money in cemeteries.

In the case of projects of tombs realised by that Krakow sculptor and stonemason, plans showing barrel-arched shape of the vault of a cellar built from bricks, with schematically marked masonry bond, are predominant. It is illustrated by the project from 1858 with a carefully drawn form of gravestone (fig. 6). Such solutions are continued later, which can be seen in sketches by other craftsmen, and modified, only brick construction of the cellars adapted to concrete solutions was maintained practically till the end of the 19th century.

Designed above-ground parts of funeral vaults and grave-stones with time took more and more varied forms and types, whose classification and analysis constitutes another fairly complex issue within sepulchral art. Besides administrative conditions and the customer's guidelines dependent on his financial abilities, their ultimate appearance was influenced by the craftsmen themselves – stonemasons, frequently cooperating with sculptors, blacksmiths, metalworkers and masons. Each stonemason's workshop had its own specificity and defined technical possibilities, related to e.g. availability of rock materials.

In decisions regarding the execution of an intended tomb or gravestone, available to the municipal administration in the mid-19th century, no additional requirements or reservations concerning forms of grave surfaces were found. Corrections and remarks made on drawings appear around 1918, while all kinds of notes, amendments and written reservations began to be commonly used only in the 1920s and 1930s. However, in the decision approving the plan of the gravestone for the late Feliks Węgierski from 1851, attention is drawn to an annotation indicating the existence of some regulations referring to the issue of graves' appearance: „...the presented plan designed in accordance with the regulations and not against the idea of beautifying the Cemetery has been approved.”⁹. On the other hand, in cases where construction work in the cemetery was found to be carried out in the wrong place or without a permit, municipal administration was far from lenient. Jan Galli experienced it, as he was admonished while building a tomb for Zuzanna Dorota Bandtkie: “Mr Galli, who dared to execute a building without the Government permit, and who as a Professional ought to know the regulations referring to this, is thus admonished – the Grave is to remain not erected on the site”¹⁰.

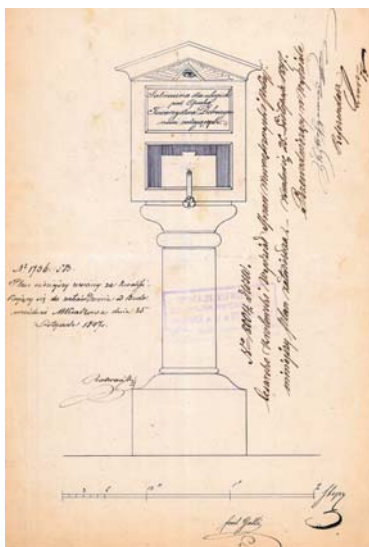
Among numerous, more or less significant stonemasons whose activity, over the decades, contributed to the creation of the stone “city of the dead” in Krakow, one cannot ignore the renowned firm of Edward Stehlik. That Krakow sculptor and stonemason, a disciple of e.g. Karol Ceptowski, gained particular recognition in the mid-19th century and worked dynamically also in the Rakowice necropolis¹¹. With his

nikami swego zakładu zrealizował liczne kaplice grobowe, grobowce i nagrobki, zwykle samemu je projektując. Nie jest więc zaskoczeniem, że nazwisko Stehlik często pojawia się na archiwalnych kartach właściwie już od początku lat 50. XIX wieku. Szczególnie ciekawe są przykłady projektów pomników nagrobnych oraz krzyży na profilowanych cokółkach i postumentach, precyzyjnie opracowanych pod względem dekoracji rzeźbiarskiej, ornamentów i detali. Doskonale ilustruje to przykład pomnika nagrobnego z 1865 roku (ryc. 7). Większość wspomnianych rysunków wykonano na kalce pergaminowej, być może – w niektórych przypadkach – poprzez przerysowanie z innego źródła, jakim mógł być własny katalog rzeźbiarza lub inny wzornik nagrobków z tego okresu.

Wracając do istotnych cech XIX-wiecznych grobowców, warto wspomnieć o stromych schodkach z wewnątrz piwnicy grobowcowych. Umieszczone były poniżej otworu wejściowego i wykonane z cegły podobnie jak ściany tych piwnic (ryc. 8). Tego

employees, he realized numerous funeral chapels, tombs and gravestones, usually designing them himself. Therefore, it is not surprising that the name Stehlik frequently appeared in archive papers practically from the beginning of the 1850s. Particularly interesting are examples of projects of gravestones and crosses on profiled pedestals and plinths, with precisely executed decorative sculptures, ornaments and details. A perfect illustration is here the gravestone from 1865 (fig. 7). The majority of the above mentioned drawings were made on tracing paper, in some cases they may have been copied from another source such as the sculptor's own catalogue or another gravestone pattern book from that period.

Coming back to the significant features of the 19th-century tombs, it is worth mentioning steep stairs inside tomb cellars, which were located beneath the entrance opening and made from brick like the cellar walls (fig. 8). Such solutions appear already in earlier documents – since 1850. The stairs



Ryc. 5. Rysunek skarbony na datki dla ubogich autorstwa Jana Nepomucena Gallego z 1847 roku, nawiązujący formą do *latarni umarłych*. Zatwierdzony przez administrację miejską projekt świadczy o organizowaniu już w tym czasie kwest na terenie cmentarza
Fig. 5. Drawing of a collection box for alms for the poor designed by Jan Nepomucen Gallego in 1847, alluding in its form to Lantern of the Dead. Approved by the city administration, the project bears evidence of collections already organised in the cemetery at that time



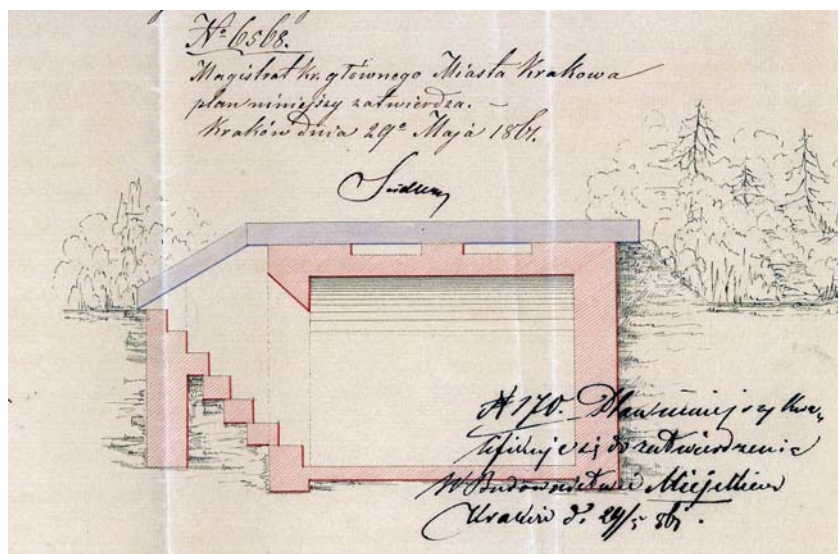
Ryc. 6. Projekt grobu Floryana Leihera z 1858 roku autorstwa Gallego ukazujący formę pomnika nagrobnego, jak również typowe w tym czasie kolebkowe (łukowe) sklepienie wykonanej z cegły piwnicy grobowcowej
Fig. 6. Project of Floryan Leihera's grave from 1858, designed by Gallego, showing the form of a tombstone and a barrel (arch) vault of the tomb cellar made from brick, typical for the time



Ryc. 7. Wzór pomnika nagrobnego autorstwa Edwarda Stehlika z 1865 roku, z precyzyjnie opracowaną formą rzeźbiarską i dekoracją ornamentálną
Fig. 7. Model of a tombstone designed by Edward Stehlik from 1865, with precisely crafted sculptured form and ornamental decoration

Ryc. 8. Fragment projektu grobowca Pawła Ślizowskiego z 1861 roku, z charakterystyczną konstrukcją wejścia do piwnicy – układem wewnętrznych schodów w przedniej części struktury grobu.

Fig. 8. Fragment of a project of Paweł Ślizowski's tombstone from 1861 with a characteristic construction of the cellar entrance – an internal staircase in the front part of the tomb structure



typu rozwiązanie pojawia się już we wcześniejszych dokumentach – od 1850 roku. Schodki stanowiły częsty element struktury piwnic grobowcowych, gdyż biorąc pod uwagę specyficzne umiejscowienie wjazdu, zapewne ułatwiały pochówek trumny w trakcie pogrzebu. W uproszczonych rysunkach dokumentujących tylko przekrój poprzeczny mogły po prostu nie być zaznaczane. Często też dno piwnic murowanych wyłożone było warstwą cegły w celu utwardzania i izolacji podłoża.

Dodatkowymi elementami stosowanymi m.in. do wzmocnienia konstrukcji płaskich, kamiennych zadaszeń były stalowe belki – profile najczęściej o przekroju dwuteowym, które przenosiły obciążenia stropowe w wewnętrznej strukturze grobowców. Jak wynika z analiz projektów, używano ich prawdopodobnie od lat 70. XIX wieku (np. projekt grobowca Wincentego Hanowicza z 1878 roku, uwzględniający cztery konstrukcyjne profile dwuteowe, usytuowane poprzecznie, pod płytami zadaszenia). Wcześniej, a zwłaszcza w przypadku wielu typowych piwnic grobowcowych sklepionych kolebkowo cegłą (lub otwartych od góry do wnętrza tumby), tego typu wzmocnienia mogły nie być stosowane. Samo podpiwniczenie wytrzymywało obciążenia wspartej bezpośrednio na jej murach kamiennej lub ceglanej nadbudowy. Co jest zrozumiałe, w wielu bardziej schematycznych rysunkach zwykle pomijano pomniejsze metalowe części, takie jak klamry, haki czy kotwy służące m.in. do wzmocnienia łączy płyt kamiennych. Blaszane drzwiczki, kute kraty, krzyże, latarnie, antaby, z większą lub mniejszą precyzją uwzględniano częściej, gdyż stanowiły istotne elementy zewnętrznej struktury grobu, jego formy i estetyki. Niektóre, zwłaszcza wcześniejsze piwnice niedużych grobowców były płytkie, nieraz przeznaczone tylko na jedną trumnę. Z biegiem lat częściej uwzględniano możliwość dalszych pochówków poprzez zwiększenie szerokości oraz głębokości podpiwniczenia grobu. W różnych okresach, sporadycznie, liczbę miejsc czy wielkość piwnicy w rysunkach projektowych podkreślano schematycznym obrysem, a nawet bardziej dosłownym szkicem trumien, jak to ma miejsce w przypadku projektu grobowca Grabowskich z 1896 roku (ryc. 9). Poprzeczne wsporniki lub otwory w ściankach na ich osadzenie uwzględniają tylko nieliczne rysunki.

W przypadku projektów dużych, rodzinnych grobowców, katakumb i kaplic najczęściej dość szczegółowo zostały opracowane detale architektoniczne elewacji frontowej, zwykle najbardziej okazałej. Czasem też uwzględniona jest dekoracja jednej ze ścian bocznych. W planach zadaszonych grobowców w formie kaplicy czy katakumby, o bardziej architektonicznym charakterze, autorzy nie pomijają również struktury drewnianej więźby dachowej z wyrysowanym układem belek i krokwi (ryc. 10).

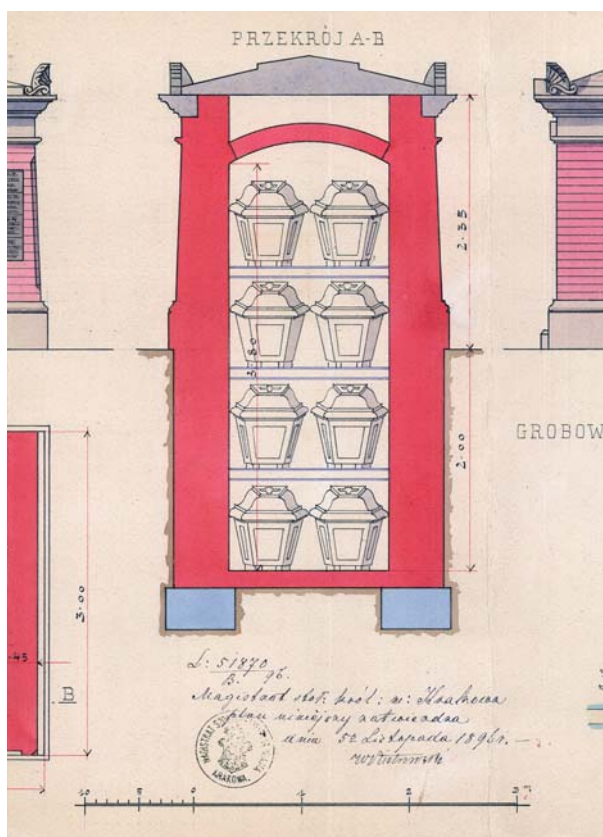
Poza wspomnianym wcześniej, kolorystycznym zróżnicowaniem poszczególnych elementów grobowców, wskazującym raczej na ogólną kategorię materiału budowlanego, praktycznie pomijano w projektach dane czy opisy uściślające rodzaj stosowanego kamienia. Może brak decyzji w kwestii wyboru materiału spośród surowców stosowanych do budowy obiektów nagrobnych był powodem pomijania ich nazw w realizowanych projektach i rysunkach. Dopiero w roku 1891, w pisemnej deklaracji pracowni kamieniarsko-rzeźbiarskiej Józefa Kuleszy pojawia się adnotacja dotycząca wykonania 18 słupków kamiennych przy pomniku Zyblikiewicza, z użyciem piaskowca podkarpackiego. Wielu obiektów nagrobnych wykonanych zostało właśnie z tego rodzaju kamienia. Był głównym budulcem zewnętrznych struktur architektonicznych grobowców tubowych (ścian, zadaszeń i frontonów), a także poziomych płyt, stopni, podstaw

might have constituted a frequent element of the tomb cellar structure since, considering the specific location of the hatch, they must have facilitated interring the coffin during the funeral. In simplified drawings documenting only cross section, they might not have been marked. The bottom of masonry cellars was also frequently laid with a layer of bricks in order to harden and insulate the floor.

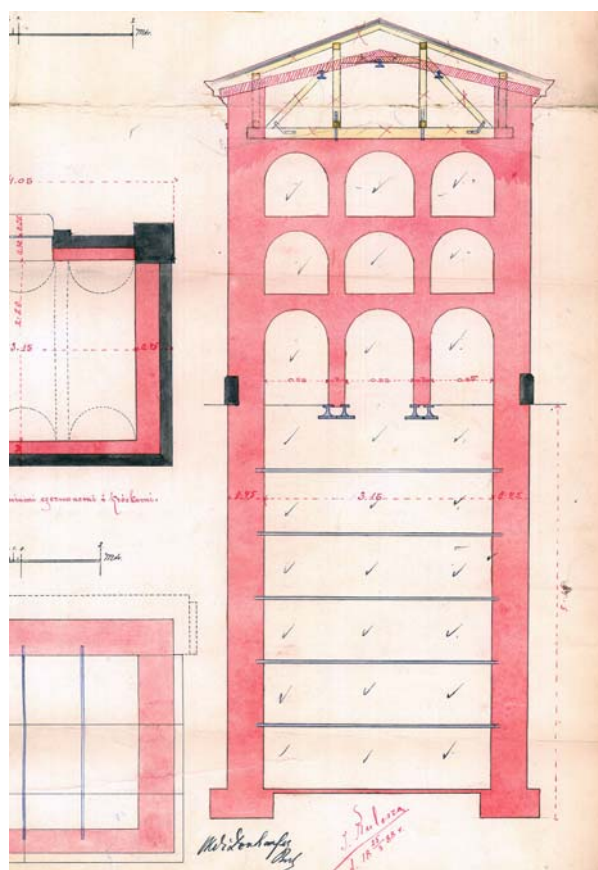
Additional elements used e.g. for reinforcing the structures of flat, stone roofing were steel beams – most frequently I-section profiles, which transferred ceiling load in the internal structure of tombs. As analyses of projects have shown, they seem to have been used since the 1870s (e.g. project of Wincenty Hanowicz's tomb from 1878, including four construction I-section profiles, situated transversely, under the roofing slabs). Previously, and particularly in cases of many typical tomb cellars with brick barrel vaults (or open from the top to the inside of the tomb), such reinforcement did not have to be used. The cellar itself withstood the load of a stone or brick superstructure supported directly on its walls. Understandably, in many more schematic drawings smaller metal items, such as cramps, hooks or anchor plates used e.g. for strengthening joints between stone slabs, were usually omitted. Metal doors, wrought iron grating, crosses, lanterns and knockers, were included more often with more or less precision, since they constituted vital elements of the external structure of the grave, its form and aesthetics. Some, especially earlier cellars of smaller tombs were shallow, often intended for only one coffin. With time the possibility of further burials was more frequently provided for by increasing the width and depth of the grave cellar. In various periods, the number of places or the size of the cellar in project drawings were sporadically highlighted with a schematic outline, or even a more literal sketch of coffins, as was the case with the project of the Grabowski family vault from 1896 (fig. 9). Only few drawings included transverse supports or holes in the walls for fixing the former.

In case of projects of large family vaults, catacombs and chapels, architectonic details of the front elevation, usually the most impressive, were often shown in detail. Sometimes, decoration of one of side walls was also included. Authors did not omit the structure of the timber roof truss with sketched arrangement of beams and rafters (fig. 10) either, in plans of roofed tombs in the form of a chapel or catacomb of more architectonic character.

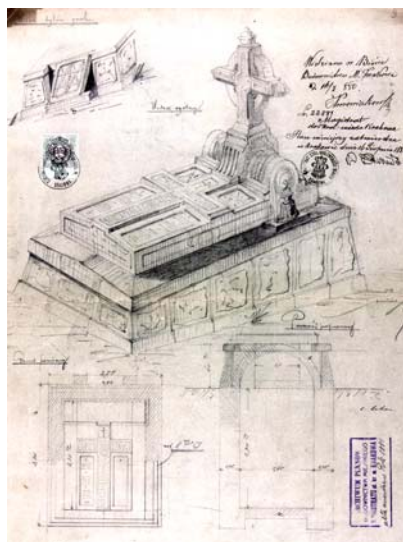
Apart from the already mentioned colour distinction of particular tomb elements indicating more the general category of building material, data or descriptions specifying the kind of used stone were practically ignored in projects. Indecision in choosing one from a selection of materials used for building funeral objects may have been the reason for ignoring their names in realised projects and drawings. Only in 1891, in a written declaration of a stonemasonry and sculpture workshop of Józef Kulesza, there appeared a note referring to the execution of 18 stone posts by the tomb of Zyblikiewicz, made from Podkarpacki sandstone. Many funeral objects were made from that particular type of stone. It was the main building material for external architectonic structures of tombs (walls, roofing and frontons), as well as horizontal slabs, steps, bases and plinths of gravestones. Particularly frequently encountered was a variety of Carpathian sandstone – yellow-brownish Istebna sandstone from the region of Dobczyce, Droginia and Myślenice, or



Ryc. 9. Fragment projektu przedstawiającego przekrój struktury tubowego grobowca Grabowskich z 1896 roku, z sugestywnym określeniem liczby „miejsc” poprzez wrysowanie kształtów ośmiu trumien
 Fig. 9. Fragment of a project presenting the cross-section of the structure of the Grabowski family tomb from 1896, with suggestively defined number of “places” by drawing shapes of eight coffins

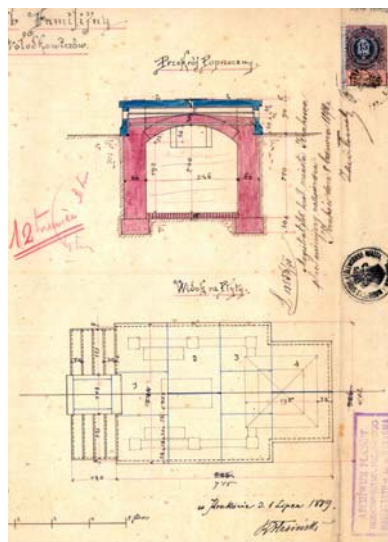


Ryc. 10. Fragment projektu katakumby rodziny Szafrąskich z 1888 roku. W przekrojowych rysunkach uwzględniona została forma architektoniczna tego typu obiektu z układem zadaszenia – struktury więźby dachowej
 Fig. 10. Fragment of a project of the Szafrąński family catacomb from 1888. Cross-section drawings take into account the architectonic form of such objects with the roofing arrangement – a roof truss structure



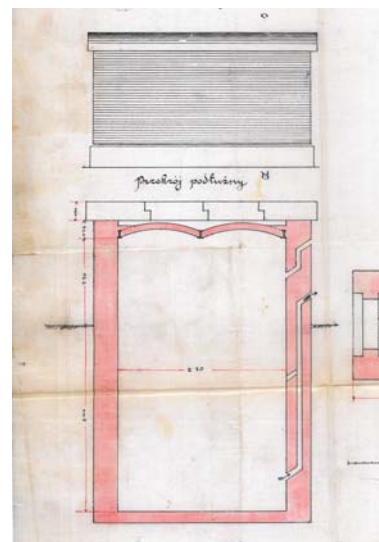
Ryc. 11. Projekt grobowca Niedziałkowskich z 1880 roku, ukazujący także perspektywiczne, podkreślone światłocieniem rysunki – rzadko spotykany przykład mniej „technicznego” przedstawienia planowanego wyglądu obiektu nagrobnego

Fig. 11. Project of the Niedziałkowski family vault from 1880, showing also drawings in perspective, emphasised with chiaroscuro – a rarely encountered example of a less “technical” presentation of a planned appearance of the tomb



Ryc. 12. Fragment projektu grobowca Włodkowiczów z 1890 roku. W przekrojach struktury grobu murowanego uwzględniono schemat metalowych elementów wzmacniających konstrukcję kamiennego zadaszenia oraz sklepienia piwnicy

Fig. 12. Fragment of a project of the Włodkowicz family vault from 1890. Cross-sections of the masonry grave structure involve a scheme of metal elements reinforcing the construction of a stone roofing and the cellar vault



Ryc. 13. Fragment projektu prostego w formie grobowca Walerego Szmorlińskiego z 1888 roku. W sklepieniu pod płytami zadaszenia zastosowano formę podwójnego łuku. Wyjątkowym rozwiązaniem jest zastosowanie prostego systemu kanałów wentylacyjnych w tylnej ścianie piwnicy

Fig. 13. Fragment of a project of a simple tomb of Walery Szmorliński from 1888. A double-arch form was used in the vault below the roofing slabs. The use of a simple system of ventilation ducts in the back wall of the cellar is a unique solution

i cokołów pomników nagrobnych. Szczególnie często można spotkać jedną z odmian piaskowców karpackich – żółtobrązowy piaskowiec istebniański, pochodzący z rejonu Dobczyc, Drogin i Myślenic, a już nieco rzadziej zielonkawy piaskowiec godulski¹². Nastawy pomników nagrobnych, elementy zwieńczeń, krzyże i figury najczęściej wykonywano z łatwiejszych do obróbki wapieni, tablice inskrypcyjne właściwie od początku zdominowane zostały przez czarny marmur dębnicki. Z czasem pojawia się też jako budulec specyficzny kamień – martwica wapienna¹³. Wykonywano z niej głównie surowe i nieregularne cokoły nagrobne, formy imitujące naturalną grootę oraz stosowano jako okładziny ścian grobowców tumbowych. Mimo braku opisu można sądzić, że w projektach, w których pojawiają się wrysowane w strukturę grobu nieregularne bryły kamienne i formy skalne, chodzi właśnie o ten materiał.

Działające na terenie Krakowa warsztaty kamieniarskie sprowadzały surowiec skalny z różnych, zwykle niezbyt odległych kamieniołomów. Chętnie korzystano także z lokalnych wyrobisk, dlatego liczne pomniki i grobowce Cmentarza Rakowickiego stanowią obecnie ciekawą wskazówkę geologiczną dotyczącą określonych złóż kamiennych eksploatowanych w na danym terenie¹⁴. Do pracowni w mieście materiał dowozili pochodzący z prowincji pracownicy, niekiedy zatrudniani sezonowo – stąd zwani potocznie „bocianami”¹⁵. Kraków stanowił ważny ośrodek tego rzemiosła, a forma i estetyka wielu realizowanych tutaj obiektów była wzorem wartym naśladowania. Na miarę swoich umiejętności więcej kamieniarze często naśladowali wzory nagrobków z miejskich nekropolii. Wznoszono liczne kapliczki, figury przydrożne, zwłaszcza w drugiej połowie i pod koniec XIX wieku, kiedy nastąpił okres wzmożonego zapotrzebowania na rzeźbę dewocyjną¹⁶.

Wzorniki kamieniarskie stanowiące istotne materiały pomocnicze dla coraz to liczniejszych firm kamieniarskich nie ograniczały różnorodności form obiektów nagrobnych rozrastającego się Cmentarza Rakowickiego. Na zachowanych projektach z II poł. XIX wieku rzadko kiedy powtarzają się identyczne lub bardzo zbliżone kształtem obiekty nagrobne. Jednak biorąc pod uwagę ich liczbę i ciągle rosnącą liczbę zamówień, kamieniarze co jakiś czas proponowali już wcześniej opracowane przez siebie wzory obiektów nagrobnych lub ich elementów (postumentów, obelisków, płyt, ogrodzeń).

Podobnie jak w przypadku wcześniejszych dokumentów, projekty te różnią się techniką wykonania, jakością i poziomem realizacji, liczbą szczegółów – od schematycznych obrysów formy, poprzez sugestywne wielobarwne projekty, aż po bardziej skomplikowane plany techniczne grobowców z dodatkowymi przekrojami i rzutami. Sporadycznie wykonywano szkice czy rysunki obiektów nagrobnych w ujęciu perspektywicznym, spośród których interesującym przykładem jest swobodny rysunek ukazujący planowany wygląd grobowca Niedziałkowskich z 1880 roku (ryc. 11).

Wspominane już grobowce tumbowe, zwykle z dominującą frontową fasadą, popularne były zwłaszcza w ostatniej ćwierci XIX wieku. Zlokalizowane wzdłuż alejek na obrzeżach kwater stanowią niejako zmniejszoną bryłę kaplicy, z płasko zakończonym kamiennym zadaszeniem, różnią się między sobą wielkością, proporcjami i formą architektonicznej bryły. Także w przypadku innych rodzajów grobów murowanych i nagrobków można wyodrębnić szereg rozwiązań technicznych, estetycznych, różne typy dekoracji architektonicznej, rzeźbiarskiej i ornamentyki. Docho-
dzą dodatkowe elementy w postaci rabat, balustrad, słupków oraz części metalowych (krzyży drzwiczek, ogrodzeń, łańcuchów).

less frequently greenish Godula sandstone¹². Headstones, finials, crosses and statues were most frequently made from limestone easier to work, inscription plaques practically from the beginning were predominantly made from black marble from Dębni. Gradually a specific stone appears as building material – lime tufa¹³ which was mainly used for austere and irregular grave plinths, forms imitating natural grottos, and wall lining in tombs. Despite lack of description, one can assume that in the projects where irregular stone blocks and rock forms appear inscribed into the tomb construction that particular material was meant to be used.

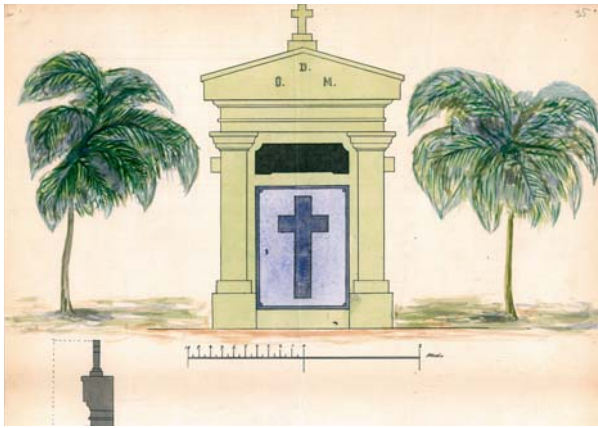
Masonry workshops operating in Krakow imported stone materials from various, usually not very distant quarries. Local excavations were also eagerly used, therefore numerous gravestone and tombs of the Rakowice Cemetery can nowadays constitute an interesting geological guideline on specific rock deposits exploited in a given area¹⁴. Workers from the countryside, sometimes employed only seasonally – hence colloquially called “storks” – transported material to workshops in the city¹⁵. Krakow was an important centre for the craft, and the form and aesthetics of many objects realised here constituted a pattern worthy of copying. Country stonemasons often copied patterns of gravestones from city necropolises, to the best of their ability. Numerous roadside shrines and sculptures of saints were erected particularly in the second half and towards the end of the 19th century, when devotional sculpture experienced a period of increased demand¹⁶.

Stonemasonry pattern books constituting significant auxiliary materials for more and more numerous stonemasons' firms did not limit the diversity of forms of funeral objects in the expanding Rakowice Cemetery. Identical or very similar shapes of funeral objects are rarely repeated in the projects preserved from the second half of the 19th century. However, considering their number and the constantly growing number of commissions, every now and then stonemasons proposed models of funeral objects or their elements (pedestals, obelisks, slabs or fencing) they had prepared earlier.

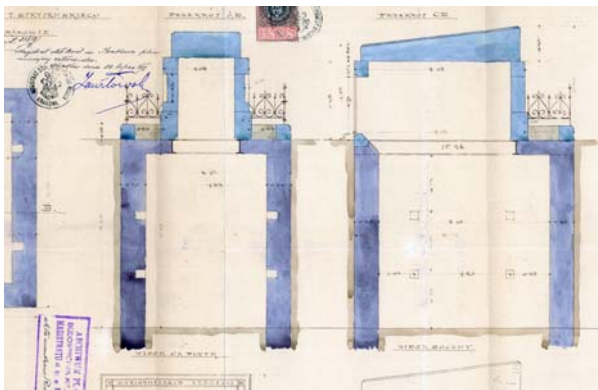
As was the case with earlier documents, those projects differ in technique of execution, quality and standard of realisation or number of details – from schematic outlines of form, through suggestive multi-colour projects, up to more complicated technical plans of tombs with additional cross-sections and projections. Sketches or drawings of funeral objects from the perspective were made sporadically, among those an interesting example is a free sketch showing the planned appearance of the Niedziałkowski family vault from 1880 (fig. 11).

The already mentioned tombs, usually with the dominant front facade, were popular especially during the last quarter of the 19th century. Located along the lanes on the edges of sections, they resembled a diminished shape of a chapel with a flat-finished stone roofing, varying from one another in size, proportions and architectonic form. Also in the case of other kinds of masonry graves and tombstones several technical and aesthetic solutions can be distinguished, as well as various types of architectonic and sculpture decoration and ornamentation. There are also additional elements in the shape of flower beds, balusters, posts and metal parts (crosses, doors, railings, chains).

Among a numerous group of project drawings from the 1870s – 1890s, many illustrate interesting solutions of



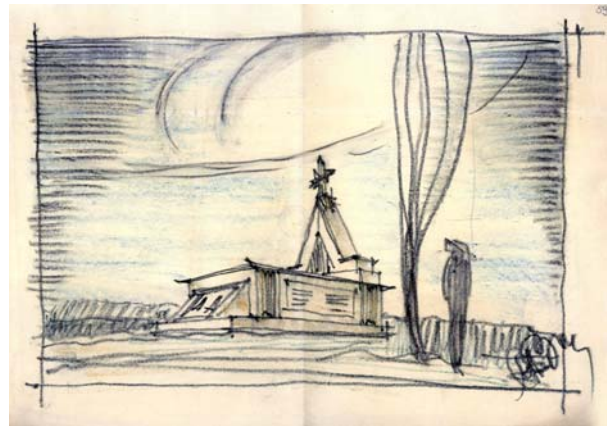
Ryc. 14. Fragment projektu grobowca Balcarzyków z 1887 roku. Po bokach surowej fasady klasycznego grobowca tumbowego nieco umownie wkomponowano drzewa – nieodłączny element większości cmentarzy
 Fig. 14. Fragment of a project of the Balcarzyk family vault from 1887. Trees were slightly symbolically incorporated on the sides of an austere facade of a classical tomb – an inherent element in the majority of cemeteries



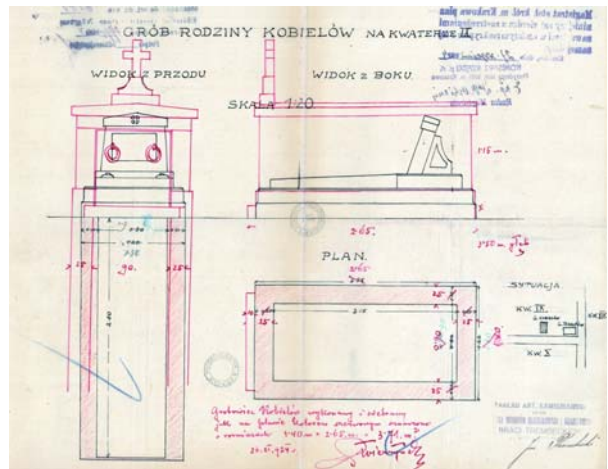
Ryc. 15. Fragment projektu grobowca Stryjeńskich z 1892 roku (aut. Tadeusz Stryjeński). Jako jeden z pierwszych zakłada realizację betonowej konstrukcji piwnicy grobowcowej. Zróżnicowanie kolorystyczne wskazuje na dwa różne materiały budowlane, jednak już bez uwzględnienia cegły
 Fig. 15. Fragment of a project of the Stryjeński family vault from 1892 (author: Tadeusz Stryjeński). As one of the first it boasts a concrete construction of the tomb cellar. Colour differences indicate two different building materials and metal elements, but without considering brick



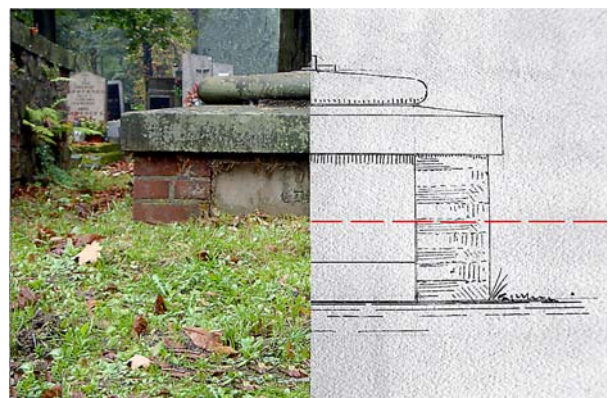
Ryc. 16. „Szkic perspektywiczny” dołączony do projektu grobowca Lenhartów z 1926 roku będący ówczesną wizualizacją fragmentu kwatery I wsch. z uwzględnieniem formy przewidzianego do realizacji grobowca
 Fig. 16. “Sketch in perspective” enclosed with a project of the Lenhart family vault from 1926, which was a contemporary visualisation of a fragment of section I east., including a form of the tomb planned for realisation



Ryc. 17. Rysunek z projektu grobowca Zarembów z 1926 roku – kolejny nietypowy przykład – poglądowy szkic grobowca wykonany przy użyciu pasteli
 Fig. 17. Sketch of a project of the Zaremba family vault from 1926 – another untypical example – a visual sketch of the tomb made in pastels



Ryc. 18. Projekt grobu rodziny Kobielów wykonany przez firmę braci Trembeckich w 1926 roku. Kolorem czerwonym zaznaczono wariant zrealizowany i odebrany – całkowicie różniący się formą i wymiarami od wcześniejszej wnioskowanej wersji
 Fig. 18. Project of the Kobiela family vault prepared by firm of the Trembecki brothers in 1926. Red colour marks the realised and approved version – completely different in its form and size from the previously suggested version



Ryc. 19. Grobowiec E. Stehlika na kwaterze VIII Cmentarza Rakowickiego. Zestawienie fotografii przedstawiającej obecny wygląd frontu obiektu z ukazującym to samo ujęcie rysunkiem z roku 1889. Czerwona, przerywana linia z prawej strony podkreśla różnicę proporcjami tumb grobowca
 Fig. 19. E. Stehlik's tomb in section VIII of the Rakowice Cemetery. Comparison of the photo showing present-day appearance of the front of the object with a drawing from 1889 showing the same view. Red dotted line on the right highlights the difference between the current state and the original proportions of the tomb

Pośród licznej grupy rysunków projektowych z okresu od lat 70. do lat 90. XIX wieku wiele stanowi ilustrację ciekawych rozwiązań struktur konstrukcyjno-budowlanych grobów murowanych. Uwagę przyciągają niektóre szczegóły i charakterystyczne elementy kamieniarki, czasem zaciekawia oryginalność samych opracowań czy estetyka zamieszczonych w nich rysunków. Obrazuje to chociażby kilka przykładowych reprodukcji projektów z tego okresu. Jedną z nich przedstawia przekrój masywnego, lecz niskiego w części naziemnej grobowca Włodkowiczów, w którym uwzględniono nietypową metalową konstrukcję wzmacniającą łukowe sklepienie oraz płaskie zadaszenie (ryc. 12).

W kolejnym przykładzie – grobowcu Walerego Szmorlińskiego zastosowano w sklepieniu formę podwójnego łuku, a dodatkowo uwzględniono też nietypowe rozwiązanie prostego systemu wentylacji w bloku tylnej ściany (ryc. 13). Są też projekty, w których nie pomijano bliskiego otoczenia grobu. W przypadku grobowca Balcarzyków w sposób nieco schematyczny i zarazem barwny przedstawione zostały drzewa (ryc. 14).

Z końcem lat 90. XIX wieku w sposobie budowy grobowców zaszła dość istotna zmiana. W projekcie grobowca rodziny Stryjeńskich z 1892 roku, autorstwa Tadeusza Stryjeńskiego, architekt zaproponował nowatorską – betonową konstrukcję piwnicy (ryc. 15). Posiadające masywne ściany podpiwniczenie nie jest sklepienie, lecz otwarte do wnętrza tumbi grobowca, pod którą uwzględniono także wzmocnienia z profilu dwuteowego. Zaznaczony kolorem fioletowym przekrój ścian piwnicy tym bardziej nie wskazuje na zastosowanie cegły. W kolejnym projekcie Stryjeńskiego z 1893 roku, dotyczącym grobowca rodziny Branickich, już w samym opisie wymieniono beton jako materiał do wykonania piwnicy. W wielu innych, późniejszych projektach, betonowe ściany piwnic są cieńsze (najczęściej 20 cm), a materiał ten zaczęto stosować również w strukturze samej nawierzchni.

Na przełomie wieków w dalszym ciągu wykonywano piwnice z cegły, sporadycznie łączono beton i cegłę, jednak stopniowo odchodzono od charakterystycznych dla XIX wieku ceglanych, kolebkowo sklepionych piwnic.

Jednym z ciekawszych dokumentów z początku wieku XX jest pismo Janusza Niedziałkowskiego skierowane zapewne do administracji cmentarza, a dotyczące stanu grobowca Rzewuskich. Autor wymienia w nim szereg uszkodzeń poszczególnych elementów grobowca, jak również proponuje konkretne zabiegi naprawcze: „grupę aniołków o ile uległa w cokole zniszczeniu należy wykitować i następnie figurki zapokostować na kolor kamienny”¹⁷.

Z początkiem nowego wieku w projektach obiektów nagrobnych cmentarza widać zarówno tradycyjne XIX-wieczne struktury architektoniczno-rzeźbiarskie, jak i bardziej nowatorskie, eklektyczne formy z ornamentyką nawiązującą do estetyki secesyjnej. Dalsze zmiany w tym obszarze nastąpiły wraz z pojawieniem się tendencji modernistycznych. Z pewnością coraz powszechniej wykonywano betonowe struktury piwnic czy w częściach naziemnych stosowano sztuczny kamień. W projektach z początku lat 20. XX wieku materiał ten opisywano jako marmur-beton, granito-beton, a nawet pojawiają się określenia grobowca żelazo-betonowego polerowanego lub betonowego z frontem kamiennym. Na szerszą skalę rodzaj kamienia, czasem jego pochodzenie, zaczęto wymieniać w projektach dopiero w latach 30. i 40. XX wieku. Wcześniej nie było to praktykowane – jedynie w dwóch projektach z 1919 roku kamieniarz Jakub Podgórski używa opisu: „sarkofag z piaskowca szydlowieckiego, grób z betonu”¹⁸.

construction-building structures of masonry graves. Attention is drawn by certain details and characteristic elements of stonemasonry, sometimes originality of the works themselves or aesthetics of the drawings enclosed in them arouse the onlooker's curiosity. It is reflected by several sample reproductions of projects from that period. One of them depicts a cross-section of a massive, but low in its above-ground part, the Włodkowicz family crypt which encompasses an untypical metal construction reinforcing an arched vault and flat roof (fig. 12).

In another example – the tomb of Walery Szmorliński – a form of a double arch was used in the vault, and additionally an untypical solution of a simple ventilation system in the block of the back wall was also fitted in (fig. 13). There are also projects in which the close neighbourhood of the grave was included. In the case of the Balcarzyk family vault, trees were presented in a slightly schematic but colourful way (fig. 14).

Towards the end of the 1890s, a significant change occurred in the way of tomb building. In the project of the Stryjeński family vault from 1892, designed by Tadeusz Stryjeński, the architect proposed a novel – concrete construction of the cellar (fig. 15). The cellar has massive walls but no vault, instead it is open to the inside of the tomb beneath which reinforcements from I-section profile were also fitted. Violet colour used to mark the cross-section of the cellar walls does not indicate the use of brick. The next project of Stryjeński from 1893, concerning the Branicki family vault, concrete as building material for the cellar is mentioned in the description itself. In many other later projects, concrete walls of cellars are thinner (most often 20 cm), and the material began to be applied for the surface structure itself.

At the turn of the centuries, cellars were still built from brick, sporadically concrete and bricks were combined, however gradually the brick cellars with barrel vaults characteristic for the 19th century were abandoned.

One of more interesting documents from the beginning of the 20th century, is the letter written by Janusz Niedziałkowski, probably addressed to the cemetery administration, regarding the state of the Rzewuski family vault. The author lists in it several damaged elements of the tomb, and suggests specific repairing treatment: “a group of angels, if damaged in the pedestal, ought to be puttied and then the figures should be impregnated to the stone colour”¹⁷.

With the advent of the new century, both traditional 19th-century architectonic-sculpting structures, and more innovative eclectic forms with ornamentation alluding to the Secession aesthetics, can be seen in the projects of funeral objects in the cemetery. Further changes in this respect accompanied the appearance of modernist tendencies. Certainly, concrete cellar structures were more commonly built, and artificial stone was used in above-ground parts. In the projects from the beginning of the 1920s, the material was described as marble-concrete, granite-concrete, and there even appeared tombs described as made from polished iron-concrete, or concrete with a stone front. On a wider scale, the kind of stone and sometimes its place of origin started to be named in projects only as late as the 1930s and the 1940s. It was not practised earlier – only in two projects from 1919, a stonemason Jakub Podgórski used a following description: “a sarcophagus from the sandstone from Szydłowiec, grave from concrete”¹⁸.

W 20-leciu międzywojennym firmy kamieniarskie miały możliwość większego wyboru spośród dostępnych rodzajów i odmian kamienia. Często stosowano wspomniany piaskowiec szydłowiecki czy dolomit określany jako „kamień libiązki”. Od 1935 roku wymieniano w projektach kolejne kamienie: popularny granit wołyński, kamień wąchocki, piaskowiec suchedniowski, marmur śląski. „Możemy również odszukać na cmentarzu Rakowickim grobowce wzniesione z piaskowców w różnych odcieniach barwy czerwonej, pozyskiwanych również na obrzeżach Gór Świętokrzyskich. Są to piaskowce wieku triasowego, znane pod szeregiem lokalnych nazw, związanych z miejscem ich występowania, jako piaskowce zagnańskie, tumlińskie czy też wąchockie”¹⁹. Tradycyjnie stosowano piaskowiec dobczycki, wapień dębnicki, nieco rzadziej firmy kamieniarskie proponowały w projektach marmur karraryjski, andezyt, tulimbryt, labrador, bazalt, a nawet marmur węgierski (rzeźba z grobowca Niedzielskich z 1935 roku). Pojawia się także granit szwedzki i granit czyżowski.

Jest to okres, kiedy niektórzy wykonawcy przedkładali do zatwierdzenia dopracowane technicznie plany architektoniczne. W bardziej skomplikowanych konstrukcjach uwzględniano obliczenia statyczne. Przykładem jest projekt pomnika krakowskich robotników poległych 23 marca 1936 roku, autorstwa Marii Jaremy i Henryka Wicińskiego, z zamieszczonym statycznym obliczeniem konstrukcji żelbetowych stopni tworzących charakterystyczną formę monumentu. Z rzadka dołączano do projektu dodatkowe graficznie rysunki i szkice (ryc. 16 i 17), a w późniejszym czasie, jako bezpośredni wzór, nawet fotografie już istniejących obiektów. W formach architektonicznych dominowały nowe trendy, chociaż wykonywano również przebudowy „starych” nawierzchni grobów, adaptacje istniejących pomników lub rozbudowę i pogłębianie piwnic. Niektóre projekty uwzględniały nawet takie elementy, jak kapiosy w płytach zadaszenia czy metalowe „kolucha” lub krążki montowane wewnątrz, w płycie zadaszenia grobowca, a służące zapewne do opuszczania na linie trumny w trakcie pochówku. Częściej uwzględniane są opisy sposobów opracowania powierzchni kamieniarki (szpicowana, groszkowana, polerowana).

Coraz więcej korekt i uwag odnoszących się do estetyki grobów, nanoszonych bezpośrednio na projektach, jak również adnotacji i zastrzeżeń wpisywanych w decyzjach urzędowych, świadczy o realnych wymogach dotyczących jakości technicznej i estetycznej grobów na terenie cmentarza (ryc. 18).

Podczas II wojny światowej w sposobie realizacji obiektów nagrobnych zaczęły pojawiać się kolejne zmiany. Nadal stosowano zróżnicowane materiały skalne, beton i sztuczny kamień, wykonywano przebudowy grobowców. W zachowanych pismach i decyzjach administracyjnych (również w języku niemieckim) nadal istniał wymóg wykonania nadbudowy grobu z kamienia naturalnego, a w przypadku inskrypcji – wykucia liter w kamieniu lub wykonanie ich z brązu. Jednak w ówczesnych wnioskach i projektach pojawiły się także propozycje „zamiany” już wtedy zabytkowych nagrobków na nowe, o bardziej uproszczonych, zunifikowanych formach. Zapoczątkowana wówczas tendencja stopniowo zaczęła dominować w Polsce już po roku 1945. Modernistyczna tradycja sztuki sepulkralnej i interesujące jej przykłady z lat międzywojennych stopniowo zanikają. Upowszechnia się za to nowa, ujednolicona odmiana grobowców i nagrobków, realizowanych głównie z prostych elementów płytowych. Ich wertykalne, niskie struktury zwykle dopełniały umieszczane w węzłowie pionowe płyty – miejsca na inskrypcje dotyczące zmarłych.

During the 20-year inter-war period, stonemasons' firms had the opportunity of a wider selection from among the available kinds and varieties of stone. The already mentioned sandstone from Szydłowiec, or dolomite known as the “Libiąz stone” were frequently used. Since 1935, several more stones were mentioned in the projects: popular granite from Volhynia, stone from Wąchock, sandstone from Suchedniow, or marble from Silesia. “In the Rakowice Cemetery we can also find tombs erected from sandstone in various shades of red colour, obtained also on the outskirts of the Świętokrzyskie Mountains. They are Triassic sandstones, known under several local names associated with their place of occurrence, as sandstone from Zagnańsk, Tumlin, or Wąchock”¹⁹. Traditionally used were: sandstone from Dobczyce, limestone from Dębnik; less frequently stonemasons offered in their projects: marble from Carrara, andesite, tulimbrite, labradorite, basalt, or even Hungarian marble (a sculpture from the Niedzielski family vault from 1935). Swedish granite and granite from Czyżów were also used.

It was a period when some contractors presented technically refined architectonic plans for official approval. In more complicated construction static calculations were enclosed. An example is the project of the monument devoted to the Krakow workers killed on 23 March 1936, designed by Maria Jarema and Henryk Wiciński, with the enclosed static calculations for the construction of reinforced concrete steps forming the characteristic shape of the monument. Additional drawings or sketches were sometimes added to projects (fig. 16 and 17), and at a later period, even photographs of already existing objects could serve as a direct model. New trends were predominant in architectonic forms, although rebuilding of “old” grave surfaces was also carried out, as well as adaptations of already existing funeral monuments or extensions and deepening of the cellars. Some projects involved even such elements as precipitation collectors in roofing slabs, or metal “rings” or rollers fitted inside, in a roofing slab, which might have been used for lowering the coffin on ropes during the funeral. Descriptions of ways of processing stone surfaces (pointed, bush-marked, polished) were more frequently included.

More and more corrections and remarks referring to the aesthetics of graves, written directly on projects, as well as annotations and reservations added to official decisions, bear evidence to real requirements concerning technical and aesthetic quality of graves in the cemetery (fig. 18).

During World War II, more changes were introduced into realisation of funeral objects. Diverse rock materials, concrete and artificial stone were still used, tombs makeovers were carried out. In the preserved written administrative decisions (also in German) there still existed the requirement of building the grave superstructure from natural stone, and in the case of inscriptions – carving the letters in stone or making them from bronze. However, in the applications and projects at that time there also appeared suggestions of “replacing” the already historic tombstones with new, more simplified, unified forms. The tendency initiated then gradually became dominant in Poland after 1945. Modernist tradition of sepulchral art and its fascinating examples from the inter-war years gradually vanished. Instead, new unified forms of gravestones and tombs, realised mainly from simple stone slab elements became popular. Their horizontal, low structures were usually

Wiele projektów z tego czasu oraz późniejszych cechuje relatywnie niski poziom oraz szablonowość, które obce były dawnym mistrzom kamieniarstwa. Wykonywane na ich podstawie groby lokalizowano także w strefach zabytkowych kwater Cmentarza Rakowickiego, co w różnym stopniu zaburzyło ich miniony układ i stylistykę. Często stosowany był beton, a zwłaszcza różnej jakości prefabrykowane lastryko, mające imitować naturalny kamień – zwykle granit.

Zubożenie społeczeństwa, zanik pewnych tradycji i ogólna sytuacja, jaka panowała przez lata w powojennej Polsce, były powodem zmiany estetyki na terenach nie tylko miejskich cmentarzy. W przypadku Cmentarza Rakowickiego dokumentują to liczne rysunki projektowe do roku 1961, na którym kończy się zbiór materiałów archiwalnych.

Reasumując, warto zwrócić uwagę nie tylko na teoretyczną stronę problematyki opisywanej na podstawie analiz znacznego zbioru materiałów archiwalnych. Zawarte w dokumentach projektowych różnorodne dane historyczne, a szczególnie techniczne mogą okazać się przydatne także w wymiarze praktycznym, podczas konserwacji lub remontu wielu zabytkowych obiektów nagrobnych. W przypadku naruszenia struktury grobowca, stwierdzenia przecieku, rozszczelnienia czy większych spękań w kubaturze ścian wskazane jest pełne rozeznanie zasięgu powstałych uszkodzeń oraz określenie ich przyczyny. Trafna diagnoza zazwyczaj nie jest wówczas możliwa wyłącznie na podstawie widocznych, zewnętrznych elementów kamieniarki. W takim przypadku rozwiązaniem może być chwilowe otwarcie grobowca i ocena stanu technicznego wewnętrznych ścian albo wykonanie odkrywki (wykopu) bezpośrednio przy murze piwnicy. Jednakże zastosowanie tej drugiej metody nie zawsze okazuje się w pełni skuteczne oraz napotyka na liczne ograniczenia. Dotyczy to zwłaszcza najstarszych zabytków sztuki sepulkralnej, często później rozbudowywanych i modyfikowanych, a także obiektów dużych, o bardziej skomplikowanych strukturach (kaplic, katakumb, grobów zbiorowych). Specyfika gęstej zabudowy nagrobnej zabytkowego cmentarza, przebieg alejek, liczny drzewostan z rozrośniętym systemem korzeniowym, dobudowane ogrodzenia, rabaty, betonowe wylewki w różnym stopniu ograniczają wykonywanie dodatkowych wykopów. Ponadto wszelkie czynności dokonywane na terenie cmentarza wymagają uprzedniego spełnienia określonych warunków i procedur administracyjnych, nie wspominając o jakże istotnych względach etycznych związanych z funkcją i przeznaczeniem grobów. O ile plan uszkodzonego grobowca zachował się do naszych czasów, można na jego podstawie oszacować poszczególne wymiary, głębokość, grubość ścianek (w tym elementów piwnicy), sposób wykonania wewnętrznych ścian i sklepienia (cegła), czasem pozyskać inne dodatkowe dane, które mogą ułatwić podjęcie dalszych działań.

Współcześnie jednym z rezultatów długoletniego funkcjonowania cmentarza jest wyższy poziom gruntu w odniesieniu do stanu pierwotnego. Od początku XIX wieku, na skutek wykopów ziemnych, prac związanych z budową grobów oraz z rozbudową cmentarza, w niektórych miejscach przybyło miejscami około pół metra ziemi. Sytuację taką można zaobserwować m.in. przy skromnym grobowcu Edwarda Stehlika (kwatery VIII cmentarza), co sugestywnie obrazuje rycina 19. Zestawiono na niej fotografię obecnego stanu frontu obiektu z rysunkiem tegoż fragmentu pochodzącym z projektu grobowca z 1889 roku. Różnica jest wyraźna, ponieważ obecnie całkowita wysokość tumbi od poziomu ziemi wynosi około 60 cm, a zgodnie z ww. projektem tumba miała 96 cm wysokości.

complemented by vertical headstone slabs – with space for inscriptions referring to the deceased.

Many projects from that time and later were characterised by a relatively low quality and conventionality which were alien to the old master stonemasons. Tombs built according to those designs were also located in historic sections of the Rakowice Cemetery, which disturbed their previous layout and stylistics to a varying degree. Concrete was frequently used, and particularly pre-fabricated terazzo of varying quality, which was to imitate natural stone – usually granite.

Impoverished society, disappearance of certain traditions and the overall situation that lasted for years in post-war Poland, were the reason for the changed aesthetics not only in the municipal cemeteries. In the case of the Rakowice Cemetery, it is documented by numerous project drawings until the year 1961, when the collection of archive materials ended.

To recapitulate, it is worth paying attention not merely to the theoretical aspect of the issue described on the basis of analyzing an immense collection of archive materials. Various historical and especially technical data, contained in project documents, could also turn out to be useful in practice, during conservation or repair work of many historic funeral objects. If the tomb structure has been disturbed, it has tilted, leaks or show bigger cracks in walls, it is advisable to fully evaluate the range of occurring damage and to determine their cause. Usually, an accurate diagnosis is not possible then solely on the basis of visible, external masonry elements. In such cases, temporary opening of the tomb and assessment of technical condition of internal walls, or digging a survey pit directly by the cellar wall might be a solution. However, using the latter method does not always prove fully effective and may encounter numerous restrictions. It concerns particularly the oldest monuments of sepulchral art, often later expanded and modified, as well as large objects with more complicated structures (chapels, catacombs, communal graves). Specificity of the dense network of funeral objects in the historic cemetery, the course of lanes, trees with overgrown roots, added fences, flower beds, concrete screed, to a varying degree restrict the possibility of digging additional excavations. Moreover, all activities performed in the cemetery require previous fulfilling of specific conditions and administrative procedures, not to mention crucial aesthetic considerations associated with the function and purpose of graves. If the plan of a damaged tomb has been preserved till today, then particular measurements, depth, wall thickness (including cellar elements), manner of executing internal walls and vault (brick) can be assessed on its basis, or sometimes other additional data can be obtained, which would facilitate carrying out further work.

At present, one of the results of long-time functioning of the cemetery is raised ground level, higher than it used to be originally. Since the beginning of the 19th century, as a result of earthwork, connected with building graves and expanding the cemetery, about half a meter of soil has been added in some places. Such a situation could be observed e.g. by the modest tomb of Edward Stehlik (section VIII of the cemetery), which is suggestively shown in figure 19. It presents a photograph of the current state of the object front with a drawing of the same fragment enclosed in the tomb project from 1889. The difference is clearly visible, since nowadays the total height of the tomb from the ground level equals about 60 cm, while according to the above

Negatywne skutki związane z obecnym poziomem gruntu na terenie rakowickiej nekropolii można zaobserwować w przypadku wielu starszych grobowców i nagrobków: zaburzone proporcje ścian i wysokości części cokołowych, postumentów i podstaw, częściowe lub całkowite przysłonięcie płyt wejściowych. W dalszej konsekwencji następuje większe zawilgocenie i zasolenie kamieniarki tych elementów, narażenie na działanie szkodliwych czynników biologicznych.

Przed podjęciem jakichkolwiek działań nawet mniej szczegółowe rysunki archiwalne dotyczące „zatopionych” grobów pozwolą skutecznie oszacować ich rzeczywiste wymiary i proporcje, jak również ułatwić opracowanie właściwego postępowania konserwatorskiego.

Kończąc z pewnością otwarty na kolejne badania i analizy temat, warto jeszcze raz podkreślić znaczenie opisywanych materiałów jako podstawowego źródła informacji dotyczącego powstania i samej struktury wielu zabytków sztuki sepulkralnej Cmentarza Rakowickiego. Projekty same w sobie stanowią również cenne, autorskie dokumenty techniczno-rysunkowe, niejednokrotnie o wysokich walorach estetycznych i artystycznych, odzwierciedlające różne style oraz koncepcje. Pożółkły z upływem czasu, lecz nadal ukazujący pierwotną precyzję i jakość techniczną projekt w określonych przypadkach może okazać się cenną wskazówką dla konserwatorów, architektów, budowniczych czy firm kamieniarskich działających obecnie na terenie krakowskiej nekropolii.

Autor koncepcji oraz wyboru zaprezentowanych materiałów archiwalnych: mgr Janusz Sarkowicz

Autor reprodukcji materiałów archiwalnych: Małgorzata Multarzyńska-Janikowska, Pracownia Reprograficzna, Archiwum Państwowe w Krakowie. Wykorzystanie reprodukcji materiałów archiwalnych za zgodą Archiwum Państwowego w Krakowie

Autor fotografii użytej w ryc. 19: mgr Janusz Sarkowicz

Źródło finansowania: własne

mentioned project the tomb used to be 96 cm tall. Negative effects associated with the current ground level in the Rakowice necropolis can be observed in many older tombs and gravestones: disturbed proportions of walls and height of pedestal, plinth and base sections, partial or total covering of entrance slabs. Further consequence is greater damp and salinity of stonemasonry in those parts, and exposure to harmful biological factors.

Before commencing any work, even less detailed archive drawings concerning “sunken” graves will allow for effectively assessing their actual size and proportions, as well as facilitate preparing suitable conservation procedures.

To conclude the subject, certainly open to further research and analyses, it is worth emphasising again the significance of described materials as the fundamental source of information concerning creation and the very construction of many monuments of sepulchral art in the Rakowice Cemetery. Projects themselves also constitute precious, original technical-drawing documents, frequently representing high aesthetic and artistic values, reflecting various styles and concepts. Yellowed with time, though still showing its original precision and technical quality, in specific cases the project can prove to be a valuable guideline for conservators, architects, builders or stonemasonry firms operating nowadays in the Krakow necropolis.

Author of the concept and selection of presented archive materials: mgr Janusz Sarkowicz

Author of reproductions of archive materials: Małgorzata Multarzyńska-Janikowska, Reprographic Lab, State Archive in Krakow. Copies of archive materials used by the permission of State Archive in Krakow

Author of the photo used in fig.19: mgr Janusz Sarkowicz

Source of financing: own

BIBLIOGRAFIA

- [1] Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział V – materiałów kartograficznych i dokumentacji technicznej, ul. Lubicz 25b. Zespół akt: Archiwum Budownictwa Miejskiego, Cmentarz Rakowicki (sygn: 1-197).
- [2] Cyrankiewicz S., *Przewodnik po cmentarzach*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1986.
- [3] Grabowski A., *Cmentarze dawnego Krakowa*, Wydawnictwo Jagiellonia SA, Kraków 2008.
- [4] Grodziska K., *Cmentarz Rakowicki w Krakowie (1803–1939)*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987.
- [5] Niemcewicz P., *Konserwacja wapienia dębnickiego* (praca dokt.), IZiK UMK w Toruniu, 2003.
- [6] Rajchel J., *Kamienny Kraków spojrzenie geologa*, Wydawnictwo AGH, Kraków 2005.
- [7] Rajchel J., *Geoturystyka dla każdego – Cmentarz Rakowicki, Nie pozostanie kamień na kamieniu oraz Kamienne eldorado*, cykl 2 artykułów, „Dziennik Polski”, nr 260 (17 143) oraz 265 (17 148), 7 i 14 listopada 2000.
- [8] Reinfuss R., *Ludowa rzeźba kamienna w Polsce*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- [9] Wickle H., Thunig W., (tłum. A. Machalski), *Kamieniarstwo*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987.
- [10] Krakowska Teka Konserwatorska, Tom III, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, praca zbiorowa, Urząd Miasta Krakowa, Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oddział Ochrony Zabytków, Kraków 2003.
- [11] *Polski słownik biograficzny*, t. XLIII, Warszawa – Kraków 2004–2005.
- [12] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. II, PAN 1975.

- ¹ Najobszerniejszą kwerendę przeprowadzono w Archiwum Państwowym w Krakowie, w Oddziale V – materiałów kartograficznych i dokumentacji technicznej. Podstawowy zbiór zawierający akta grobów Cmentarza Rakowickiego mieści się w dziale pod nazwą Archiwum Budownictwa Miejskiego (ABM), Ponadto korzystano również z wybranych materiałów archiwalnych Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie.
- ² WXIX w. administracja miejska zatwierdzała projekty grobowców w formie odrębnego decyzyjnego pisma (Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji, później Wydział Budownictwa Miejskiego). Dodatkowo zamieszczano adnotacje i pieczętiki już na samych projektach.
- ³ Podziały i wymiary grobów określano w stopach, łokciach kwadratowych, czy sążniach wiedeńskich. Jednostki podawane w metrach pojawiają się na planach pochodzących z końca lat 70. XIX w.
- ⁴ K. Grodziska, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Kraków 1987, s. 56.
- ⁵ Ibidem.
- ⁶ Ta oraz pozostałe ryciny stanowią reprodukcje projektów z V Oddziału Archiwum Państwowego w Krakowie, z zespołów akt: ABM oraz WMK VI (ryc. 3).
- ⁷ „Opis iak plan obecny wskazuje cały grób wziemi wmiarę potrzeby będzie z kamienia wymurowany cegłą zasklepiony nad ziemią zaś z kamienia ciosowego gatunku pinczowskiego wyrobiony front

i dwa boki z czarnego mormuru stosownym napisem opatrzone, któreń się tutaj dołącza” (zachowano pisownię oryginalną), APK, ABM Cm. Rak., sygn. 1, plan 2.

- ⁸ *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. II, PAN 1975, s. 257.
- ⁹ Pismo Wydziału Administracji i Skarbu Rady Miasta Krakowa z dn. 7 maja 1851 r., APK, ABM Cm. Rak., sygn. 8, s. 9, (zach. pis. oryg.).
- ¹⁰ Pismo C.K. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji z dn. 27 lipca 1847 r., APK, ABM Cm. Rak., sygn. 5, s. 21, (zach. pis. oryg.).
- ¹¹ K. Grodziska, *op. cit.*, s. 57; *Polski słownik biograficzny*, t. XLIII, Warszawa – Kraków 2004–2005, s. 279.
- ¹² J. Rajchel, *Geoturystyka dla każdego – Cmentarz Rakowicki: Nie pozostanie kamień na kamieniu*, „Dziennik Polski”, Nr 260 (17 143), 7 listopada 2000, s. 30.
- ¹³ Idem, *Kamienny Kraków*, Kraków 2005, s. 87–88.
- ¹⁴ Idem, *Geoturystyka dla każdego...*, s. 30.
- ¹⁵ R. Reinfuss, *Ludowa rzeźba kamienna w Polsce*, Wrocław 1989, s. 100.
- ¹⁶ Ibidem, s. 30.
- ¹⁷ Pismo J. Niedziałkowskiego z dn. 1 lutego 1905 r., APK, ABM Cm. Rak., sygn. 192, s. 259–260.
- ¹⁸ Projekty grobowców Śliwińskich oraz Strojka z 1919 r., APK, ABM Cm. Rak., [w] sygn. 82.
- ¹⁹ J. Rajchel, *Geoturystyka dla każdego...*, s. 30.

Streszczenie

Prezentowany artykuł, związany z szerokim obszarem zabytków sztuki sepulkralnej, odnosi się w szczególności do dawnych koncepcji kamieniarskich (architektonicznych i rzeźbiarskich) zawartych w rysunkach projektowych obiektów nagrobnych Cmentarza Rakowickiego. Przegląd i analiza licznego zbioru materiałów archiwalnych z lat 1833–1961 umożliwiły określenie wielu istotnych cech budowy zabytkowych grobów – ich struktury, formy i sposobu planowanej realizacji poszczególnych elementów (piwnic, sklepień, ścian, zadaszeń, zwieńczeń i pomników). Solidnie i klarownie rozrysowane projekty XIX-wieczne ilustrują wypracowaną wówczas stylistykę i techniki realizacji form nagrobnych, zapoczątkowaną przez uznanych rzeźbiarzy i mistrzów kamieniarskich (J.N. Galli, E. Stehlik).

Również późniejsze rysunki, nierzadko precyzyjne projekty architektoniczne z przełomu wieków oraz okresu międzywojennego, pozwoliły na wyodrębnienie najistotniejszych zmian, do jakich dochodziło w sposobie realizacji grobowców w różnych okresach historii i funkcjonowania cmentarza. Dotyczyły one nie tylko widocznej formy architektonicznej i dekoracji rzeźbiarskich, wprowadzania nowych odmian kamienia oraz pozostałych materiałów budowlanych, ale także wewnętrznych struktur grobowców i ich podpiwniczeń. Część planów – zwłaszcza pochodzących z pierwszych dekad XX wieku, odnosi się także do przebudów i modyfikacji istniejących już obiektów zabytkowych.

Dalsze zmiany, jakie można dostrzec w projektach wykonanych po zakończeniu II wojny światowej, świadczą o odejściu od wcześniejszej jakości i tradycji kamieniarskich na rzecz unifikacji form i odmiennych „wzorów” estetycznych lastrika i zapraw cementowych.

Abstract

The presented article, connected with a wide area of monuments of sepulchral art, particularly refers to old concepts of stonemasonry (architectonic and sculptural) encompassed in project drawings of funereal objects from the Rakowice Cemetery. A review and analysis of a rich collection of archive materials from the years 1833–1961 allowed for identifying many significant building features of historic graves – their structure, form and manner of planned realisation of individual elements (cellars, vaults, walls, roofing, finials and tombstones). Neatly and clearly drawn 19th-century projects illustrate the stylistics and techniques of tombstone form realisation developed at the time, initiated by renowned sculptors and master stonemasons (J.N. Galli, E. Stehlik).

Also later drawings, frequently precise architectonic projects, from the turn of the centuries and the inter-war period, allowed for distinguishing the most significant changes occurring in the way of realising tombs in various period of history and functioning of the cemetery. They concerned not only visible architectonic forms, sculpting decorations, introducing new varieties of stone and other building materials, but also interior structure of tombs and their cellars. Some blueprints – especially those originated in the first decades of the 20th century, refer also to alterations and modifications of the already existing historic objects.

Further changes which can be seen in the projects made after the end of World War II, confirm the departure from previous quality and tradition in stonemasonry in favour of unification of form and different aesthetic “value” of terazzo and cement mortar.

Danuta Szyszko*

Zabójstwo miasta, zabójstwo przestrzeni. Manipulacje urbanistyczną tkanką miejską Sarajewa jako pochodna przemian politycznych

Murder of the city, murder of space. Manipulation of urban tissue of Sarajevo as a consequence of political transformations

Słowa kluczowe: Bośnia i Hercegowina, Sarajevo, architektura, urbanistyka, podział etniczny, zniszczenia wojenne

Key words: Bosnia and Herzegovina, Sarajevo, architecture, urban planning, ethnic division, war ravages

Sarajevo to miasto-granica – szczelina urbanistyczna pomiędzy przeciwstawnymi politycznie terytoriami. Ów, nazywany niegdyś „Jeruzalem Europy” i „ptakiem w zielonym gnieździe”¹, wzorcowy przykład wielokulturowości stał się dziś kruchą miejską tkanką naznaczoną konsekwencjami nacjonalistycznego konfliktu z lat 1992-95 oraz przemian społecznych i politycznych; obciążoną dziedzictwem czystek etnicznych oraz demograficznej dominacji – serbskiej, chorwackiej i bośniackiej. Jego organiczną, odizolowaną wzgórzami strukturę wypełnia materia miejska rozrastająca się ekstensywnie od centralnej, długiej na 12 kilometrów, osi koryta rzeki Miljacki (ryc. 1). Widziane z góry Sarajevo to najeżona minaretami (a w niektórych dzielnicach także masywnymi sylwetkami powstałych w latach 70. wielokondygnacyjnych bloków) szachownica zabudowań, bujnej zieleni i rozległych „białych pól” – cmentarzy muzułmańskich (ryc. 2, 4).

MIASTO WEWNĘTRZNE: OTWARCIE VERSUS OGRANICZENIE

Bośniacki pisarz Dževad Karahasan w „Sarajewskiej sevdalinie”² opisywał Sarajevo jako „miasto wewnętrzne”, miasto-pryzmat, charakteryzując jego dynamikę jako nieustanną grę otwarcia z ograniczeniem, również na poziomie symbolicznym. Także dziś, osiemnaście lat po zawarciu kończącego wojnę w Bośni układu pokojowego w Dayton, strukturę miejską Sarajewa cechują przede wszystkim rozszczępienie i rozbitcie. Piętno konfliktu, zmaterializowane w postaci przegród i granic w krajobrazie – mniej lub bardziej subtelnie naszkicowanych,

Sarajevo is a city-border – an urban crevice between politically opposing territories. Once called “Jerusalem of Europe” and a “bird in a green nest”¹, that model example of a multi-cultural city has now become a fragile urban tissue marked by the consequences of a nationalist conflict from the years 1992-95, as well as social and political transformations; burdened by the legacy of ethnic cleansing and demographic domination – Serbian, Croatian and Bosnian. Its organic structure, isolated by the hills, is filled with urban matter extensively spreading from the central, 12-kilometre long axis of the Miljacka riverbed (fig. 1). Seen from above, Sarajevo is a chessboard of buildings, lush vegetation and vast “blank spots” – Muslim cemeteries, bristling with minarets (and in some districts also with massive silhouettes of multi-storey apartment blocks built in the 1970s) (fig. 2, 4).

INTERNAL CITY: OPENING VERSUS RESTRICTION

A Bosnian writer, Dževad Karahasan, in his “Sarajevo, exodus of a city” (Dnevnik selidbe)² described Sarajevo as an “internal city”, a city-prism, characterising its dynamics as an incessant game of opening and restriction, also on a symbolic level. Today too, eighteen years after the peace treaty in Dayton concluding the war in Bosnia, the urban structure of Sarajevo is primarily characterised by splits and breaks. The stigma of conflict, materialised in the shape of partitions and borders in the landscape – more or less subtly

* mgr inż. arch.; absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej

* mgr eng. arch.; a graduate of the Faculty of Architecture of CUT



Ryc. 1. Widok ze zbocza wzgórza na Sarajewo i rzekę Miljackę, fot. M. Żyła
 Fig. 1. View from the hillside over Sarajevo and the Miljacka river, photo: M. Żyła



Ryc.2. Cmentarz muzułmańskich ofiar oblężenia miasta, fot. M. Żyła
 Fig. 2. Cemetery of Muslim casualties from the city siege, photo: M. Żyła



Ryc. 3. Odbudowa neomauretańskiej Biblioteki Narodowej w Sarajewie, fot. M. Żyła
 Fig. 3. Reconstruction of the neo-Moorish National Library in Sarajevo, photo: M. Żyła



Ryc. 4. Osiedla mieszkaniowe licznie powstają w obrębie Wschodniego Sarajewa, fot. M. Żyła
 Fig. 4. Housing quarters grow in abundance within Eastern Sarajevo, photo: M. Żyła



Ryc. 5. Nowo powstała zabudowa i infrastruktura drogowa Wschodniego Sarajewa, fot. M. Żyła
 Fig. 5. Newly created buildings and road infrastructure of Eastern Sarajevo, photo: M. Żyła



Ryc. 7. Zniszczenia w obrębie peryferyjnych dzielnic Sarajewa, fot. M. Żyła
 Fig. 7. Destruction on the outskirts of Sarajevo, photo: M. Żyła



Ryc. 6. Zrujnowane centrum powojennego Sarajewa: Hotel Europa, fot. M. Żyła
 Fig. 6. Ruined centre of post-war Sarajevo: Europe Hotel, photo: M. Żyła



Ryc. 8. Ulica w Sarajewie, fot. M. Żyła
 Fig. 8. A street in Sarajevo, photo: M. Żyła

a niekiedy ledwie wyczuwalnych – stanowi barierę ograniczającą nie tylko przestrzeń, lecz również działania i porozumienie społeczne³. Odseparowanie etniczne terenów, zamieszkałych przez określone grupy narodowości, paradoksalnie jednocześnie wyklucza je i chroni przed tym, co „obce”.

Wprowadzony po wojnie podział terytorialny Sarajewa na chorwacko-muzułmańską Federację Bośni i Hercegowiny i Republikę Serbską, szczególnie dobrze widoczny na południowo-wschodnich obrzeżach miasta, uruchomił proces, w efekcie którego wielokulturowa przestrzeń miasta w pękniętym państwie rozluźniła się. Istočno Sarajevo (Wschodnie Sarajevo, przed 2004 r. Serbskie Sarajevo) – „miasto-złudzenie”⁴ stworzone w Dayton jako peryferyjnie położony, konkurencyjny ośrodek dla tradycyjnego centrum, rozwija się dziś w przestrzennym i administracyjnym odseparowaniu od Miasta Sarajewa. Z urbanistycznego tworu, którego egzystencję uzasadniano niegdyś zaledwie kwestią wiary⁵, stopniowo przekształca się w nowoczesną, odrębną tkankę powiązaną z sąsiednią częścią jedynie infrastrukturalnie (ryc. 5, 6). To rozbitcie miasta ironicznie ocenia dr Radha Kumar: „Sarajevo, które tak dumnie stawiało opór podziałowi etniczemu podczas wojny i okupacji, zostało doń doprowadzone w drodze zjednoczenia dzięki porozumieniu pokojowemu”⁶.

ZNIKAJĄCE DZIEDZICTWO

Cztery lata oblężenia przez armię bośniackich Serbów spowodowały katastrofalne zniszczenia w obrębie przestrzeni miejskiej Sarajewa. Zrujnowane zostały budynki mieszkalne, instytucje kulturalne i oświatowe, obiekty handlowe i przemysłowe, domy modlitwy, place, ulice i infrastruktura miejska⁷. Około 100 tys. mieszkań uległo całkowitemu zniszczeniu. Ponad 23 proc. budynków zostało poważnie uszkodzonych, 64 proc. częściowo zniszczonych, a 10 proc. uszkodzonych w nieznacznym stopniu⁸ (ryc. 7, 8). Spalenie (w wyniku ostrzału artylerii) neomauretańskiej Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej 25 sierpnia 1992 roku stanowi być może najbardziej wstrząsający przypadek zniszczenia zabytku kultury o ogromnym znaczeniu symbolicznym⁹. „Nie tylko mój świat uległ zniszczeniu, lecz również język. Biblioteka nie jest już budynkiem wypełnionym książkami, lecz spaloną ruiną”, pisze bośniacki poeta i reżyser Semezdin Mehmedinović¹⁰ (ryc. 3).

Również zniszczenie dwóch wieżowców z epoki socjalistycznej w Sarajewie, wież Unis, posiada wymowne znaczenie. Wieże te, o jednakowej wysokości, były znane jako „Momo” i „Uzeir”: pierwsze z imion typowo serbskie, drugie muzulmańskie. Fakt, że zaatakowano oba (a nikt w Sarajewie nie potrafił powiedzieć, który był który) symbolizuje destrukcję wielonarodowego charakteru oblężonego miasta¹¹. Przemoc objawiła się wreszcie jako zamach na tożsamość narodową mieszkańców: tysiące uchodźców opuściło miasto, serbska społeczność zmalała do zaledwie około 10 proc., skupiając się głównie w obrębie wspomnianego wcześniej Wschodniego Sarajewa. Obecny kształt nabierany przez miasto przeczy dawnej wieloetniczności i wielokulturowości, co stanowi jeden z czynników powodujących, że większość Serbów nie czuje się już z Sarajewem związana¹².

Po wojnie gwałt na architekturze i urbanistyce legitymizowano i usprawiedliwiano „koniecznością wojskową”, określając go często jako „efekt uboczny” działań militarnych. Jednak mieszkańcy postrzegają go inaczej: jako nieusankcjonowaną degradację przestrzeni, dokonaną poza zakresem konieczności wojskowej, oraz jako profanację świadomą¹³, a więc również wymykającą się możliwości określenia skutków jako „uboczne”¹⁴.

drawn, and sometimes barely sensed – constitutes a barrier limiting not only space, but also activities and social understanding³. Ethnic separation of the territories inhabited by given nationalities, paradoxically, both excludes and protects them from what is “foreign”.

The territorial division of Sarajevo into the Croatian-Muslim Federation of Bosnia and Herzegovina and the Republic of Serbia, introduced after the war and particularly clearly visible in the south-east outskirts of the city, initiated a process as a result of which a multicultural urban space in the cracked state loosened. Istočno Sarajevo (Eastern Sarajevo, before 2004 Serbian Sarajevo) – “a city-illusion”⁴ created in Dayton as a peripheral rival for the traditional centre, is developing today in spatial and administrative separation from the City of Sarajevo. From an urban creation whose existence was once justified merely by the issue of faith⁵, it has gradually transformed into a modern, independent organism connected with its neighbouring part only by infrastructure (fig. 5, 6). Dr Radha Kumar ironically commented on the city break-up: “Sarajevo, which so proudly opposed any ethnic division during the war and occupation, was led to it by unification due to a peace agreement”⁶.

VANISHING HERITAGE

Four years under siege of an army of Bosnian Serbs caused catastrophic damage within the urban space of Sarajevo. Residential buildings, cultural and educational institutions, shopping malls and industrial objects, religious buildings, squares, streets and city infrastructure lay in ruins⁷. About 100 thousand apartments were completely destroyed. Over 23 per cent of buildings were seriously damaged, 64 per cent partially destroyed, and 10 per cent slightly damaged⁸ (fig. 7, 8). Burning down to the ground of the neo-Moorish National and University Library on 25 August 1992 (as a result of shellfire) may have constituted the most shocking example of destroying a cultural object of immense symbolic significance⁹. “Not only my world was destroyed, but also my language. The Library is no longer a building filled with books, but a burnt down ruin”, wrote a Bosnian poet and director, Semezdin Mehmedinović¹⁰ (fig. 3).

Destruction of the Union towers, two skyscrapers from the socialist epoch in Sarajevo, is also telling. Those towers of identical height were known as “Momo” and “Uzeir”: the former name is typically Serbian, the latter is Muslim. The fact that both buildings were attacked (and nobody in Sarajevo was able to tell which was which) symbolises destruction of the multinational character of the besieged city¹¹. Finally, violence was manifested as an attack on the national identity of the city residents: thousands of refugees abandoned the city, Serbian community dwindled to merely about 10 per cent, gathering mostly within the previously mentioned Eastern Sarajevo. The shape the city has currently been taking contradicts its former multi-ethnicity and multi-cultural character, which constitutes one of the reasons why the majority of Serbs no longer feel bound to Sarajevo¹².

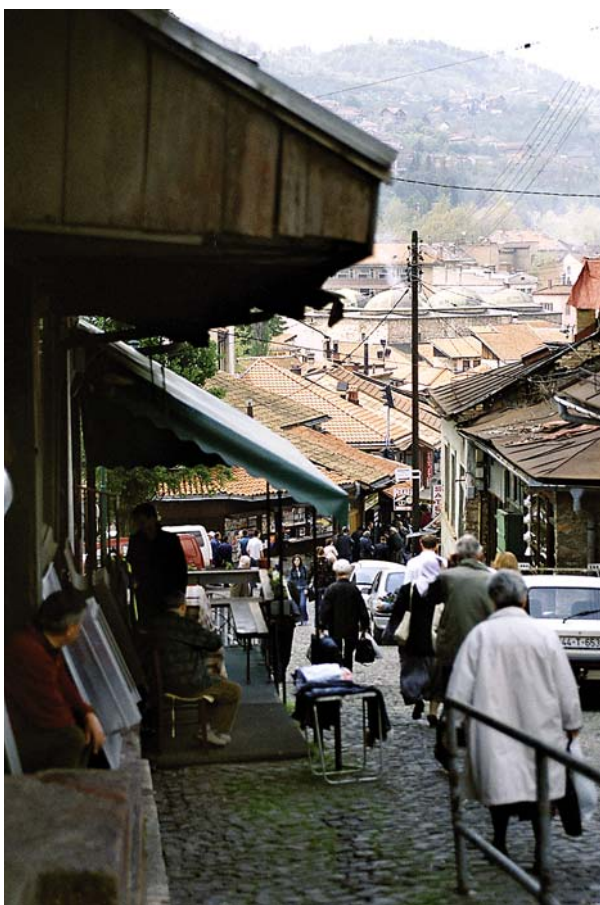
After the war, violence done to architecture and urban planning was legitimised and justified by “military necessity”, frequently defining it as a “side effect” of military activity. However, inhabitants perceive it differently: as unsanctioned degradation of space far beyond the scope of military necessity, and as a conscious profanation¹³ also beyond what could be regarded as “side effects”¹⁴.



Ryc. 9. Odbudowa dawnego budynku Parlamentu w Sarajewie, fot. M. Żyła
Fig. 9. Reconstruction of the old Parliament building in Sarajevo, photo: M. Żyła



Ryc. 10. Meczet Króla Fahda, fot. M. Żyła
Fig. 10. King Fahd Mosque, photo: M. Żyła



Ryc. 11. Sarajewo: najstarsza część miasta, fot. M. Żyła
Fig. 11. Sarajevo: the oldest part of the city, photo: M. Żyła



Ryc. 12. Sarajewskie przedmieścia, fot. M. Żyła
Fig. 12. Sarajevo suburbs, photo: M. Żyła

Konsekwencje tej degradacji miasto ponosi do dziś. Dziedzictwo Sarajewa znika, struktury miejskie rozluźniają się i tracą pierwotny charakter. Ze względu na brak funduszy wiele poważnie uszkodzonych obiektów zbyt długo czeka na odbudowę lub interwencję konserwatorską. Niszczą ją i są rabowane, często stając się źródłem darmowych materiałów budowlanych. Drastycznie kurczy się zabytkowa tkanka miejska, niekiedy osiągając stadium, w którym nie da się profesjonalnie odtworzyć jej wyglądu przedwojennego¹⁵. Problemem jest również duża liczba prowizorycznych interwencji prywatnych, których jakość znacznie odbiega od wymaganych standardów, jak również utrata podczas wojny wielu doświadczonych architektów i konserwatorów.

URBICID – DESTRUKCJA MIEJSKOŚCI

Prawdziwym wyzwaniem jest zrozumienie mechanizmów determinujących transformację obszaru miejskiego, którego aktualne uformowanie wypływa z niedawnych doświadczeń wojennych, a także zdiagnozowanie i zaproponowanie prawidłowych rozwiązań problemów dotyczących samego rdzenia „miejskości” Sarajewa. Bogdan Bogdanović, urbanista i architekt, przywołuje termin „miejskość” (łac. *urbs, urbanus* – miasto, miejski) jako tradycyjnie tożsamy z pojęciem ogłady, artykulacją, harmonią myśli i słów, słów i uczuć, uczuć i ruchu¹⁶. Zniszczenie „miejskości” w tym rozumieniu wiąże się z zaburzeniem porządku nie tylko na poziomie materii, lecz również w sensie metaforycznym. To właśnie zdarzyło się w Sarajewie. Pisze Bogdanović: „Jeżeli ktoś nie potrafi podporządkować się prawom miejskim, to najłatwiej jest mu po prostu zburzyć wszystko co miejskie”¹⁷.

Demarkacja nowych przestrzeni politycznych oraz wytyczenie granic lokalnych i administracyjnych rodzą konieczność interpretacji przemian, które zaszły w Sarajewie zarówno przez pryzmat otoczenia, jak i implikacji kulturowych o kluczowym znaczeniu dla zrozumienia terytorium, z którym tak ściśle wiąże się określenie urbicid (*urbicide*). Jest ono synonimem destrukcji „miejskości”: „miastobójstwa”¹⁸.

Zbliżona jest tu interpretacja „miastobójstwa” dokonana w odniesieniu do ludobójstwa przez brytyjskiego socjologa Martina Shawa, który kładzie nacisk na zauważalne analogie w przebiegu obu procesów oraz wyborze stosowanych metod. Przykładowo, rozbicie integralności tkanki miejskiej może stanowić następstwo marginalizacji potrzeb mniejszości w obrębie grup społecznych, prowadzącej do izolacji oraz stopniowego pogarszania warunków bytu, wreszcie uniemożliwiającej ich dalszą egzystencję¹⁹.

Analogicznie, Rafał Lemkin definiuje ludobójstwo jako „skoordynowany plan różnych działań nakierowanych na destrukcję podstawowych fundamentów życia grup narodowych, celem unicestwienia tych właśnie grup”²⁰. W przypadku Sarajewa niezwykle czytelny jest proces zawłaszczania przestrzeni, powodujący prawie całkowitą destrukcję więzi lokalnych. To, co serbskie, chorwackie, bośniackie²¹, prawosławne, katolickie czy muzułmańskie, zostało zaszeregowane jako „swoje – przyjazne”, bądź „obce – wrogie”, w wyniku czego narodziła się tendencja do grodzenia, izolowania, oddzielania odmienności²².

ARCHITEKTURA W SŁUŻBIE POLITYKI

Obecny kształt miasta stał się odzwierciedleniem sposobu wytyczenia przestrzeni etnicznej i politycznej. Manipulacje

The city has been suffering the consequences of that degradation to this day. The heritage of Sarajevo is disappearing, urban structures relax and lose their original character. Because of lack of funds, many seriously damaged objects have waited too long for reconstruction or conservation intervention. They deteriorate and are plundered, frequently turning into a source of free building materials. The historic urban tissue is drastically shrinking, sometimes reaching the phase when its pre-war appearance can no longer be professionally recreated¹⁵. A large amount of makeshift private interventions whose quality differs considerably from required standards is also a problem, as well as a loss of numerous experienced architects and conservators during the war.

URBICIDE – DESTRUCTION OF URBANITY

A real challenge is understanding the mechanisms determining transformation of the urban area whose current formation results from recent war experience, as well as diagnosing and proposing proper solutions for issues touching the very core of Sarajevo “urbanity”. Bogdan Bogdanović, an urban planner and architect, quotes the term “urbanity” (Latin: *urbs, urbanus* – city, urban) as traditionally identical with the notion of refinement, articulation, harmony of thoughts and words, words and emotions, emotions and movements¹⁶. In this meaning, destroying “urbanity” is associated with disturbing order not only at the level of the matter, but also in the metaphorical sense. That is what happened in Sarajevo. Bogdanović wrote: “If someone cannot obey city regulations, then demolishing everything that’s urban is the easiest for him”¹⁷.

Demarcation of new political territories and marking local and administrative borderlines created the need for interpreting the transformations which took place in Sarajevo, both from the angle of the surroundings and cultural implications of key importance for understanding the territory with which the notion of urbicide is so closely associated. It is a synonym of destruction of “urbanity”¹⁸.

The interpretation of “urbicide”, made in reference to genocide by a British sociologist Martin Shaw who stresses noticeable analogies in both processes and a choice of applied methods, is similar here. For instance, shattering the integrity of urban tissue could be the consequence of marginalisation of minority needs within social groups, leading to isolation and gradually deteriorating living conditions, eventually preventing their further existence¹⁹.

Analogically, Rafał Lemkin defines genocide as a “coordinated plan of various activities aimed at destroying elementary life foundations of national groups, in order to annihilate those very groups”²⁰. In case of Sarajevo, the process of appropriating space causing almost complete destruction of local ties, is clearly visible. What was Serbian, Croatian, Bosnian²¹, Orthodox, Catholic or Muslim, was categorised as either “similar – friendly”, or “different – hostile”, as a result of which there arose a tendency to fence, isolate and separate otherness²².

ARCHITECTURE IN THE SERVICE OF POLITICS

Current shape of the city reflects the way of marking out ethnic and political space. Manipulation of urban matter

materią miejską są w stanie, w pewnym stopniu, umożliwić lub zniweczyć możliwość międzygrupowego porozumienia i kontaktu podzielonej społeczności Sarajewa. Można wręcz uznać, że interwencje architektoniczne i konserwatorskie, które nadają ostateczny kształt środowisku budowlanemu, powinny symbolicznie dążyć do zasklepienia wojennych ran. Trudne jest jednak pogodzenie skłóconych, walczących grup społecznych, gdy przegroda – dosłownie i w przenośni – uniemożliwia ich wizualny i akustyczny kontakt.

Kwestia podziału przy pomocy granic etniczno-narodowych – przy równoczesnym braku porozumienia podmiotów reprezentujących różnicowane oczekiwania względem odbudowy zniszczeń oraz planowania przestrzennego: środowisk architektonicznych i konserwatorskich – ogranicza zdolność miasta do „uporządkowanego” rozwoju, zarówno w makro-, jak i mikro-skali. Naznaczenie przemianami politycznymi obszaru Sarajewa, w znacznej części wymagającego rewitalizacji i odbudowy, budzi z jednej strony chęć zerwania z przeszłością i poszukiwania nowego sposobu na transformację zaburzonej morfologii miasta – i stymuluje kreatywność. Z drugiej jednak strony wymusza konieczność refleksji, poszukiwań i rozpoznania, a następnie wzmocnienia bądź neutralizacji roli pochodzenia i tradycji²³.

Zmiany dokonywane w obrębie środowisk o znaczeniu symbolicznym i religijnym często pociągają za sobą roszczenia do modyfikacji historii, co może się wiązać z naruszeniem struktury miejskiej (przykładowo, w okolicach Sarajewa, pomimo krytyki wielu mieszkańców, wzniesiono kilka meczetów wahabickich; ryc. 11). Poważny problem stanowi wzrastający nacjonalizm, który powoduje, że wielu profesjonalistów zajmujących się rekonstrukcją miasta ulega naciskom, decydując się na fałszowanie historii i ingerowanie w tkankę zabytkową w sposób sprzeczny z etyką konserwatorską²⁴. Proces ten powinien zostać jak najszybciej zahamowany, przy czym nie wolno lekceważyć siły oddziaływania grup lokalnych, a zatem przebieg prac projektowych powinien odbywać się w sposób partycypacyjny.

Etyczny aspekt ingerencji dokonywanych w celu odzyskania utraconego dziedzictwa wyklucza w równym stopniu improwizację, stronniczość i manipulację. Być może więc receptą na nieuregulowany, „politycznie zaburzony”²⁵ proces odnowy Sarajewa może stać się dopuszczenie do głosu bezstronnych międzynarodowych środowisk specjalistycznych poprzez organizowanie konkursów architektonicznych i konferencji, które umożliwiłyby wzajemną wymianę informacji oraz wiedzy. Zapewnienie współuczestnictwa i wsparcia profesjonalistów niezaangażowanych w konflikt mogłoby wówczas ułatwić dokonanie obiektywnej oceny jako punktu wyjścia dla przyjęcia wysokiej jakości rozwiązań w skali poszczególnych obiektów, dzielnic oraz całego miejskiego organizmu.

W przypadku miasta o tak silnej tożsamości urbanistycznej i architektonicznej jak Sarajevo wszelkie działania muszą bowiem w pierwszej kolejności zostać poprzedzone dogłębną analizą, która pozwoli na zaproponowanie właściwych strategii projektowania urbanistycznego i działań konserwatorskich, dopiero jako wyniku przeprowadzonych badań. To zadanie zaczyna się od rozpoznania, w jaki sposób forma środowiska miejskiego odzwierciedla ścisłą relację dziedzictwa architektonicznego z czynnikiem społecznym, stanowiących dla siebie nawzajem eksplanans i eksplanandum²⁶. To przez pryzmat przemian systemu należy dokonywać oceny miasta w rozumieniu społecznie i politycznie skonstruowanego, fizycznego tworu, traktując owe przemiany jako artefakt w znaczeniu przejawu funkcjonowania kultury²⁷, o wyraźnym i silnie społecznie i politycznie umocowanym znaczeniu.

can, to a certain degree, offer or destroy an opportunity for international agreement and contact among the divided community of Sarajevo. It could even be said, that architectonic and conservation interventions which give the ultimate shape to the building environment, should symbolically aim at healing the wounds of war. However, it is difficult to reconcile the quarrelling, fighting social groups when a partition – literally and figuratively – makes their visual and acoustic contact impossible.

The question of dividing by means of ethnic-national borders – with simultaneous lack of understanding among the subjects representing diverse expectations concerning reconstruction of destroyed substance and spatial planning: architectonic and conservation milieu – limits the city’s ability for an “ordered” development, both in macro – and micro-scale. Marking the area of Sarajevo, largely requiring revitalization and rebuilding, with political transformations arouses, on the one hand, a desire to break with the past and to look for a new way of transforming the disturbed morphology of the city – and stimulates creativity. On the other, however, it necessitates reflection, search for and identification, and subsequently either strengthening or neutralising the role of origin and tradition²³.

Changes occurring within environments of symbolic and religious significance are frequently followed by claims for history modifications, which may be connected with violating urban structure (for example, several Wahhabi mosques have been erected in the vicinity of Sarajevo, despite voices of criticism of many inhabitants; Fig. 11). A serious problem is posed by growing nationalism because of which many professionals working on city reconstruction give in to the pressure, and decide to falsify history and interfere into the historic tissue in a way contrary to conservation ethics²⁴. The process should be curbed as quickly as possible, though the strength of influence of local groups should not be disregarded, therefore the project work should be of participatory character.

The ethical aspect of interference carried out in order to regain lost heritage, to the same extent rules out improvisation, partiality or manipulation. So perhaps a remedy for the unregulated, “politically disturbed”²⁵ restoration process of Sarajevo could be letting in impartial international specialist milieus by organising architectonic competitions and conferences, which would allow for mutual exchange of information and knowledge. Ensuring participation and support of professionals not engaged in the conflict, could then facilitate making an objective assessment as a starting point for approving high quality solutions for particular objects, districts, and the whole urban organism.

In case of a city with such a strong urban and architectonic identity as Sarajevo, all activities have to be preceded by a thorough analysis that will allow for proposing suitable strategies of urban designing and conservation treatment, only as a result of carried out research. The task begins by recognising in what way the form of urban environment reflects the close relation between architectonic heritage and the social factor, constituting explanans and explanandum for each other²⁶. It is from the perspective of system transformations that a city should be evaluated as a socially and politically constructed physical entity, treating those transformations as an artefact in the sense of a sign of culture functioning²⁷, with clear and strongly socially and politically fixed meaning.

- ¹ M. Prstojević, *Sarajevo Survival Guide*, Workman Pub Co, 1994.
- ² D. Karahasan, *Sarajewska Sevdalinka*, przekł. D. Cielic-Straszyńska, J. Pomorska, Biblioteka Krasnogrudy, Pogranicze, Sejny 1995.
- ³ S.A. Bollens, *Intervening in Politically Turbulent Cities: Spaces, Buildings, and Boundaries*, *Journal of Urban Technology* 16:2-3, 2009, s. 79-107.
- ⁴ E. Imamović, *Moć imaginacji*, Bosanskohercegovački dani 121, 24.09.1999.
- ⁵ E. Imamović, *op. cit.*
- ⁶ R. Kumar, *Divide and fall? Bosnia in the annals of partition*, Verso, Londyn 1999, s. 114.
- ⁷ T. Gjelten, *A City and Its Newspaper Under Siege*, HarperCollins, 1995; R.J. Donia, *Sarajevo: a biography*, University of Michigan Press, 2006.
- ⁸ Final report of the United Nations Commission of Experts established pursuant to security council resolution 780 (1992), Annex VI – part 1: Study of the battle and siege of Sarajevo, S/1994/674/Add. 2 (Vol. II) 27.05.1994.
- ⁹ P. Torsti, *History Culture and Banal Nationalism in post-War Bosnia*, South East European Politics Online, Vol V, nr 2-3, 2004.
- ¹⁰ S. Mehmedinović, *Sarajevo blues*.
- ¹¹ P. Torsti, *op. cit.*
- ¹² F. Markowitz, *Sarajevo: a Bosnian kaleidoscope*, *Contemporary Issues (Suvremene teme)* 4/2011, s. 99-101.
- ¹³ S. Supple, *Memory Slain: Recovering Cultural Heritage in Post-war Bosnia*, *InterActions: UCLA Journal of Education and Information Studies*, 1(2), Article 8, 2005.
- ¹⁴ A. Herscher, *Wardituectural Theory*, *Journal of Architectural Education* Vol. 61, Issue 3, s. 35–43, 2008.
- ¹⁵ V. Simcic, *Post War Sarajevo*, ICOMOS Canada Bulletin vol. 6, nr 2, 1997.
- ¹⁶ B. Bogdanović, *Rytualne zabijanie miasta*, przekł. K. Bąk, Krasnogruda nr 6, Sejny 1997, Pogranicze. Tekst odczytany po raz pierwszy w kwietniu 1992 roku podczas spotkania „Kregu Belgradzkiego”, opublikowany był w piśmie „Borba” (28 IV 1992), a następnie w książce *Grad i smrt*.
- ¹⁷ B. Bogdanović, *op. cit.*
- ¹⁸ M. Falski, *Zawłaszczanie przestrzeni miejskiej a destrukcja kultury Bośni*, *Slavia Meridionalis* 8 SOW, Warszawa 2008.
- ¹⁹ M. Shaw, *New wars of the city: 'urbicide' and 'genocide'*, <http://www.sussex.ac.uk/Users/hafa3/city.htm>, artykuł pierwotnie opublikowany w 1997 r. w „Dos, dos: revista sobre las ciudades” 2, Valladolid, Spain, s. 67-75.
- ²⁰ Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, 9 grudnia 1948 r. Ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 1950 r., *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z 1952 r., nr 2, poz. 9.
- ²¹ M. Czerwiński, *Kulturowe aspekty bośniacko-hercegowińskich języków wobec językowych narzędzi wyznaczania odrębności etnonarodowej*, *Socjolingwistyka* XX, 2006.
- ²² M. Falski, *op. cit.*
- ²³ S.A. Bollens, *op. cit.*
- ²⁴ V. Simcic, *op. cit.*
- ²⁵ S.A. Bollens, *op. cit.*
- ²⁶ R. Brand, *From the Guest Editor: The Architecture of War and Peace*, *Journal of Urban Technology* 16:2-3, 2009, s. 1-7.
- ²⁷ W. J. Burszta, *Antropologia kultury*, Zysk i ska, Warszawa 2008.

Streszczenie

Przemiany polityczne powodują ważne konsekwencje przestrzenne, architektoniczne i infrastrukturalne w obrębie struktury miejskiej. Uwypuklenie różnic ideologicznych pomiędzy skłóconymi grupami społecznymi może prowadzić do rozszczeń terytorialnych, polaryzacji i odosobnienia, które stają się źródłem kolejnych napięć pomiędzy mieszkańcami. Projektowanie środowiska miejskiego jest wówczas często traktowane jako środek do symbolicznego zdobycia władzy nad inną grupą; na porządku dziennym są próby wpływania na praktyki społeczne poprzez tworzenie dosłownych i umownych rozgraniczeń. W niniejszym artykule podjęto próbę diagnozy podstawowych mechanizmów bezpośrednio oddziałujących na aktualne uformowanie urbanistyczne i architektoniczne Sarajewa, stolicy Bośni i Hercegowiny, dotkniętej podziałami narodowo-etnicznymi i religijnymi oraz naznaczonej piętnem niedawnej wojny.

Abstract

Political transformations result in serious spatial, architectural and infrastructural consequences within the urban structure. Emphasising ideological differences between opposing social groups can lead to territorial claims, polarisation and isolation, which can become a springboard for subsequent tension among inhabitants. Designing urban environment is then frequently treated as a means for symbolically gaining power over another group; attempts at influencing social practices by creating literal and figurative boundaries are then the order of the day. This article tries to diagnose fundamental mechanisms directly influencing current urban and architectural form of Sarajevo, the capital of Bosnia and Herzegovina, suffering from national-ethnic and religious divisions and carrying the stigma of the recent war.

Łukasz Wesołowski*

Zalety podwójnej fasady z obudową szklaną w ochronie budynków i pierzei zabytkowych przy traktach komunikacji kołowej

Features of double glass facades in protection of historic buildings and frontages of road communication

Słowa kluczowe: termoizolacja budynków zabytkowych, podwójna fasada w budynkach zabytkowych, ochrona budynków zabytkowych przed zanieczyszczeniami i hałasem

Key words: thermal insulation of historic buildings, double facade of historic buildings, protection of historic buildings from pollution and noise

WSTĘP

Rozwój cywilizacyjny wpływał na sposób kształtowania się środowiska człowieka. W ciągu ostatniego stulecia rozwój ten był niespotykany dynamiczny. Diametralnie zmienił się transport, narzędzia poznania świata i wymagania samego człowieka. Postęp mierzony jest tygodniami i miesiącami – miarami nieprzystającymi do statecznej skali dziesięcioleci architektury, urbanistyki i dziedzictwa kulturowego. Przestrzenne centra miast bardzo szybko stają się niewystarczające dla traktów ruchu kołowego. Zwiększający się poziom hałasu, zanieczyszczeń i rosnących kosztów energii już dawno przekroczył granice dopuszczalne, w jakich budynki historyzujące były wznoszone. Z jednej strony istotną jest kwestia zachowania poszczególnych budynków zabytkowych zdobionych oryginalnymi detalami, ich układów przestrzennych w ciągu i skali pierzei, kwartału czy dzielnicy. Z drugiej strony ważny jest komfort użytkowania takich obiektów oraz bilansu ekonomicznego zarówno użytkowania, jak i niezbędnych remontów. Do refleksji nad problemem stref śródmiejskich współczesnych miast skłania możliwość zastosowania szklanej ściany osłonowej jako stałej przegrody zewnętrznej w układzie podwójnej fasady w przestrzeni całej ulicy.

ANALIZA PROBLEMU

Centra miast charakteryzuje przede wszystkim stałość układu budynek-środowisko. Pierwotny układ struktury ulic znajduje się w konkretnych warunkach ciepłno-wilgotnościowych, stałych warunkach naświetlenia słonecznego, stałym układzie przestrzennym względem stron świata i wzajemnym, tworząc szerokość traktu ulic i układu pierzei. Zwłaszcza chronione kulturowo tkanki zabytkowe. Nie pozwala się na

INTRODUCTION

Development of civilisation influenced the way of shaping the human environment. During the last century, that development was unusually dynamic. Transport, instruments for understanding the world and requirements of the men themselves changed diametrically. Progress is measured in weeks and months – units of measure not befitting the sedate pace of decades in architecture, urban planning and cultural heritage. Spacious city centres very quickly become insufficient for traffic roads. Increasing amount of noise, pollution and growing costs of energy have already exceeded permissible levels for which historic buildings were erected. On the one hand, there is a significant issue of preserving particular historic buildings decorated with original details, their spatial layouts within the frontage, quarter or district and in their scale. On the other hand, there is the comfort of using such objects and of economic balance between their use and indispensable repairs. The possibility of using a glass protection wall as a permanent outer screen in the form of a double facade along the whole street encourages to reflect on the problem of downtown zones in modern cities.

PROBLEM ANALYSIS

City centres are primarily characterised by stability of the building – environment arrangement. The original street layout functions in concrete thermal – humidity conditions, stable sunlight conditions, stable spatial arrangement in relation to the four directions of the world and to one another, creating the width of the street lanes and frontage layout. That refers to culturally protected historic tissue even more,

* mgr inż. arch. Łukasz Wesołowski, Zakład Projektowania Architektonicznego i Grafiki Inżynierskiej, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Politechnika Rzeszowska

* mgr inż. arch. Łukasz Wesołowski, Unit of Architectonic Design and Engineering Graphics, Faculty of Building and Environmental Engineering, Rzeszow University of Technology

wprowadzanie inwazyjnych i nieodwracalnych technologii budowlanych usprawniających działanie budynku pod względem termicznym, akustycznym czy estetycznym. Priorytety funkcjonalne również muszą ustąpić pierwszeństwa racjom ochrony kulturowej. Zarządzanie tego typu obiektem generuje większe wymierne koszty i nakłada określone obostrzenia.

Zwiększenie natężenia ruchu kołowego powoduje wzrost wskaźników hałasu i zanieczyszczeń w powietrzu w stałej kubaturze przestrzeni ulicy. Naturalnie bez modyfikacji struktury przegrody hałas zaczyna być problemem we wnętrzach pomieszczeń sąsiadujących z ulicą. Konieczność zamykania okien w celu ograniczenia hałasu i zanieczyszczeń zaburza możliwość wentylowania pomieszczeń. Pojawia się zawilgocenie niekorzystne zarówno dla zdrowia ludzi, jak i niszczące dla elementów budynku. Podobnie zwiększające się koszty ogrzewania czy wspomaganie wentylacji bez działań optymalizacyjnych pochłaniają znaczące nakłady.

PRZESZKLONA ŚCIANA OSŁONOWA JAKO STRUKTURA FRONTOWA W UKŁADZIE PODWÓJNEJ FASADY

Przeszklone ściany osłonowe są znakiem współczesności. Technologia budowlana pozwala na wznoszenie pełnowartościowych transparentnych przegród poziomych i pionowych. Legislacja obejmuje problematykę i wytycznymi ramy stosowania tego typu rozwiązań, a producenci kładą nacisk na udoskonalenie swoich produktów dotując badania w ich dziedzinie. Ściany słupowo-ryglowe pełnoszklane pozwalają na dowolne kształtowanie formy architektonicznej i w pewnych układach wykazują interesującą właściwość. Pod względem konstrukcyjnym przegroda szklana jest układem samonośnym i może łączyć się budynkiem lub stanowić niezależny ustrój. Kolejnym atutem ścian szklanych jest przejrzystość konstrukcji. Powierzchnia elementów transparentnych sięga od 90,4% do 95,5% w ścianach osłonowych o konstrukcji metalowej i szklanej z punktowym mocowaniem szyb, a w przypadku ścian pełnoszklanych pozbawionych łączników mechanicznych jest jeszcze większa. Dzięki tej technologii możliwe jest bezinwazyjne i odwracalne przesłonięcie chronionej fasady wraz z jej oryginalnymi detalami przy jednoczesnym jej odsłonięciu. Światło słoneczne nie ma przeszkody dla podkreślania tektoniki elewacji i jej uplastycznienia światłocieniem.

Następnym walorem ścian osłonowych jest szczelność formy przestrzennej. Połączenia elementów konstrukcji i szklanego poszycia umożliwiają wznoszenie pełnowartościowych ścian i dachów. Połączenia opierają się wtłaczaniu wody przy silnym parciu wiatru, co potwierdzają odpowiednie aprobaty techniczne¹. Dzięki tym właściwościom możemy zredukować wpływ hałasu, warunków atmosferycznych, jak również ograniczyć dostęp ptaków do przestrzennych detali formy architektonicznej fasady. Osłonięcie czoła budynku od strony źródła hałasu, jakim jest ulica (ryc. 1) i wytworzenie strefy buforowej powietrza dodaje dwie dodatkowe strefy tłumiące. Szywna ściana osłonowa dylatowana na mniejsze powierzchnie szyb zespolonych stanowi pierwszą barierę dla dźwięku. Mniejsze pola szkła posiadają większą sztywność i nie poddają się tak łatwo wibracjom. Kubatura powietrza podlegającego konwekcji również osłabia energię fali oddziaływującej na elewację budynku. Zastosowanie podwójnej fasady umożliwia ograniczenie hałasu z poziomu 74 dB na poziomie ulicy, przez 64dB w przestrzeni międzyfasadowej do 50 dB we wnętrzu budynku².

as introducing invasive and irreversible building technologies that would streamline functioning of the building in thermal, acoustic or aesthetic respect is not allowed. Functional priorities also have to give way to cultural protection arguments. Managing such an object generates higher costs and imposes certain restrictions. Greater density of traffic results in the increase of noise and air pollution indicators in the constant volume of the street space. Naturally without modifying the screen structure noise becomes a problem inside the rooms overlooking the street. The necessity to close windows in order to limit the noise and pollution disturbs the ventilation of rooms. Humidity increases, which is detrimental to both human health and elements of buildings. Similarly, growing costs of heating or air conditioning without optimisation procedures eat up considerable sums.

GLASS SCREEN AS AN OUTER STRUCTURE IN THE DOUBLE FACADE SYSTEM

Glass screens are a sign of modern times. Building technology allows for erecting full-value transparent horizontal and vertical partitions. Legislative issues and guidelines provide the framework for application of such solutions, and manufacturers put emphasis on improving their produce by sponsoring research in their field. Walls from mullion and transom to full glass allow for free shaping of architectonic form, and in certain arrangements demonstrate interesting properties. As far as construction is concerned, a glass screen is a self-carrying structure and can be joined with the building or constitute an independent unit. Another advantage of glass walls is transparency of construction. The area of transparent elements reaches between 90.4% and 95.5% in curtain walls with metal and glass construction and spot-fixed panes, and in the case of full glass walls devoid of mechanical fasteners it is even higher. With the use of this technology it is possible to screen the protected facade non-invasively and reversibly, together with its original details, while simultaneously revealing it. Sunlight finds no obstacles in highlighting the tectonics of the elevation and adding dimensions to it with chiaroscuro.

Another advantage of curtain walls is tightness of their spatial form. Combining elements of construction and glass covering allows for erecting walls and roofs of full value. The joints resist water being forced inside when strong wind blows, which has been confirmed by appropriate technical approvals¹. Thanks to those properties we can reduce the impact of noise, weather conditions, as well as restrict access of birds to spatial details of the architectonic form of the facade. Screening the front of the building on the side of the source of noise such as the street (fig. 1) and creating a buffer air zone adds two additional muffling zones. Rigid curtain wall divided into smaller fused panes constitutes the first barrier for sound. Smaller glass panes are more rigid and do not so easily give in to vibrations. The volume of the air subject to convection also weakens the energy of the wave interacting with the building elevation. Using the double façade allows for decreasing the noise from 74 dB on the level of the street, through 64 dB in the space between the facades to 50dB inside the building².

In the case of elevation oriented to sunny exposure, additional heat gain can be obtained. The double system ensures the buffer zone of air enclosed between the glass surface and the massive wall of the building. The hothouse effect can

W przypadku elewacji lokalizowanych na ekspozycję słoneczną można liczyć dodatkowo na zyski ciepłne. Układ podwójny zapewnia wytworzenie strefy buforowej zamkniętego powietrza pomiędzy płaszczyzną szkła a masywną ścianą budynku. Obserwowany jest efekt szklarniowy (ryc. 4). Umożliwia nagrzanie również zacienionych części fasady przez promieniowanie, zapewnia dłuższe i intensywniejsze nagrzewanie pomieszczeń wewnętrznych oraz może wspomagać ciąg wentylacyjny przez uchylone okna (wytworzenie komina słonecznego³). Bez względu na lokalizację względem stron świata poszycie z szyb zespolonych stanowi również warstwę izolującą termicznie. Budynki szczególnie wartościowe pod względem kulturowym w znaczącej większości posiadają klasyczne układy konstrukcyjne oparte na grubych, murowanych ścianach. Najczęściej spotyka się grubości fasad frontowych z przedziału 0,65–1,4 m. Taki przekrój muru zapewnia izolacyjność cieplną na poziomie $U=1,24-0,6\text{ W/m}^2\text{K}^4$.

be observed (fig. 4). It also allows for heating the shaded parts of the facade by radiating, ensures longer and more intensive heating of rooms inside and can support the ventilation draft through slightly open windows (creating a solar chimney³). Regardless of its situation in relation to the four cardinal directions, a screen made of fused panes constitutes a thermo-insulating layer. A significant majority of buildings particularly valuable in cultural respect possess classical construction arrangements based on thick masonry walls. The most frequently encountered front façade thicknesses are within 0.65–1.4 m. Such a wall cross-section ensures heat insulation on the level of $U=1,24-0,6\text{ W/m}^2\text{K}^4$. These values do not ensure meeting the modern standards or a feeling of thermal comfort, and energy economy is highly ineffective. Glass walls are technologically highly advanced. The legislator imposes the maximum value for the heat transfer coefficient



Ryc. 1. Budynek mieszkalny w Berlinie – podwójna fasada ze ścianą osłonową przy ruchliwej ulicy – detal (fot. Ł. Wesółowski)
 Fig. 1. Residential building in Berlin – a double facade with an outer glass wall in a busy street – detail (photo by Ł. Wesółowski)

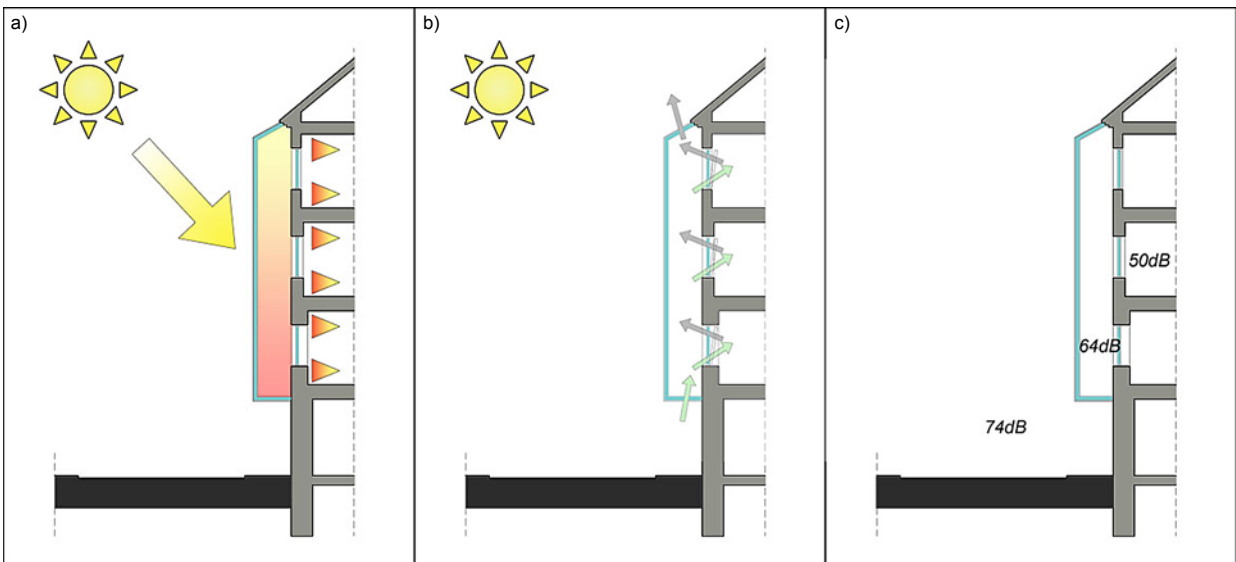


Ryc. 2. Budynek mieszkalny w Berlinie – dodatkowa warstwa szkła przy ruchliwej ulicy – widok w skali ulicy (fot. Ł. Wesółowski)
 Fig. 2. Residential building in Berlin – additional glass screen in a busy street – view in the scale of the street (photo by Ł. Wesółowski)



Ryc. 3. Zabytkowa fasada budynku w Berlinie – Poprawa parametrów termicznych i jednoczesna ochrona historycznych detali dzięki przejrzystej fasadzie z punktowym mocowaniem szyb (fot. Ł. Wesółowski)

Fig. 3. Historic facade of a building in Berlin – improvement of thermal parameters and simultaneous protection of historic details thanks to the transparent facade with point-fixed glass panes (photo by Ł. Wesółowski)



Ryc. 4. Korzyści stosowania przeszklonej ściany osłonowej w układzie podwójnej fasady: a) termiczne, b) wentylacyjne, c) akustyczne (opr. Ł. Wesółowski)

Fig. 4. Benefits from using a glass curtain wall in the double facade arrangement: a) thermal, b) ventilation, c) acoustic (made by Ł. Wesółowski)



Ryc. 5. Ukształtowanie powierzchni szklanej fasady w skali ulicy. Wytworzenie prowadnic odprowadzających zanieczyszczenia ponad dachy budynków siłą pędu powietrza ruchu ulicznego (opr. Ł. Wesółowski)

Fig. 5. Shape of the surface of the glass facade in the scale of the street. Creating runners channelling pollution above the rooftops with the use of the traffic air rush (made by Ł. Wesółowski)

Są to wartości nie zapewniające spełnienia współczesnych norm, nie zapewniają odczucia komfortu temperaturowego, a gospodarka energetyczna i jej ekonomia są wysoce nieefektywne. Przeszkłone ściany są bardzo zaawansowane technologicznie. Ustawodawca narzuca tego typu przegrodom maksymalną wartość współczynnika przenikania ciepła $U_{\max}=1,7-1,8 \text{ W/m}^2\text{K}$ w zależności od strefy klimatycznej⁵. Producenci wprowadzają nowe rodzaje produktów, jak choćby szyby zespolone z poczwórnym oszkleniem, gdzie współczynnik U prawie trzykrotnie wyprzedza normę. Dzięki temu minimalna temperatura obliczeniowa dla zewnętrznej ściany właściwej budynku znacząco się podwyższa. Jest to układ o ścianie zewnętrznej niejednorodnej z warstwą powietrza. Głównym zabezpieczeniem termicznym jest tu ściana osłonowa. Dodatkową korzyścią jest wyeliminowanie możliwości zawilgocenia powstałego w przekroju ściany murowanej z wytrącenia wody z powietrza – punktu rosy. Masa ciepłego powietrza zlokalizowana pomiędzy dwiema ścianami pozwoli również na stopniowe obniżenie wilgotności elewacji murowanej, co powinno wpływać na spowolnienie erozji elementów kamiennych i ceramicznych elewacji. Ze względu na stosunkowo małą bezwładność cieplną kubatury powietrza proces suszenia murów nie będzie przebiegał gwałtownie, co nie jest bez znaczenia zwłaszcza dla zabytkowych elementów.

Dowolność kształtowania formy ściany osłonowej pozwala dostosować jej układ modułowy do indywidualnych wymogów formy osłanianej fasady zabytkowej. Można sterować modulem konstrukcyjnym we wszystkich kierunkach, wielkością i kształtem szyb zespolonych, ich barwą, przejrzystością i teksturą. Dysponuje się możliwością indywidualizowania lub ujednoczenia powierzchni, skomplikowaniem lub prostotą płaszczyzny. Możliwe jest również ukształtowanie powierzchni w taki sposób, aby pęd powietrza przejeżdżających samochodów wspomagał wyprowadzenie zanieczyszczeń ponad dachy budynków (ryc. 5).

PODSUMOWANIE

Układ podwójnej fasady jest wykorzystywany w celu poprawy parametrów energetycznych szklanych przegród zewnętrznych oraz do zintensyfikowania wykorzystania zysków cieplnych. Możliwa jest modyfikacja układu w taki sposób, aby zewnętrzną warstwą była szczelna przeszklona ściana osłonowa, a wewnętrzną stanowiła murowana ściana. Takie zestawienie wykazuje wysoki potencjał, zwłaszcza przy specyficznych warunkowaniach obiektów zabytkowych i wymagających działań ochronnych. Szczelność szklanej obudowy jest barierą dla hałasu, zanieczyszczeń powietrza, opadów atmosferycznych i zwierząt⁶. Eliminuje czynniki powodujące zacieki na elewacji, co umożliwia dłuższe użytkowanie i poprawia estetykę odnowionych fasad. Wspomaga termikę przegrody spełniając rolę izolacji termicznej oraz pomaga dystrybuować i dozować ciepło transportowane do wnętrza pomieszczeń. Procesy fizyczne związane z efektem szklarniowym pozwalają wspomagać naturalną wentylację pomieszczeń, a ustabilizowanie warunków ciepło-wilgotnościowych inicjuje proces stopniowego osuszania murów.

Układ konstrukcyjny i modułowy fasady szklanej jest wysoce podatny na modyfikacje i kształtowanie, dzięki czemu ściana osłonowa może podkreślać formę architektoniczną chronionej elewacji lub ograniczyć wpływ wizualny i stanowić neutralną obudowę – niczym muzealna witryna. Możliwe jest sterowanie transparentnością obudowy przez dobór systemu konstrukcyjnego ściany osłonowej – od metalowych słupów i rygli, przez stalowe elementy mocowania punktowego po

$U_{\max}=1,7-1,8 \text{ W/m}^2\text{K}$ on that type of partitions depending on the climatic zone⁵. Producers introduce new ranges of products, such as fused glass units with fourfold glazing, where the U coefficient which outstrips the standard almost three times. Due to that the minimum computational temperature for the outside of the proper wall of the building increases significantly. It is an arrangement where the outer wall is not consistent with the layer of air. The main thermal protection here is a curtain wall. Additional advantage is eliminating the possibility of damp created in the cross-section of the masonry wall by precipitation of water from the air – dew point. The mass of warm air located between the two walls will also allow for gradual lowering of humidity of masonry elevation, which should cause slowing down of the erosion of stone and ceramic elements of elevations. Because of relatively small thermal inertia of the air volume, the process of drying walls will not be very rapid which may be of much significance particularly for historic elements.

The freedom of shaping the form of the curtain wall allows for adapt its modular arrangement to individual requirements of the form of the screened historic facade. Construction modules can be controlled in all directions, as can be the size and shape of fused glass panes, their colour, transparency and texture. There is a possibility of individualising or unifying the surface, its complexity or simplicity. It is also possible to shape the surface in such a way that the air draft from passing cars would help channelling pollution up above the roofs of the buildings (fig. 5).

CONCLUSION

The double facade system is applied in order to improve the energetic parameters of external glass partitions, and to intensify the use of heat gains. It is possible to modify the system in such a way that the tight glass curtain wall constitutes the external layer, while the masonry wall makes up the internal layer. Such a combination shows a high potential, especially in case of specific conditions of historic objects requiring protection treatment. Tightness of the glass screen provides a barrier for noise, air pollution, atmospheric precipitation and animals⁶. It eliminates factors causing damp patches on elevations, which ensures longer use and aesthetics of renovated facades. It also enhances thermodynamics of the partition by serving as thermal insulation and helping to distribute and dispense heat transported inside the rooms. Physical processes connected with the greenhouse effect allow for supporting the natural ventilation of rooms, and stabilisation of thermal-humidity conditions initiates the gradual process of drying the walls.

Construction and modular system of the glass facade is prone to modification and shaping, due to which the curtain wall can highlight the architectonic form of the protected elevation, or limit the visual impact and constitute a neutral casing – like a museum showcase. It is possible to control transparency of the casing by selecting a construction system of the curtain wall – from metal transoms and mullions, through steel elements of point fixing to the whole laminated glass structure. Independence of both elevations ensures free access to the whole front surface of the historic building and its possible repairs. Moving the glass surface away from the plastic and detailed elevation under protection ensures full visibility of its elements. Sunlight can freely produce chiaroscuro effects, thus enhancing the visual reception of the facade

całkowicie szklaną strukturę klejoną. Niezależność obu elewacji umożliwia swobodny dostęp do całej powierzchni frontu budynku zabytkowego i ewentualną naprawę. Odsunięcie płaszczyzny szkła od plastycznej i zróżnicowanej w detalu elewacji chronionej zapewnia pełny wgląd w jej elementy. Światło słoneczne swobodnie operuje światłowoceniem wzbogacając odbiór wizualny fasady, a jej obserwacja możliwa jest pod wszystkimi kątami. Zastosowanie tego rozwiązania posiada wiele zalet i zapewnia spełnienie podstawowych założeń ochrony tkanki zabytkowej z zachowaniem oryginalności formy i materiału detali elewacji frontowych, z jednoczesną poprawą parametrów termicznych i użytkowych.

which can be observed from every angle. The application of such a solution has numerous advantages and ensures fulfilling the fundamental assumptions of historic tissue protection, while preserving the original form and material of details of the front elevations and simultaneously improving the technical and utility parameters.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Bojęs A., Bojęs-Białasik A., *Nowe technologie oszkleń w budynkach zabytkowych*, „Świat Szkła”, nr 5/2008.
- [2] Gaczoł T., *Kominy słoneczne – wybrane przykłady*, „Czasopismo Techniczne”, nr 8-A/2010, Wyd. PK, Kraków 2010.
- [3] Jaworska-Michałowska M., *Ochrona historycznej elewacji w procesie termomodernizacji – wybrane zagadnienia*, „Czasopismo Techniczne”, nr 2-B/2009, Wyd. PK, Kraków 2009.
- [4] Kuśnierz-Krupa D., Krupa M., *Współczesne sposoby rewaloryzacji i adaptacji ruin obiektów sakralnych w Europie (na wybranych przykładach)*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 20/2006.
- [5] Sprysh M.V., *New materials and technologies in architecture – double facades*, „Czasopismo Techniczne”, z. 4-A/2007, Wyd. PK, Kraków 2007.
- [6] Tymkiewicz J., *Funkcje ścian zewnętrznych w aspektach badań jakościowych. Wpływ rozwiązań architektonicznych elewacji na kształtowanie jakości budynku*, Monografia, Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice 2012.
- [7] PN-EN 12154. *Ściany osłonowe. Wodoszczelność. Wymagania eksploatacyjne i klasyfikacja*, Wyd. Polskie Normy, 22.12.2004.
- [8] *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, Dz.U. Nr 75, poz. 690 z 2002 r. z późniejszymi zmianami. Przepisy przejściowe i końcowe 1.2.

¹ PN-EN. 12154 *Ściany osłonowe. Wodoszczelność. Wymagania eksploatacyjne i klasyfikacja*.

² M.V. Sprysh, *New materials and technologies in architecture – double facades*, Czasopismo Techniczne, z. 4-A/2007, s. 245.

³ T. Gaczoł, *Kominy słoneczne – wybrane przykłady*, Czasopismo Techniczne, nr 8-A/2010, s. 131.

⁴ M. Jaworska-Michałowska, *Ochrona historycznej elewacji w procesie termomodernizacji – wybrane zagadnienia*, Czasopismo Techniczne 2-B/2009, s. 153.

⁵ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, Dz.U. Nr 75, poz. 690 z 2002 r. z późniejszymi zmianami. Przepisy przejściowe i końcowe 1.2.

⁶ D. Kuśnierz-Krupa, M. Krupa, *Współczesne sposoby rewaloryzacji i adaptacji ruin obiektów sakralnych w Europie (na wybranych przykładach)*, Wiadomości Konserwatorskie, nr20/2006, s. 52.

Streszczenie

Zabytkowe budynki i obszary zmagają się ze współczesnymi problemami miast. Nasilenie ruchu kołowego powoduje wzrost hałasu i zanieczyszczenia powietrza, a koszty utrzymania – renowacji i ogrzewania – rosną. Typowe technologie termomodernizacji nie są akceptowalne ze względu na ich powierzchniowy charakter i zasłonięcie oryginalnego detalu. Ciekawym rozwiązaniem jest zastosowanie układu podwójnej fasady, gdzie dostawia się zewnętrzną strukturę ściany osłonowej w oddaleniu od płaszczyzny murowanej. Układ taki pozwala poprawić termikę przegrody, chronić tkankę zabytkową przed wpływem zanieczyszczeń, opadów atmosferycznych i hałasu przy zachowaniu jej oryginalności i dostępności. W artykule przedstawiono zalety stosowania szklanej obudowy w skali budynku i ulicy.

Abstract

Historic buildings and areas are struggling with contemporary urban problems. The density of a traffic will increase noise and air pollution, and the cost of living – renovation and heating are rising. Typical thermal renovation technologies are not acceptable due to their surface nature and covering the original elements. An interesting solution is the use of the double façade which is placed in the outer structure of the curtain wall at a distance from the brick walls. This system can improve the thermal parameters of a wall, protect the historic substance from the effects of air pollution, acid rain and noise, while maintaining its originality and accessibility. The article presents the advantages of using a glass cover in the scale of the building and the street.

Andrzej Kadłuczka*

Conservator Ecclesiae 2013 dla Arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego

Conservator Ecclesiae 2013 for Archbishop Mieczysław Mokrzycki

Prestżowa Nagroda „Conservator Ecclesiae” im. Księdza Profesora Janusza Stanisława Pasierba Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków przyznawana jest raz w roku przez Kapitułę złożoną z członków stowarzyszeń twórczych, zawodowych i przedstawicieli instytucji kościelnych. Nagroda ta, upamiętniająca dokonania Ks. Prof. Pasierba na polu ochrony sakralnego dziedzictwa kulturowego, tak praktyczne jak i teoretyczne, jest każdorazowo przyznawana osobom, które wniosły realny wkład w ratowanie zabytkowych kościołów, cerkwi, domów modlitw różnych wyznań oraz dzieł sztuki sakralnej przed zagrożeniami jakie, niesie współczesna epoka wszelkim śladom i dokumentom przeszłości.

Ksiądz Prof. Janusz Pasierb to wybitny uczyony, historyk sztuki, eseista i poeta, ale zarazem praktyk i niestrudzony CONSERVATOR ECCLESIAE powierzanych mu w opiekę obiektów kościelnych. Swoje wieloletnie doświadczenia i badania wyłożył w książce *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*. Książka ta to praktycznie pierwszy powojenny podręcznik ochrony zabytków oparty na współczesnej doktrynie konserwatorskiej napisany przez profesora Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i wykładowcę innych renomowanych uczelni krajowych i zagranicznych, edytowany pierwotnie w formie skryptu akademickiego. Czwarte już wydanie tego dzieła, które jest dedykowane, jak sam Autor w przedmowie do II wydania napisał, tym „którym powierzona została opieka nad zabytkami sztuki kościelnej – a więc w pierwszym rzędzie duchowieństwu parafialnemu i konserwatorom oraz członkom diecezjalnych komisji do spraw sztuki kościelnej, oraz przygotowującym się do tego zadania studentom teologii, czy konserwatorstwa”, ale jak dalej wyjaśnił, lista adresatów jest znacznie szersza, bo zabytki sztuki sakralnej traktuje On jako „**świadcstwa kultu, ale i kultury**”, których ochrona musi stać się dla nas wszystkich obowiązkiem sumienia.

Takiemu pojmowaniu tych spraw, budzeniu i poszerzaniu zakresu poczucia odpowiedzialności za stan skarbów kultury narodowej i ogólnoludzkiej pragnie służyć ta książka.

Ujmując rzecz metodologicznie Autor rozważa ochronę obiektów kościelnych w pięciu kategoriach:

The prestigious Rev. Prof. Janusz Stanisław Pasierb Award Conservator Ecclesiae of the Heritage Conservation Association is awarded once a year by the Chapter consisting of members of artistic, professional associations and representatives of church institutions. The award commemorating the achievements of the Rev. Prof. Pasierb in the field of protecting the church cultural heritage, both practical and theoretical, is awarded to the people who effectively contributed to saving historic catholic or orthodox churches, houses of prayer of various faiths, as well as masterpieces of church art, from the dangers posed by the modern epoch to all the traces and documents of the past.

Rev. Prof. Janusz Pasierb was an eminent scientist, art historian, essayist and poet, but also a practitioner and indefatigable CONSERVATOR ECCLESIAE of the sacred objects entrusted to his care. His experience and research of many years he presented in the book entitled *OCHRONA ZABYTKÓW SZTUKI KOŚCIELNEJ (Protection of Church Art Monuments)*. The book was practically the first post-war textbook of monument protection based on the modern conservation doctrine written by a professor of the Academy of Catholic Theology in Warszawa and other renowned universities in Poland and abroad, initially edited in the form of an academic course book. The fourth edition of the work dedicated, as the Author himself wrote in the foreword to the 2nd edition, to those “who have been entrusted the care over church art monuments – so primarily parish clergymen, conservators and members of diocesan commissions for church art issues, as well as students of theology or conservation preparing for the task”, but as he further explained the list of addressees is much longer as He treated monuments of church art as “**evidence of cult, but also culture**” whose protection should become a matter of conscience for all of us.

That book was meant to serve such a perception of those issues, arousing and expanding the range of sense of responsibility for the state of national culture and humanity treasures.

Methodologically speaking, the Author considered protection of church objects in five categories:

* prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka, Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

* prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka, Chairman of the Main Board of Heritage Conservators' Association





Wawel, 14 września 2013 roku. Uroczystości związane z wręczeniem Metropoliecie Lwowskiemu Arcybiskupowi Mieczysławowi Mokrzyckiemu Nagrody „Conservator Ecclesiae”, a także odznaczeń państwowych i nagród Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Fot. Jan Zych

Wawel, 14 September 2013. Celebrations accompanying awarding the “Conservator Ecclesiae” to the Lviv Metropolitan Archbishop Mieczysław Mokrzycki, as well as state decorations and awards of the General Heritage Conservator and the Heritage Conservation Association. Photo Jan Zych

1. Poprzez ochronę materii, ze świadomością posiadania wartościowej rzeczy użytkowej.
2. Jako zintegrowane dzieło sztuki (architektury, rzeźby, malarstwa, wystroju i wyposażenia) **dostępne społecznie**.
3. Jako element krajobrazu.
4. Poprzez wykorzystanie funkcji muzealnej jako nośnika kultury i cywilizacji.
5. Jako nowa „warstwa czasu”.

Według Księdza Prof. Pasierba Kościół jako SACRUM służy nie tylko określonej wspólnocie religijnej jako miejsce modlitwy i duchowego powiązania z Bogiem, ale także jako zintegrowane dzieło sztuki pełni także **doniosłą funkcję kulturową w stosunku do najszerszych warstw społecznych**. Jako pomniki przeszłości dzieła te **uczą i wychowują**.

„Są one nie tylko obrazowym kerygmatem chrześcijańskim i teologią monumentalną docierającą do ludzi nie spotykających się z innymi formami ewangelicznego zwiastowania, ale i przekazicielami wielkich humanistycznych treści, ciągle żywych i płodnych dla ludzi z naszego kręgu kulturowego. Są świadectwami nie tylko Boga, ale i człowieka: modlącego się, poszukującego i twórczego. Dlatego **stanowią one płaszczyznę spotkań**; zwiedzanie ich odbywające się współcześnie na fali nie mającego precedensu w całej historii cywilizacji ruchu turystycznego staje się wielką szansą nie tylko duszpasterską, ale i **kontrybucją na rzecz budowania świata o wartościach bardziej ludzkich**”.

Na koniec, Ks. Prof. Pasierb pisze, że sztuka sakralna jest znakiem i symbolem, zaś odwołując się do Newmana przypomina jego esej o poezji i zawartą w nim frazę, że „u chrześcijan poetycki pogląd na świat jest obowiązkiem”. **Na poezję świata składa się i kultura i natura i obydwie one są zagrożone przez wiele czynników. Piękno bywa bezbronne i potrzebuje pomocy**.

Przyznana w 2013 Nagroda „Conservator Ecclesiae” jest wyrazem uznania za wieloletnią, efektywną i sprawowaną z pełnym oddaniem przez Metropolitę Lwowskiego Arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego opiekę nad naszym narodowym dziedzictwem sakralnym.

Uroczystość wręczenia tej szczególnej Nagrody miała miejsce w Centrum Konferencyjnym na Wawelu w Krakowie w dniu 14 września 2013 roku, a towarzyszyło jej Seminarium nt. „Stan i perspektywy ochrony dziedzictwa architektury i sztuki sakralnej w Polsce”, które zostało przygotowane przez Małopolski Oddział Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków; w ramach seminarium przedstawione zostały dwa interesujące i aktualne w warstwie merytorycznej referaty: Prof. dr. hab. inż. arch. Jacka Gyurkovicha, Dziekana Wydziału Architektury PK na temat koegzystencji sztuki dawnej i nowej w przestrzeni sakralnej, oraz Ks. Dr. Andrzeja Józefa Nowobilskiego przedstawiającego problemy restauracji zabytkowych budynków przy ul. Kanoniczej, zajmowanych przez Muzeum Diecezjalne.

Wawelska uroczystość została znacznie wzbogacona nie tylko bardzo liczną obecnością przedstawicieli środowiska konserwatorskiego, ale także uczestnictwem Ministra Macieja Klimczaka z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej i Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzaty Omilanowskiej, którzy wręczyli wysokie odznaczenia państwowe oraz nagrody Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

1. Through protecting the matter, with the awareness of possessing a valuable item of use.
2. As an integrated art piece (architecture, sculpture, painting, interior decoration or furnishing) **generally accessible**.
3. As an element of landscape.
4. Through the use of museum function as a medium of culture and civilisation.
5. As a new “time layer”.

According to Reverend Prof. Pasierb, the Church as SACRUM serves not only a specific religious community as a house of prayer and spiritual connection with God, but also as an integrated work of art it fulfils a **significant cultural function in relation to widest social strata**. As monuments of the past those works **teach and educate**.

“They are not only a vivid Christian kerygma and monumental theology dawning on people who do not encounter other forms of evangelical annunciation, but also conveyors of great humanist contents, still alive and inspiring for people from our cultural circle. They are evidence of not only God, but also of a man: praying, searching and creative. Therefore, they **constitute a plane for encounters**; sightseeing them that takes place nowadays following a fashion for tourism unprecedented in the whole history of civilisation, which has become a great pastoral opportunity, as well as a **contribution to building a world with more humane values**”.

Finally, Rev. Prof. Pasierb wrote that church art was a token and symbol, while referring to Newman he recalled his essay on poetry and the statement it contained, namely that “among Christians a poetic view of the world is a duty”. **The world poetry encompasses both culture and nature, and they are both endangered by numerous factors. Beauty can be defenceless and in need of help**.

The “Conservator Ecclesiae” awarded in 2013 is a token of recognition for many years of effective and dedicated care of our national church heritage taken by the Lviv Metropolitan Archbishop, Mieczysław Mokrzycki.

The ceremony of handing that particular Award took place in the Conference Centre in the Wawel Castle in Krakow on 14 September 2013, and was accompanied by a Seminar entitled: “State and perspectives of protection of architecture and church art heritage in Poland” prepared by the Lesser Poland Branch of Heritage Conservation Association, during which two interesting and factually current papers were presented: one by Prof. Dr hab. inż. arch. Jacek Gyurkovich, Dean of Faculty of Architecture CUT concerning the issue of coexistence of old and new art within the sacred space, and the other by Rev. Dr Andrzej Józef Nowobilski presenting problems in restoring historic buildings in Kanonicza street in Kraków, occupied by the Diocesan Museum.

The ceremony in the Wawel Castle was graced not only with attending numerous representatives of the conservation milieu, but also with the presence of Minister Maciej Klimczak from the Chancellery of the President of the Polish Republic, and Vice-minister of Culture and National Heritage, Małgorzata Omilanowska, who handed high state decorations and awards of the General Heritage Conservator and Heritage Conservation Association.

Jan Gromnicki*

Problemy konserwatorskie przedmiotem obrad I Kongresu Archeologii Polskiej

Conservation issues debated during the 1st Congress of Polish Archaeology

Pierwszy Kongres Archeologii Polskiej obradujący w dniach 19-21 września 2013 roku w Warszawie, w siedzibie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), zgromadził ponad 350 czynnych zawodowo archeologów z całego kraju. Szczególnie licznie, obok przedstawicieli placówek dydaktycznych (uniwersyteckich) i muzealnych, reprezentowane były środowiska osób zatrudnionych w urzędach konserwatorskich, lecz również w spółkach i pracowniach, powoływanych zazwyczaj dla realizacji zadań badawczo-konserwatorskich (np. badań „autostradowych” czy uprzedzających inwestycje miejskie). Organizatorem kongresu był Zarząd Główny Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, pod przewodnictwem prof. dr. hab. Zbigniew Kobylińskiego, Dyrektora Instytutu Archeologii UKSW, byłego zastępcy Generalnego Konserwatora Zabytków (śp. prof. Andrzeja Tomaszewskiego) – Głównego Archeologa Kraju. Profesor Kobyliński kontynuuje swoje zainteresowania i działalność w zakresie ochrony zabytków archeologicznych, uwzględniając szeroko tę problematykę w programie dydaktycznym Instytutu. Choćby dlatego więc w programie obrad Kongresu znalazła się odrębna sesja pn. „Zarządzanie dziedzictwem archeologicznym”, której animatorem i organizatorem był dr Jacek Wysocki, pracownik naukowy Instytutu Archeologii UKSW, były wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych w Olsztynie.

Obrady Kongresu toczyły się w czternastu sesjach tematycznych, ujętych w trzech grupach. W sesji inauguracyjnej kongres dr hab. Jacek Żurawski (Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych PAN) wygłosił referat „Nubiologia polska – pierwsze sto lat (1911-2011)”, sumujący dorobek polskich badań w Sudanie. Jak zaznaczył referent, w działaniach polskich archeologów z reguły uwzględniana jest problematyka konserwatorska, zaś członkami ekip badawczych są obligatoryjnie konserwatorzy zabytków. Również wśród wystąpień na sesji plenarnej kończącej obrady kongresu znalazł się referat prof. dr. hab. Piotra Bielińskiego, dyrektora Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczący przyszłości polskiej archeologii śródziemnomorskiej. Powyższe wystąpienia utytułowanych i wybitnych badaczy tych zagadnień miały na celu zobrazowanie miejsca polskiej

archeologii świata antycznego w kontekście stanu i dorobku archeologii światowej.

W ramach grupy tematycznej „Nowe źródła, teorie i interpretacje w archeologii polskiej” sesje tematyczne objęły: (1) problemy badań nad epoką kamienia, z uwzględnieniem m.in. zagadnień kultury symbolicznej u schyłku paleolitu; (2) zagadnienia okresów przedrzymskiego i wpływów rzymskich w dorzeczu Odry i Wisły (od schyłku epoki brązu, z uwzględnieniem m.in. odkrycia śladów faktorii celtyckiej koło Kalisza czy problemów budownictwa okresu wczesnorzymskiego); (3) polskie badania peryferii świata antycznego (w obszarze Egiptu, Sudanu, Grecji, lecz również w Turkmenistanie i Kuwejcie); (4) problem nowych źródeł i ich interpretacji w archeologii średniowiecza i czasów nowożytnych (badania miast i zamków z uwzględnieniem niektórych problemów produkcji, z pominięciem jednak tematyki wiejskiej); (5) zagadnienia archeologii współczesności – archeologii konfliktu, obejmującej sprawozdania z prac ekshumacyjno-badawczych cmentarzy „katyńskich” i innych, zbrodni sądowych okresu PRL na ziemiach polskich, a także problemy badań relikwów bitewnych w obszarach lądowych i morskich. W grupie tematycznej „Teorie i metody badań archeologicznych” obrady toczyły się w pięciu sesjach tematycznych. W ramach sesji (6) „Polska myśl archeologiczna w przeszłości i obecnie” wygłoszono referaty dotyczące znaczącego dorobku wybitnych polskich archeologów (Wł. Antoniewicz, W. Hołubowicz, J. Kruk), roli archeologii mediewistycznej w wypracowaniu modelu organizacji grodowej oraz problemu „reinterpretacji” dawniejszych ustaleń badawczych. W ramach sesji (7) przedstawione zostały najnowsze metody techniczne (laserowe skanowanie lotnicze, urządzenie LIDAR do badań historii lasów, wykorzystanie mobilnego GIS w prospekcji terenowej i in.), szczególnie przydatne w niedestrukcyjnych rozpoznaniach i badaniach terenowych. Obrady sesji tematycznej (8) poświęcone były badaniom interdyscyplinarnym w archeologii, w szczególności archeobotanicznym, paleoekologicznym, paleofitosocjologicznym i in., umożliwiającym ustalenia o wzajemnym znaczeniu dla współpracujących dyscyplin. Sesja (9) objęła wystąpienia dotyczące archeologii podwodnej i jej rozwoju

* Jan Gromnicki, mgr archeologii, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Warszawa

* Jan Gromnicki, M.A, archeologist, Scientific Association of Polish Archaeologists, Warszawa

w akwenach wewnątrzlądowych i morskich z uwzględnieniem technik umożliwiających badania nienawijane. W ramach sesji (10) zajęto się problemami interpretacji kultury symbolicznej w badaniach archeologicznych, zarówno w ujęciu teoretycznym (referaty prof. prof. J. Woźnego i A.P. Kowalskiego), jak też w drodze interpretacji poszczególnych relikwów i znalezisk, nie tylko z obszaru Polski (m.in. pałacu w Knossos). W grupie tematycznej „Archeologia jako zawód”, w ramach sesji (11) „Zawód archeologa w Polsce. Stan obecny i perspektywy” sięgnięto do historii profesji, przechodząc w konkluzji do współczesności (prof. J. Lech, mgr A. Pilcicka-Ciura), w tym również konfrontacji oczekiwań z aktualną rzeczywistością. Poświęcono tu również nieco uwagi problemom etycznym, jak też prawnym (prawo autorskie). Sesja (12) poświęcona została sprawie muzealnictwa archeologicznego, ściślej „archeologii w muzeach”, tu m.in. problemom wykorzystania zbiorów dla celów naukowych, jak również nurtującemu od lat polską archeologię zagadnieniu „składnic muzealnych” dla magazynowania zabytków z badań ratowniczych oraz współpracy i współdziałaniu muzeów ze służbami konserwatorskimi (w referacie mgr. M. Grabowskiego).

Obficie obsadzona sesja konserwatorska (13) objęła 21 wystąpień, dotyczących najistotniejszych problemów ochrony i konserwacji dziedzictwa archeologicznego. Zainaugurował obrady I części sesji „Głos w dyskusji o skuteczności funkcjonowania SYSTEMU OCHRONY DZIEDZICTWA ARCHEOLOGICZNEGO” autorstwa dr. hab. Macieja Trzczińskiego (Uniwersytet Wrocławski) oraz „Stan organizacji i systemu ochrony dziedzictwa archeologicznego – próba diagnozy. Spojrzenie konserwatora” mgr. Jacka Koja (WUOZ w Krakowie). Obaj autorzy poddali krytycznej ocenie zarówno obowiązujące ramy, jak i warunki pracy konserwatorów zabytków, nie ograniczając zagadnienia jedynie do grupy zawodowej archeologów. Aspekty formalno-prawne działalności konserwatorskiej obszernie przedstawiono, wraz z postulowanymi zmianami, w referatach „Ustawa o ochronie zabytków. Prawie 10 lat doświadczeń praktyka w zakresie ochrony archeologicznej”, autorstwa mgr. Magdaleny Nowak (WUOZ w Łodzi) oraz „Planowanie przestrzenne w ochronie dziedzictwa archeologicznego – czy to skuteczny instrument prawny?” mgr. Krzysztofa Spychały (WUOZ w Opolu). Aspektem finansowym ochrony i opieki nad zabytkami archeologicznymi zajął się mgr. Krzysztof Stelmaszczyk (Warszawa); w kolejnych wystąpieniach omówiono „Rejestr i ewidencję stanowisk archeologicznych w Polsce – analiza zasobu i możliwości” (mgr Michał Grabowski i mgr Agnieszka Niemirska, NID Warszawa); „Problem ochrony tzw. »płaskich« stanowisk archeologicznych objętych wpisem do rejestru zabytków” (mgr Agnieszka Krawczeska, Pow. UOZ Poznań); „Zabytek archeologiczny w krajobrazie kulturowym” (mgr Jacek Wysocki) i „Ochrona podwodnego dziedzictwa kulturowego w polskiej strefie Bałtyku” (mgr Iwona Pomian, Centr. Muzeum Morskie w Gdańsku). Drugą część sesji wypełniły referaty: prof. dr. hab. Zbigniewa Kobylińskiego (UKSW) „Współczesna doktryna ochrony i zarządzania dziedzictwem archeologicznym na świecie”; „Dziedzictwo archeologiczne w strategiach rozwojowych polskich samorządów. Zapisy martwe czy żywe?” mgr. Grzegorza Firsta (UJ); „Narodowy Instytut Dziedzictwa jako wsparcie merytoryczne służb konserwatorskich w zakresie ochrony dziedzictwa archeologicznego” mgr. Jakuba Wzrostka i mgr. Ewy Prusickiej-Kolcon (NID, Warszawa); „Współpraca

w zakresie badań archeologicznych na linii konserwator zabytków – inwestor – archeolog” mgr. Ryszarda Kołomańskiego (Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska, Jelenia Góra); „Adaptacje obiektów zabytkowych – archeologia w służbie projektanta” mgr. Radosława Hermana i mgr. Wojciecha Duziaka (ARCH-TECH sp. z o.o. w Łodzi); „Promowanie nowego modelu ochrony dziedzictwa archeologicznego poprzez program MKIDN Dziedzictwo kulturowe: ochrona zabytków archeologicznych. Podsumowanie rezultatów projektów z lat 2011-2012” mgr. Agaty Byszewskiej (NID, Warszawa); „Geoprzestrzenny system ewidencjonowania obiektów Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze ziemi chełmińskiej”, mgr. Jerzy Czerniec (IAE Warszawa), dr. inż. Krystian Kozioł (AGH Kraków), Bartłomiej Bęgiak (COWI Polska sp. z o.o., Bielsko-Biała), Roman Orlikowski (Geopolis sp. z o.o., Włocławek); „Problematyka konserwacji relikwów architektonicznych *in situ* przy zastosowaniu konstrukcji zabezpieczających w Polsce na przełomie XX i XXI wieku”, mgr. inż. arch. Ewa M. Charowska (UKSW); „Podróż w czasie. Rekonstrukcja czy destrukcja?” mgr. Agaty Byszewska (NID Warszawa). Ponadto jako „postery”: „Czy da się wywłaszczyć grodzisko wpisane do rejestru zabytków?” mgr. Magdaleny Nowak (WUOZ Łódź) oraz „Wykorzystanie informacji geograficznej w zarządzaniu zasobami Archeologicznego Zdjęcia Polski na terenie województwa lubelskiego”, mgr. Ewy Banasiewicz-Szykuły i mgr. Grzegorza Mączki (WUOZ Lublin). W pewnym stopniu z problematyką konserwatorską wiązały się tematy poruszane w obradach sesji (14) „Komunikacja społeczna w archeologii”, obejmujące m.in. współczesne sposoby prezentacji wyników badań w muzeach, rezerwach i mediach, uzupełnione omówieniem metod stosowanych w mapowaniu zabytków Angkor w Kambodży (K. Hanus).

Obrady Kongresu zamknęły wystąpienia prof. dr. hab. P. Urbańczyka (IAE PAN i UKSW) pt. „Polska archeologia wobec wyzwań współczesności”, wspomniany referat prof. dr. hab. P. Bielińskiego „Przyszłość polskiej archeologii śródziemnomorskiej”, mgr. P. Florjanowicz (Warszawa), oraz L.D. Nebel (UMCS) „Polish archeology in the 21st century seen from the West”, po których nastąpiła dyskusja, zakończona sprecyzowaniem uchwał końcowych – „przesłania” dla organizatorów postulowanego w przyszłości kolejnego Kongresu Archeologii Polskiej. Jedną z uchwał zawierała wniosek, skierowany do władz państwowych i Sejmu RP, o zachowanie – wbrew zamierzeniom – obligatoryjnego okresu rocznego praktyki terenowej archeologów przed samodzielnym podjęciem badań wykopaliskowych. Intencją organizatorów jest szybka publikacja referatów „podsumowujących” obrady oraz pełna publikacja wszystkich wystąpień jako dorobku kongresu.

Znaczenie tego rodzaju forum, pierwszego w ponad dwustuletniej historii polskiej archeologii, nie ulega wątpliwości. Stało się polem wymiany informacji o najnowszych odkryciach i ustaleniach naukowych, lecz również poglądów o zaawansowaniu metod badawczych, zarówno terenowych z wykorzystaniem różnorodnej aparatury badawczej oraz dla celów dokumentacji, jak też tradycyjnie właściwych archeologii. Istotnym aspektem była możliwość spotkania kilku pokoleń archeologów o różnych doświadczeniach warsztatowych, przy czym ważną okazała się możliwość znajdowania generalnie wspólnego języka wypowiedzi dla prezentacji swoich osiągnięć. Należy mieć nadzieję, że kolejny kongres stworzy warunki również dla ukazania dorobku środowisk, które z różnych przyczyn nie mogły w nim uczestniczyć.

Streszczenie

Pierwszy Kongres Archeologii Polskiej zorganizowany przez Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich odbył się w Warszawie w dniach 19-21 września 2013 roku. Pośród czternastu sesji tematycznych wyróżniła się szczególnie liczbą zgłoszonych wystąpień, jak również poruszanych zagadnień sesja 13, dotycząca zagadnień ochrony zabytków archeologicznych. Przedstawione w jej ramach referaty obejmowały m.in. omówienie współczesnych doktryn oraz problemów zarządzania dziedzictwem archeologicznym w Polsce i na świecie, jak też szereg kwestii szczegółowych, związanych z pozycją oraz warunkami pracy konserwatorów zabytków, w tym współpracy z władzami, jak również inwestorami. Na wielu przykładach przedstawiono realia ochrony i prac konserwatorskich przy różnych obiektach archeologicznych z uwzględnieniem ich środowiska. Część obrad poszczególnych sesji poświęcona była problemom i metodom badań obszarów miejskich oraz średniowiecznych i nowożytnych założeń obronnych, metodyce prac archeologicznych i prac ekshumacyjnych ofiar II wojny światowej, jak również zastosowaniu współczesnych osiągnięć technicznych w badaniach stanowisk archeologicznych i ich dokumentacji, jak też współpracy interdyscyplinarnej archeologii z naukami przyrodniczymi.

Abstract

The First Congress of Polish Archaeology, organised by the Scientific Association of Polish Archaeologists was held in Warszawa, between 19-21 September 2013. Among fourteen thematic sessions, session 13 concerning the matters of protection of archaeological monuments stood out because of the number of proposed speeches, as well as addressed issues. The papers presented in it encompassed e.g. discussing the modern doctrines and problems with managing archaeological heritage in Poland and the world, as well as several detailed questions connected with the position and working conditions of heritage conservators, including cooperation with both authorities and investors. The realities of work and conservation protection of various archaeological objects, and regarding their environment, were presented on several examples. A part of particular sessions was devoted to the problems and methods of research in urban areas, medieval and modern fortified complexes, methodology of archaeological exhumation of II World War casualties, as well as applying modern-day technological achievements for research on archaeological sites and their documentation, and interdisciplinary cooperation between archaeology and natural sciences.

Henryk Kondziela

Andrzej Miarkowski (1945-2013)

W dniu 12 marca 2013 roku zmarł mgr Andrzej Miarkowski, konserwator dzieł sztuki i obiektów architektury. Znakomity specjalista, autor wielu prac konserwatorskich i restauracji zabytków na terenie Poznania i Wielkopolski, Prezes Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

Urodził się 27 maja 1945 r. w Przemysłu. Szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące im. Hugo Kołłątaja ukończył w Krotoszynie w 1963 r. i w tym roku rozpoczął studia w Politechnice Poznańskiej. Następnie w 1964 r. podjął studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu na Wydziale Sztuk Pięknych, kierunku konserwatorstwo i zabytkoznawstwo – specjalizacja technologia i techniki sztuk plastycznych, konserwacja dzieł sztuki, które ukończył w 1969 r. obroną pracy magisterskiej na temat „Badania nad podatnością barwników na ataki drobnoustrojów i sposoby zapobiegania temu procesowi”. W 1969 r. rozpoczął pracę w Państwowym Przedsiębiorstwie Pracowni Konserwacji Zabytków we Wrocławiu jako konserwator w Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki. Po przeniesieniu się do Poznania podjął pracę w 1970 r. jako konserwator dzieł sztuki w Oddziale Poznańskim PP PKZ. Tutaj pełnił kolejno funkcje konserwatora, starszego i głównego konserwatora. Ta ostatnia funkcja głównego konserwatora zabytków łączyła się ze stanowiskiem kierownika Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki – Mebli Zabytkowych, które zajmował w latach 1982-1988. Następnie do 2006 r. był kierownikiem Biura Związku Artystów Plastyków i Fundacji Polskiej Sztuki Użytkowej, w ramach której podejmowano szereg prac na zlecenie, związanych z konserwacją i restauracją zabytków, a także badaniami archeologicznymi. W 2006 r. z jego inicjatywy powołany został w ramach Wyższej Szkoły Zawodowej „Kadry dla Europy” w Poznaniu nowy kierunek studiów Ochrona Dóbr Kultury, dla którego opracował program nauczania i objął kierownictwo. W ramach tego kierunku były następujące specjalności: konserwacja i renowacja zabytków oraz projektowanie rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej. W uczelni tej opracował program i kierował Podyplomowym Studium Rewitalizacji i Konserwacji Zabytków Architektury. Był rzeczoznawcą Ministra Kultury i Sztuki od 1972 r., ekspertem II stopnia Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w zakresie dziedzictwa kulturowego w latach 2009-2013 oraz ekspertem w tej dziedzinie z list Marszałków woj. wielkopolskiego i woj. dolnośląskiego.

Pełnił także szereg funkcji społecznych. Od 1969 r. był członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków – Sekcji Konserwacji, gdzie przez dwie kadencje pełnił funkcję przewodniczącego sekcji w Poznaniu. Od 1986 r. w ZPAP – Polska



Sztuka Użytkowa w Poznaniu pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Okręgu, a od 1988 r. prezesa zarządu. Był również od 1988 r. skarbnikiem zarządu głównego ZPAP – PSU, a następnie prezesem Zarządu Głównego w Warszawie. W 2008 r. wybrany został prezesem oddziału poznańskiego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków i był nim aż do śmierci. Pełnił funkcję sekretarza i był także członkiem zarządu Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Jako prezes Oddziału Poznańskiego SKZ nawiązał kontakt z Zarządem Międzynarodowych

Targów Poznańskich i w czasie trwania targów budownictwa „Budma” z ramienia Zarządu Głównego SKZ prowadził stoisko Stowarzyszenia na targach oraz organizował tu seminaria poświęcone konserwacji i restauracji zabytków.

W ramach pracy w latach 1969-1988 w oddziałach PP PKZ we Wrocławiu, a szczególnie w Poznaniu i Fundacji P.S.U., a także wykonywania zleceń indywidualnych w latach 1988-2011 przeprowadził kilkaset prac konserwatorsko-renowacyjnych pracując samodzielnie lub w zespołach. Jako kierownik pracowni mebli nadzorował na miejscu w poszczególnych krajach lub w pracowni w Poznaniu konserwację wystroju wnętrz ambasad polskich w USA, Kanadzie, Francji, Austrii, Niemczech i ZSRR. Nadzorował także konserwację i renowację mebli zabytkowych dla muzeów Poznania, Kozłówki i Warszawy. W latach 1986-2013 przygotował programy konserwatorskie lub sprawował nadzór w czasie robót restauracyjnych w kilkudziesięciu budynkach użyteczności publicznej i budynkach mieszkalnych Poznania. Z najważniejszych należy wymienić kamienicę Starego Rynku i przy ulicach Starego Miasta oraz Odwach, Bibliotekę Raczyńskich, Teatr Wielki, Collegium Minus, Maius i Juridicum UAM; kościoły pw. Bożego Ciała, oo. Jezuitów pw. Najświętszego Serca Jezusa, pw. św. Małgorzaty oraz kościół farny, gdzie w latach 2006-2007 przeprowadzono konserwację i renowację wystroju i wyposażenia wnętrza. Dla katedry poznańskiej przygotował program konserwacji elewacji zachodniej oraz programy konserwatorskie dla nagrobków biskupów Wawrzyńca Goślickiego, Adama Nowodworskiego i Adama Konarskiego. Opracował także szereg programów restauracji i sprawował nadzór nad wykonaniem robót w kościołach na terenie Wielkopolski: parafialnym św. Mikołaja w Owińskach, w Trzemesznie, poewangelickim w Sierakowie, bernardynów w Lubiniu łącznie z klasztorem oraz bazylice jasnogórskiej w Częstochowie i kościele w Cieszkowie w woj. dolnośląskim; w pałacach Wielkopolski: Miłosławiu, Dobrzycy, Winnej Górze, Pniewach i spichlerzu w Prusimiu (razem z dr. inż. P. Rappem) oraz dworze w Lowenburgu koło Berlina (razem z arch. Z. Antczakiem i mgr. J. Botwińskim).

Bonawentura Maciej Pawlicki*

Na styku Zachodu i Wschodu, czyli o wielowiekowym dziedzictwie Kultury architektonicznej Łotwy

The meeting of West and East i.e. the centuries-old heritage of architectonic culture of Latvia

Zdzisława i Tomasz Tołłoczko, *Architectura sine historiae nihil est. Z dziejów architektury i urbanistyki ziem Łotwy* Kraków 2013, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, ss. 334, ilustracji 305, przypisów 282, bibliografia 481 pozycji, indeks, streszczenie w języku angielskim

Sekret każdej książki tkwi w jej powszechnym odbiorze społecznym. Pochwalając zamysł ukazania się na polskim rynku wydawniczym nowatorskiego opracowania naukowego na temat mało poznanej esencji dziejów kultury, sztuki architektury i urbanistyki Łotwy należy podkreślić, że książka ta jest autorstwa dwojga wybitnych postaci z kręgu nauki polskiej, wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego (historyka sztuki, profesora historii architektury i doktora nauk humanistycznych), wieloletnich wytrawnych badaczy i popularyzatorów wiedzy na tematy filozofii, estetyki, psychologii odbioru i kultury. Wspomnieć należy również, iż kontakty polsko-łotewskie po drugiej wojnie światowej wznowiły intelektualną współpracę pomiędzy oboma narodami i wymianę poglądów na tematy poruszane w książce.

Dwustronicowe słowo *Od autorów* wyjaśnia przyczyny, cel i przedmiot studiów monograficznego zbioru esejów zawartych w dwunastu rozdziałach książki. Definiuje w pierwszych akapitach esencjonalną tezę, iż: *wiedza o dziejach przeszłości determinuje kreację artystyczną, zaś koniunkcja i komplementarność socjokulturowych dziejów, wraz z budownictwem i architekturą pozostają faktem niewzruszonym*, czego dowodami są przedłożone w książce liczne wybitne dzieła sztuki i architektury. Staranne opisy, na miarę ważkich asocjacji oficjalnej historii sztuki i historii kultury, przybliżają czytelnikowi łączącemu poznawać istotę obrazu dzisiejszego świata i ważne epizody z dziejów Łotwy – tej mało poznanej bliźniaczej ojczyzny, będącej dziś dla wielu impersonalną krainą, gdzie słowa takie jak przybysz, obcy, wróg lub przyjaciel, rodak, ziomek – nabierały swoistego znaczenia.

Autorzy książki, korzystając z doświadczeń literatury światowej, starali się ukazać polski pogląd na rozwój kultury historycznej Inflant, księstwa Kurlandii i innych ziem łotewskich – będących centrum dawnych wspólnot nadbałtyckich. Powiązania te, szczególnie ożywione od czasów średniowiecza oraz kontaktów hanzeatyckich, w okresach konfliktów i waśni

o przynależność ziem Łotwy i Estonii, odzwierciedliły się w dziejach sąsiedzkich kontaktów z plemionami Bałtów, państwa Zakonu Krzyżackiego, Szwecji, Polski, Danii, Imperium Rosyjskiego, aż do czasów I rozbioru Polski w 1772 roku. Zapoczątkowane w XIX wieku nowe więzi społeczne i gospodarcze, aż do uzyskania niepodległości w 1918 roku, stały się dla Łotyszki nie tylko wyzwoleniem narodowym, ale równocześnie rozpoczęciem konsumowania swej niezależności i pełnego rozwoju kontaktów cywilizacyjno-kulturowych. Wtenczas tworzono zręby Politechniki Ryskiej (w 1862 roku), wyższej uczelni o europejskiej randze naukowej – dzisiejszego Łotewskiego Uniwersytetu Technicznego. W tym ośrodku wyrosły także znaczące postaci elity intelektualnej Polski. Tam

też istnieje do dnia dzisiejszego wielki europejski ośrodek nauki i kultury łączący od czasów powojennych oba narody, polski i łotewski, szczególnie od 1 maja 2004 roku, znamiennej daty wstąpienia Łotwy do wspólnoty państw Unii Europejskiej.

W dwunastu rozdziałach książki, pisanych barwnym, pełnym emotywności językiem, znajdziemy ślady najdawniejszej przeszłości nordyckiej krainy Finów i Potyszków. Ujawnia się tu nader ciekawa przestrzeń kulturowa nadbałtyckiej republiki łotewskiej, której dzieje już dawno przybliżyła



* Bonawentura Maciej Pawlicki, prof. zw. dr hab. inż. arch.

Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi... Macieja Strykowski. Różnorodność etniczna i narodowa, zapożyczenia i doskonale repliki europejskich dzieł, wielowiekowe losy budownictwa, architektury i urbanistyki pozostawiły znamienne ślady, szczególnie w rozlicznych perłach sztuki, architektury i wyposażenia wnętrz pałacowych. Ilustracje jej przemian można prześledzić porównując wątki z XIX wieku, aż do współczesności. Komplementarną ilość przykładów dostarczają kolejne stronicie, zilustrowane wystarczająco materiałem źródłowym i stosownymi rycinami.

Zawartość książki daje czytelny układ chronologii dziejów od najstarszych treści powiązanych z zagadnieniami zachodniochrześcijańskiej architektury łotewskiej, aż do asocjacji współczesności. Ukazuje problemy historyczne, socjokulturowe i artystyczne rozwoju architektury i urbanistyki Rygi oraz konserwacji jej najważniejszych budowli zabytkowych. Przybliża dzieje Zamku Ryskiego, a także licznych pereł baroku i rokoka na Łotwie, pałaców książęcych i letnich rezydencji. Opisuje dzieje klasycyzmu na licznych przykładach budownictwa rezydencjonalnego. Śledzi kulisę recepcji architektury neobizantyńsko-ruskiej i neoruskiej. Ukazuje działalność architektów i urbanistów, twórców nowoczesnej Rygi, kiedy to powstawały wybitne przykłady historyzmu europejskiego na Łotwie w XIX wieku, a także nowe formy i jej filiacje na przełomie XIX i XX wieku, w dziejach architektury i sztuki filmowej, w okresie narodowego romantyzmu, historyzmu i eklektycznej europejskiej secesji i wczesnego modernizmu w sztuce około 1900.

Książka posiada swoiste podsumowanie. Widnieje ono w ostatnim akapicie rozdziału dwunastego. Cytując końcowe zdanie czytamy, iż jej zawartość może być również pomocą do *wyznaczenia nowych i bardziej pogłębionych widnokęgów badawczo-na-*

ukowych. W tym sensie zasługuje na rychłe upowszechnienie, także w sieci Internetu, a tym samym umożliwienie szybkiej jej translacji na języki obce.

Opisywane w niej przykłady sztuki, plastyki i architektury posługują się umownymi znakami, zbiorami określonych symboli. Ich konotacje są logicznymi wyznacznikami przemian kulturowych. Poznawanie faz ich rozwoju z pozycji wielokulturowości, porównywanie najlepszych wzorców narodowych kultur, a także pełniejszy przekaz międzykulturowy wspomóc może przełamywanie stereotypów w ocenach wartości dóbr kultury w dzisiejszym rodzącym się świecie globalnej wspólnoty.

Książka *Architectura sine historiae nihil est* dając egzemplifikację zaczerpniętą z dziejów architektury i urbanistyki Łotwy niesie jeszcze jedno przesłanie. Stanowi bowiem zapis współczesnego, nowatorskiego rozumienia zagadnień sztuki historii, z pozycji historii sztuki, historii kultury i sztuki literatury. Liczne opisywane dzieła, dziś zauważone przez międzynarodowe gremia, a wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury, są tego namacalnym dowodem. Autorzy w swej księdze różności doskonale uchwycili ten wątek, dając czytelnikowi w wielu rozdziałach recenzowanej pracy przejrzysty obraz odkłamywanej krok po kroku wiedzy o dawności, z pożytkiem dla współczesności i przyszłości. Pytania zadawane dziś na całym świecie dotyczą rozwoju kultur narodowych. Mają na celu ukazanie tego, co w niedalekiej przyszłości stanie się faktem ogólnoludzkim, jednością kultury, jeśli chcemy przeżyć jako ludzkość.

Książkę można odczytać jako swoistą *Encyklopedia Łotyszana*, której pełnię zawartości przybliżyć może studiowanie treściwych przypisów i stosownych indeksów zamieszczonych w tym nader obszernym dziele.

CZŁONKOWIE WSPIERAJĄCY SKZ



www.btmjurkiewicz.pl



www.brobud.pl
www.bialycement.pl



www.castellum.pl



www.trojanowscy.krasnik.pl



www.dolinapalacow.pl



www.keim.com.pl



www.rem-mix.pl



www.restauro.pl



www.sto.pl



www.quick-mix.pl



www.zamek-gniew.pl

ZAPRASZAMY NA STRONY INTERNETOWE SKZ I WIADOMOŚCI KONSERWATORSKICH

www.szk.pl

www.wiadomoscikonserwatorskie.szk.pl